



I

1912 (1) – (70)

1913-14 (71) – (93)
(94) – (100)

stron 460?

W

3/1 913

327

(71)

Kochany Drogi Prezesie!

Nie mam pieniędzy na hotel, więc do Lwowa nie przyjadę. Zresztą nie jestem takim statystą, aby moje zdanie miało być potrzebne. Co uchwalicie, to będę wykonywał i to nie długo, bo w marcu chcę się wycofać ze wszystkiego. Drugiego takiego lata i jesieni jak ubiegłe nie podejmuję się przeżyć, zwłaszcza że widoków na poprawę warunków nie mam. Pozycya tutaj jest świetniejsza niż była. Nie odpadł ani jeden prenumerator, a przybyło nowych dwustu

bez agitacyi. Gdyby agitacya była, możnaby
dojść do 10.000. Bez tej agitacyi szerokiej,
tylko z ruszaniem się po dwóch najbliższych
powiatach myślę, że tej zimy dojdę do tysiąca
nowych prenumeratorów. Galicya zachodnia
leży odłogiem, tylko ją brać. Ale żeby brać
trzeba naprzód czynić wkłady. Na te nie
mam i nie mam widoków. Nasi zwolen=
nicy nie mają pieniędzy, a z obcymi nie
będę się łączył. Kaparzyć zaś tak, jak w ubieg.
Tym roku nie mogę, bo od tego się choruje
i praca nie postępuje naprzód. W dwóch
latach można zawojować prawie całą

329

zachodnią Galicyę i postawić gazetkę oraz drukarnię tak, że będą dawały czysty dochód, ale przez te dwa lata trzeba hojne i rozumne wkłady czynić. Na to nie stać mnie, nie stać stronnictwa, więc sobie skutku w pracy nie obiecuję wiele, a iść przed sąd z powodu lekkomyślnej krzywdy nie myślę. Czybym ten rezultat odwlókł na rok czy dwa jest on w dzisiejszym stanie rzeczy nieunikniony. Dlatego wolę teraz sprawę wyczyścić, postawić w porządku i odejść. Gdyby mnie puścić nie chciano ze stojałowczyzny, złożę mandat i przetnę wszystkie zapory. To też Wasze uchwały będą mnie obowiązywać tylko do końca marca.

Serdeczny uścisk dłoni
Jan Zamorski

Biała 3. I. 913.

330

W

w Krakowie d. 9 Stycznia 1913.

Wielce Szanowny Panie Prezesie!

Na drugi mój list z grudnia z. r. dotyczący mojej pretensyi nie otrzymałem żadnej odpowiedzi. W liście tym wyjaśniłem że pretensya moja nie sięga czasu prezesury komitetu dla spraw rolniczych D-ra Starzewskiego ani jego następcy D-ra Malickiego, – gdyż przez miesiąc lipiec, sierpień wrzesień i październik r. 1910 pracowałem w Chrzanowskiem po osobistem porozumieniu się z J. W. Prof. Grabskim.

332

Według umowy we Lwowie z lipca r. 1910 w mieszkaniu W. Pana Prof. Grabskiego honoraryum miało miesięcznie wynosić 140 Kor. miesięcznie. Na to otrzymałem wszystkiego 100 Kor. z rąk p. Winc. Horodyskiego, 50 Kor. przekazem do Zawodzia i 40 Kor. osobiście odebrane od Prof. Grabskiego we Lwowie pod koniec listopada 1910.

O wyrównanie należytości 370 Kor. dopraszałem (z przeciągu ubiegłych 2 lat) ustnie w Krakowie Prof. Grabskiego i otrzymywałem odpowiedź że przy sposobności pieniądze te dostanę. Tę samą odpowiedź

ustyczeli p. Horodyski i Pierczak
którzy na mą prośbę interweniowali.
2 lata minęły mimo to zaległość
nie została wyrównaną. Gdybym
był w jakichkolwiek warunkach ma-
terjalnych nie wołałbym o pieniądze
ale proszę zrozumieć że jestem
akademikiem, nie mającym
z domu ani halerza a nadobitek
z tego nie mogę znaleść najmniej-
szego chociażby zajęcia w Krakowie
aby zapracować sobie na kawałek
chleba. Odwołuję się przeto
do **sumienia** J. Wysokiego Prezesa
i błagam o przysłanie mi 150 Kor
w najbliższych dniach – z resztą
zaś ~~na~~ pretensyi kwituję.

334

Rozpaczliwe moje położenie zmusza mię do tych próśb – proszę uwolnić mnie wreszcie od nich, bo za drogo mię kosztują. –

Licząc na pewne załatwienie w przeciągu bieżącego tygodnia

Kreślę się z poważaniem

Zygfryd Koźlik
st. praw

adres: { Kraków
Uniwersytet Jagiell.

W 335 (73)

Kraków dnia 16 stycznia 1913.

Jaśnie Wielmożny Panie Prezesie!

Wiek Nowy w № 3447 z dnia 8 stycznia b. r. w artykule pod tytułem „Z mętnej przeszłości" zamieścił szereg kłamliwych insynuacyi przeciw Samopomocy, nie szczędząc nikczemnych zwrotów przeciw Exelencyi Dr Głąbińskiemu. Artykuł od początku do końca kłamliwy zmierza wobec wyborów do Rady miasta, do obniżenia opinii Samopomocy, oraz naszego stronnictwa i osoby Dr Głąbińskiego.

Twierdzę stanowczo i nieodwołalnie że za przewodnictwa mojego w Samopomocy nie przedłożyliśmy Exelencyi Dr Głąbińskiemu ani jednej nieuczciwej albo osobistej sprawy, przeciwnie paraliżowaliśmy wszelkie dążenia osobistych interesów. Na zapytanie o opinię Maresza-Zollera i Czarnożyńskiego dałem odpowiedź zdecydowaną, że należą do szkodników niezasługujących na zaufanie.

Wiek Nowy walczy obecnie tą samą bronią co niegdyś pismo socyalistyczne „Głos", które prowadzonym ze mną procesem przez trzy lata zostało zmuszone do zaniechania uprawianego bandytyzmu prasowego. Spór toczył się o wybory pana posła Dr Buzka i zakończył się w sądzie apelacyjnym we Wiedniu zasądzeniem odpowiedzialnego redaktora „Głosu" Hartleba na 2 miesiące aresztu i ponoszenia kilku tysięcy koron kosztów.

/.

336

To samo dziś należy się Wieku Nowemu. I dlatego podnoszę, że chętnie wytoczyłbym skargę sądową jeżeli: 1) Stronnictwo na to się godzi. 2) Nie będę się czuł odosobniony.

Na razie wnosimy sprostowanie na podstawie § 19, dalsze zaś kroki zależne od odpowiedzi J. Wielmożnego Pana Prezesa.

Z głębokim szacunkiem i poważaniem

J. Nowowolski

członek St. N. Dem. i prezes Samopomocy.

Podgórze - Kopernika l: 11.

ANTONI PLUTYŃSKI
9 ZIMOROWICZA, LWÓW, AUSTRIA
TEL. 1011
AND
NORFOLK HOUSE, NORFOLK STREET
LONDON STRAND
TEL. 1651 CITY

W

337

74

Lwów 25 stycznia 1913

Do Szanownego Zarządu
Stronnictwa narodowo-demokratycznego
we Lwowie

Zgłaszam niniejszem moje wystąpienie ze stronnictwa narodowo demokratycznego.

Z poważaniem
Antoni Plutyński

27.2.1913

339

(75)

RADA NARODOWA
LWÓW
UL. KAROLA LUDWIKA 3.

TELEFON Nr. 1276.
Rach. Czek. Poczt. Kasy Oszcz.: 7105.
Rach. bież. w lwowskiej filii Tow. Wzaj. Kred. w Krakowie Nr. 76 R. N.

L. 288
(uprasza się o powołanie tej liczby przy odpowiedzi).

We Lwowie, dnia 27/2 *191*3

Jaśnie Wielmożny Panie !

Rada Narodowa - umocowana i wezwana uchwałami Sejmowego Koła Poselskiego - podjęła pracę, mającą na celu zorganizowanie społeczeństwa, wytworzenie odpowiedzialnej opinii polskiej, skrzepienie ducha patryotycznego i siły moralnej, materyalnej i fizycznej w narodzie; iżby - wypadki, jakiekolwiek w przyszłości przyjść mają - zastały nas zjednoczonymi i przygotowanymi.

Cała ta praca rozległa - oparta być musi o poważne podstawy materyalne. Dlatego Rada Narodowa postanowiła jak najrychlej utworzyć na cele wskązane zadaniami chwili obecnej odpowiednio zasobny Fundusz Narodowy.

Wierzymy, że przedewszystkiem Członkowie Rady Narodowej i jej Komitetu Obywatelskiego poczytywać sobie będą za obowiązek energiczne i usilne propagowanie idei Funduszu Narodowego w najszerszych warstwaxh i kołach a to odpowiednią namową, wpływem swym i skutecznym przykładem.

Łączymy wyrazy poważania

Prezydyum Rady Narodowej

[signature]

340

F. N. 305.



Empfangschein — Poświadczenie odbioru

über eine Einlage von / na wkładkę w kwocie K .... h ...., d. i. / t. j.

Kronen / koron

auf das Scheckkonto bei dem k. k. Postsparkassen-Amt in Wien, Nr.
na rachunek czekowy w c. k. Urzędzie pocztowych kas oszczędności w Wiedniu, Nr. 19.579

Kontoinhaber: — Posiadacz rachunku:

Towarzystwo wzajemnego kredytu w Krakowie
zarejestrowane Stowarzyszenie z ograniczoną odpowiedzialnością
Filia we **Lwowie**

Unterschrift des Postbeamten: / Podpis urzędnika pocztowego:

(Polnisch.) D. S. Nr. 37c B (4.) ex 1911.—

F. N. 305

Erlagschein — Poświadczenie złożenia

Einlage / Wkładka K .... h ....

geleistet durch / którą uiścił (a) ....

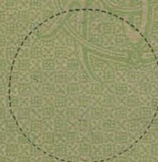
in / w ....

auf Konto-Nr. / na rachunek Nr. **19.579**

am / dnia .... 191 ....

Von der Partei auszufüllen. Wypełnić ma strona.

Poststempel: Pieczątka urzędu pocztowego:



19

(Polnisch.) D. S. Nr. 37c B (4.) ex 1911.—

341

Buchungsschein — Poświadczenie zaksiążkowania

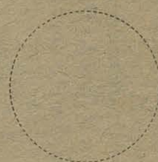
Von der Partei auszufüllen: Wypełnić ma strona:

Einlage / Wkładka K .... h ....

geleistet durch / którą uiścił(a) ....

Konto-Nr. / Rachunku Nr. **19.579**

Poststempel: Pieczątka urzędu pocztowego:



19

Diese Scheine sind durch den Postbeamten abzutrennen und mit der Tagesrechnung an das k. k. Postsparkassen-Amt einzusenden.

Urzędnik pocztowy ma te poświadczenia odłączyć i posłać z rachunkiem dziennym do c. k. Urzędu pocztowych kas oszczędności.

342

Der Buchungsschein verbleibt beim Postsparkassen-Amte. In diesem Raume angebrachte schriftliche Mitteilungen gelangen daher nicht zur Kenntnis der Kontoinhaber.

Poświadczenie zaksiążkowania pozostaje w Urzędzie pocztowych kas oszczędności. Doniesienia pisemne, umieszczone na tem miejscu, nie dochodzą przeto do wiadomości posiadaczy rachunku.

Raum zu schriftlichen Mitteilungen
an den Kontoinhaber gegen Aufklebung einer 5 h-Frankomarke.

Miejsce na pisemne doniesienia
dla posiadacza rachunku, które wolno umieszczać tylko za przylepieniem marki na 5 h.

Behufs Bewirkung einer Einzahlung mittels Erlagschein ist derselbe in allen drei Teilen dem Vordrucke entsprechend auszufüllen und sodann mit dem Betrage der Einlage bei einem Postamte zu überreichen.

Die Ausfüllung kann mit Tinte, durch Druck oder mittels Schreibmaschine erfolgen. Als Datum muß vom Einleger stets der Tag der tatsächlichen Einzahlung angesetzt werden.

Der Postbeamte vollzieht den Empfangschein und stellt ihn nach erfolgter Abtrennung vom Erlagschein dem Überbringer als Bestätigung über die gemachte Einlage zurück. Der Erlagschein und Buchungsschein wird an das Postsparkassen-Amt gesendet.

Scheine, auf welchen Radierungen, Durchstreichungen oder Abänderungen irgend welcher Art in dem vorgedruckten Texte oder in dem Betragsansatze vorkommen, werden von den Postämtern nicht angenommen. Ebenso werden undeutlich ausgefüllte, stark beschmutzte oder zerrissene Erlagscheine zurückgewiesen.

W celu dokonania wpłaty zapomocą poświadczenia złożenia trzeba je wypełnić we wszystkich trzech częściach odpowiednio do wydrukowanej na niem treści słownej i oddać następnie wraz z kwotą wpłacaną w jednym z urzędów pocztowych.

Wypełniać można atramentem, zapomocą druku lub maszyny do pisania. Jako datę musi składający napisać zawsze ten dzień, którego wpłacenie istotnie uskutecznia się.

Urzędnik pocztowy wygotowuje poświadczenie odbioru, a odłączywszy je od poświadczenia złożenia, zwraca oddawcy jako dowód uiszczenia wkładki. Poświadczenie złożenia i poświadczenie zaksiążkowania odsyła się do Urzędu pocztowych kas oszczędności.

Poświadczeń, na których bądź w wydrukowanej treści słownej, bądź w napisanej kwocie pieniężnej cokolwiek wyskrobano, przekreślono lub zmieniono, nie przyjmują urzędy pocztowe. Również nie przyjmuje się wypełnionych niewyraźnie, zanadto zbrukanych lub podartych poświadczeń złożenia.

343

Instrukcya

dla zbierających składki na Fundusz Narodowy.

I. Zadaniem zbierającego jest zebranie jak największej sumy na Fundusz Narodowy. Akcyę należy wdrożyć bezzwłocznie i prowadzić ją energicznie. Zebraną łączną kwotę należy odesłać do Filii Krakowskiego Towarzystwa Wzajemnego Kredytu we Lwowie ul. 3-go Maja 16 (Fundusz Narodowy, konto 305) najdalej do czterech tygodni od chwili otrzymania mandatu do zbierania. Równocześnie należy zwrócić Radzie Narodowej (Lwów, Karola Ludwika 3) wszystkie alegaty tego pisma (bloki, listy, cegiełki).

II. Na każdą otrzymaną kwotę należy wydać pokwitowanie z książeczki bloczkowej przyczem w tekście pokwitowania zanotować należy imię i nazwisko ofiarodawcy.

III. O ile zbierający składki otrzyma listę składkową winien starać się o wypełnienie jej przed rozpoczęciem zbiórki przedewszystkiem nazwiskami osób z tych kół, na które rozszerzyć ma akcyę zbierania. Od osób wciągniętych na listę należy żądać składki przedstawiając, iż złożenie takiego jednorazowego datku na Fundusz Narodowy jest w chwili obecnej bezwzględnym obowiązkiem narodowym, od którego nikomu uchylić się nie wolno. W razie złożenia składki przez osobę zapisaną na liście, należy po wydaniu kwitu (jak ustęp II.) uwidocznić w odpowiedniej rubryce na liście tę kwotę uiszczoną, a na marginesie zanotować numer kwitu i kwitaryusza (książeczki bloczkowej) wykazującego zapłatę.

W razie jeżeli składkę wpłaci osoba, która poprzednio na listę nie była wciągniętą, należy zapisać ją dodatkowo na liście składkowej już po uskutecznionej wpłacie, uwidocznić wpłaconą kwotę, oraz zanotować na marginesie odnośny numer kwita i kwitaryusza.

W ten sposób zwłaszcza postępować należy, jeżeli umocowany skarbnik (pod własną odpowiedzialnością) przydzieli przesłane mu książeczki bloczkowe innym, zaufanym osobom. W takim razie, po zwróceniu mu przez te osoby powierzonych książeczek bloczkowych, winien skarbnik w powyżej opisany sposób skompletować swoją listę składkową.

IV. O ile zbierający otrzyma książeczki cegiełkowe (10 halerzy cegiełka) winien starać się rozpowszechnić je w jak najszerszych warstwach, przy użyciu pomocy ludzi zaufanych. Notować osobno tych składek nie należy.

NR. 133. ROK XVIII. Lwów, czwartek 20 marca 1913. WYDANIE PORANNE

Ceny Prenumeraty.
We Lwowie: miesięcznie 2 K, za codzienną dwukrotną dostawę do domu dopłaca się 60 halerzy.
Z jednokrotną przesyłką poczt. w kraju: miesięcznie 2 K 70 hal. kwartalnie 8 K, rocznie 32 Kor. w Niemczech: kwartalnie 12 Kor. w innych państwach Związku poczt. kwartalnie 15 K. rocznie 60 K.
Z dwukrotną przesyłką poczt. w kraju: miesięcznie 3 K 20 h, kwart. 9 K 50 hal.; rocznie 38 K.
Zmiana adresu pocztowego 40 h.
Ceny oddzielnych numerów: Wyd. popołud. 6 h. z przesyłką 10 h. Wyd. poranne 4 h. z przesyłką 6 h.

Słowo Polskie

wychodzi dwa razy dziennie

Ceny ogłoszeń.
Ogłoszenia za 1 wiersz drobnem pismem lub jego miejsce 20 hal., w numerze sobotnim 30 halerzy.
Nadesłane za wiersz drobnem pismem lub jego miejsce 80 hal., w numerze niedzielnym 1 K 20 h.
Nekrologja za wiersz petit. 60 h.
Zawiadomienia o ślubach, zaręczynach i t. p. po 1 K 50 hal. za wiersz, najmniej 4 K 50 hal.
Drobne ogłoszenia za wyraz 6 hal. najmniej 60 hal. Wyrazy grubszem pismem liczą się podwójnie.
Adres Redakcji, Administracji i Drukarni: **Lwów, ul. Zimorowicza 11-15.**
Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych należy adresować do: Redakcji Słowa Polskiego we Lwowie. — Listy w sprawach przedpłaty i odbioru pisma, ogłoszenia i reklamacje uprasza się nadsyłać pod adresem: Administracja Słowa Polskiego we Lwowie. — Adres dla telegramów: **Słowo Lwów.** — Nr. telefonu Redakcji 541, Administracji 740.

Nakładem Spółki Wydawniczej SŁOWA POLSKIEGO. **Redaktor naczelny: ZYGMUNT WASILEWSKI.**

Kalendarz lwowski.

Czwartek, 20 marca.

Imiona. Rzym.-kat. Dziś: Wieczerza pańska. Jutro: Wielki piątek. — Gr.-kat. Dziś: 7. Wasylija Jewrema. Jutro: 8. Feofylakta. — Słowiańskie. Dziś: Polemira. Jutro: Lubomira.

Wschód słońca o godz. 5 m. 28. Zachód g. 5 m. 34.

Wystawa dawnych mistrzów i rycin w Tow. przyjaciół sztuk pięknych. Zamknięcie zaraz po świętach.

Teatr mały zamknięty.

Teatr miejski zamknięty.

Wobec wojny bałkańskiej.

—:—

Zatarg Austrji z Czarnogórą.

Wiedeń. (Tel. wł.) Dopiero obecnie nadeszły szczegółowe doniesienia o ostatniem ostrzeliwaniu Skutari, ponieważ Czarnogórcy nie dopuszczali do wysłania sprawozdań. Przy ostatniem ostrzeliwaniu bardziej ucierpiało samo miasto, aniżeli twierdza. Nietylko budynek konsulatu austro-węgierskiego jest silnie uszkodzony, ale także klasztor włoski, dalej dom dla sierót, należący do Austrji, klasztor Franciszkanów, uszkodzony silnie przez granaty i kilkanaście domów, własność obywateli austryjackich i węgierskich. Także na domie Jezuitów pozostały ślady granatów.

Wiedeń. (Tel. wł.) „N. fr. Presse“ donosi: Stosunki między Austrją a Czarnogórą zaostrzyły się do tego stopnia, że nie jest rzeczą wykluczoną, iż przyjdzie do przesilenia w tych stosunkach. Powodem tego jest wiadomość, nadeszła do Wiednia, że żołnierze czarnogórscy nie dopuścili do wyładowania towarów z jednego z parowców austryjackich i zagrażali życiu marynarzy austryjackich.

Jeszcze poważniejszą kwestją jest barbarzyństwo, z jakiem ostrzeliwali Czarnogórcy Skutari. Z postępowania Czarnogórców przy bombardowaniu wynika jasno, że nie wzgląd strategiczny zmusił ich do ostrzeliwania miasta zamiast twierdzy, lecz że jedynym celem było zrównać z ziemią Skutari dlatego, że nie ma ono przypaść w udziale Czarnogórze.

Zebranie ambasadorów w Londynie zwlekało ciągle z rozstrzygnięciem kwestji Skutari. Może fakt, że zanosi się na zatarg między Austrją a Czarnogórą, skłoni zebranie ambasadorów do powzięcia jednolitej uchwały.

„N. fr. Presse“ donosi dalej ze źródeł dyplomatycznych, że Rosja gdyby przyszło do zatargu mię-

wiadomości walki wzdłuż linji Czataldży trwają dalej.

Wielki wezyr odbył wczoraj naradę w sprawach wojskowego położenia z szefem oddziału min. wojny i brygadjerem sztabu gen. Zią baszą.

Ateny. (TBK.) Jenerał Danglis zamianowany będzie jenerałem dywizji i jeneralissimusem.

Rokowania pokojowe.

Wiedeń. (Tel. wł.) „Die Zeit“ donosi, że wręczenie odpowiedzi wielkich mocarstw państwom bałkańskim w sprawie pośrednictwa nastąpić miało już wczoraj wieczorem.

Konstantynopol. (TBK) Według sprawozdania, które otrzymała Porta, warunki pokojowe, wypracowane przez konferencję ambasadorów w Londynie są możliwe do przyjęcia przez Turcję. Nie są one jeszcze ostatecznie sformułowane i będą przedewszystkiem notyfikowane Porcie.

Echa bałkańskie.

Sofja. (TBK) Ze względu na stan oblężenia komendant zakazał deputacji, która przybyła, aby zaprotestować przeciw odstąpieniu Rumunji terytorjum bułgarskiego, urządzenia zgromadzenia publicznego.

Rzym. (TBK) Wszystkie dzienniki tutejsze piszące o zajęciu Walony przez Greków podnoszą, że Włochy nigdy nie dopuszczą do tego, aby Walona dostała się w ręce Greków.

Zamordowanie króla greckiego.

Dalsze szczegóły.

Berlin. (Tel. wł.) Wedle ostatnich wiadomości z Aten przesłuchiwanie mordercy króla Jerzego nie jest jeszcze skończone. Sprawca zamachu odmawia odpowiedzi i wyjaśnień. Władze nabierają przekonania, że ma się tu do czynienia z obłąkanym.

Berlin. (Tel. wł.) Dalsze doniesienia z Aten powiadają, że sprawca zamachu strzelał do króla z tyłu. Pułkownik, towarzyszący królowi, rzucił się na sprawcę zamachu i dłuższy czas walczył z nim, zanim zdołał mu wyrwać broń z ręki.

Londyn. (TBK) „Times donosi z Salonik: Król Jerzy podczas przechadzki rozmawiał z towarzyszącym mu adjutantem o zajęciu Janiny i oświadczył: „Jeśli jutro złożę wizytę na dreadnoughcie niemieckim „Geben“, to ten niemiecki okręt wojenny

ku nie było ani kropli krwi. Żandarmi odwieźli króla do szpitala. Mordercy przeszukano kieszenie i znaleziono kilka patronów rewolwerowych. Na pytanie policji odparł: „Macie przecież sądy, tam będę mówił“. Gdy policjanci dalej nań nalegali, powiedział: „Zaprowadźcie mnie do komisarjatu, tam będę mówił. Nie chcę, żeby mnie tu tłum znieważył“. W komisarjacie oświadczył morderca, że zwie się Szimas. Według opowiadania znajomych żył on za granicą i dopiero po zajęciu Salonik przez Greków powrócił do tego miasta.

Ateny. (TBK.) Donoszą tu z Saloniki, że minister Raktiwan wydał obwieszczenie do ludności o śmierci króla Jerzego I-go i wezwał do składania przysięgi dla nowego króla Konstantego.

Śledztwo przeciw mordercy prowadzić będzie prezydent Trybunału apelacyjnego.

Ateny. (TBK.) Z Saloniki donoszą: Zwłoki króla Jerzego wczoraj zabalsamowano, nakryto flagą grecką i przewieziono do pałacu. Pochód przechodził obok miejsca, gdzie króla zamordowano. Ks. Mikołaj ogłosił wstąpienie na tron ks. Konstantego.

Paryż. (TBK.) Według doniesienia z Saloniki, morderca króla Szimas przed 3 dniami bawił w Volo. Jest on anarchistą, pierwej był nauczycielem.

Z Aten donoszą, że mimo wzburzenia, ludność zachowuje się spokojnie.

Wrażenie zamachu.

Ateny. (TBK) Wzburzenie w mieście ogromne. Ulice i place przepełnione tłumami publiczności; nikt nie pojmuje, jak Grek mógł się dopuścić zamachu na króla.

Dziennik urzędowy zamieścił zawiadomienie urzędowe o zamachu na króla, dokonanym przez szaleńca, który zamącił dzień radości całego narodu.

Belgrad. (TBK) Wieść o zamordowaniu króla greckiego nadeszła tu późną nocą i wywołała w Belgradzie konsternację. Powszechnie daje się zauważyć szczere współczucie dla dynastji greckiej i narodu greckiego.

Księżna grecka Helena, która otrzymała wiadomość tuż przed wyjazdem do Wiednia, odjechała w nocy z powrotem do Saloniki.

Rzym. (Ag. Stefaniego) Grecki minister spraw zagranicznych zawiadomił rządy państw o zamordowaniu króla następującą depeszą: Zawiadamiam pana ze zbolałem sercem, że król strzałem rewolwerowym został wczoraj o godzinie 5 popołudniu w Salonikach ciężko raniony i zmarł wpół godziny po zamachu. Cała Grecja i Macedonja są do głębi dotknięte z powodu zamachu, dokonanego na ukochanego i zwycieskiego

mordercą jest Grek, sprawił bardzo bolesne wrażenie na ludności.

Objawy współczucia.

Sofja. (TBK) Geszow wysłał imieniem rządu bułgarskiego telegram kondolencyjny do Aten, wyrażający oburzenie z powodu nikczemnego zamachu i żal z powodu śmierci jednego z pierwszych twórców świętego przymierza bałkańskiego.

Berlin. (TBK) Zarządzono trzytygodniową żałobę dworską za króla greckiego.

Petersburg. (TBK) Po otwarciu wczorajszego posiedzenia Dumy prezydent zawiadomił o zamordowaniu króla greckiego. Członkowie Dumy powstali z miejsc i uczcili pamięć króla. Duma uchwaliła wysłać depeszę do cara i carowej wdowy z kondolencją, oraz wysłać wyrazy współczucia za pośrednictwem posła greckiego rodzinie królewskiej greckiej i greckiej Izbie deputowanych.

Wiedeń. (TBK.) Min. Berchtold zjawił się u posła greckiego Streita, aby w jego ręce złożyć kondolencję w imieniu cesarza Franciszka Józefa, w imieniu własnem oraz wspólnego rządu. Imieniem rządu austryjackiego złożył kondolencję min. prez. Stürgkh.

Ateny. (Ag. At.) Na początku posiedzenia Izby prezydent Venicelos zawiadomił Izbę o śmierci króla i uczcił jego zasługi dla narodu. Mowy tej deputowani wysłuchali stojąc. Izba uchwaliła sześciomiesięczną żałobę, poczem na znak żałoby zamknięto posiedzenie wśród oklasków na cześć nowego króla.

Możliwe następstwa.

Paryż. (Tel. wł.) Tutejsze ministerstwo spraw zagranicznych jest przekonane, że zmiana na tronie greckim w niczem nie zmieni wytycznych linji polityki greckiej. Polityką grecką kieruje obecnie wyłącznie Venicelos, któremu pozostawiono zupełnie wolną rękę.

Ateny. (TBK.) Król Konstanty wydał do armji pierwsze orędzie, w którem zapewnia, że iść będzie śladem ojca i poświęci całą troskę utrzymaniu armji i floty.

Z OSTATNIEJ POCZTY.

—:—

§ **Początek żeglugi.** Z Sandomierza donoszą, że otwarto już żeglugę na Wiśle.

§ **Krwawe zajście.** W Trzebini w kamieniołomach, gdzie zatrudnionych jest wielu Serbów i Czarnogórców, wybuchł spór z robotnikami polskimi, wkońcu przyszło do krwawej rozprawy. Zabity został Czarnogórzec Kieresz, który wywołał awanturę. Mordercy, który zdołał zbiedz, poszukuje żandarmerja.

§ **Echa kradzieży w magistracie warszawskim.** Po wykryciu w kasie magistratu braku 30.000 rubli, licznika tejże kasy, Sergjusza Dmitruka zawieszono tymczasowo w czynnościach, ostatnim zaś rozkazem dziennym udzielono mu obecnie zupełnie dymisji. Kasjer Maciuszewski jest nadal tylko usunięty od pełnienia swych obowiązków, dymisji jednak dotąd nie dostał.

§ **Pożary fabryk w Pabjanicach.** W ciągu ostatnich kilku dni Pabjanice nawiedziły trzy pożary fabryk. Pierwszy pożar wybuchł w nocy w fabryce Kuperwassera. Ogień spostrzeżono dość szybko i nie dano mu się rozszerzyć, wskutek czego straty wynoszą tylko około 5.000 rubli. Drugi pożar wybuchł także w nocy. Tym razem pożar szerzył się w tkalni Selberdta, Rakowskiego i Grundlewicza przy ul. Warszawskiej. Spaliły się duże zapasy towaru, 45 „Rohman i Sp." strawił 25 krosien i maszyny pomocnicze. Wszystkie fabryki były ubezpieczone.

§ **Bandytyzm w Chełmszczyźnie.** Onegdaj między Rejowcem a Chełmem bandyci napadli na dwóch fabrykantów żydów z Chełma, poranili ich strzałami i zrabowali całą gotówkę.

§ **Prawicowcy wobec 4-ej Dumy.** Na posiedzeniu stronnictwa prawicowców obradowano nad sprawą rozwiązania 4-ej Dumy. Posłowie włościanie zagrozili wystąpieniem z frakcji, jeśli odbędą się obrady nad tym wnioskiem. Wskutek tego prawicowcy musieli cofnąć swój wniosek.

§ **Dzierżawa majoratów.** Na posiedzeniu centrum Rady państwa obradowano nad dzierżawą majoratów. Wniosek ten odesłany będzie do komisji wniosków prawodawczych. Zdaje się, że sprawa ta będzie załatwiona przez komisję bez zmiany. Polacy poprą ten wniosek.

§ **Zmiany w gabinecie rosyjskim.** Według pogłosek mają nastąpić zmiany w gabinecie. Ministrem oświaty w miejsce p. Kasso ma zostać Płatonow. Również zachwiane jest stanowisko prokuratora synodu Sablera.

§ **Zrównanie kalendarzy.** Dyrektor obserwatorjum paryskiego, Delandre, wystąpił w imieniu Akademji francuskiej, do cesarskiej akademji nauk, w Petersburgu z zapytaniem, jak zapatruje się ta instytucja na oddanie pod obrady kongresu związku Akademji, mającego odbyć się w Petersburgu w początkach maja, projektu zrównania kalendarza starego stylu z nowym.

Akademja petersburska odpowiedziała, że w zasadzie niema nic przeciwko włączeniu tej sprawy do zajęć kongresu, ponieważ nie znajduje argumentów przemawiających przeciwko wprowadzeniu w Rosji kalendarza nowego stylu.

Projekt zrównania kalendarzy poruszał już w drodze prawodawczej członek Rady państwa, Andrejewskij, jak wiadomo, bezskutecznie.

WIADOMOSCI TELEGRAFICZNE.

—::—

Dwie katastrofy w Wadowicach.

Wadowice. (Tel. wł.) Onegdaj o godzinie 10 rano wydarzyła się eksplozja w fabryce wody sodowej Szulima Szai. Zabity został maszynista Silberger, lat 28. Fabryka cała zniszczona. Przyczyną katastrofy nieumiejętne obchodzenie się z maszynami maszynisty, który nie miał do tego żadnych kwalifikacji.

Druga eksplozja nastąpiła u niejakiej kramarki Wolfowej, gdzie znajdowała się **tajna fabryka bomb.** Rannych jest trzech robotników żydów. Zniszczeniu wielkiemu uległ dom, w którym fabryka się znajdowała. W domu znaleziono jeszcze wiele materjałów do fabrykacji bomb. Dom zapieczętowano, a robotników aresztowano.

Mianowania.

Wiedeń. (TBK) Cesarz nadał prof. uniw. Bolesławowi Ulanowskiemu w Krakowie austr. węg. odznakę dla sztuki i umiejętności.

Minister sprawiedliwości mianował sędziami auskultantów: Karola Durę dla Liszek, Czesława Iwanickiego dla Grybowa i Franc. Kouranetza dla Nowego Targu.

Z marynarki.

Wiedeń. (TBK) Cesarz mianował kontradmira-...

Sytuacja na Węgrzech.

Wiedeń. (Tel. wł.) „Die Zeit" wobec doniesień, jakoby podczas polowania, urządzonego w dobrach hr. Władysława Mailatha, arcyksiążę Franciszek Ferdynand odbył ważną konferencję polityczną z członkami opozycji węgierskiej, nazywa tę wiadomość nieprawdziwą.

Uznanie wyboru Jagiełły.

Petersburg. (TBK.) Duma obradowała wczoraj nad wnioskiem komisji w sprawie unieważnienia wyboru posła Jagiełły. Duma wszystkimi głosami przeciw kilku uznała wybór za bezprawny, poczem w tajnem głosowaniu 217 głosami przeciw 143 **uznała wybór za ważny.** Prezydent ministrów ma być powiadomiony o nadużyciach wyborczych w Warszawie, stwierdzonych przez komisję.

Katastrofy w lotnictwie.

Berno (szw.). (TBK.) Lotnik Primavesi wpadł z wysokości 100 mtr. do jeziora Lugano i znikł w falach bez śladu. Znaleziono tylko szczątki aparatu.

Karlsruhe. (TBK.) Okręt powietrzny wojskowy „Ersatz Z I" z powodu burzy został wczoraj zniszczony.

Somalomsorde. (TBK.) Wczoraj rano komendant wojskowej szkoły awjatycznej Moreno spadł z wysokości 200 mtr. i zginął na miejscu.

Z Francji.

Trzyletnia służba wojskowa.

Paryż. (TBK) Komisja wojskowa uchwaliła 77 głosami przeciw 60 zakończyć dyskusję generalną nad ustawą o 3-letniej służbie wojskowej po oświadczeniu gen. Joffresa, że najwyższa Rada wojskowa oświadczyła się za tem przedłożeniem. **Minister wojny Etienne oświadczył, że odrzucenie przedłożenia byłoby katastrofą.**

Przesilenie gabinetowe.

Paryż. (Tel. wł.) Wybór nowego prezydenta gabinetu natrafia na wielkie trudności.

„Figaro" oświadcza, że jest rzeczą wykluczoną, aby nowy prezydent powołany został z tej grupy senatu, która spowodowała upadek Brianda.

Wiedeń. (Tel. wł.) „Wien. allg. Ztg." donosi z Paryża, że możliwe jest utworzenie gabinetu Bartoux, a więc nowego gabinetu Brianda bez udziału samego Brianda.

Starcie w kościele.

Konstantynopol. (TBK) W niedzielę palmową przyszło do starcia między zwolennikami a przeciwnikami orm.-kat. terciana w kościele parafjalnym w Perze z powodu tego, że uroczystość na zarządzenie patryjarchy odbywała się według kalendarza gregorjańskiego. Policja musiała wkroczyć i aresztowała 18 osób.

Petersburg. (TBK.) Ambasador francuski Louis odjechał wczoraj do Francji.

Sejm.

(121 posiedzenie I sesji IX kadencji).

—::—

Na wczorajszem posiedzeniu najważniejszą częścią była długa, bo godzinna z górą pauza, wypełniona całkowicie kłopotami prawicy z wyszukaniem referenta reformy wyborczej.

Wybrany poprzednio na referenta p. Wereszczyński zrzekł się tej godności, ze względu na stan

skiego. Ba, ale p. Czaykowski nie był członkiem komisji, trzeba było więc mu zrobić w niej miejsce. Zakrzątnięto się koło tego i z pomocą elektryczności, telefonu, telegrafu uzyskano zrzeczenie się mandatu komisyjnego ze strony p. Bilińskiego. Gdy już miejsce było, to znów okazało się, że p. Czaykowski, po naradzie z klubem autonomistów, mandatu przyjąć nie chce; znów więc nowy kłopot, bieganie i naradzanie się, namawianie.

Po jakimś czasie z urny prawicy wychodzi nowy elekt — prof. Halban, poseł pilny, chętny do wszystkiego. Aliści po kwadransie zrzeka się i prof. Halban, więc prawica w ostatniej rozpaczy desygnuje St. H. hr. Badeniego. I to był ostatni kandydat; utrzymał się też w Izbie i na komisji, lecz któż zaręczy, czy na następnem posiedzeniu nie będziemy mieli znów kłopotu i biegania, gdyż p. hr. Badeni nie był wczoraj w Izbie obecny, oczywiście nikt nie może zaręczyć, czy zechce zamienić swe dotychczasowe niefrasobliwe spacery po kuloarach na niezbyt przyjemny, jak widać z tłumnej ucieczki kandydatów, referat komisyjny.

Bądź co bądź wczorajsze kłopoty z kandydatem dowodzą, jak niesłychany poprostu zapał panuje wśród posłów do obrony namiestnikowskiego projektu reformy. I projekt jest gotowy i krytyka przez partyjne dyscypliny ograniczona, a nikt go bronić nie chce.

DALSZE OBRADY.

Przerwa zarządzona przez p. Marszałka trwała do godz. 1-szej, poczem Izba przystąpiła do wyborów uzupełniających do komisji sejmowych.

Po oddaniu kartek, w czasie przeprowadzania skrutynium, Izba załatwia bez dyskusji cały porządek dzienny, składający się zresztą wyłącznie z pierwszych czytań sprawozdań Wydziału krajowego; sprawozdania te przekazano właściwym komisjom.

Wniosek nagły.

Ks. Andrzej **Lubomirski** uzasadniał nagłość swego wniosku o wydatną pomoc dla pogorzelców gminy Kosina w pow. łańcuckim, gdzie wczoraj przy silnym wichrze wybuchł pożar i zniszczył doszczętnie dziewięć gospodarstw.

Nagłość uchwalono, a sam wniosek odesłano do komisji budżetowej.

Na tem p. Marszałek o godz. 12 m. 20 zamknął posiedzenie.

O terminie następnego posiedzenia Izby posłowie zostaną powiadomieni w drodze pisemnej.

* * *

KOMISJE.

Komisja reformy wyborczej odbyła posiedzenie zaraz po zamknięciu obrad Izby w celu wyboru referenta. Referentem został St. H. hr. Badeni, który otrzymał 14 głosów na 20 obecnych.

Komisja szkolna odbyła przed posiedzeniem sejmowem, posiedzenie, na którem przydzielono do referatu p. **Merunowiczowi** sprawozdanie Wydziału krajowego o zarządzie sprzedaży soli, o etacie biura solnego i o solach potasowych.

Komisja gospodarstwa krajowego przydzieliła do referatu przedłożenia Wydziału krajowego; o statucie krajowej komisji rolniczej p. Skarbkowi; o szkołach dublańskich p. Wasungowi; o ogrodnictwie p. Brunickiemu Juljanowi; o niższych szkołach rolniczych p. Cieleckiemu; o szkole lasowej p. Cipserowi; o hodowli bydła p. Schnellowi; o mleczarstwie p. Marszałkiewiczowi; o mleczarstwie p. Gorayskiemu; o czynnościach departamentu rolniczego Wydziału krajowego p. Sapieże; o dozorcach drenarskich p. Petruszewiczowi; o szkole czernichowskiej p. Vivienowi.

SPRAWA REFORMY WYBORCZEJ.

Sejmik relacyjny dr. Stanisława Głąbińskiego.

Imponujące liczbą i powagą zgromadzenie obywatelstwa stolicy zebrało się wczoraj na sejmiku relacyjnym posła miasta Lwowa dr. Stanisława Głąbińskiego. Salę Kasyna miejskiego wypełnili szczelnie najpoważniejsi obywatele ze wszystkich sfer, posłowie, radni miejscy, prezydja organizacji narodowych i i. Między innymi byli również prezes Rady narodowej p. Cieński, prezes klubu środka ks. Czartoryski. W prezydjum zasiedli pp. prof. dr. Balasits, radca Gubrynowicz i wiceprezydent miasta dr. Stahl. Dr. Głąbińskiego witano owacyjnie. Sprawozdanie jego, w którem objął sprawę reformy wyborczej i oświadczenie jego co do stanowiska w tej sprawie przyjmowano długo niemilknącemi oklaskami. W dyskusji, w której zabierali głos pp. poseł Zamorski, Plutyński, prof. dr. Stroński z Krakowa, prof. dr. Grabski, prezes Cieński, prof. dr. Dąbrowski i ponownie dr. Głąbiński, tudzież w uchwalonych rezolucjach obywatelstwo stolicy wypowiedziało niedwuznacznie stanowczy protest przeciw oddawaniu interesów polskich na łup geszefciarstwa politycznego, niosącego niepowetowane szkody narodowe pod pozorem obdarowania społeczeństwa rozszerzonemi prawami obywatelskiemi.

Streszczenie referatu dr. Głąbińskiego i sprawozdanie z przebiegu zgromadzenia podamy z powodu braku miejsca w numerze popołudniowym. Na razie podajemy rezolucje, jakie zgromadzenie jednomyślnie przyjęło.

I tak uchwalono rezolucję prof. dr. Grabskiego następującej treści:

Zgromadzenie obywateli Lwowa, stwierdzając, że żądaniem społeczeństwa polskiego była i jest reforma wyborcza, wzmacniająca siły narodu polskiego przez dopuszczenie do czynnego w autonomji kraju udziału najszerszych warstw ludu, protestuje stanowczo przeciwko narzucaniu społeczeństwu z okazji reformy wyborczej jednostronnych dla Rusinów ustępstw, podkopujących podstawy polskiego Sejmu.

Zgromadzenie protestuje przeciwko podwyższaniu liczby ruskich posłów ponad 26,4 proc. najwyższą granicę możliwą, t. j. ponad normę ich stanu posiadania w parlamencie, przeciwko przyznaniu Rusinom więcej niż 2 na 8 członków Wydziału kraj., przeciwko ruskiej kurji narodowej w Sejmie, zaczątkiem podziału Sejmu będącej, przeciwko wydawaniu na łup ruskich większości polskich włościan we wschodnich Radach powiatowych, polskiego mieszczaństwa na łaskę i niełaskę żydowskich większości w miastach wschodniej części kraju.

Zgromadzenie stwierdza, iż stanowczem żądaniem całej polskiej opinji jest, aby lud polski we wschodnich powiatach nie był traktowany jak obywatel drugiego stopnia, aby więc chłopi polscy wschodnich powiatów mieli proporcjonalną do liczby ludności równą liczbę posłów, co chłopi ruscy i chłopi polscy zachodnich powiatów, a w razie umieszczenia w statucie krajowym przepisów, dotyczących Rad powiatowych, aby prawa polskich mniejszości w kurji wiejskiej były skutecznie zabezpieczone. Dla ochrony zaś polskiego mieszczaństwa przed żydowskiemi większościami, społeczeństwo polskie domaga się proporcjonalnych wyborów w okręgach dwumandatowych.

Zgromadzenie wzywa wszystkich niezależnych posłów w Sejmie, aby wszelkimi legalnymi środkami zapobiegli kapitulacji polskiego Sejmu przed ukraińskim terrorem i koncesjami, stanowiącemi jaskrawe pokrzywdzenie praw polskiego ludu i narodu.

Przyjęto dalej następującą rezolucję, przedstawioną przez prof. dr. Strońskiego:

Zebranie obywatelskie stolicy kraju d. 19 marca 1913 uchwala:

Chwila obecna, w której przeprowadza się zmianę budowy Sejmu, jest najdonioślejszą w życiu naszej dzielnicy od czasu okresu konstytucyjnego, a gdyby przebudowa ta dokonała się na podstawie istniejącego projektu, byłoby to zupełne poderwanie wpływów polskich w kraju i potężne zachwianie naszego samorządu przez nadmierne uzależnienie go od Rusinów, którzy są zasadniczymi jego wrogami.

Załatwienie sprawy wedle paktu wiedeńskiego, przy haniebnem rozbiciu solidarności narodowej, przez trzy stronnictwa polskie z jednem ruskiem, jest wynikiem nie jakiejś myśli politycznej, lecz zupełnej kapitulacji przed terrorystyczną obstrukcją ruską i przed ciągłemi pogróżkami stronnictwa ludowego, co jest najzgubniejszym zadatkiem na przyszłość.

Pragniemy reformy wyborczej opartej na zasadach i na ścisłym rachunku, a nie na uwzględnianiu stronniczych zachcianek.

Ludności wiejskiej i miejskiej należy dać większe wpływy odpowiadające jej rozwojowi i to nie jest dzisiaj sprawą sporną.

Rusinom należy dać wszystko co im się słusznie należy w systemie kurjalnym, uwzględniającym liczbę ludności i siłę podatkową, a zatem wobec 58 polskich mandatów wiejskich małej i średniej własności 43 ruskie (a nie 49), na 48 polskich mandatów miejskich najwyżej 3 ruskie (a nie 8), w wielkiej własności nic (a nie 1).

Dając co się należy, usunąć natomiast należy z istniejącego projektu wszystkie postanowienia nieuzasadnione, a nad wyraz zgubne:

1) dla zabezpieczenia mniejszości narodowych na wschodzie, a przekonaniowych na zachodzie w okręgach wiejskich i dla uchronienia niektórych okręgów miejskich przed supremacją żydowską konieczna jest proporcjonalność;

2) kurja narodowa ruska w wyborach do Wydziału krajowego, komisji i instytucji jest niedopuszczalna;

3) Wydział krajowy ma się składać z 8 członków (6 polskich i 2 ruskich);

4) w statucie krajowym winna być ustalona kompetencja Sejmu, a zmiany statutu poza ordynacją wyborczą w przyszłości winny być uniezależnione od veta ruskiego przez zniżenie kompletu do $^2/_3$;

5) zabezpieczenie mniejszości polskich włościańskich w Radach powiatowych winno być przeprowadzone rzeczywiście równocześnie z reformą wyborczą, a nie odłożone gołosłownie na przyszłość.

Bez tych zmian reforma wyborcza, dająca przywileje chłopu ruskiemu wobec polskiego i ludności miejskiej ruskiej wobec polskiej, tworząca podstawy do podziału kraju, puszczająca na niepewne losy Wydział krajowy, uniemożliwiająca rozwój prawny samorządu, byłaby klęską.

Odwołujemy się przeto do sumienia narodowego i do rozumu politycznego wszystkich niezależnych posłów polskich, ufamy, że, jeśli powyższe zmiany nie będą przyjęte, nie dopuszczą do uchwalenia tego projektu, lecz będą głosować w Sejmie przeciw niemu, a gdyby to nie wystarczyło, obalą projekt przez udaremnienie kompletu przepisanego statutem.

Zarazem zwraca się zebranie do społeczeństwa polskiego w całym kraju, aby w tej doniosłej chwili stanęło ono w obronie naszej przyszłości.

Trzecią rezolucję przedstawił poseł Zamorski, cofnął ją jednak wobec tego, że mieści się to samo mniejwięcej w dwóch innych rezolucjach.

Z DNIA.

„CIESZYN" NIE EGZYSTUJE!

—:: —

Mamy znowu świeży fakt do zanotowania, dowodzący, jak niemczyzna na kolejach naszych wżarła się głęboko w dusze funkcjonarjuszów, jak przepisy, narzucane przez biurokratów niemieckich z Wiednia, robią z ludzi automaty, pozbawione zdolności samodzielnego myślenia i postępowania, istoty bez czucia, hołdujące wyłącznie bezdusznemu szablonowi suchej formalistyki biurokratycznej.

W zeszły wtorek za pośrednictwem biura spedycyjnego S. Tuszyńskiej we Lwowie pan X. wysłał do Cieszyna koszyk z ubraniem frachtem pośpiesznym. Normalnie koszyk powinien był już być na miejscu w piątek, a najpóźniej w sobotę, tymczasem w poniedziałek jeszcze go nie otrzymano. Biegnie więc do kantoru, żeby się dowiedzieć, co się właściwie stało. A tam mu opowiadają rzecz następującą, w którą poprostu trudnoby uwierzyć, gdyby nie była prawdziwą. Firma spedycyjna wypisała na liście frachtowym stację przeznaczenia tak samo, jak podał: „Cieszyn". Oddział nadawczy na kolei, skostniały widocznie w swoim szablonie niemieckim, uważał za właściwe odesłać list frachtowy do kantoru przewozowego z dopiskiem, że kosza nie wysłano, bo „taka stacja Cieszyn nie egzystuje!" Kantor p. Tuszyńskiej odpowiedział, że skoro nadawca przesyłki napisał Cieszyn, to on nazwy zmieniać nie będzie i żąda, aby przesyłka była wysłana do Cieszyna, a że kolej to miasto, leżące na polskiej ziemi, przezwała sobie inaczej, to ani kantoru, ani nadawcy zupełnie nie obchodzi.

Jak ci panowie z kolei tę odpowiedź przyjęli, nie wiadomo, dosyć, że już drugi raz frachtu do poprawienia nie odesłali, ale faktem jest, że dzięki temu przesyłka opóźni się o parę lub kilka dni, za co kolej będzie pociągnięta do odpowiedzialności sądowej.

I podobny fakt wydarza się w stolicy polskiego kraju, na kolei, obsługiwanej przez Polaków i zarządzanej przez Polaków! Jak można w podobny sposób się kompromitować, twierdząc, że „Cieszyn nie egzystuje", ten Cieszyn, o którym od lat dziesiątków lat ciągle się mówi i pisze, o którym się niemal w każdym numerze dzienników drukuje!

Podobny wypadek n. p. w Czechach byłby niemożliwy. Jeżeliby pierwszy lepszy Czech z Pragi wysyłał przesyłkę koleją do Cieszyna, toby napisał „Tieszin", a chciałbym widzieć takiego urzędnika na kolei w Pradze, któryby się ośmielił powiedzieć, że „Tieszin" nie egzystuje. Miałby się on zpyszna. Porządnie by mu zmyto głowę. Czech, gdyby wysyłał coś do Lwowa, z pewnością nie zaadresowałby „Lemberg", lecz po swojemu „Lvov", i kolej aniby śmiała cośkolwiek przeciw temu powiedzieć, chociaż w spisach kolejowych, być może, że figuruje tylko „Lemberg", co jest oczywiście skandalem.

Poszukując winowajców podobnych „qui pro quo", znajdujemy ich w dwu punktach: u dołu i u góry. Podrzędny urzędnik tem winien, że za mało czuje ze społeczeństwem, że nie wie lub zapomina o tem, że poza swoim charakterem urzędowym, jest jeszcze Polakiem i że to go do czegoś zobowiązuje, a w tym wypadku do uznania tego, że wiele miejscowości oprócz narzuconej niemieckiej nazwy ma swoją, dawną, właściwą polską nazwę i że on, jako Polak, tej nazwie polskiej powinien dawać pierwszeństwo. Ale większym winowajcą są tu organy naczelne na kolejach, które w kierunku rugowania niemczyzny z kolei bardzo mało albo nic zgoła nie czynią. W omawianym tu wypadku należałoby spisy stacji kolejowych w obrębie Galicji i Ślązka dokładnie przejrzeć i przynajmniej uzupełnić nazwami polskiemi, żeby podobnie horrendalne wypadki, jak tu opisany, nie wydarzały się więcej. A więc precz z Lembergami, Saybuschami, Stanislauami, Neu-Marktami, itd. z Galicji, precz z Teschenami, Seibersdorfami (Zebrzydowice), Drahomischlami (Drogomyśl) itd. ze Ślązka!

Wymieniliśmy powyżej dwu winowajców, ale jest jeszcze i trzeci. Połóżmy rękę na sercu i wyznajmy ze skruchą, że wszyscy jesteśmy winni. Już to samo, że taki urzędnik kolejowy mógł zakwestjonować nazwę Cieszyn, dowodzi, że rzadko się w swojem urzędowaniu z tą nazwą spotykał, albo i wcale nie, czyli, że publiczność polska, mająca tego rodzaju sprawy na kolei do załatwienia, także poddaje się szablonowi niemieckiemu i nie wywiera wcale nacisku, aby takich miejscowości, jak Cieszyn, Żywiec itd. nie przezywano na modłę niemiecką. Tu jest właśnie jądro kwestji. Gdyby każdy z nas przy podobnej sposobności spełnił swój obowiązek narodowy, to i urzędnicy kolejowi nareszcie nauczyliby się nazywać stacje po polsku i nie śmieliby twierdzić, że „Cieszyn nie egzystuje".

W. N.

NA MARGINESIE.

Poszczą pobożnie.

Że w domu ściśle postne i jałowe jadło,
Jako, że to post niby no i Tydzień Wielki,
Przeto roją się większe i mniejsze handelki,
Dokąd śpieszy kto może i komu wypadło.

Trzeba przecie to ciało osłabłe pokrzepić,
Więc: śledź, łosoś, wódeczka, koniak i kawiorek.
Sandaczyk, jakaś rybka, jeśli starczy worek;
Że ryba lubi pływać, więc jakże tu nie pić?

Ten porterem, ów piwem krzepi się mięszanem,
Jeszcze inny powoli sączy sobie winko,
Tak pobożnie godzinkę poszcząc za godzinką
Umartwieni do domu wracają nad ranem...

Tersytes.

NADESŁANE.
(Za tę rubrykę Redakcja nie odpowiada).

WIADOMOSCI BIEŻĄCE.

Spostrzeżenia meteorologiczne (z obserwatorjum astronom. Politechniki) w d. 19 marca b. r.

Godzina (Czas lwowski)	Ciśnienie w mm.	Temperatura C.	Wiatr	Opad w 24 g. (g. 2 pp)	Temperatura Najwyższa	Temperatura Najniższa
7 rano	727·59	+ 0·4	NW.2	5·1	+10·3	+0·1
2 popoł.	728·59	+ 3·4	SW.1			
9 wiecz.	724·81	+ 2·6	SSE.4			

Uwaga: Pochmurno, przedpołudniem śnieg, popołudniu nieznaczny deszcz.
Prognoza na dziś: Pochmurno, opady.

Wiedeń (TBK.). Przepowiednia Centralnego Zakładu meteorologicznego na dziś:
W Galicji wschodniej:
Zmiennie, pochmurno, ciepłota spada, zachodni mierny wiatr.
W Galicji zachodniej:
Pochmurno, czasem opady, nieco cieplej, zachodni ożywiony wiatr.

Temperatura. Dziś o g. 4 rano + 6·0 stopni Celsiusza.

— **„Lutnia“** odśpiewa w Wielki Piątek w kościele OO. Bernardynów o godz. 6 wiecz. następujące psalmy: 1) Palestrina „Adoramus“; 2) Gomółka „2 Psalmy“; 3) Haydn „Tenebra facta sunt“; 4) Lotti „Ave vera virginitas“; 5) Rossini „Fac ut ardeat cor meum“ na chóry mieszane; 6) Allegriego „Miserere“ na chór męski i 7) po raz pierwszy we Lwowie F. Nowowiejski „Adoramus te Christe“ 8-głosowy chór mieszany i organ. Solowe ustępy wykona p. St. Lipanowicz. Dyrygują: dyr. p. St. Cetwiński i dr. Zdzisław Szczepański. Partję organową objął p. dyr. Henryk Jarecki.

— **Koło literacko-artystyczne** urządza w niedzielę dnia 6 kwietnia wspólne święcone przy muzyce wojskowej. — Po wieczerzy nastąpią tańce.

— **Wiadomości osobiste.** P. minister skarbu Wacław Zaleski wyjechał wczoraj rano ze Lwowa do Wiednia.

Rządowo autoryzowany geometra, Ludwik Bardach, z siedzibą urzędową w Cieszanowie, złożył przepisaną przysięgę służbową.

— **Dla kandydatów rządowych egzaminów prawno-historycznych** wydał dziekanat wydziału prawa i umiejętności politycznych Uniwersytetu lwowskiego dodatkowe postanowienia, od najbliższego terminu wiosennego obowiązujące, według których musi być taksa egzaminacyjna złożona i usprawiedliwienie niestawiennictwa w terminie poprzednim wniesione, najpóźniej dnia poprzedzającego ten dzień, na który kandydat został do egzaminu powołany.

— **Podziękowanie.** Komitet budowy pomnika J. Słowackiego we Lwowie składa serdeczne podziękowanie p. profesorowej Julji Chlamtaczowej za sprawienie przez nią własnym kosztem blaszanych puszek i zebraną do nich kwotę 66 koron na rzecz funduszu pomnika poety.

— **Samobójstwo.** Wczoraj o godz. 4 popoł. w mieszkaniu własnem pod l. 7 przy ul. Cłowej odebrał sobie życie Józef K., rymarz, liczący lat 43. Desperat przyszedł do domu w stanie silnie podochoconym i zadał sobie nożem dwa pchnięcia w pierś lewą pomiędzy 3 a 4 żebrem. Wezwane pogotowie Tow. ratunkowego zastało desperata już w agonji. Powód rozpaczliwego czynu nieznany.

— **Dobra budowa.** W ul. Kołłątaja zawalił się kanał miejski, skutkiem czego zapadł się bruk na przestrzeni kilku metrów.

— **Nożowiec.** Michał Gondosz, rymarz, posprzeczawszy się z Franciszkiem Szakalskim, synem dozorcy domu, przebił mu nożem rękę.

— **Kronika policyjna.** W sklepie S. Hackowej pod l. 27 przy pl. Krakowskim, przytrzymano na kradzieży pary pantalonów, Józefa Chudzika, służącego od posła Breitra. Chudzik podawał początkowo w policji fałszywe nazwiska.

W domu pod l. 5 przy ul. Wodnej włamano się do sklepu korzennego Dawida Bauma i skradziono towary wartości około 40 kor.

Ubiegłej nocy włamano się do piwnicy domu pod l. 20 przy ul. Świętokrzyskiej i skradziono 25 klg. sera, 4 kopy jaj, ćwierć korca jabłek i 6 cetnarów węgla.

Służącej pod l. 3 przy ul. Grunwaldzkiej, Helenie Żuchowskiej, rozbito kuferek i skradziono srebrny zegarek z metalowym łańcuszkiem, złotą bransoletę i bieliznę, a służbodawczyni jej pani J. B. dwie srebrne łyżeczki.

Ze składu drzewa pod l. 3 przy ul. Karnej skradziono wózek ręczny wartości 44 kor.

Zofji Białkównie, służącej adwokata dr. Zippera, nielubiącej zamykać na klucz drzwi, gdy z kuchni wychodzi, skradziono pąsowe etui, zawierające złoty zegarek kryty, zdobny dwoma brylancikami i metalowy długi łańcuszek.

W domu pod l. 4 przy ul. Jenerała Bema dostał się złodziej na strych p. Katarzyny Bielecowej i skradł poduszkę w żółtej nasypce, parę portjer w czarne paski, kapę zieloną na łóżko i 2 poszwy ze wstawkami ręcznej roboty.

— **Poduszkę** w czerwonym nasypie odebrano wczoraj w ul. Żółkiewskiej zarobnicy Anastazji Mazurkiewiczowej, która ją chciała sprzedać przechodniom.

— **Znaleziono.** Na ul. Rejtana srebrny zegarek kryty bez kółka do zawieszania łańcuszka.

— **Zgubiono.** Wilhelm Chuwen zgubił w ul. Jagiellońskiej 80 kor. w banknotach.

□ **Brody.** (Kor. wł.) Z kroniki pośmiertnej. Onegdaj pisaliśmy na innem miejscu o zapisach na cele publiczne, uczynionych przez bł. p. Hirsza Kapelusza. Dziś jeszcze słów kilka o życiu tego człowieka, którego cicha i skromna działalność zaznaczyła się bardzo dodatnio w rozwoju tego miasta i powiatu i odegrała nawet pewną rolę w życiu ekonomicznem całego kraju: Sprawę tak wielkiej doniosłości, jak zniesienie prawa propinacyjnego poruszyła pierwsza ze wszystkich tutejsza Izba handlowa, a inicjatorem, referentem i wnioskodawcą był ówczesny jej członek bł. p. Hirsz Kapelusz. W dziedzinie przemysłu spirytusowego już od czasu światowej wystawy paryskiej wzorował się na Francuzach, gdy zresztą przemysł ten zależny był długo jeszcze od zacofanych wzorów pruskich. Miastu Brody przysłużył się bardzo, prowadząc zwycięzką kampanję przeciwko b. właścicielom klucza brodzkiego, spółce Schaff i Horowitz, którzy rościli sobie prawo własności do wałów miejskich i połowy miejskiego prawa propinacyjnego. Sprawę filji Banku austro-węgierskiego w Brodach poruszał w memorjałach i broszurkach, gdzie wykazywał ważność Brodów, jako środowiska handlu i przemysłu. W najbliższej sobie gminie Starobrodzkiej czuwał nad stanem szkół, zdrowotności i majątku gminnego. Zajmował się kwestją żydowską i wydał ciekawą broszurę p. n. „Izrael na rozdrożu“, w której już bardzo wcześnie wskazywał na niektóre kwestje, mające dziś dopiero znaczenie aktualne. Wreszcie zajmował się też astronomją i kwestjami religijnemi w rękopisach dotąd nie wydanych. Był członkiem Rady miejskiej brodzkiej i starobrodzkiej, Rady powiatowej i Izby handlowej, wszędzie bardzo czynny i uczynny, budził szczególny szacunek swojem wykształceniem, inteligencją, doskonałą znajomością i zdolnością orjentowania się w sprawach politycznych i społecznych. Cieszył się też ogólnie bardzo wielkiem poważaniem.

W naszej Administracji złożyli:

Na Tow. uczestników powstania.
Celem uczczenia imienin Wielebnego ks. katechety Józefa Janusiewicza składają uczenice szkoły wydz. żeńsk. im. Staszica kor. 18.12.

Na ołtarz Serca Jezusowego w kość. św. Elżbiety.
Bronisława T. kor. 20. — L. Białoskórski kor. 5.

Na przytulisko Brata Alberta.
Zamiast życzeń świątecznych: Marja Ruczkowa z Niżankowic kor. 2. — Zygmuntowa Riegerowa kor. 1.

Na Dom polski w Morawskiej Ostrawie.
Zamiast życzeń świątecznych Wanda Hellebrandowa i Izabela Szopińska z Kałusza kor. 2.

Na Dar Grunwaldzki.
M. Małachowski ze Szczepłot dożywotni roczny datek w myśl deklaracji kor. 100.
Emil Metzger z Gorlic zamiast życzeń świątecznych kor. 2.

Na T. S. L.
Zamiast życzeń świątecznych: dr. Józef Schmidt kor. 5. — M. Małachowski ze Szczepłot kor. 4. — Stanisławowie Kowarzykowie kor. 2.
S. K. nadesłane przez Eust. Zal. Wiśniowczyk 50 hal.
Zamiast telegramu kondolencyjnego z powodu śmierci Aleksandra Balaka, Gerard Pola kor. 1.
Zamiast kwiatów na trumnę ś. p. Anieli Piwockiej Dominik Zbrożek kor. 20.
Zamiast telegramu kondolencyjnego do dr. J. Piwockiego z powodu śmierci Jego małżonki, Antoni Mohr z Sambora kor. 2.
Marcin Patryn kor. 1.06.

WIADOMOSCI GIEŁDOWE.

Depesze z targu pieniężnego.

Wiedeń, dnia 19-go marca. Kursy giełdy wiedeńskiej Losy a) procentowe: Austryjackiego Zakładu kredyt. i oblig p. z r. 1880 3 proc. 282·—, Austr. Zakł. kred. z b. op. z r. 1889 3 proc. 252·— Towarzystwa żeglugi na Dunaju 190 k. 4 m. zł. proc. 278·—, Węgierskiego Banku hip. po 101 zł. 4 proc. 239·50, Pożyczka serbska norm. po. 100 fr. proc. 114·50, b) bezprocentowe: Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł. 27·75, Zakładu kredyt. dla handlu i przemysłu po 100 zł. 484.—, Clary zł. 40 m. k. 190·—, Poż. m. Lublany 20 zł. 67·—, Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł. 51·50, Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł. 31·85, Losy fund. arc. Rudolfa 10 zł. —·—, Salma 40 zł. m. k. —·—, Tureckie oblig. prem. kolejowej 400 fr. per cassa 226·—, Tureckie oblig. prem. kolejowej 400 fr. per medio 227·—, Losy komunalne m. Wiednia z r. 1874 484·—.

Paryż, dnia 19 marca. Trzy procentowa renta 87·85, mąka 38·90.

Berlin, dnia 19 marca. Banknoty austryjackie 84.85, Spirytus —·—.

Frankfurt, dnia 19 marca. Austr. kr. 202·25, Koleje państwowe 151·50, Disconto —·—, Laura 180·—.

Wiedeń, dnia 20 marca. Zamknięcie wczorajszej giełdy popołudniowej notowano: Akcje austr. Zakładu kredytowego 633·25, Akc. węgier. Zakładu kredyt. 825·50, Akcje Anglo banku 338·50, Akcje Unionbanku 600·75, Akc. Länderbanku 518·25, Akcje Bankvereinu 517·—, Akcje Bodencredit 1159·—, Akcje galic. Banku hipot. 638·—, Akcje Praskiego Banku kredytowego (płacono) 678·— —·—, Akcje kolei państwowych 703·50, Akcje kolei południowej 113·—, Akcye Tramway A. —·—, B. —·—, Akcje kolei Elbethal —·—, Akcje kolei płn. —·— —·—, Akcje kolei czern. —·—, do —·—, Akcje Alpiny 1063·50, Akcje Rima Muranyi 722·50, Akcje Prag. Towarz. żel. 3441—3461, Akcje Fabryki broni 942·—, Akcje tur. tyt. 322·— Akcje gal. karp. Tow. naft. 876·—, Oblig. węgiersk. indem. —·—, Renta majowa 83·40, Austr. Renta koronowa 83·50, Węg. Renta koronowa 82·20, 56 l. Listy Tow. kred. ziem. 83·05 —·—, 4 proc. listy Banku hipotecz. 83·— —·—, 4½ proc. listy Banku hipot. 91·— —·—, 5 proc. listy Banku hipot. —·—, 4 prc. listy Banku kraj. 85·65 —·—, 4½ prc. listy Banku kraj. 92·10 —·—, 4 prc. Gal. Obligacje prop. 96·70 —·—, 4 prc. Gal. poż. kraj. z 1893 r. 83·90 —·—, 4 prc. pożycz. m. Lwowa 84·—, 4 prc. Pożyczka m. Krakowa —·—, Losy tureckie 227·50, Mark. 118·42, Ruble 254·50, rosyjs. 5 proc. pożyczka 1906 —·—, Skoda 838·— Galic. Ziemski Bank kredytowy 94·25—95·25. Powsz. B. depoz. —·—, Nowa renta koron austr. —·—. Bułgary —·—. Pow. Bank. Depozytowy 529·—. 4 i pół prc. Tow. kred ziem. 93·— —·—

Usposobienie silne z powodu nadziei zawarcia pokoju i lepszego Berlina. Montany wyżej. Renty spadły.

Wiedeń. (Tel. wł.) Wobec doniesień, uprawniających do nadziei pokojowych, giełda powróciła do silniejszego usposobienia, jednakże ogólna rezerwa nie pozwoliła na przedostanie się przyjaźniejszej tendencji i żywszy obrót.

Berlin, dnia 20 marca. Po zamknięciu wczorajszej giełdy: Kredyty 202·75, Staatsbahny —·—, Disconto Comandit 188·25, Berlin. Towarzystwo handlowe 167·12, Laura 173·75, Bohumery 212·50, Kolej poł. —·— Rubel. za got. 214·60, Kolej warsz.-wiedeńska —·—, Kolej morza śródziemnego —·—, Kolej Meridionalna —·—, Losy tureckie 155·25, Renta włoska —·—, „Harpener“ kopalni węgla 188·50, Kolej Marienburg Mławka —·—, Konsolidacje —·—, Lombardy 23·87, Kolej Henry 158·75, Niemiecki bank narodowy 120·25, Kanada Proferred 226·50, Akcje żeglugi hamburskiej 151·37, Kurs warszawski —·—, Huta „Donnersmark“ 324·—, 3½ prc. renta rosyjska z r. 1894 —·—, 3·8 prc. renta rosyjska —·—, 4 prc. renta rosyjska z 1902 r. —·—, 4½ prc. renta rosyjska z r. 1905 99·90. Rheinische Stahlwerke 163·—, Gelsenkirchen 191·25.

Frankfurt, dnia 20 marca. Wczorajsza giełda wieczorna: Austryjacka renta papierowa —·—, Austryjacka renta srebna 86·25, Austryjacka renta złota 89·75, Austr. akcje kredytowe 202·25, Staatsbahny 151·50, Lombardy 23·75, 4-proc. austr renta koronowa 83·25.
Tendencja spokojna.

Berlin, dnia 20 marca. (Giełda popołudniowa). 4 prc węgierska renta złota —·—, Węgierska renta koronowa —·—, Austr. akcje kredytowe 202·75, Staatsbahny —·—, Lombardy 23·87, Disc. Comandit 180·25 ex, Ruble 214·60.
Tendencja silna.

Targ zbożowy i towarowy.

Budapeszt, 19 marca 1913. Pszenica na kwiecień od 11·29 do 11·30. Pszenica na maj od 11·54 do 11·55. pszenica na październik od 12·02 do 12·04. Żyto na kwiec. od 9·49 do 9·50, na maj od 0·— do 0·—, na październik od 9·48 do 9·49. Owies na kwiecień od 9·30 do 9·31, Owies na październik od 8·43 do 8·44. Owies na maj od 0·— do 0·—. Kukurudza na lipiec od 7·74 do 7·75. Kukurudza na maj od 7·47 do 7·48. Rzepak na sierpień od —·— do —·—, Rzepak od 16·90 do 17·—.
Pogoda: chłodno.

POCIĄGI KOLEJOWE.

Odchodzą ze Lwowa.

Z dworca głównego w kierunku do:

Krakowa: *12·35, 3·40, *8·22, 8·35, *2·45, 3·45 (do Rzeszowa), 5·46 (do Mszany), 6·05, *7·00, 7·50, 11·20.
Podwołoczysk: 6·10, 10·35, *2·27, 2·50, 8·40, 11·18.
Czerniowiec-Ickan: *2·50, 6·10, *9·15, 9·37, *2·25, 3·05 (do Stanisławowa), 6·28 (do Kołomyji), 7·28 (do Chodorowa w sob. i przed św. rz. k.), 11·00.
Ławocznego: 7·30, 1·45, 6·50. — **Stryja:** 6·00, 11·25. — **Sianek:** 6·58, 9·05, 3·50. — **Sambora:** 10·56. — **Sokala:** 6·02 (do Brzuchowic), 7·35, 2·21, 8·00, 11·35 (do Rawy R. w niedz.). — **Jaworowa:** 8·40, 5·45. — **Podhajec:** 5·55, 4·53. **Stojanowa:** 7·55, 6·00.

Z dworca Podzamcze: do **Podwołoczysk:** 6·25, 10·55, *2·42, 3·07, 9·01, 11·30; do **Podhajec:** 6·09, 5·15; do **Winnik:** 1·21, 10·40 (w sob. i niedz.); do **Stojanowa:** 8·12, 6·11.

Z dworca Łyczaków: do **Podhajec:** 6·28, 5.36, do **Winnik:** 1·40, 10·59 (w soboty i niedziele).

Przychodzą do Lwowa.

Na dworzec główny (czas środkowo-europejski) z:
Krakowa *2.22, 5·45, 7·25, *8·50, 10·05, 1·10 (z Tarnowa), *1·30, 5·40, *8·25, 9·50.
Podwołoczysk: 7·20, 11·30, *2·15, 5·30, 10·30, 10·48.
Czerniowiec: *12·05, 5·15 (z Chodorowa poniedz. i po św. rz. k.), 5·45 (z Kołomyji), 7·40, 10·25 (ze Stanisławowa), *1·55, 5·52, *6·26, 9·34.
Ławocznego: 7·28, 11·40, 11·00; **Stryja:** 4·25, 6·45; **Sambora:** 7·50; **Sianek** 9·55, 2·10, 8·30; — **Sokala:** 6·55 (z Brzuchowic), 7·10, 1·25, 7·57; — **Jaworowa:** 8·12, 4·20; — **Podhajec:** 11·10, 10·20; — **Winnik** 12·16 (sob. i niedz.); — **Stojanowa:** 10·01, 6·30.

Na dworzec Podzamcze: z **Podwołoczysk:** 7·01, 11·11 2.00, 5·10, 10·12, 10·31; z **Podhajec:** 10·49, 10·01, z **Winnik:** 7·26, 6·22, 12·00 (w soboty i niedz.); ze **Stojanowa:** 9.42, 6·11.

Na dworzec Łyczaków z Podhajec: 10·31, 9·41; z **Winnik:** 7·08. 6·11, 11·43 (w soboty i niedziele).

Pociągi pospieszne oznaczone * gwiazdką. **Pora nocna** od 6·00 wieczór do 5·59 rano oznacz. podkreśleniem minut.

Nakładem Spółki wydawniczej „Słowo Polskie“ Stow. zar. z ogr. poręką we Lwowie.
Z drukarni „Słowa Polskiego“ pod zarządem Józefa L. Nowakowskiego.
Odpowiedzialny redaktor: Stanisław Biega.
Papier z Gal. Tow. akc. fabryki papieru w Bi[illegible]

W

7.4.1913

337

(97)

MAGISTRAT KRÓL. WOLN. MIASTA NOWEGO TARGU.

dnia 7/4. 913

Do

Szanownego Stronnictwa Nar. De-
na ręce Wielmoż. Prezesa
Dr. Pawlikowskiego
we Lwowie

Proszę przyjąć do wiadomości że z dniem dzisiejszym t. j. z d. 7/4. 913 występuję ze Stronnictwa, i tem samem przestaję być członkiem tegoż Stronnictwa.

Przed kilku laty na życzenie Dr. Jana Bednarskiego, zostałem do Stronnictwa wpisany i od tego czasu opłacałem przypadłe do Stronnictwa wkładki chyba dlatego aby mię na szpaltach organu tego Stronnictwa obrzucić słowami i oszczerczemi obelgami przez Korespondenta z Nowego Targu (Słowo Polskie Nr. 141)

Z poważaniem

Józef Rajski
burmistrz M. Nowegotargu

352

353

78

Lwów, dnia 8. kwietnia 1913

Szanowny Panie !

My członkowie dawnéj Spółki wydawniczej zgodziliśmy się na oddanie Słowa polskiego Spółce dzierżawnej Słowa polskiego niechcąc jednak tracić wpływu na kierunek i administracyę Słowa polskiego, zastrzegliśmy sobie przy zawieraniu umowy wpływ na kierunek i zarząd Słowa polskiego. Skoro obecnie stosunki tak się ułożyły, że mniejszość udziałowców spółki dzierżawnej usiłuje majoryzować dotychczasową większość i to środkami bezprawnymi a skoro w ten sposób zarówno nasze interesy moralne, jak i materyalne zostały narażone, zmuszeni jesteśmy wystąpić przeciwko temu bezprawnemu stanowi rzeczy dla ochrony naszych zagrożonych praw.

Nie chcąc się narazić na zarzut, że występujemy przeciw obecnej mniejszości korzystając z większości udziałów oświadczamy, że gotowi jesteśmy sprawy między nami sporne ugodowo załatwić i w tym celu zakreślamy Panom termin ośmio-dniowy z tem, że gdyby w tym terminie do uznania naszych słusznych praw nie doszło, wystąpimy przeciwko Dyrekcyi i tym członkom Rady nadzorczej, którzy naszych praw nie respektują. Zaznaczamy, że wystąpienie w drodze sądowej byłoby dla nas bardzo przykrem, jeżeli jednak nie dojdzie do porozumienia do dnia 16. kwietnia, będziemy zmuszeni obrać tę drogę.

Z poważaniem

Jerzi Szczepanowski

Antoni Stutyński

Stepan Dzbrowski

E. Dubanowicz

Helena Szczepanowska

354

JWielmożny Pan

Jan Gwalbert Pawlikowski

właść. dóbr

Lwów(Trzeciego maja 6

Koželik

28/4 912

Szeli

355

(79)

J. Wielmożny Panie Panie Prezesie!

Od grudnia, t.j. od czasu w którym prosiłem o wyrównanie ze strony strony sądownictwa moich wierzytelności, nie otrzymałem odpowiedzi.

Nie chcę robić jakowychś wyrzutów, uważam sobie atoli za moralny mój obowiązek domagania się zaspokojenia mej pretensyi słusznej i niezaprzeczonej wcale.

Razem z listem przesyłam

356

poświadczenie górników p. Jaworznie zorganizowanych w „Polskim Związku górn. Robotniczym" przy Bratniej Pomocy, przesyłam. Niechaj to poświadczenie będzie mówiącem i przekonywującem.

Że nie chcę iść w ślady p. Horodyskiego, który razem z skargą sądową otrzymał zaspokojenie swej pretensyi, musi się na mnie przywiązanie i wierność dochowana Stronnictwu, dla rozszerzenia którego przez tyle lat pracowałem, dużo tracąc

na tem niewiele dyskując.

Proszę przeto Szanownego
o przyznanie mi kwoty 150 kor.
którą to kwotę oznaczyłem
jako ostateczne minimum
z całej należytości która
wynosi 370 kor.

Sądzę że będzie to moja
ostatnia prośba.

Niech wzgląd na moją starą
Matkę która w ciężkiej chorobie
oczekuje pomocy, której dotąd
odemnie nie widziała, skłoni
J. Wnego Pana Profesora

358

do załatwienia spra[illegible]

Z [illegible] szacunkiem poważaniem

Zygfryd Kozlik

Borzęcin via Słotwina

p. loco

u J. Wnego P. Sadowskiego

Poświadczamy że P. Zygfryd Kozlik przebywał u nas w Jaworznie w Bratnie Pomocy w charekterze sekreterza Pols. Związku górniczohutniczego przez miesiąc lipiec, sierpień, wrzesień i paździe-rnik

Jaworzno d. 19 stycznia 1913

w zastępstwie

Sierszuk Jan

w zastępstwie

Kozbiał Kazimierz



360

3, 361 (80)

RADA NARODOWA
LWÓW
UL KAROLA LUDWIKA 3.

▫ ▫ ▫

Rach. Czek. Poczt. Kasy Oszcz.: 7103.
Rach. bież. w Lwowskiej filii Tow. Wzaj. Kred. w Krakowie Nr. 76. R. N.

Lwów, w maju 1913.

Sekcya Skarbowa K. O. przesłała Zwolaniu .... celem przedsięwzięcia akcyi zebra=nia składek na Fundusz Narodowy: listy Nr. — bloczki Nr. 215 książeczki cegiełkowe Nr. — Prosimy tedy bardzo uprzejmie o energiczne pokierowanie tą akcyą i rychły zwrot wspomnianych dokumentów (względnie pozostałych okładek książeczek). Wyrażając wiarę w powo=dzenie chętnie podjętej pracy

Łączymy wyrazy prawdziwego poważania

Sekcya Skarbowa
Komitetu obywatelskiego
Rady Narodowej.

[signature]

215 363

ad (80)

RADA NARODOWA.

FUNDUSZ NARODOWY.

365

Rada Narodowa.

Nr. 1

Złożono

NA FUNDUSZ NARODOWY

koron ______________________

Dnia .... 19..........

....

podpis zbierającego.

366

Rada Narodowa.

Nr. 1

Złożono

NA FUNDUSZ NARODOWY

koron ______________________

Dnia .... 19........

....

podpis zbierającego.

368

368

Rada Narodowa.

Nr. 2

Złożono

NA FUNDUSZ NARODOWY

koron ____________________

Dnia .... 19..........

....

Podpis zbierającego.

370

Rada Narodowa.

Nr. 2

Złożono

NA FUNDUSZ NARODOWY

koron

Dnia .... 19.........

....

Podpis zbierającego.

372

Rada Narodowa.

Nr. 3

Złożono

NA FUNDUSZ NARODOWY

koron ____________________

Dnia .... 19........

....
podpis zbierającego.

374

375

Rada Narodowa.

Nr. 3

Złożono

NA FUNDUSZ NARODOWY

koron ______________________

Dnia .... 19..........

....

podpis zbierającego.

376

377

Rada Narodowa.

Nr. 4

Złożono

NA FUNDUSZ NARODOWY

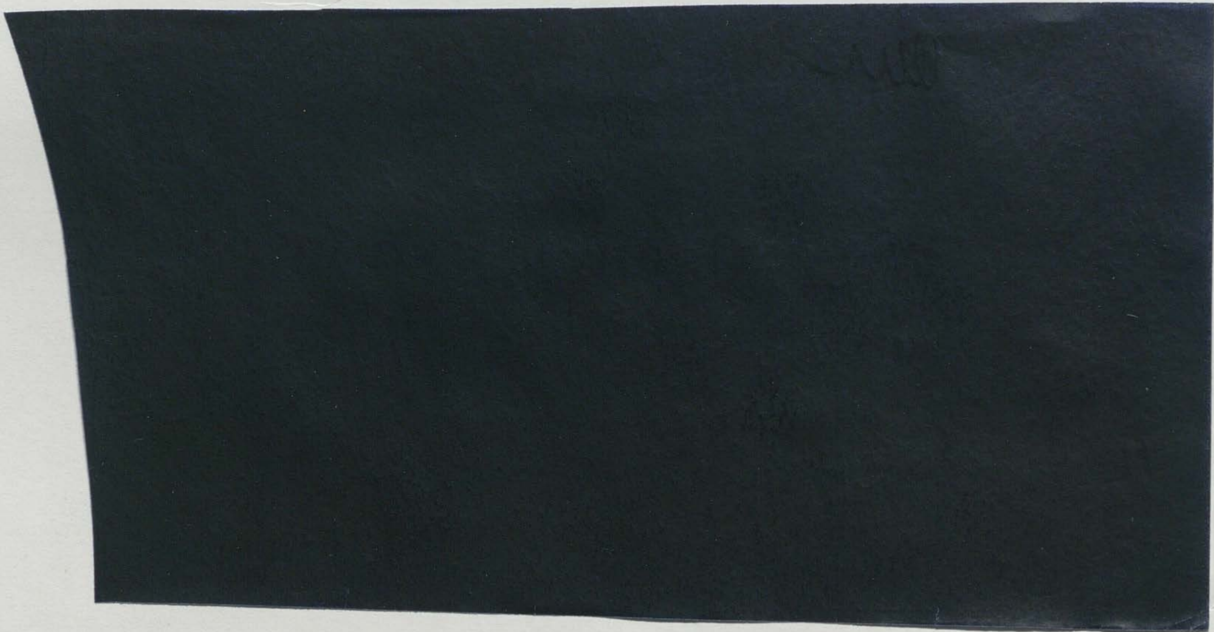
koron ______________________

Dnia .... 19.........

....

podpis zbierającego.





378

Rada Narodowa.

Nr. 4

Złożono

NA FUNDUSZ NARODOWY

koron 

Dnia .... 19..........

....

podpis zbierającego.

380

Rada Narodowa.

Nr. 5

Złożono

NA FUNDUSZ NARODOWY

koron 

Dnia .... 19..........

....

podpis zbierającego.

382

383

Rada Narodowa.

Nr. 5

Złożono

NA FUNDUSZ NARODOWY

koron ______________________________

Dnia .... 19.......

....
podpis zbierającego.

384

385

Rada Narodowa.

Nr. 6

Złożono

NA FUNDUSZ NARODOWY

koron ______________________

Dnia .... 19........

....

podpis zbierającego.

386

387

Rada Narodowa.

Nr. 6

Złożono

NA FUNDUSZ NARODOWY

koron 

Dnia .... 19..........

....

podpis zbierającego.

388

388

Rada Narodowa.

Nr. 7

Złożono

NA FUNDUSZ NARODOWY

koron

Dnia .... 19...........

....

podpis zbierającego.

590

Rada Narodowa.

Nr. 7

Złożono

NA FUNDUSZ NARODOWY

koron

Dnia .... 19........

....

podpis zbierającego.

392

393

Rada Narodowa.

Nr. 8

Złożono

NA FUNDUSZ NARODOWY

koron ______________________________

Dnia .... 19..........

....

podpis zbierającego.

384

385

Rada Narodowa.

Nr. 8

Złożono

NA FUNDUSZ NARODOWY

koron

Dnia .... 19........

....

podpis zbierającego.

356

387

Rada Narodowa.

Nr. 9

Złożono

NA FUNDUSZ NARODOWY

koron

Dnia .... 19.........

....

podpis zbierającego.

398

388

Rada Narodowa.

Nr. 9

Złożono

NA FUNDUSZ NARODOWY

koron ______________________

Dnia .... 19........

....

podpis zbierającego.

400

Rada Narodowa.

Nr. 10

Złożono

NA FUNDUSZ NARODOWY

koron ....

Dnia .... 19.........

....

podpis zbierającego.

402

403

Rada Narodowa.

Nr. 10

Złożono

NA FUNDUSZ NARODOWY

koron

Dnia .... 19.........

....
podpis zbierającego.

404

405

Rada Narodowa.

Nr. 11

Złożono

NA FUNDUSZ NARODOWY

koron 

Dnia .... 19.........

....

podpis zbierającego.

406

407

Rada Narodowa.

Nr. 11

Złożono

NA FUNDUSZ NARODOWY

koron ______________________________

Dnia .... 19.........

....
podpis zbierającego.

408

40P

Rada Narodowa.

Nr. 12

Złożono

NA FUNDUSZ NARODOWY

koron ______________________

Dnia .... 19..........

....

podpis zbierającego.

410

411

Rada Narodowa.

Nr. 12

Złożono

NA FUNDUSZ NARODOWY

koron

Dnia .... 19..........

....

podpis zbierającego.

412

413

Rada Narodowa.

Nr. 13

Złożono

NA FUNDUSZ NARODOWY

koron ___________________

Dnia .... 19..........

....

podpis zbierającego.

414

Rada Narodowa.

Nr. 13

Złożono

NA FUNDUSZ NARODOWY

koron ____________________

Dnia .... 19........

....

podpis zbierającego.

416

417

Rada Narodowa.

Nr. 14

Złożono

NA FUNDUSZ NARODOWY

koron

Dnia .... 19.........

....

podpis zbierającego.

418

418

Rada Narodowa.

Nr. 14

Złożono

NA FUNDUSZ NARODOWY

koron ____________________

Dnia .... 19..........

....

podpis zbierającego.

420

Rada Narodowa.

Nr. 15

Złożono

NA FUNDUSZ NARODOWY

koron 

Dnia .... 19..........

....

podpis zbierającego.

422

423

Rada Narodowa.

Nr. 15

Złożono

NA FUNDUSZ NARODOWY

koron ______________________

Dnia .... 19.........

....

podpis zbierającego.

424

425

Rada Narodowa.

Nr. 16

Złożono

NA FUNDUSZ NARODOWY

koron ________________

Dnia .... 19.........

....

podpis zbierającego.

426

417

Rada Narodowa.

Nr. 16

Złożono

NA FUNDUSZ NARODOWY

koron ________________________________

Dnia .... 19..........

....

podpis zbierającego.

428

Rada Narodowa.

Nr. 17

Złożono

NA FUNDUSZ NARODOWY

koron

Dnia .... 19..........

....

podpis zbierającego.

430

431

Rada Narodowa.

Nr. 17

Złożono

NA FUNDUSZ NARODOWY

koron

Dnia .... 19........

....

podpis zbierającego.

432

433

Rada Narodowa.

Nr. 18

Złożono

NA FUNDUSZ NARODOWY

koron ______________________________

Dnia .... 19..........

....

podpis zbierającego.

434

455

Rada Narodowa.

Nr. 18

Złożono

NA FUNDUSZ NARODOWY

koron ______________________________

Dnia .... 19..........

....

podpis zbierającego.

436

437

Rada Narodowa.

Nr. 19

Złożono

NA FUNDUSZ NARODOWY

koron ______________________________

Dnia .... 19..........

....

podpis zbierającego.

438

438

Rada Narodowa.

Nr. 19

Złożono

NA FUNDUSZ NARODOWY

koron

Dnia .... 19.........

....

podpis zbierającego.

44p

441

Rada Narodowa.

Nr. 20

Złożono

NA FUNDUSZ NARODOWY

koron ______________________

Dnia .... 19..........

....

podpis zbierającego.

442

443

Rada Narodowa.

Nr. 20

Złożono

NA FUNDUSZ NARODOWY

koron ____________________

Dnia .... 19.........

....

podpis zbierającego.

444

445

Rada Narodowa.

Nr. 21

Złożono

NA FUNDUSZ NARODOWY

koron ______________________________

Dnia .... 19..........

....

podpis zbierającego.

446

447

Rada Narodowa.

Nr. 21

Złożono

NA FUNDUSZ NARODOWY

koron ______________________________

Dnia .... 19.........

....

podpis zbierającego.

448

448

Rada Narodowa.

Nr. 22

Złożono

NA FUNDUSZ NARODOWY

koron

Dnia .... 19..........

....

podpis zbierającego.

450

Rada Narodowa.

Nr. 22

Złożono

NA FUNDUSZ NARODOWY

koron

Dnia .... 19.........

....

podpis zbierającego.

452

453

Rada Narodowa.

Nr. 23

Złożono

NA FUNDUSZ NARODOWY

koron 

Dnia .... 19..........

....

podpis zbierającego.

454

455

Rada Narodowa.

Nr. 23

Złożono

NA FUNDUSZ NARODOWY

koron

Dnia .... 19.........

....

podpis zbierającego.

456

457

Rada Narodowa.

Nr. 24

Złożono

NA FUNDUSZ NARODOWY

koron ____________________

Dnia .... 19........

....

podpis zbierającego.

458

459

Rada Narodowa.

Nr. 24

Złożono

NA FUNDUSZ NARODOWY

koron

Dnia .... 19..........

....

podpis zbierającego.

460

Rada Narodowa.

Nr. 25

Złożono

NA FUNDUSZ NARODOWY

koron

Dnia .... 19..........

....

podpis zbierającego.

462

Rada Narodowa.

Nr. 25

Złożono

NA FUNDUSZ NARODOWY

koron

Dnia .... 19.........

....

podpis zbierającego.

464

~~~~
466
~~~~

Padlewski

N

365
467
(81)

Tarnopol 19/5 913

Świetny Komitecie!

Przedwczoraj wieczór zwołał burmistrz miasta Dr Mandl 17 osób z miasta w tem ze naszego stronnictwa Dr Promińskiego i dra Padlewskiego i zakomunikował nam że radby postawić w Tarnopolu kandydaturę ministra Zaleskiego.

Nikt nie stawał w obronie dotychczasowego posła prócz nas dwoch, którzy broniliśmy zasady że tylko miejscowy kandydat ma szanse przejścia.

Nie mniej jednak jest pewnem że p. Michałowski nie ma żadnych szans!

~~366~~ 468

2. W tym kierunku zasięgałem wczoraj opinii u predeków, żydów i starosty Novela, który działa via Mandl. Otóż nikt nie dał pozytywnej odpowiedzi – a starosta wręcz oświadczył że posła Mich. zwalczać będzie i rzeczy że nietylko jako kontrkandydata Zaleskiego ale wogóle w żadnym wypadku w Tzyrolu nie dopuści aby p. Mich. wyszedł. Brzydko wyrażał się o nim.

Donoszę o tem na razie, za kilka dni doniosę więcej.

Zarazem zapytuję czy Komitet główny nie postawiłby w powiecie Tarnopol z małej posiadłości posła Zamorskiego? Z

~~367~~
468

(oczywiście jako zał. kandydat)

Miałby dwie szanse, ale musiałby tu
przyjechać i robić. Musielibyśmy więc
pomoc finansową. Gdyby Dam. nie chciał
mógłby próbować szczęścia Szczakowski,
ale już z mniejszymi szansami.

Wogóle wybór obu jest b. wątpliwy, ale
sądzimy że trzeba postawić zał. kandydatów.

— . —

Wracam do miasta i przypuszczam
że udałoby się przepisać jednego z na-
szych gdyby Załęcki mandatu nie
przyjął, względnie nie chciał kandydować.
O to należałoby się osobnie starać
i zapytuję czy Komitet główny może
to uczynić.[2] Gdyby p. Załęcki nie

~~368~~
470

Kandydował możliwszymi szanse przeprowadzenia jednego z naszych, ale nie Mich. Rzecz musiałaby być zgrabnie zaaranżowana i musiałbym mieć wolną rękę działania.

Michałowski liczy na osobiste poparcie namiestnika Korytowskiego, lecz ja uważam że to ostatnia deska ratunku, która może się stać kłodą rzuconą pod nasze nogi.

Zapytuję czy komitet główny zamierza wpłynąć na p. Mich.-go jako nowo wybrany prezes komitetu powiatowego (wbrew mojej woli i pod przymusem chwili) gwarancyi za kandydaturę p. Mich. nie biorę a kandydowanie

~~369~~
471

jego uważam za koniec naszego stronnictwa z Tyrolu.

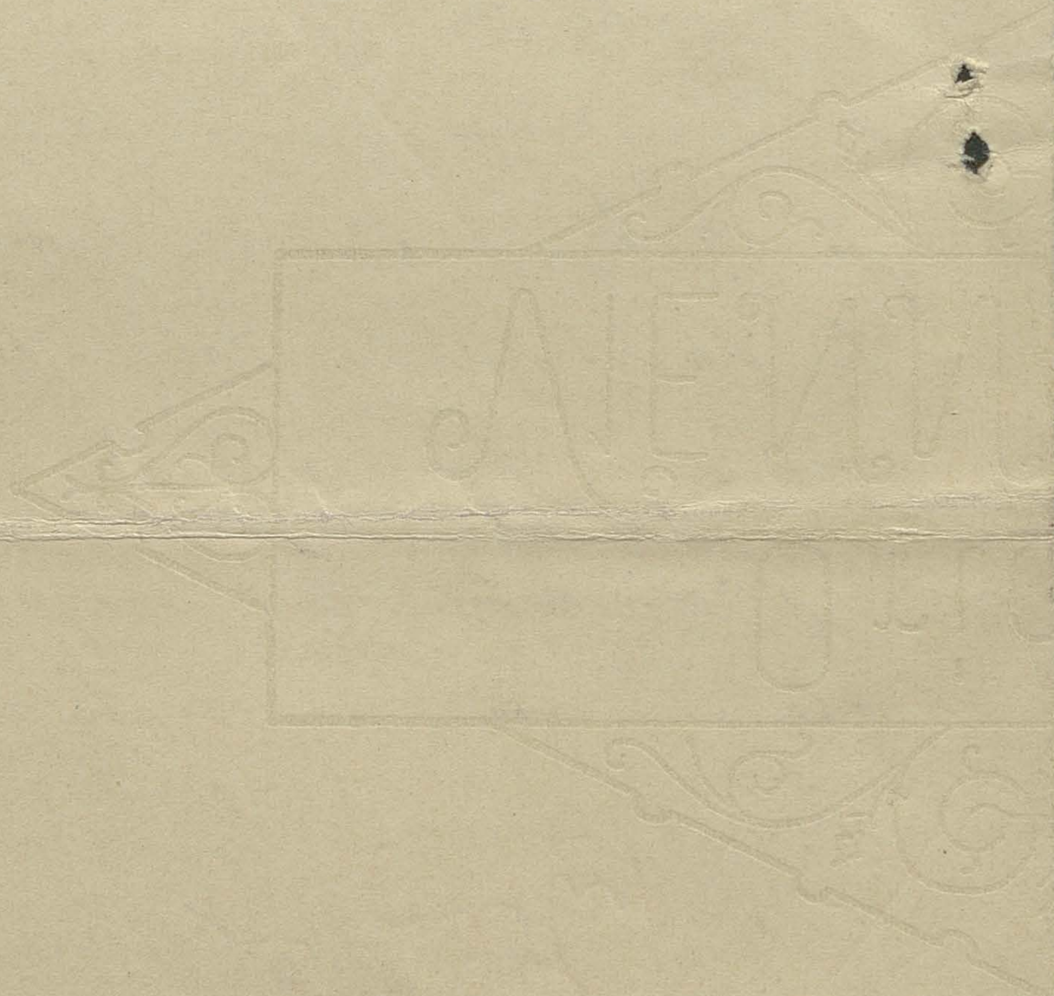
Ratunek stronnictwa leży tylko w możności przeprowadzenia naszego kandydata (poza p. M.) a w tym celu musi być usunięta kandydatura p. Zal. i to przez zrzeczenie się kandydowania.

Kroki w tym celu poczyniłem wczoraj ale nie wiem czy wystarczą – proszę więc o pomoc.

Pewne ewentualności dla naszego kandydata na wypadek zrzeczenia się p. Zal. również przedsięwziąłem.

Cześć i pozdrowienie!

Ludomił



4.6.1913

341
473
(82)



SEKCYA KRAKOWSKIEGO TOWARZYSTWA WZAJEMNYCH UBEZPIECZEŃ W TARNOPOLU.

ADRES NA TELEGRAMY:
„FLORYANKA“

L. .... kop. ....

TARNOPOL, DNIA 1 czerwca 1913.

W SPRAWIE: ....

Wielce Szanowny Panie Prezesie !

Mamy zaszczyt przesłać na ręce J. Wgo. Pana Prezesa rezulucyę, którą musieliśmy powziąć aby poprawić szanse naszego kandydata do Sejmu z miasta Tarnopola Pana Józefa Schmidta sekretarza Rady powiatowej gdyż żydzi oświadczyli że dopóki ze stronnictwa antysemicjkiego nie wystąpi pomimo sympatyi głosować na niego nie będą.

Bardzo byśmy prosili aby Słowo Polskie przynajmniej na czas wyborów zmodyfikowało sposób traktowania żydów bo mając przeciw sobie pedeków i żydów a naturalnie i rusinów zdaje się że w żadnem z miast wschodnio - galicyjskich nie zwyciężymy.

Na powiat chcemy stawiać Pana Bogusława Cieńskiego z Horodyszcza który broni się bardzo zdecydowanie.

Gdyby absolutnie nie zgodził się kandydować możnaby postawić Srokowskiego lub POdlewskiego ale wówczas potrzebowalibyśmy około 10.000 Koron - ponadto co da Rada powiatowa a co na 2.000 oceniają.

Z najgłębszem uszanowaniem

Dr Podlewski · Podlewski

~~372~~
474

Zebrani na wezwanie bezpartyjnej Organizacyi Narodowej polscy obywatele miasta Tarnopola bez różnicy wyznania, uchwalili na odbytem dnia 29. maja publicznem tłumnem zgromadzeniu jednogłośnie następującej treści rezolucye :

Wobec pojawiających się coraz częściej w „Słowie Polskiem" artykułów o charakterze antysemickim i wyraźnie przeciw Żydom skierowanej tendencyi, oświadcza Komitet tutejszego stronnictwa demokratyczno - narodowego, że ze zapatrywaniami „Słowa Polskiego", wymierzonemi przeciw żydowskiemu społeczeństwu nietylko się nie solidaryzuje, ale głęboko ubolewa nad tego rodzaju wrogiem odnoszeniem się do niego, jako tego, które zawsze wiernie tutaj stało przy sztandarze polskim.

Czasopismo „Słowo Polskie" nie jest organem stronnictwa demokratyczno-narodowego i za taki uważanem być nie może. Wobec tego nie przyjmuje stronnictwo żadnej odpowiedzialności za wynurzenia tego pisma.

Długoletnia tradycya i działalność stronnictwa demokratyczno-narodowego najlepiej świadczą, że nietylko nigdy nie było wrogiem społeczeństwa żydowskiego, myślącego i czującego po polsku — ale jak i w przeszłości tak i obecnie potępiać i zwalczać będzie wszelkie zakusy, dążące do podkopania i zachwiania trwającego od wieków porozumienia między obydwu wyznaniami.

Stronnictwo demokratyczno - narodowe uważało i zawsze uważać będzie żydów za zupełnie równorzędnych obywateli, pragnie żyć z nimi w jedności i zgodzie a w polityce dochować im wiernie odwiecznego, na obopólnem zaufaniu opartego sojuszu.

Tylko w ten sposób możliwem będzie i nadal skuteczne i owocne współdziałanie i wspólne odpieranie wrogich zapędów, zarówno przeciw jednym jak i drugim skierowanych.

Stronnictwo demokratyczno - narodowe wyraża nadzieję, że długoletnia wspólna praca narodowa, której owoce w równej mierze korzystne były dla chrześcijan i żydów, nie ucierpi i w przyszłości a wspólne porozumienie nie będzie zamąconem nieuzasadnionemi i wrogiemi wynurzeniami, skądkolwiekby one pochodziły. Treść powyższych rezolucyi uchwalono przesłać P. T. Szanownej Redakcyi „Słowa Polskiego" oraz Komitetowi Głównemu Stronnictwa demokratyczno-narodowego we Lwowie.

~~379~~
476

Leonard Tarnawski

~~375~~
477

(83)

Przemyśl 1 czerwca 1913

Czcigodny i Wielce Szanowny Panie Prezesie!

Cierpiący i siedząc wskutek tego przeważnie w domu nie mogłem się zaraz o sprawach wyborczych poinformować i dziś dopiero odpowiadam na zapytania z 27. b.m.

1. Co do miasta, to ja <u>nie</u> kandyduję, gdyż po pierwsze muszę wyjechać dla leczenia się, powtóre uważam, że przeciw burmistrzowi trudno wygrać walkę; bo Doliński pomimo choroby i osłabienia

—

~~376~~
478

z uporem u sympatyków wię-
cej większą przyjaźnią trzyma się
wszystkiego, co jako zdrowy czło-
wiek zdoła, a więc burmistrzo-
stwa, poselstwa, i t. d. i bardzo
to odczuł, gdy ja go pozbawiłem
wiceprezesostwa w Radzie powiato-
wej. Zresztą giętki on i jak się
dowiaduję, przyrzekł biskupowi,
że za reformą blokową nie pójdzie, tyl-
ko, wstrzyma. Organizacya
polska miejska, z której inicyatywy
powstał komitet wyborczy miejski,
powstanie, jak się zdaje, z ducha Grze-
dzielskiego, który przed wyborami
parlamentarnymi wystąpił od nas
i teraz głosi się bezpartyjnym a
bezwarunkowo jest i będzie przeciw
reformie blokowej. Obawiam
się jednak o niego, chyba że Doliń-
ski wstąpi z Organizacyą polską
a więc. [illegible] są stanowczo
przeciw blokowej ref. wyb. i za Ra-
dą narodową.

3. Bataljon w Przemyślu nie ma najmniejszych szans.

4. W powiecie Komitet przedwyborczy odbył w piątek posiedzenie konstytuujące go, oświadczył się prawie jednogłośnie za kandydaturą ks. Sapiehy, Komitet ściślejszy uczynił to jednomyślnie. Ks. Sapieha dwukrotnie oświadczył, że mandatu nie życzy sobie, mówiąc: wybierzcie zdolniejszego, wymowniejszego, a wreszcie, gdy mu przedstawiono, że ułatwi przejście Kormosowi, gdyż nikt inny, jak on, nie ma szans, zamilkł; obecni przytem wyszli z przekonaniem, że kandydować będzie.

5. Wiem pewnie, że Czaykowski chce zatrzymać Dobromil, skąd dotąd posłował. O tym mandacie myśli poseł Tyszkowski i na niego ponownie Rada narodowa wpłynęła, ale albo sam kandydować, albo poprzeć wpływem i gronem Rady, ko-

—

go R.S. w Warsz. Był tu dziś Grab-
ski, oznajmiając, że wiemy że prze-
ciwko niemu on u mnie napisał listy
do R.N. i do Raczkowskiego, względnego
w wielkiej przyjaźni z Fryck., wy-
rażając tego ostatniego, aby albo
sam ubiegał się o mandat, albo
poparł Raczkowskiego, o którym
jako b. anarchicznym Komisa-
rzu porostały w powiecie wspomnie-
nienia i który swojem zdaniem
przy pomocy Fryck. może wyjść
z Dobromilskiego.
Przyjazd Pana Prezesa na razie
nie potrzebny, dopiero po wymia-
nieniu Kozaków na Dobromilskie
przy Cesarzu, dostanie Piotra, mó-
wiłby z nim przyjacielsko i sądzi
od zjednoczenia się przeciw blokowej
reformie.
Z większych wiadomości jeszcze
nic nie wiadomo. Zagwiżdżymy
że tu - radzi dwóch panów
blokowych Demb. i Kraw-
skiego wyeliminować, oni po
sejmików - relacyjnych w spr. s.n.
starają się rychło nowego aka-

żadnym razie pchać się nie będą.
Powiem — na Przemyślskie
prawdopodobnie Stadnicki przygoto-
wujący ogromną armadę
z chłopów, więc mieliby obok
Kotowskiego stronę Stadnic-
kiego, nie mając czasu o tem
myśleć, Pan Prezes. Trudno,
tylko, ale znamy, kto tego się
zakrzątnie o zdobycie man-
datu niezawodnie.
Mówię tak. [illegible]
mniejszym - niektórym
o tej prawie powiem, pro-
szę tylko o dyskrecję i pole-
cenie.
Wracam jeszcze do m. do-
bromilskiego. Jeszcze raz przy-
szedł [illegible] Czajka; to
sprawdzę na to poda jego
adres [illegible] Drohobycz-
[illegible] Stanisław, który je-
[illegible] kontrolk. by nie mo-
że, bo go Tyszkowski nie
przepuści.

~~380~~
482

Wreszcie co do mego zdro-
wia. Forma mej choroby
szczególnie łagodna; leża-
łem tylko jeden dzień. Wre-
szcie, gdy mam pisanie, roz-
mawianie, to boli mnie umy-
słowe zatem są bardzo męczą-
ce, boli w jednem miejscu
bywają takie mocne, w których
[illegible] mię opiatem. - Wy-
jazd w przyszłą niedzielę, je-
żeli jeszcze co nie przeszkodzi.
Miejsce leczenia jeszcze niepew-
ne. Z lekarzy radziło [illegible]
[illegible], brat Kazie jechać do Koso-
wa, na co [illegible], i [illegible]
przystaję. Być może na Ko-
sowie na razie się skończy.
Dziękuję za uprzejme przyję-
cie się mojem [illegible]
i rady łaskawe, będę jeszcze
mówił z prof. Marischlerem
~~którego~~ zalecenia na razie się trzy-
mam ściśle, przedstawię
mu wszystko i poddam się
jego rozstrzygnięciu
Wyrazy głębokiej czci

383

i serdecznego pozdrowienia
oraz Wielce Szanownemu
Prezesowi przesyłam.

Łazarewicz

~~382~~
484

W Wassermann

485 ~~383~~

B4

Bóbrka 4/6 1913

J. Wielmożny Panie
Prezesie!

Jako członek organizacyi N.-D. poczuwam się do obowiązku donieść, że w dniu 5. bm. odbędzie się tu o godz. 10 przedpoł. w Sali Sokoła przedwyborcze zebranie, celem

omówienia i ustalenia kandydatury do Sejmu z kurj. gmin wiejskich.

Jako kandydat starać będzie marszałek powiatu hr. Mycielski, podczas gdy kontrkandydatem ruskim jest członek wydziału Dr. Lagielski, mający mimo doskonałej organizacji powiatowej ruskiej mniej:

–

się zrażać od pierwszego.

Ponieważ jednak jest wo-
torzymem się hr. Mycielski
materiał do „bloku" i jest
tem samem zwolennikiem
reformy niekorzystnej
dla Polaków i nie uznającym
istnienia Rady Narodowej -
byłoby wskazanem iżby go
ta Rada Nar. zatwierdziła,
a obywatelstwo wymogło
na nim jako warunek
wyboru uznanie tejże Rady

~~386~~
488

i głosowanie tylko za taką reformą, która nie zagraża całości jedności kraju i jego autonomii, ani stanowiska Polaków we wschodniej połaci kraju, nie doprowadzi do zmajoryzowania Polaków etc.

Należy także zainicjować złożenie hołdu Księżętom Kościoła za ich stanowisko a w tym celu byłoby odpowiednie ogłoszenie się z ramienia Str. N.D. jednego lub więcej poważnych

wzorców i przygotowanie
odpowiednich rezolucyj:

Z wysokim szacunkiem

M. Wasserman

C.K. Sędzia

w Bóbrce

~~388~~
490

~~398~~
492

Odpn 16/6

8/6 913

391
483

(85)

Wielmożny Panie Prezesie!

Zwracam się do W[ielmoż]nego Pana Prezesa w sprawie, z którą odnosiłem się już przed kilkoma tygodniami do prof. Grabskiego – niestety nie raczył mi dać żadnej odpowiedzi.

Jak Panu Prezesowi i prof. Grabskiemu wiadomo, przed samymi wyborami 1911 r. zaciągnąłem na wybory pożyczkę 2000 Koron na wyraźne upoważnienie stronnictwa, które

-/.

w danej chwili tej kwoty przysłać nie mogło,
a obiecało ją przysłać po wyborach. Przedstawia-
łem tę sprawę prof. Grabskiemu we Lwowie zaraz
po wyborach, wytłómaczył mi, że muszę po-
nieść i ja osobistą, materjalną ofiarę ~~..~~
przy klęsce moralnej i odprawił mnie z ni-
czem. Dług ten wyborczy jak na nauczyciela gimn.
na prowincji za wielki starałem się spłacić
i już go niemal w połowie spłaciłem, niestety
przyszły te gorączkowe przygotowania do wyborów sejmo-
wych, na agitację trzeba było wydać więcej, niż
zwykle, a przytem przyszły kłopoty domowe z żoną,
dzieckiem itd, których choroba mnie zniszczyła.
Obecnie zwracałem się przed kilku tygodniami
do prof. Grabskiego, aby mi jako pomógł

p

w ciężkiem położeniu, nie żądałem przecież zwrotu, ani zapomogi, tylko prosiłem o poparcie w jakiejś instytucji finansowej, gdziebym mógł dostać choć z 1000 koron / nawet dałbym obok mego jeden lub dwa podpisy ludzi zamożnych /, niestety jednak prof. Grabski ani ~~nawet~~ słowa odpowiedzi dotąd mi nie dał. Obecnie grozi mi licytacja ruchomości, gdyż długi w danej chwili zaciągnąłem z konieczności u żydów, a obecnie nie wiem dlaczego tak na mnie natarli z wszystkich stron, czy mnie chcą mnie skompromitować jako wroga i zaszkodzić mej kandydaturze, którą wysuwają w powiecie tarnobrzeskim, a na którą ja

/.

~~329~~ 456

najprawdopodobniej w tych warunkach zgodzić się nie byłbym mógł, muszę walczyć codziennie z wekslami i szukać sobie gdzieś jakby jeden weksel zatatać drugim.

Zwracam się do Pana Prezesa z zaufaniem, proszę poprzeć me staranie się o pożyczkę 1000 Koron w jakiejś instytucyi, a spełni Pan Prezes ~~tem~~ czyn obywatelski i humanitarny, oswobadzając człowieka zdatnego do pracy społecznej z więzów, w które niektóry nie z własnej winy popadł.

Z prawdziwym szacunkiem i poważaniem

Stefan Chciuk
prof. gimnaz.

8/6 1913

w Wiedniu

P. S. Jeśliby się i tego poparcia nie chciało mi udzielić, to proszę chociaż o polecenie mnie na wakacje jako nauczyciela-wychowawcy na jakąś lepszą lekcję, abym mógł choć w części wyleźć z tego długu. Chcę pracować i żyć.

W Tarnopolu 10 czerwca 1913 r.

Do Szanownego Komitetu Głównego
Stronnictwa Demokratyczno-narodowego
we
Lwowie

(: na ręce Jaśnie Wielmożnego Pana Prezesa Dr. Jana Gwalberta
Pawlikowskiego :)

Ponieważ w łonie tutejszego stronnictwa demokratyczno narodowego wyrobiły się i utrwaliły tego rodzaju stosunki, że dalszy mój pobyt w jego szeregach staje się obecnie zupełnie bezcelowym a nawet dla interesów polskich szkodliwym postanowiłem stanowczo z stronnictwa wystąpić.

O czem niniejszem mam zaszczyt uwiadomić Jaśnie Wielmożnego Pana Prezesa i łącząc wyrazy głębokiej czci kreślić się oddanym i uniżonym
sługą

Stanisław Srokowski

odp. 11/6. – S.S. pozostał w SDN a wystąpił tylko z organizacji tarnopolskiej.

~~296~~
498

Tarnopol 11/6 913

Wielce Szanowny Panie Prezesie!

Dziś, po kilku dniowej nieobecności w Tarnopolu, otrzymałem pismo od p. Srokowskiego w którem zgłasza wystąpienie ze stronnictwa. Pismo to brzmi: „Ponieważ w łonie tutejszego stronnictwa D. n. wyrobiły się i utrwaliły tego rodzaju stosunki że dalszy mój pobyt w jego szeregach stał się obecnie zupełnie bezcelowym, a nawet dla interesów polskich szkodliwym postanowiłem stanowczo ze stron. wystąpić."

Nie wiedząc co się stać mogło zawiadomiłem o treści tego pisma kilku przyjaciół, którzy wyjaśnili mi że zapewne stało się to z następującego powodu. Oto w czasie mojej

398
500

nieobecności zwołał starosta posiedzenie Rady szkolnej okręgowej, gdzie na porządku dziennym postawiono wybór zastępcy przewodniczącego, którym dotychczas był p. Michałowski.
Na wniosek Dra Głogiera wybrano mnie Ks. Twardowskiego. Dowiedziawszy się o tem, zaraz zapytałem Dra Głogiera dlaczego tak postąpił, a ten objaśnił mnie, że wcale nie wiedział o tem że p. Michałowski był zastępcą, bo od lat na zebrania Rady nie chodził, a pamiętał tylko że dawniej zawsze tym zastępcą był proboszcz rz. k. Pan Głogier który ma lat 70 zmartwił się szczerze, że zrobił przykrość p. Mich. i tak tem był zw.
Dodanie zaaferowany, że o rezygnacji p. Łoś. zaręk mu nie powiedziałem.

...dzi (dosłownie) tak sympatycznie odnoszą się do Rady,
...torium (bez rusinów) wyborze, gdyby nie był w skromniejszej
...liczy zwalczane, bo pomagają Rodecy. –

Stało się więc głupstwo, bardzo wprawdzie przykre w obecnych stosunkach dla p. Mich. i dla nas wszystkich, ale stało się bez złego zamiaru, bez celu i tylko dzięki nieprzytomności czy niezorjentowaniu się i większości Dra Glogiera.

Uzbrojony w te dane poszedłem do p. Srok. i zapytałem o powód wystąpienia. Otóż przyznał że ostatnią kroplą która przeważyła jego decyzję jest wniosek p. Glogiera, ale zaraz zaznaczył że ma daleko więcej i ważniejszych powodów i że je chętnie na życzenie Pana Prezesa w osobnym referacie przedstawi. Zaznaczył jednak że najwięcej dokucza mu antysemityzm Słowa, zupełne oddanie się stronnictwa pod komendę kleru w Galicji, podnosił kilka

Zaznaczam że pp. Starosta i burmistrz i wszyscy
Datory p. Schmidta że nie wątpię o jego jednostronny
które jako bardzo antysemickie jest coraz silniej

501

~~400~~
502

zarzutów przeciw Eksc. Głąbinskiemu i Dr Głąbiń-
skim zdaniem odgrywa tu – piszę poufnie –
najważniejszą rolę fakt, że pan Srok. ma zostać
dyrektorem tutejszej filii akc. Banku Kupieckiego czy
handlowego we Lwowie i że obawia się że żydzi
będą go jako członka stronnictwa bojkotować.
Bank ten jest w rękach żydów, a p. Srok.
jest szwagrem dyr. Oberskiego. Pan Srok.
oświadczył mi że z Organizacyi narodowej
nie występuje i wybory na rzecz p. Schmidta (n.d.)
poprowadzi.
Tymczasem szanse p. Schmidta nie są dobre
bo żydzi domagają się aby wprzód ze stron-
nictwa wystąpił. Mimo to trwamy przy
jego kandydaturze i wkrótce podamy ją do
zatwierdzenia przez Radę narodową.
Proszę Pana Prezesa przyjąć wyrazy najszcze-
rszego szacunku Cześć i poważanie
Baczewski

~~401~~
503
(88)

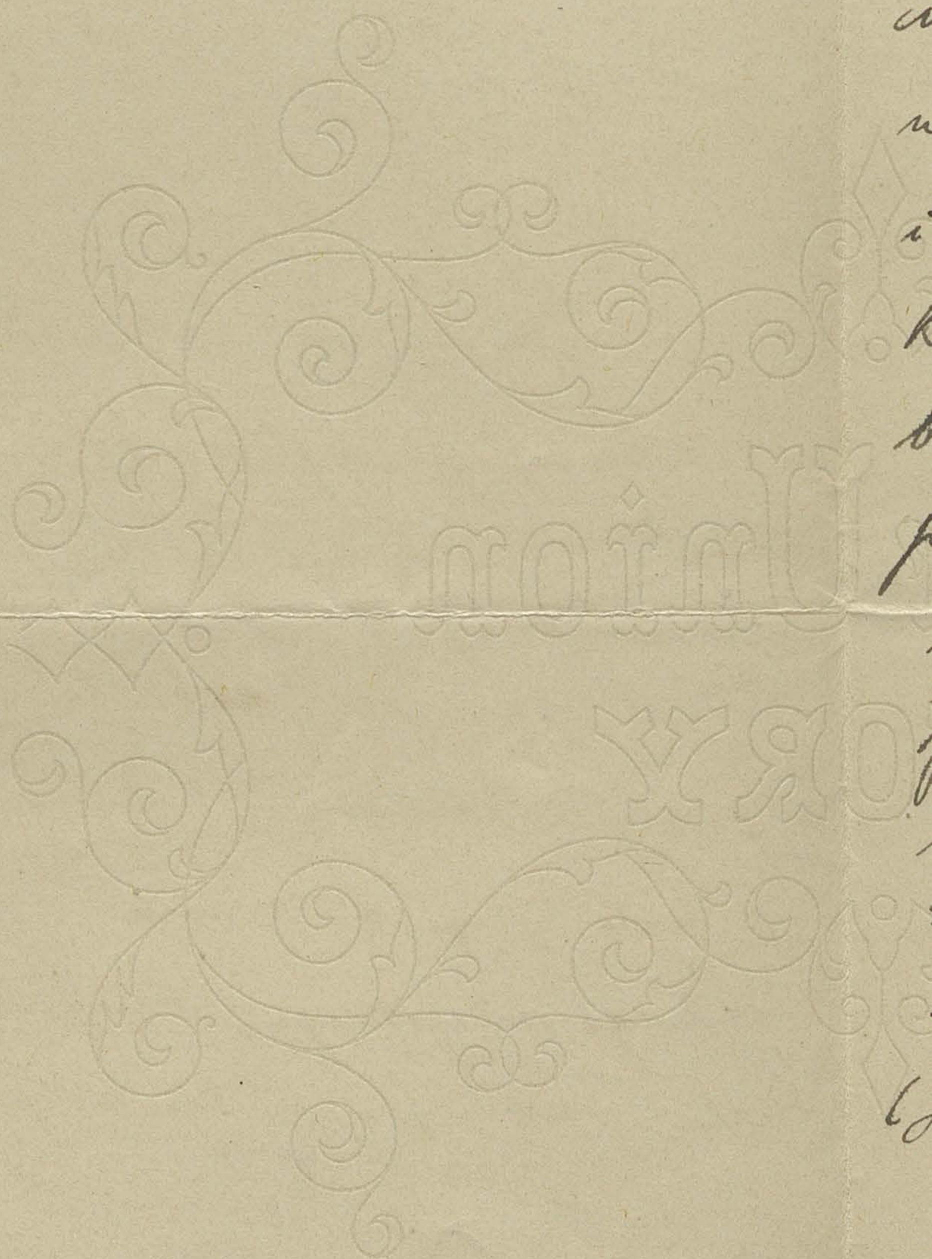
19/6 913

Jaśnie Wielmożny Panie Prezesie!

Dziękując serdecznie za łaskawą interwencyę u dra Adama w mej sprawie donoszę uprzejmie, że jako ręczycieli mógłbym dać p. Herberta Lindego, naczelnika poczty w Tarnowie (dobrze znanego drowi Adamowi) i brata mego z Tarnowa, Józefa Chcinka, radnego miejskiego, właściciela realności i współwłaściciela pierwszorzędnej cegielni parowej w Tarnowie.

/

~~402~~
504



Pomoc dra Adama byłaby dla mnie tembardziej niezbędną, że się w Tarnobrzegu i w Rozwadowie uchwaliły jednomyślnie zebrania prawyborców i zwolenników naszego Związku moją kandydaturę, która tym razem o tyle ma szanse, że prawyborcy posły w Tarnobrzeskiem w większości dla nas przychylni, jak to widać z listy prawyborców. Wprawdzie hr. Tarnowski byłby, wiem mi, przy końcu szafował pieniądzmi i jest jeszcze kandydat ludowców również Wryk, ten jednak byłby zabierał głosy raczej hrabiemu, a na wypadek wyborów ściślejszych, oświadczył, że raczej nas popie. (Jest to raczej zwolennik Lasockiego, niż Stapińskiego.)

-/.

~~404~~
506

Mamy więc w Bogu nadzieję, że i w Tarnobrzeskiem nie damy się, zwłaszcza że mamy znakomitych agitatorów-chłopów i to kilkunastu, którzy w dziele wyborów nie dadzą upaść sprawie.

Dziękuję jeszcze raz za okazaną mi życzliwość i pomoc i polecając się nadal łaskawej pamięci Szanownego Pana Prezesa Tyczę wyrazy głębokiego szacunku

Stefan Chciuk

w Mielcu 19/6 1913

N

20/6 913

405
507
(89)

Jaśnie Wielmożny Panie Pośle ;

Celem szerzenia idei naszego stronnictwa N.D. w tutejszem mieście i powieci założyliśmy ze składek kilkunastu miejscowych Członków pismo,które ośmielamy się dołączyć.

Mamy nadzieję,że wśród wzmagających się w okół nas kierunków,dla sprawy narodowej zgubnych,zdołamy w ten sposób utrzymać tutejszy okręg wyborczy,zarówno parlamentarny jak i sejmowy,w rękach naszego stronnictwa.Ale sposób to bardzo kosztowny,i nie tajny nam,że przynajmniej przez czas dłuższy,dopóki nie wyrobimy sobie znaczniejszej liczby anonsów,będzie nam wydawnictwo przynosiło tylko straty,które nie wiadomo,czy zdołamy sami pokryć.Według zdania znawców pierwszy rok będzie wymagał z naszej strony włożenia kapitału około 4000.K.z których zaledwie I/IO część zdołaliśmy do chwili obecnej zebrać.

Udajemy się przeto do Jaśnie Wielmożnego Pana Posła,złączonego z nami służbą wspólnym ideałom,aby raczył wesprzeć tutejszą naszą grupę datkiem według możności,abyśmy nie byli zmuszeni ze wsdydem i kompromitacyą w obec innych stronictw wydawnictwa zawiesić.Prosimy zaś nie tylko o datek,ale także o łaskawe jednanie nam prenumeratorów we własnym okręgu,zwłaszcza o to,aby Koła Tow. Szkoły Ludowej raczyły zaprenumerować gazetkę naszą do swych czytelń.Będzie ona bowiem tak redagowaną,aby nietylko miała zabarwienie czysto lokalne,lecz aby się nadawała także dla całego ludu polskiego żyjącego na kresach.

Wszelkie datki upraszamy nadsyłać na ręce prezesa naszej grupy profesora gimnazyalnego Władysława Kryczyńskiego w Złoczowie. -

~~406~~
508

N

Poufne!

1/7 913

407 (90) 508

Do Wyborców wielkiej własności!

Z polecenia Zgromadzenia delegatów wybranych przez wyborców z jedenastu okręgów wyborczych kuryi wielkiej własności, które się odbyło we Lwowie dnia 26 czerwca b. r., zwracamy się do Panów Wyborców z wielkiej własności z następującą odezwą:

Wyniku wyborów z wielkiej własności oczekiwało się dawniej z zupełnym spokojem. Mógł on wypaść lepiej lub gorzej pod względem doboru osób, dawał jednak pewną rękojmię, że posłowie z tej kuryi staną zawsze po stronie rozumnie bronionego interesu narodowego i dążyć będą do wzmacniania podstaw organizacyi narodowej oraz rozszerzania samodzielności kraju.

Czasy się niestety zmieniły.

Pięć lat ostatnich zachwiało solidarnością, a nawet istnieniem najwyższych organizacyi narodowych, podkopało zdrową opinię narodową u znacznej części społeczeństwa, zakwestyonowało uznanie podstawowych i nświęconych półwiekową tradycyą zasad, doszło nawet do sojuszów z wrogami polskości.

Ten proces rozkładczy, popierany przez wszystkich wrogów polskiego społeczeństwa, nie oszczędził niestety i wielkiej własności, której reprezentanci podzielili się także na dwa obozy. Jeden z nich opowiedział się po stronie projektu reformy wyborczej, narzucanego przez rząd, a krzywdzącego Polaków i uniemożliwiającego dalszy rozwój autonomii, oraz zwalczał w przededniu wyborów istnienie Rady Narodowej.

Niemały to tryumf dla centralistycznej biurokracyi, niemała otucha dla walczących jako jej narzędzie Ukraińców, oszołomionych powodzeniem z jakiem udało się im zastanowić życie Sejmu.

Krzywdzący Polaków projekt reformy wyborczej obaliła koalicya narodowa, której siły były tak słabe, iż ledwo że do tego wystarczyć zdołały. Koalicya ta składała się w znacznej części z posłów wschodnio-galicyjskiej wielkiej własności. Zwalczony projekt reformy odżyje w przyszłym Sejmie, a siła, która mu się w nim przeciwstawi, byłaby bez posłów z wielkiej własności bardzo słabą i niewystarczającą.

Od wyniku zatem wyborów w wielkiej własności zależy kierunek reformy wyborczej, zależy przyszłość kraju. Zły wynik tych wyborów może odebrać Galicyi charakter polskiego kraju — wybór natomiast bardzo licznego grona zdecydowanych obrońców polskości musi przekonać biurokracyę centralną o bezskuteczności wszelkich także i w przyszłości zapędów, pragnących oddać współrządy krajem w ręce wrogów jego samodzielności i autonomii.

Chwila jest decydującą — na posłach z wielkiej własności ciąży odpowiedzialność za życie Sejmu, za polskość kraju — ciąży więc ona dziś na ich wyborcach.

W takiej chwili grzechem narodowym byłby wybór posłów niedoceniających niebezpieczeństwa, o zapatrywaniach chwiejnych i niezdecydowanych, posłów bojaźliwych i skłonnych do ustępstw. Wybór paść może dzisiaj tylko na jednostki świadome odpowiedzialności, na ludzi hartu i odwagi.

Ktokolwiek pomimo innych zalet nie czuje w sobie dość sił, niech sam ustąpi miejsca twardszemu i energiczniejszemu, — spełni tem czyn narodowego obowiązku. Nie może dalej ginąć Sejm, nie mogą tryumfować wrogowie polskości.

Wyborcy dobrze myślący niech spełnią obowiazek. Kto po polsku czuje, niech stawi się osobiście na miejscu wyborów i odda głos na posłów, którzy niezłomnie bronić będą praw Sejmu i praw polskiego społeczeństwa. Niech się nikt nie usuwa od głosowania –– nie czas dziś na naszą przysłowiową już prawie apatyę i wygodę. Kto ceni obywatelskie prawa wielkiego właściciela, niech wykona obywatelski obowiązek głosowania, — niechaj go nie zabraknie w dniu 8. lipca!

Kojarzącym się przeciw nam siłom, przeciwstawmy jedność i siłę.

Na bok sąsiedzkie i towarzyskie względy! Niech każdy walczy i pracuje za takim wyborem, jaki mu wskaże obywatelskie sumienie.

Smutny wynik wyborów z mniejszej własności w jaskrawy sposób stwierdza grozę położenia i zmusza do wytężenia sił. — Niech on nas opamięta.

Niech polscy wielcy właściciele staną się przy tych wyborach tem, czem byli zawsze na wschodzie: obrońcami polskości.

Lwów, dnia 1. lipca 1913 r.

Komitet ściślejszy delegatów wielkiej własności:

Włodzimierz Kozłowski
Prezes

Tadeusz Cieński | *Józef Milewski* | *Jan Rozwadowski*
Aleksander Dąmbski | *Albin Rayski* | *Stanisław Starzyński*

Lwów

dn. 29 listopada [18]89

2/7 913

Wielmożny Panie Doktorze!

Komitet wyborczy wybrany we Lwowie przez zebranie delegatów z jedenastu okręgów wyborczych polecił mi Panu przedstawić kandydaturę z okręgu wyborczego Przemyśl. Księcia Władysława Sapiehy oświadczając że Pan nie będzie kandydował. Oświadczając i donosząc o tem Wielm. Panu Dr. z tem oświadczeniem że jest on zasad zastosowaniem

~~410~~
512

i szczerym katolikiem i polakiem.
Że sprawę kościelną sejmową
jest pracownikiem kompromisowym
projektem reformy wyborczej
i jestem za utrzymaniem i dobrym
rozwojem Rady narodowej.
Gdyby wszystko – Sejm ustąpił
by do centrum – tam przekonam
że tylko kościoła silne centrum
może dziś jeszcze uratować

Kraj przed wyborczą reformą zła.

Nie śmiałbym ani słowem wpłynąć na zdanie Jaśnie Pana Doktora w sprawie tak ważnej jak obecne wybory do Sejmu.

Jeżeliby przekonania Pana Doktora pozwoliły Mu poprzeć moją kandydaturę byłbym ogromnie wdzięczny

za umożliwienie przez Il. Kraj-
-Sejmu.

Proszę przyjąć wyrazy poważania i
szacunku

Aleksander Lednicki

w 13/7 913

(92) 443 515

KOMITET POWIATOWY STRONNICTWA NARODOWO-DEMOKRATYCZNEGO

.W. .T.A.R.N.O.P.O.L.U.

D O

SZANOWNEGO KOMITETU GŁOWNEGO

STRONNICTWA NARODOWO - DEMOKRATYCZNEGO

WE LWOWIE

Na podstawie jednomyślnie powziętej uchwały na plenarnem posiedzeniu miejscowego komitetu N.D. z dnia 11 bm. mamy zaszczyt zakomunikować co następuje:

Wobec stanowiska " Słowa Polskiego " w odniesieniu do kwestyi żydowskiej, datującego się od roku 1911 a zaostrzonego niepomiernie wypadkami podczas akcyi wyborczej w stolicy kraju - stanowiska, przeciw któremu tak podpisany komitet jak też ogół członków tarnopolskiej organizacyi N.D. niejednokrotnie już miał sposobność protestować - wobec zgubnych dla interesów narodowych następstw tego stanowiska - a w uznaniu słusznych zobowiązań naszych posłów P. Rudolfa Galla i P. Józefa Rajmunda Schmidta w odniesieniu do ludności żydowskiej miasta i powiatu - w imię dobra narodowego na wschodzie kraju - zwracamy się do Szanownego Komitetu Głównego z żądaniem i prośbą, by skutecznie wpłynął na usunięcie tendencyi antysemickich i rozjątrzenia na tem tle z łam " Słowa Polskiego " i odpowiedniem pismem zmianę tę nam zagwarantował.

Szerzej motywować uchwały naszej nie potrzebujemy - powołujemy się jedynie na stwierdzone przez Ekscelencyę Dra. Gąbińskiego jednomyślne

414
516

415
517

nasze pod tym względem zapatrywanie, na stanowisko w tej mierze posła Rudolfa Galla w kole parlamentarnem, na uchwałę tarnopolskiego komitetu wyborczego z ramienia Organizacyi narodowej Szanownemu Komitetowi zakomunikowaną a przez Redakcyę " Słowa Polskiego " nie opublikowaną oraz na jaknajlepszy stosunek nasz do ludności żydowskiej Tarnopola i powiatu którego dowodem wybór p. Józefa Rajmunda Schmidta.

Dalsza antysemicka polityka " Słowa Polskiego " wyrządzić musi naszem zdaniem elementowi polskiemu na wschodzie nieobliczalne szkody.

O rychłą pisemną odpowiedź upraszamy, zaznaczamy jednak z góry, że w razie odmowy zmuszeni będziemy wyciągnąć jaknajdalej idące konsekwencye, w obronie zagrożonych interesów narodowych.

Z wysokiem poważaniem

Bodnar Podlewski
przew.
Rudolf Gall — Rudolf Gall
Józef Rajmund Schmiat — Rejmund Schmiat
Dr. Promiński — Dr. Promiński
Borecki — Borecki
Dr Józef Topolnicki
Antoni Biliński

Tarnopol dnia 13 lipca 1913.

416
518

odpis

W

418
518

KOMITET POWIATOWY STRONNICTWA NARODOWO-DEMOKRATYCZNEGO

W TARNOPOLU

Odpis

Tarnopol dnia 13 lipca 1913.

Do Szanownego

Komitetu Głównego Stronnictwa
Narodowo-Demokratycznego

we

LWOWIE

Na podstawie jednomyślnie powziętej uchwały na plenarnem posiedzeniu miejscowego komitetu N.D. z dnia 11 bm. mamy zaszczyt zakomunikować co następuje: Wobec stanowiska " Słowa Polskiego w odniesieniu do kwestyi żydowskeij, datującego się od roku 1911 a zaostrzonego niepomiernie ~~my~~ ostatnimi wypadkami podczas akcyi wyborczej w stolicy kraju - stanowiska przeciw któremu tak podpisany komitet jak też ogół członków tarnopolskiej organizacyi N.D. niejednokrotnie ~~mia~~ł sposobność protestować, wobec zgubnych dla interesów narodowych następstw tego stanowiska - a w uznaniu słusznych zobowiązań naszych P.T. Posłów Rudolfa Galla i Józefa Rajmunda Schmidta w odniesieniu do ludności żydowsk~~iej~~ miasta i powiatu - w imię dobra narodowego na wschodzie kraju zwracamy się do Szanownego Komitetu Głównego z żądaniem i prośbą, by skutecznie wpłynął na usunięcie tendencyi antysemickich i rozjątrzenia na tem tle z łar " Słowa Polskiego " i odpowiedniem pismem zmianę tę nam zagwarantował. Szerzej motywować uchwały naszej nie potrzebujemy powołujemy się jedynie na stwierdzone przez Ekscelencyę Dra. ~~Głąbińskiego~~ Głąbińskiego jednomyślne nasze pod tym względem zapatrywanie, na stanowisko w tej mierze posła Rudolfa Galla w Kole parlamentarnem ~~xxxx~~ i na uchwałę tarnopolskiego komitetu wyborczego z ramienia Organizacyi narodowej Szanownemu Komitetowi zakomunikowaną a przez Redakcyę Słowa Polskiego nie opublikowaną oraz na jaknajlepszy stosunek nasz do ludności żydowskiej Tarnopola i powiatu czego dowodem wybór p. Józefa Schmidta. Dalsza antysemicka polityka Słowa Polskiego wyrządzić musi naszem zdaniem elementowi polskiemu na wschodzie nieobliczalne szkody. O rychłą pisemną odpowiedź upraszamy, zaznaczamy jednak z góry że w razie odmowy zmuszeni będziemy wyciągnąć jaknajdalej idące konsekwencye w obronie zagrożonych interesów narodowych.

418
520

KOMITET POWIATOWY STRONNICTWA NARODOWO-DEMOKRATYCZNEGO

W TARNOPOLU

Odpis

Tarnopol dnia 15 lipca 1913.

Do Szanownego

Komitetu Głównego Stronnictwa
Narodowo-Demokratycznego

we

LWOWIE

Na podstawie jednomyślnie powziętej uchwały na plenarnem posiedzeniu miejscowego komitetu N.D. z dnia 11 bm. mamy zaszczyt zakomunikować co następuje: Wobec stanowiska " Słowa Polskiego " w odniesieniu do kwestyi żydowskiej, datującego się od roku 1911 a zaostrzonego [illegible] ostatnimi wypadkami podczas akcyi wyborczej w stolicy kraju – stanowiska, przeciw któremu tak podpisany komitet jak też ogół członków tarnopolskiej organizacyi N.D. niejednokrotnie miał sposobność protestować, wobec szkodliwych dla interesów narodowych następstw tego stanowiska – a w uznaniu słusznych zobowiązań naszych P.T. Posłów Rudolfa Galla i Józefa Rajmunda Schmidta w odniesieniu do ludności żydowskiej miasta i powiatu – w imię dobra narodowego na wschodzie kraju zwracamy się do Szanownego Komitetu Głównego z żądaniem i prośbą, by skutecznie wpłynął na usunięcie tendencyi antysemickich i rozjątrzenia na tem tle z łam " Słowa Polskiego " i odpowiednim pismem zmianę tę nam zagwarantował. Szerzej motywować uchwały naszej nie potrzebujemy powołujemy się jedynie na stwierdzone przez Ekscelencyę Dra. Głąbińskiego jednomyślne nasze pod tym względem zapatrywanie, na stanowisko w tej mierze posła Rudolfa Galla w Kole parlamentarnem i na uchwałę tarnopolskiego komitetu wyborczego z ramienia Organizacyi narodowej Szanownemu Komitetowi zakomunikowaną a przez Redakcyę Słowa Polskiego nie opublikowaną oraz na jaknajlepszy stosunek nasz do ludności żydowskiej Tarnopola i powiatu czego dowodem wybór p. Józefa Schmidta. Dalsza antysemicka polityka Słowa Polskiego wyrządzić musi naszem zdaniem elementowi polskiemu na wschodzie nieobliczalne szkody. O rychłą pisemną odpowiedź upraszamy, zaznaczamy jednak z góry że w razie odmowy zmuszeni będziemy wyciągnąć jaknajdalej idące konsekwencye w obronie zagrożonych interesów narodowych.

NR. 461. ROK XVIII. Lwów, piątek 3 października 1913. WYDANIE POPOŁUDNIOWE.

Ceny Prenumeraty.
We Lwowie: miesięcznie 2 K, za codzienną dwukrotną dostawę do domu dopłaca się 60 halerzy.
Z jednokrotną przesyłką poczt. w kraju: miesięcznie 2 K 70 hal. kwartalnie 8 K, rocznie 32 Kor.
W Niemczech: kwartalnie 12 Kor.
W innych państwach Związku poczt. kwartalnie 15 K. rocznie 60 K.
Z dwukrotną przesyłką poczt. w kraju: miesięcznie 3 K 20 h, kwart. 9 K 50 hal.; rocznie 38 K.
Zmiana adresu pocztowego 40 h.
Ceny oddzielnych numerów: Wyd. popołud. 6 h. z prze- 10 h. Wyd. poranne 4 h. syłką 6 h.

Słowo Polskie

wychodzi dwa razy dziennie

Ceny ogłoszeń.
Ogłoszenia za 1 wiersz drobnem pismem lub jego miejsce 20 hal., w numerze sobotnim 30 halerzy.
Nadesłane za wiersz drobnem pismem lub jego miejsce 80 hal., w numerze niedzielnym 1 K 20 h.
Nekrologja za wiersz petit. 60 h.
Zawiadomienia o ślubach, zaręczynach i t. p. po 1 K 50 hal. za wiersz, najmniej 4 K 50 hal.
Drobne ogłoszenia za wyraz 6 hal. najmniej 60 hal. Wyrazy grubszem pismem liczą się podwójnie.
Adres Redakcji, Administracji i Drukarni: Lwów, ul. Zimorowicza 11-15.
Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych należy adresować do: Redakcji Słowa Polskiego we Lwowie. — Listy w sprawach przedpłaty i odbioru pisma, ogłoszenia i reklamacje uprasza się nadsyłać pod adresem: Administracja Słowa Polskiego we Lwowie. — Adres dla telegramów: Słowo Lwów. — Nr. telefonu Redakcji 541, Administracji 740.

Nakładem Spółki Wydawniczej SŁOWA POLSKIEGO. Redaktor naczelny: ZYGMUNT WASILEWSKI.

Projekt sejmowej refomy wyborczej stronnictwa demokratyczno-narodowego.

Stronnictwo dem.-narodowe, zdając sobie sprawę, że reforma wyborcza może dojść do skutku tylko drogą zgody i kompromisu między stronnictwami polskiemi, ogłosiło było nasamprzód tylko naczelne zasady swego projektu, aby przez ogłaszanie go w całości nie utrudnić ewentualnego porozumienia stronnictw. Gdy wszakże obecnie już rozwinęła się w prasie szeroka dyskusja nad projektami i centrum i klubu Związku — komitet wykonawczy stronnictwa postanowił projekt swój ogłosić we wszystkich szczegółach.

Podając go dziś w „Słowie", odładamy do jutra dalszy ciąg artykułów „Projekty reformy", które dają motywy i porównawczy rozbiór tego projektu.

Uwagi wstępne.

Stronnictwo demokr. narodowe przedstawiając projekt sejmowej reformy wyborczej zdaje sobie z góry sprawę z tego, że w naszych stosunkach politycznych i narodowościowych tylko taki projekt jest możliwy do urzeczywistnienia, który liczy się z zasadniczem stanowiskiem stronnictw Sejmu dzisiejszego oraz z właściwą naszemu krajowi strukturą społeczeństwa pod względem narodowościowym. Z tego powodu zachowuje stronnictwo system kurjalny w składzie Sejmu, skoro na ten system wszystkie stronnictwa w ostatniej kadencji sejmowej się zgodziły, a zarazem uwzględnia żądanie Rusinów o przyznanie im podobnego procentowego udziału w reprezentacji kraju, jaki im zabezpiecza ordynacja wyborcza do parlamentu. Projekt liczy się także z tym faktem, że w kraju naszym dużą rolę polityczną odgrywa społeczeństwo żydowskie, którego zaledwie drobna cząstka jest zespoloną z naszym organizmem narodowym. Społeczeństwo żydowskie w swej wielkiej masie tworzy organizm odrębny, pod względem politycznym i narodowym niepewny i chwiejny, na wpływy rządowe z licznych przyczyn niezwykle czuły i podatny. Dalecy od chęci krzywdzenia żydów i odmawiania im praw politycznych, pragniemy ich wpływ polityczny ująć w pewne granice, odpowiadające ich sile liczebnej w ludności kraju. Nie proponujemy w tym celu ogólnej kurji żydowskiej ze względu na to, że pod tym względem opinja w naszym kraju nie jest ustaloną, ale mniemamy, że pewne zrównoważenie wpływów wzajemnych nastąpić może bądź przez przyjęcie systemu kurji zawodowych, bądź systemu proporcjonalnego w tych kurjach wyborczych, w których żywioł ten jest silnym czynnikiem politycznym.

Świadomi jesteśmy, że nowe prawo wyborcze może przyjść do skutku tylko w drodze kompromisów stronnictw. Nie mamy dlatego pretensji, aby projekt niniejszy w całości był przez wszystkie stronnictwa przyjęty. Mniemamy jednak, że projekt nasz wykaże, że możliwą jest reforma wyborcza demokratyczna na zasadzie równouprawnienia narodów i wyznań w kraju, bez krzywdy dla Polaków i dla Rusinów. Projekt nasz opiera się na zasadach następujących:

1. Zachowuje się dotychczasowych wirylistów i system kurjalny, ale w każdej kurji wyborczej prawo wyborcze jest powszechne, bezpośrednie, tajne i równe.

2. Prawo wyborcze wykonywać wolno tylko w jednej kurji wyborczej. Kto ma prawo głosowania w kurji pierwszej, nie może głosować w innych kurjach; kto ma prawo głosowania w kurji miejskiej i w kurjach zawodowych, ten głosuje w kurji miejskiej, o ile sam nie zażąda przeniesienia do kurji zawodowej.

3. W każdej kurji wyborczej będą Polacy i Rusini zupełnie na równi traktowani, otrzymają więc taką ilość mandatów, jaka na nich w stosunku do liczby wyborców i ludności przypada. Kurje wyborcze są tak ułożone, aby Rusini otrzymali w składzie Sejmu stosunek procentowy, przyznany im w ordynacji wyborczej do parlamentu.

4. Żydzi mają zapewnioną odpowiednią ilość mandatów za pomocą systemu kurji zawodowych i systemu proporcjonalnego.

Skład Sejmu.

Sejm składa się z 12, a w razie założenia uniwersytetu ruskiego z 13 wirylistów i z 221 posłów, razem z 233 a względnie 234 członków.

Wiryliści.

Głos wirylny w Sejmie mają trzej arcybiskupi lwowscy, pięciu biskupów, rektorowie uniwersytetów, rektor szkoły politechnicznej i prezes Akademji umiejętności.

a) Kurja pierwsza.

W kurji pierwszej mają prawo wyborcze posiadacze dóbr tabularnych, opłacający przynajmniej 200 koron państwowych podatków realnych bezpośrednich oraz przedstawiciele najwyższej inteligencji i organizacji publicznych, mianowicie: prezesi i wiceprezesi rad powiatowych, prezydja obu miast stołecznych, prezydja c. k. obu towarzystw rolniczych, izb lekarskich, inżynierskich, adwokackich i notarjalnych; członkowie władz akademickich uniwersytetów, szkoły politechnicznej, akademji weterynarji, akademji górniczej, akademji sztuk pięknych i akademji rolniczej w Dublanach; biskupi sufragani, opaci, kanonicy kapitulni i dziekani dyjecezji rzymsko-grecko- i ormiańsko-katolickich. Kurja pierwsza wybiera 45 posłów, w tem kurja polska 44 posłów, kurja ruska jednego posła. Kurja polska wybiera w pięciu okręgach wyborczych, mianowicie:

	posłów
w okręgu krakowskim (wraz z nowosądeckim)	8
w okręgu rzeszowskim (wraz z tarnowskim)	5
w okręgu lwowskim (wraz z przemyskim, sanockim, samborskim i żółkiewskim)	13
w okręgu stanisławowskim (wraz ze stryjskim, kołomyjskim i czortkowskim)	9
w okręgu tarnopolskim (wraz z brzeżańskim i złoczowskim)	9

W kurji ruskiej wybierają wyborcy ruscy z całego kraju we Lwowie jednego posła.

b) Kurja miejska.

W kurji miejskiej mają prawo wyborcze wszyscy, uprawnieni wedle ustawy gminnej z r. 1866 i przepisów późniejszych do wyboru reprezentacji gminnej. Rękodzielnicy, kupcy i przemysłowcy, wymienieni niżej w kurjach zawodowych, nie mają tylko wtedy w kurji wyborczej miejskiej prawa wyborczego, jeżeli oprócz swej przynależności do zawodu rękodzielniczego, a względnie handlowego i przemysłowego, nie mają innego tytułu do wyboru reprezentacji gminnej.

Kurja miejska wybiera 37 posłów, w tem 32 Polaków i 5 Rusinów; mianowicie wybierają 32 Polaków gminy:

1. Lwów	7
2. Kraków-Podgórze	5
3. Tarnów	1
4. Rzeszów	1
5. Nowy Sącz	1
6. Biała—Lipnik—Żywiec	1
7. Chrzanów—Jaworzno—Oświęcim	1
8. Nowy Targ—Zakopane—Stary Sącz	1
9. Jasło—Gorlice—Krosno	1
10. Bochnia—Wieliczka—Wadowice	1
11. Przemyśl—Sanok	2
12. Jarosław—Łańcut	1
13. Sambor	1
14. Drohobycz	1
15. Stryj—Dolina	1
16. Stanisławów	1
17. Kołomyja	1
18. Tarnopol—Brzeżany	1
19. Brody—Stare Brody—Złoczów	1
20. Zamarstynów—Zniesienie—Kleparów Hołosko małe—Rzęsna polska	1
21. Jaworów—Gródek—Żółkiew—Sokal	1

Okręgi wyborcze ruskie tworzą się przez wydzielenie Rusinów z miast kurjalnych w następujące okręgi wyborcze:

1. Lwów z przedmieściami (Zamarstynów, Zniesienie, Kleparów, Hołosko małe, Rzęsna polska) i Żółkiew	1
2. Jarosław—Przemyśl—Sanok—Jaworów—Gródek	1
3. Sambor—Drohobycz—Stryj—Dolina	1
4. Stanisławów—Kołomyja—Brzeżany	1
5. Tarnopol—Złoczów—Brody—Stare Brody—Sokal	1

c) Kurja robotnicza.

W kurji robotniczej mają prawo wyborcze wszyscy pełnoletni obywatele zamieszkali przynajmniej od roku w miastach kurjalnych, jeżeli ani w kurji miejskiej, ani w kurjach zawodowych nie mają prawa wyborczego. Kurja robotnicza wybiera 12 posłów w następujących okręgach wyborczych:

1) Lwów z przedmieściami (Zamarstynów, Zniesienie, Hołosko Małe i Rzęsna Polska) 2 posłów.

2) Kraków—Podgórze, Chrzanów—Jaworzno, Oświęcim—Bochnia—Wieliczka—Wadowice 2 posł.

3) Biała—Lipnik—Żywiec—Nowy Targ—Zakopane—Stary Sącz—Nowy Sącz 1 poseł.

4) Tarnów—Rzeszów—Łańcut—Jasło—Gorlice—Krosno 1 poseł.

5) Przemyśl—Jarosław—Sambor—Sanok—Drohobycz—Jaworów—Gródek Jagielloński 2 posł.

6) Stryj—Dolina—Stanisławów—Kołomyja 2 posł.

7) Tarnopol—Brzeżany—Brody—Stare Brody—Złoczów—Sokal—Żółkiew 2 posł.

W kurji robotniczej zapewnić można ludności ruskiej trzy (3) mandaty za pomocą systemu proporcjonalnego w okręgach 5—7 w Galicji wschodniej.

d) Kurja handlu i przemysłu.

W kurji handlu i przemysłu mają prawo wyborcze wszyscy uprawnieni do wyboru izb handlowych i przemysłowych. Kurja ta nie ogranicza się do miast kurjalnych, lecz obejmuje całe okręgi izb handlowych i przemysłowych. Wyborcy jednak w kurji miejskiej, mający prawo wyborcze gminne z innych tytułów, n. p. z tytułu posiadania realności, będą tylko na swe żądanie do kurji zawodowych wpisani. Tak samo wyborcy w kurji wiejskiej, mający prawo wybierania w kurjach zawodowych, będą na żądanie do tych kurji wpisani. Wyborcy w tej kurji będący członkami stowarzyszeń rękodzielniczych będą na żądanie do kurji rękodzielniczej wpisani, a z tej kurji wypisani.

Kurja handlu i przemysłu wybiera 12 posłów, a mianowicie wybierają:

1) Lwów z przedmieściami (jak wyżej) 2 posł.

2) Kraków—Podgórze—Chrzanów—Jaworzno—Oświęcim—Bochnia—Wieliczka—Wadowice 2 posł.

3) Reszta okręgów Izby handlowej i przemysłowej w Krakowie 2 posł.

4) Reszta okręgów Izby handlowej i przemysłowej we Lwowie 3 posł.

5) Okręg Izby handlowej i przemysłowej w Brodach 3 posłów.

W tej kurji mimo proporcjonalności Rusini nie mogą liczyć na zdobycie mandatu; przewagę w tej kurji osiągną izraelici.

e) Kurja rękodzielnicza.

W kurji rękodzielniczej mają prawo wyborcze rękodzielnicy (rzemieślnicy) po myśli ustawy przemysłowej zorganizowani w stowarzyszenia przemysłowe. Kurja ta, jak poprzednia, nie ogranicza się do miast kurjalnych. Prawo wyborcze w kurji rękodzielniczej mają wszyscy rękodzielnicy. O ile jednak rękodzielnicy z innych tytułów mają prawo wyborcze bądź w kurji miejskiej, bądź w kurji handlu i przemysłu, wpisuje się ich tylko na żądanie do listy kurji rękodzielniczej.

Kurja rękodzielnicza wybiera 12 posłów, a mianowicie wybierają:

1) Lwów z przedmieściami (jak wyżej) 2 posłów.

2) Kraków—Podgórze,—Chrzanów—Jaworzno—Oświęcim—Bochnia—Wieliczka—Wadowice 2 posł.

3) Reszta okręgów Izby handlowej i przemysłowej w Krakowie 2 posłów.

4) Reszta okręgów Izby handlowej i przemysłowej we Lwowie 3 posłów.

5) Okręg Izby handlowej i przemysłowej w Brodach 3 posłów.

W tej kurji mogą Rusini liczyć na 2 mandaty w wyborach proporcjonalnych trójmandatowych w okręgach 4 i 5. Znaczną część mandatów osiągną izraelici.

f) Kurja wiejska.

Kurja wiejska obejmuje gminy wiejskie, miasteczka i miasta nie wcielone do kurji miejskiej. Prawo wyborcze w tej kurji jest bezpośrednie, powszechne tajne i równe. Mają je wszyscy pełnoletni obywatele, zamieszkali przynajmniej od roku w danej gminie. Rękodzielnicy, kupcy, przemysłowcy, zaliczeni do kurji zawodowych, nie mogą wykonywać swego prawa wyborczego w tej kurji.

Kurja wiejska wybiera 100 posłów, w tem 55 Polaków i 45 Rusinów. Okręgi jednomandatowe polskie i ruskie (katastralne) są następujące:

Okręgi polskie.

	Powiaty polityczne względnie sądowe	Ludność austr. bez miast kurjaln. ale razem z ludn. rękodzieln. i handlową
1.	Pow. polit. Kraków	68.221
2.	„ „ Chrzanów	84.774
3.	„ „ Dąbrowa	68.799
4.	„ „ Mielec	75.957
5.	„ „ Kolbuszowa	73.737
6.	„ „ Tarnobrzeg	76.560
7.	„ „ Nisko	68.916
8.	„ „ Biała i pow. sąd. Andrychów	91.251
9.	Pow. polit. Oświęcim i pow. sąd. Wadowice	71.154
10.	Pow. sąd. Żywiec i Milówka	91.692
11.	„ „ Sucha, Maków i Jordanów	73.919
12.	Pow. polit. Podgórze i pow. sąd. Kalwarja	73.520
13.	Pow. sąd. Myślenice i Dobczyce	66.530
14.	„ „ Wieliczka i Niepołomice	62.246
15.	Pow. sąd. Bochnia i Wiśnicz	77.893
16.	„ „ Brzesko, Wojnicz i Zakliczyn	78.879
17.	Pow. sąd. Tarnów i Radłów	76.013
18.	„ pol. Pilzno i pow. sąd. Tuchów	77.042
19.	Pow. pol. Ropczyce	80.011
20.	„ sąd. Rzeszów i Głogów	74.333
21.	„ „ Tyczyn	51.975
22.	„ pol. Strzyżów	58.466
23.	„ „ Łańcut	88.576
24.	„ „ Przeworsk	57.000
25.	„ „ Limanowa	81.053
26.	„ „ Nowy Targ	63.493
27.	Pow. sąd. Nowy Sącz i St. Sącz	84.105
28.	„ pol. Grybów i pow. sąd. Muszyna z wyłączeniem ludności ruskiej	48.436
29.	Pow. pol. Gorlice z wyłącz. ludności ruskiej	62.176
30.	Pow. pol. Jasło z wył. ludności ruskiej	80.282
31.	Pow. pol. Krosno z wył. ludności ruskiej	69.995
32.	Pow. pol. Brzozów z wył. ludności ruskiej	71.580
33.	Pow. politycz. Jarosław (bez Rusinów)	79.949
34.	Pow. politycz. Przemyśl i Dobromil (bez Rusinów)	67.734
35.	Pow. politycz. Sanok i Lisko (bez Rusinów)	79.429
36.	Pow. pol. Cieszanów i Rawa (bez Rusinów)	80.297
37.	Pow. pol. Jaworów i Mościska, oraz pow. sądow. Janów (bez Rusinów)	60.743
38.	Pow. pol. Rudki i pow. sąd. Gródek i Szczerzec (bez Rus.)	59.940
39.	Pow. pol. Sambor, Stary Sambor i Turka (bez Rusinów)	62.008
40.	Pow. pol. Sokal i pow. sąd. Radziechów i Łopatyn (bez Rusinów)	59.236
41.	Pow. polit. Żółkiew, Kamionka (bez Rusinów)	54.892
42.	Pow. sąd. Lwów (bez przedmieść Lwowa) i Winniki (bez Rusinów)	61.615
43.	Pow. polit. Bóbrka i Przemyślany (bez Rusinów)	62.426
44.	Pow. polit. Drohobycz, Stryj i Skole (bez Rusinów)	68.014
45.	Pow. polit. Żydaczów, Dolina i Kałusz (bez Rusinów)	60.658
46.	Pow. pol. Złoczów i pow. s. Brody i Załośce (bez Rusinów)	68.479
47.	Pow. polit. Brzeżany i Rohatyn (bez Rusinów)	68.341
48.	Pow. polit. Stanisławów, Bohorodczany i Nadwórna (bez Rusinów)	73.108
49.	Pow. pol. Tłumacz, Kołomyja, Peczeniżyn i Kosów (bez Rus.)	65.665
50.	Pow. polit. Śniatyn, Horodenka, Zaleszczyki i pow. sądow. Potok Złoty (bez Rusinów)	75.569
51.	Pow. polit. Podhajce i powiat sąd. Buczacz i Monasterzyska (bez Rusinów)	87.218
52.	Pow. pol. Borszczów i Husiatyn (bez Rusinów)	76.866
53.	Pow. polit. Skałat i Zbaraż (bez Rusinów)	80.805
54.	Pow. pol. Tarnopol i Zborów (bez Rusinów)	81.452
55.	Pow. pol. Trembowli i Czortków (bez Rusinów)	72.599

Okręgi ruskie.

		Ludność ruska
56.	Pow. pol. Grybów, Gorlice, Jasło, Krosno, Brzozów i pow. sąd. Muszyna	72.254
57.	Pow. pol. Sanok i pow. sąd. Baligród	69.185
58.	Pow. pol. Dobromil i pow. sąd. Lisko i Ustrzyki dolne	78.203
59.	Pow. pol. Przemyśl	66.173
60.	Pow. pol. Jarosław i pow. sąd. Krakowiec	71.334
61.	Pow. pol. Cieszanów	44.377
62.	„ „ Rawa	77.051
63.	„ „ Sokal	63.183
64.	„ „ Kamionka i pow. sąd. Radziechów	66.570
65.	Pow. sąd. Brody i Łopatyn	63.269
66.	„ pol. Zborów i pow. sąd. Założce	64.460
67.	Pow. pol. Tarnopol	59.786
68.	„ „ Zbaraż i pow. sąd. Podwołoczyska i Skałat	68.591
69.	Pow. pol. Trembowla i pow. sąd. Grzymałów	56.607
70.	Pow. polit. Czortków	45.504
71.	„ „ Husiatyn	53.481
72.	„ „ Borszczów	74.808
73.	„ „ Zaleszczyki	53-165
74.	„ „ Horodenka	67.109
75.	„ „ Buczacz	73.191
76.	„ „ Śniatyn	71.292
77.	„ „ Kołomyja	68.372
78.	„ „ Kosów	72.078
79.	„ „ Peczyniżyn i pow. sąd. Delatyn	77.002
80.	Pow. pol. Tłumacz	83.300
81.	„ „ Stanisławów	86.461
82.	„ „ Kałusz	79.073
83.	„ „ Rohatyn	88.192
84.	„ „ Podhajce	61.655
85.	„ „ Brzeżany	60.389
86.	„ „ Przemyślany	51.440
87.	„ „ Złoczów	67.054
88.	„ „ Żółkiew	69.532
89.	„ „ Lwów	57.304
90.	„ „ Gródek	45.894
91.	„ sąd. Jaworów i Mościska	66.501
92.	Pow. pol. Rudki i pow. sąd. Sądowa Wisznia	65.546
93.	Pow. pol. Bóbrka	61.120
94.	„ „ Żydaczów i pow. sąd. Medenice	87.187
95.	Pow. sąd. Sambor i pow. pol. Stary Sambor	88.706
96.	Pow. pol. Turka i pow. sąd. Lutowiska	79.909
97.	Pow. sąd. Drohobycz, Podbóż i Łąka	82.232
98.	Pow. pol. Stryj i Skole	83.204
99.	Pow. pol. Dolina	82.129
100.	„ „ Bohorodczany i p. sąd. Nadwórna	89.422

g) Delegacja nauczycielska.

Nauczycielstwo ludowe z całego kraju wybiera ze swego grona trzech posłów. Jednego posła wybierają nauczyciele ludowi trzydziestu (30) powiatów zachodnich wraz z Krakowem, dwóch posłów nauczyciele reszty powiatów wraz ze Lwowem systemem proporcjonalnym.

Prawo wyborcze kobiet.

Kobiety głosują bezpośrednio i osobiście na równi z mężczyznami w kurji pierwszej, miejskiej i w kurjach zawodowych, niemniej na delegatów nauczycielstwa ludowego.

Wydział krajowy.

Wydział krajowy składa się z przewodniczącego marszałka i ośmiu członków przez Sejm wybieranych. Pięciu członków Wydziału krajowego wybierają kurje sejmowe w ten sposób, że kurja pierwsza wybiera jednego, kurja miejska wraz z kurją robotniczą, kurjami zawodowemi i delegacją nauczycielską wybiera dwóch i kurja wiejska dwóch członków. Rusinom zapewnia się dwóch członków Wydziału krajowego, jednego z kurji wiejskiej, jednego zaś przy wyborze trzech członków z całego Sejmu w drodze wyborów proporcjonalnych.

Mandaty ruskie.

Wedle powyższego projektu Rusini liczyć mogą na zwyż 26 prc. mandatów do Sejmu wedle analogji ordynacji wyborczej do parlamentu.

Odparcie zarzutów.

Projekt nasz, lubo nie ogłoszony, był ze strony blokowej już krytycznie oceniany, oczywiście w sposób ujemny. Niektóre z podniesionych zarzutów tutaj przedstawimy dla illustracji, w jaki sposób prowadzi się u nas polemikę w sprawach najdonioślejszych.

a) Nasz projekt a mieszczaństwo.

Zarzucano projektowi, że wyłącza z kurji miejskiej mieszczaństwo i oddaje wybory miejskie wyłącznie niemal urzędnikom. Zarzut zupełnie niesłuszny, albowiem przeciwnie nasz projekt wzmacnia mieszczaństwo pod względem politycznym i czyni je z góry wpływowym czynnikiem w Sejmie. Miasta razem z kurją robotniczą i kurjami zawodowemi otrzymują 73 mandaty, wraz z nauczycielstwem ludowem zaś 76 mandatów, w tem 11 ruskich. W kurji miejskiej pozostaje i głosuje całe osiadłe mieszczaństwo, o ile dobrowolnie nie zażąda wpisu do kurji zawodowych. Niezależnie od kurji miejskiej całe mieszczaństwo innych miast i miasteczek, o ile należy do zawodu rękodzielniczego i handlowego, uzyskuje możność stałej organizacji politycznej i zdobycia reprezentacji silnej liczebnie, jakiej dotychczas w żadnym sejmie austryjackim mieszczaństwo niema. Doświadczenie uczy, że także w systemie powszechnego równego prawa głosowania wyjątkowo tylko mogą rękodzielnicy i kupcy zdobyć dla siebie reprezentację. Wedle urzędowej statystyki wyborczej za r. 1907 było w owym roku w Galicji ogółem uprawnionych do głosowania 1,392.674, w tem 81.123 samoistnych rękodzielników i 63.543 sam .handlujących i przewoźników. Rękodzieło i handel utonęły nawet w miastach w masie innych wyborców. We Lwowie w I okręgu na 2.982 wyborców było 420 samoistnych rękodzielników, w II okręgu na 4.967 wyborców było 769 rękodzielników, w III okręgu na 7.094 wyborców było 1.491 rękodzielników, w IV okręgu na 2.777 wyborców było 219 rękodzielników, w V okręgu na 3.658 wyborców było 206 rękodzielników, w VI okręgu na 2.779 wyborców było 282 rękodzielników, w VII okręgu na 8.291 wyborców było 1.295 rękodzielników, przyczem do rękodzieła zalicza się także szynki i inne gałęzie przemysłowe. Cyfry te dowodzą najpierw, że utworzenie kurji zawodowych wcale nie oddaje miasta w ręce urzędników, powtóre, że mieszczaństwo ma w tem żywotny własny interes, aby obok kurji miejskiej istniały kurje zawodowe, zabezpieczające mu na wszelki wypadek reprezentację i wpływ polityczny. Wybory w drodze izb handlowych i przemysłowych, a tak samo w drodze izb rękodzielniczych nie są zgodne z zasadą demokratyczną i nie zapewniają rękodziełu i handlowi zawodowego zastępstwa.

b)Nasz projekt a zasady demokratyczne.

Zarzucono, że projekt nasz nie jest demokratycznym! Więc projekt blokowy, który zachowuje bez zmiany kurję wielkiej własności ziemskiej, wprowadza reakcyjną kurję średnią, nie rozszerza wcale prawa wyborczego w kurji miejskiej, utrzymuje pośrednie wybory z izb handlowych, nie daje robotnikom własnej kurji robotniczej, lecz przywraca reakcyjną kurję „powszechną", wprowądza system pluralny w kurji wiejskiej, taki projekt jest „demokratycznym" i „postępowym", nasz projekt zaś, który reformuje kurję wielkiej własności, uchyla kurję średniej własności, rozszerza prawo wyborcze w kurji miejskiej na wszystkich opodatkowanych, daje robotnikom własną kurję robotniczą, znosi blokowy system wyborów pluralnych, znosi pośredniość wyborów z izb handlowych i przemysłowych i z izb rękodzielniczych, powołując zawód rękodzielniczy i handlowy do bezpośredniego prawa wyborczego, taki projekt jest „niedemokratycznym" i „reakcyjnym". Widocznie istnieje pewne pomięszanie pojęć w pojmowaniu demokratyzmu i postępowości, nad którem w tem miejscu nie myślimy bliżej się zastanawiać.

c) Nasz projekt jest „prowokacją" dla Rusinów?

Ze zdziwieniem dowiedzieliśmy się, że kataster wyborczy ruski, przez nas projektowany, na który Rusini zgodzili się w ostatniej kadencji sejmowej, jest „prowokacją" Rusinów! Wszak nigdy inaczej katastru wyborczego nie pojmowano, tylko jako kataster ruski, nawet w projektach blokowych! Osobnego katastru żydowskiego i niemieckiego nigdy nie proponowano, lecz zawsze uważano okręgi polskie za okręgi ogólne dla wszystkich, oprócz Rusinów. Jeśli naprawdę ruski kataster wyborczy jest dla Ru-

sinów prowokacją, to nie będzie dla nich innego wyjścia ,tylko zgodzić się na system proporcjonalny, przez klub środka proponowany.

Na tych kilku uwagach polemicznych poprzestajemy i oczekujemy obecnie, po ogłoszeniu projektu, krytyki rzeczowej i dyskusji poważnej ze strony wszystkich, którym załatwienie tej wielkiej sprawy politycznej nie jest obojętne.

OBŁUDNE WYKRĘTY Z RACJI NIEZWOŁANIA SEJMU.

Wiedeń, 2 października.

(A) Obłuda jest hołdem, składanym przez występek cnocie. Widocznie konserwatyści krakowscy i połączeni z nimi demokraci polscy zdają sobie doskonale sprawę, jaką szkodę wyrządzili interesowi narodowemu polskiemu w Galicji, oświadczając się przeciwko zwołaniu Sejmu przed sesją Rady państwa, skoro obecnie posługują się obłudnymi wykrętami, byle tylko zataić wobec społeczeństwa fakt, iż wszelkiemi siłami zwalczali dążenia, mające na celu zwołanie Sejmu galicyjskiego.

A więc do tych krętactw należy twierdzenie, jakoby konserwatyści i demokraci polscy nie obalili wniosku hrabiego Skarbka, lecz jedynie odłożyli głosowanie nad tym wnioskiem aż do posiedzenia najbliższej sesji parlamentarnej. Że to posiedzenie odbędzie się dopiero tuż przed zwołaniem Rady państwa, a więc w chwili, gdy o zwołaniu Sejmu przed sesją Rady państwa nie będzie mogło być mowy, — o tem inspiratorzy tych notatek dziennikarskich zamilczają chytrze, licząc na brak krytycyzmu czytelników i rachując, że czytelnik nie połapie się, jaki rezultat właściwie będzie miało to odłożenie uchwały w sprawie zwołania sejmu. To wykrętne twierdzenie, będące poprostu kpinami z opinji publicznej polskiej, charakteryzuje kłamliwą i obłudną taktykę dzisiejszego bloku w Kole polskiem, taktykę, która polega na wykłamywaniu się i na okłamywaniu społeczeństwa polskiego. Słowa to ostre, lecz trafne, ponieważ charakteryzują wiernie środki, z pomocą których konserwatyści krakowscy starają się wykręcić i zrzucić z siebie odpowiedzialność za nieszczęsną kapitulację wobec Rusinów.

Politycznie nietrafnym, obłudnym i wykrętnym jest również argument z pomocą którego poseł dr. Leopold Jaworski w komisji parlamentarnej Koła polskiego zwalczał wniosek, mający na celu umożliwienie krótkiej sesji sejmowej przed zwołaniem Rady państwa.

Poseł Jaworski twierdził, że niepodobna żądać zwołania sesji sejmowej w chwili, gdy rozpoczęła się wspólna akcja prezydjum Koła polskiego i prezydjum Klubu ukraińskiego o wyjednanie u rządu znaczniejszych zasiłków dla ludności, dotkniętej nieurodzajami i katastrofami żywiołowemi.

Należy więc tutaj opowiedzieć, jak ta akcja wspólna prezydjum obu klubów przyszła do skutku. Poseł hrabia Skarbek wspomniał mi, że w piątek przedpołudniem zbliżył się do niego prezes Koła polskiego dr. Leo i spytał się, czy nie miałby nic przeciw temu, aby prezydjum Koła polskiego przyjęło propozycję prezesa Klubu ukraińskiego i wspólnie z przedstawicielami tegoż klubu podjęło akcję u rządu w celu wyjednania pomocy dla kraju. Hrabia Skarbek odpowiedział, że — rzecz prosta — niema nic przeciwko temu, ażeby tę propozycję ukraińców przyjąć i akcję poprowadzić wspólnie. Tymczasem gazety wiedeńskie w piątek popołudniu ogłosiły, że prezes Koła polskiego dr. Leo zaproponował sam pierwszy ukraińcom, ażeby prezydja obu klubów podjęły wspólną akcję w sprawie wyjednania pomocy dla kraju. Po przeczytaniu tej wiadomości hrabia Skarbek zrobił dr. Leowi uwagę z racji sprzeczności, która zachodzi między powyższą informacją dziennikarską i wiadomością dr. Lea, udzieloną jemu, posłowi Skarbkowi o tem, że to ukraińcy pierwsi zwrócili się do Koła polskiego z propozycją wspólnej akcji. Dr. Leo wyparł się w żywe oczy słów, poprzednio wypowiedzianych do posła Skarbka.

Jest to jedna ilustracja więcej do metod okłamywania i wyprowadzania w pole nietylko całego społeczeństwa polskiego, ale i poszczególnych członków Koła polskiego, a nawet i prezydjum Koła polskiego.

Nikt nic niema przeciwko wspólnej akcji ukraińców z Kołem polskiem w sprawie uzyskania zapomogi dla kraju. Należy jednak podkreślić, że w takiej akcji wspólnej większą korzyść materjalną osiągają w każdym razie ukraińcy, aniżeli Polacy, ponieważ wpływ Koła polskiego, jako reprezentacji parlamentarnej ilościowo i jakościowo pod względem politycznym bardziej wpływowej musi być w takich razach silniejszym, aniżeli wpływ ukraińców. Z akcji wspólnej tedy ukraińcy osiągną większą korzyść, aniżeli wyciągnie Koło polskie, i w gruncie rzeczy nie Polacy do ukraińców, lecz ukraińcy do Polaków powinni byli zwrócić się z propozycją o taką wspólną akcję. Ale od czasu, gdy w Kole polskiem politykę prowadzi blok, a tym blokiem kierują panowie dr. Leo i Bobrzyński za pośrednictwem dr. Jaworskiego, wszystko dzieje się na opak. Nietylko więc prezydjum Koła polskiego zwraca się pierwsze do ukraińców z propozycją wspólnej akcji, co zresztą nie uważamy za wielkie nieszczęście, lecz za zgodę na taką wspólną akcję płaci ukraińcom niesłychanie sowicie, a mianowicie płaci pogrzebaniem już nietylko sesji sejmowej, lecz wogóle pogrzebaniem Sejmu, jako instytucji, ponieważ uznaniem w ten sposób protestu ukraińskiego przeciwko zwoływaniu sejmu za słuszny — stworzono prejudykat niesłychanie niebezpieczny na przyszłość, prejudykat, z pomocą którego ukraińcy od tej pory będą mogli się sprzeciwiać zwoływaniu każdej sesji sejmowej.

Oczywista, przywódcy bloku nie chcą tego wszystkiego widzieć, albo nawet może i wogóle nie widzą, ponieważ brakuje im prawdziwych zdolności politycznych, brakuje im umiejętności przewidywania przyszłego rozwoju wypadków, brakuje im wogóle zmysłu politycznego, umiejącego czuwać na dalszą metę nad dobrem publicznem polskiem, umiejącego się wznosić ponad interesy osobiste i koteryjne tam, gdzie chodzi o dobro całego narodu.

W MONARCHJI.

—::—

(Telegr. „Słowa Polskiego".)

Powiększenie armji. — Koszty pogotowia wojennego. — Nowe dreadnoughty.

Wiedeń. (Tel. wł.) „N. Fr. Presse" donosi, że administracja wojskowa ma zamiar już z wiosną roku 1914 przeprowadzić asenterunek rekrutów na podstawie podwyższonego kontyngentu rekrutów, koszty jednak tego podwyższenia wstawione będą do budżetu dopiero w drugiej połowie r. 1914, ponieważ nowo zaasenterowani wstąpią do armji czynnej dopiero w październiku 1914.

Najważniejszym punktem budżetu są koszty pogotowia wojennego podczas przesilenia bałkańskiego, wynoszące około 330,000.000 koron. W tę sumę nie są wliczone koszty pomnożenia artylerji fortecznej, polowej i górskiej, oraz ustanowienia piątych i szóstych baterji w pułkach artylerji polowej.

Zarząd marynarki żąda kredytów na rozpoczęcie budowy pierwszych statków nowej dywizji dreadnoughtów.

Sesja delegacyjna.

Wiedeń. (Tel. wł.) Dziś o godz. 11 przedpołudniem zbierze się w ministerstwie spraw wewnętrznych wspólna rada ministrów celem zastanowienia się nad materjałami, mającymi tworzyć przedmiot obrad sesji delegacyjnej, która ma rozpocząć się z końcem października, albo z początkiem grudnia, a trwać będzie kilka dni tylko.

Zadośćuczynienie hr. Berchtolda dla Włoch?

Rzym. (Tel. wł.) „Messagero" otrzymuje od pewnego wysokiego urzędnika austryjackiego, obeznanego z zapatrywaniami hr. Berchtolda, wyjaśnienia, że hr. Berchtold niesłychanie żałuje, że opinja publiczna włoska występuje przeciwko Austro-Węgrom. Dlatego też hr. Berchtold jest zdecydowany dać Włochom zadośćuczynienie za rozporządzenia, wydane przez rząd austryjacki bez jego wiedzy (!?).

„N. Fr. Presse" powtarzając wiadomość dziennika „Mesaggero", dodaje bardzo słusznie, że hr. Berchtold nie mógł się w ten sposób wyrazić, ponieważ rząd austryjacki nie jest obowiązany do dawania zadośćuczynienia za rozporządzenia, należące wyłącznie do polityki wewnętrznej.

Bomba w Fiume.

Wiedeń. (Tel. wł.) „N. Fr. Presse" donosi z Fiume, że o godz. 12.15 w nocy z 1 na 2 b. m. rozległ się w mieście ogromny huk, jak gdyby prochownia wyleciała w powietrze. Przekonano się jednak, że na kurytarzu budynku rządowego eksplodowała bomba, którą jakiś nieznany sprawca wrzucił przez okno do budynku. Eksplozja była tak silna, że cały budynek byłby z pewnością wyleciał w powietrze, gdyby bomba nie była upadła szczęśliwym trafem w takim kierunku, że nie mogła wyrządzić wielkich szkód.

Rzekome nieporozumienia.

Wiedeń. (Tel. wł.) „Die Zeit" donosi z Budapesztu, że pomiędzy hr. Tiszą i hr. Berchtoldem miały podobno wybuchnąć nieporozumienia i że wskutek tego ustąpienie hr. Tiszy ma być blizkiem. „Die Zeit" dodaje od siebie, że ta pogłoska nie może być prawdziwą, ponieważ wiadomo, że hr. Berchtold na Węgrzech, prócz u hr. Tiszy i najbliższych jego zwolenników, niema żadnego poparcia i że cała opinja publiczna a przedewszystkiem opozycja, zwalcza hr. Berchtolda bardzo energicznie.

AUSTRO-WĘGRY A NIEMCY I ANGLJA.

Berlin. (Tel. wł.) Prasa niemiecka jest bardzo niezadowolona z podróży austryjackiego następcy tronu do Anglji, która ma być manewrem dyplomacji austro-węgierskiej, obliczonym na to, aby w ten sposób zaznaczyć swoje niezadowolenie z polityki niemieckiej. Również i dzienniki angielskie utrzymują że Austro-Węgry szukają teraz zbliżenia do Anglji, aby w ten sposób zaznaczyć swoje niezadowolenie z Niemiec i z powodu ich zachowania się podczas przesilenia aneksyjnego.

Dzienniki berlińskie uważają to niezadowolenie Austro-Węgier z Niemiec za nieusprawiedliwione, ponieważ Niemcy robiły wszystko, aby zapewnić polityce austro-węgierskiej zwycięstwo, niestety jednak polityka ta była tak chwiejną i niezdecydowaną, że rząd berliński często nie wiedział, czego Austro-Węgry właściwie chcą.

ZAGADNIENIA BAŁKAŃSKIE.

—

Zawierucha albańska.

Prezydent gabinetu serbskiego Pasicz wyraził się w rozmowie z przedstawicielem „N. Fr. Presse" w sposób optymistyczny o sytuacji, wytworzonej dla Serbji powstaniem albańskiem. Nie ulega też żadnej wątpliwości, że luźne, niezorganizowane i niekarne a pozbawione ponadto artylerji oddziały albańskie, zwłaszcza w nizinach, na które wkroczyły w swoim zwycięskim pochodzie naprzód, nie zdołają stawić czoła systematycznej akcji zaczepnej uzbrojonej doskonale regularnej armji serbskiej i bohaterski poryw musi skończyć się ostatecznie zupełnem niepowodzeniem. Akcja albańska, pomimo, że jest popierana z wielką gorliwością z energją przez niezadowoloną ludność bułgarską w Macedonji serbskiej, mogłaby wydać wyniki pozytywne tylko w tym wypadku, gdyby rozbudzone nią echa doprowadziły do zbrojenego wystąpienia Bułgarji. W takim razie nastąpiłby niezawodnie wybuch nowej wojny powszechnej na Bałkanach z udziałem Turcji, która pociągnęłaby za sobą z pewnością zupełne wywrócenie teraźniejszego stanu rzeczy i mogłaby przynieść korzyści także Albanji. Ale także w Serbji, jak wynika z oświadczeń Pasicza, takiej możliwości nie przewidują. Istnieje tam przekonanie, że Bułgarja w czasie bliższym wobec konieczności wytchnięcia po doznanej katastrofie, nie odważy się na wyzyskanie nadarzającej się sposobności i przekonanie to jest z pewnością uzasadnione nastrojem panującym w Bułgarji, niezależnie już od tego, że wybuchowi takiej wojny usiłowałaby wszelkiemi sposobami zapobiedz Europa w obawie o swoje własne bezpieczeństwo.

W takich warunkach klęska Albańczyków w starciu zbrojnem z Serbją wydaje się nieuniknioną, ale złamanie tego zdumiewającego swoją energją ruchu nie będzie jeszcze ostatecznem załatwieniem sprawy. Można przypuszczać, że Serbja po wyparciu oddziałów albańskich ze swego terytorjum, w uwzględnieniu postawy zajętej przez mocarstwa, nie odważy się na samowolne wywrócenie uchwał konferencji ambasadorów, włączonych do warunków pokoju londyńskiego, przez trwałe zajęcie pożądanych pozycji strategicznych na terytorjum albańskiem. Ale względy na przyszłość wymagają stanowczo regulacji granicy, oznaczonej na konferencji w Londynie, w sposób taki, który zapobiegał nieustannym zatargom zbrojnym. Na potrzebę przeprowadzenia tej rewizji wskazał w swym znanym interwiewie prezydent Pasicz; domagają się jej również Albańczycy w oświadczeniu, rozesłanem do wszystkich rządów mocarstwowych, a uznają jej potrzebę także znużone przewlekaniem się przesilenia bałkańskiego koła dyplomatyczne. Ale przeprowadzenie tej rewizji będzie połączone z ogromnemi trudnościami, z których mogą w danych okolicznościach wyłonić się groźne zatargi. Serbja pragnie takiego określenia granicy, aby uzyskała możność stałego utrzymywania w szachu niespokojnej Albanji, Albańczycy zaś domagają się zwrotu urodzajnych dolin i wielkich środowisk handlowych. Pogodzenie ze sobą tych dwóch przeciwnych pretensji jest niemożliwe, a mało też jest prawdopodobne, żeby mocarstwa, które w tej sprawie mają głos decydujący, zdobyły się na jednomyślność w tej drażliwej sprawie i na postanowienie przeprowadzenia ewentualnej uchwały w praktyce. Zaznaczyć wprawdzie należy, że sytuacja w tym wypadku przedstawia się zupełnie inaczej, niż za czasów wojny bałkańskiej. Mianowicie zaś w sprawie rewizji granicy serbsko-albańskiej pragnienia Austro-Węgier pokrywają się z opinją większości prasy rosyjskiej, z czego co prawda jeszcze nie wynika, że w sprawie tej istnieje porozumienie między obu rządami. Ude-

rzającą w każdym razie jest okoliczność, że tym razem także w prasie rosyjskiej mnożą się głosy, wskazujące na konieczność ustanowienia takiej granicy, jakiej wymaga rozwój samodzielnej Albanji. „Birz. Wied." przyznaje, że przy określaniu granicy albańskiej nie uwzględniono należycie geograficznych stosunków i gospodarczych potrzeb nowego państwa i porozcinano w taki sposób okręgi albańskie, że część ludności została zupełnie odcięta od naturalnych środowisk handlowych. Ten błąd należy teraz naprawić w interesie pokoju i „B. W." sądzą, że także „dla Serbji perspektywa nieustannej walki nie może być pożądaną". W tym samym duchu przemawia „Russkoje Słowo", wskazując na to, że Serbja jest niezdolna do trwałego utrzymywania armji stutysięcznej nad granicą albańską. Także „Kołokoł" wzywa Serbię do ustępstw, wskazując na to, że takie małe państwo żadną miarą nie może dać sobie rady z niespokojnym narodem albańskim, który już potężniejszej Turcji tyle sprawiał kłopotów. Zwrot, który pod tym względem dokonał się w postawie prasy rosyjskiej wobec sprawy albańskiej, jest nadzwyczajnie znamienny. Upoważnia w każdym razie do przypuszczenia, że na wypadek, gdyby Europa miała zająć się rzeczywiście sprawą rewizji granicy serbsko-albańskiej, dyskusja w tej sprawie nie zamieniłaby się znowu na pojedynek dyplomatyczny między Austro-Węgrami i Rosją.

(Telegr. „Słowa Polskiego".)

Z TEATRU WALKI.

Belgrad. (Tel. wł.) Według wiadomości prywatnych, dnia 29 z. m. na wschód od Dibry przyszło pomiędzy Albańczykami i Serbami do zaciętej walki, która trwała przez całą noc. Dopiero nad ranem 30 z. m. Serbowie złamali opór Albańczyków. **Wojska serbskie weszły do miasta Dibry,** Serbowie nie poprzestali jednak na zajęciu miasta, lecz natychmiast ruszyli w pościg za uciekającymi Albańczykami. Podobne powodzenie odniosły ruchy wojsk serbskich pod Ochrydą i Strugą. **Całe terytorjum południowo-zachodnie jest niemal zupełnie oczyszczone z Albańczyków. Natomiast w krainie Ljuma położenie jest bardzo poważne.** Do tej pory Albańczycy mają tam przewagę liczebną i stawiają Serbom silny opór. Po przybyciu jednak posiłków serbskich, Albańczycy będą musieli się cofnąć.

Sfery miarodajne serbskie stwierdzają, że napad Albańczyków na terytorjum serbskie będzie zlokalizowany i że nie pociągnie za sobą żadnych komplikacji politycznych.

Belgrad. (Tel. wł.) Wojska serbskie wszędzie atakują Albańczyków z bagnetem w ręku, ażeby w ten sposób walką ręczną dojść jaknajbliżej do pozycji albańskich, otoczyć Albańczyków i zmusić ich do kapitulacji.

Tak samo oddziały powstańcze bułgarskie, które wdarły się do Serbji, zostały rozbite; przewódca tych oddziałów bułgarskich Czaulew zdołał jednak ujść za granicę.

Belgrad. (Tel. wł.) Ponieważ oddziały powstańcze bułgarskie przekroczyły rzekę Timok i wpadły do Serbji, przeto Serbja wzmocniła garnizony graniczne od strony Bułgarji.

Rząd serbski otrzymał wiadomość, że Albańczycy przygotowują napad na Sandżak nowobazarski.

Walki na granicy greckiej.

Ateny. (Tel. wł.) Pomiędzy wojskami greckiemi i Albańczykami przyszło koło Albanji południowej do zaciętych walk.

Koniec rozdwojenia w Albanji.

Rzym. (Tel. wł.) Depesze prywatne z Walony donoszą, że pomiędzy Essadem baszą i Ismaelem Kemalem bejem przyszło do porozumienia. Essad basza niebawem przybędzie do Walony i przedstawi się komisji kontrolującej.

Zbrojenia bułgarskie.

Wiedeń. (Tel. wł.) „Die Zeit" donosi z Paryża, że w Sofji rozpoczęła się koncentracja wojsk, a od kilku dni odbywa się mobilizacja części armji bułgarskiej. Poddani zagraniczni, chcący opuścić Bułgarję, nie otrzymują paszportów, aby nikt za granicą nie dowiedział się, co się właściwie w Bułgarji dzieje. Koleje bułgarskie nie przyjmują wysyłki frachtów.

Nowy poseł turecki w Sofji.

Sofja. (Tel. wł.) Dzienniki bułgarskie witają gorąco nowego posła tureckiego w Sofji Saliha beja, który urodził się w Bułgarji, mówi po bułgarsku i przez szereg lat był pierwszym sekretarzem poselstwa tureckiego w Sofji. Uchodzi on za zwolennika Bułgarji, dlatego też jego nominacja została przyjęta bardzo przychylnie.

Zniesienie stanu oblężenia w Bułgarji.

Sofja. (Tel. wł.) Rząd bułgarski postanowił znieść stan oblężenia w Bułgarji, ponieważ w całym kraju panuje porządek.

Depesza króla greckiego do cesarza.

Wiedeń. (Tel. wł.) Dzienniki tutejsze donoszą, że król grecki Konstantyn z Tryjestu wystosował do cesarza Franciszka Józefa I depeszę, w której wyraża żal, że wbrew tradycjom, przekazanym mu przez ojca, nie mógł w roku bieżącym być w Wiedniu i złożyć cesarzowi uszanowanie, gdyż ważne sprawy polityczne nie pozwoliły mu na spełnienie tego obowiązku.

Prez. Pasicz w Wiedniu.

Wiedeń. (Tel. wł.) Wczoraj o godz. 6 wieczorem przybył do Wiednia prezes ministrów serbskich p. Mikołaj Pasicz w podróży powrotnej z Paryża do Belgradu. Na powitanie Pasicza przybyli na dworzec poseł serbski w Wiedniu p. Jowanowicz, tudzież wszyscy członkowie poselstwa. Pasicz ma lat 67 a swoją siwą długą brodą i poważnym wyrazem twarzy przypomina raczej uczonego, aniżeli dyplomatę i męża stanu. Zdaje się, że przesilenia polityczne ubiegłego roku wywarły wpływ niekorzystny na organizm Pasicza, ponieważ wygląda bardzo znużony. Pasicz w towarzystwie posła serbskiego udał się do hotelu. W Wiedniu zabawi przez dwa dni. Dziś przedpołudniem będzie na śniadaniu u hr. Berchtolda. Przed śniadaniem o godz. 10 rano odbędzie się konferencja polityczna pomiędzy Pasiczem i hr. Berchtoldem.

Księża macedońscy we Lwowie.

Wywiad.

(r.) Mieliśmy wczoraj sposobność rozmawiania z dwoma katolickimi księżmi z Macedonji, którzy zmuszeni po części wypadkami wojennymi, po części zaś dobrowolnie, w chęci służenia ojczystej sprawie, udają się do zachodniej Europy z obroną opinji swego narodu, obrzucanego obecnie wszędzie obelgami i insynuacjami i z przedstawieniem krzywd, jakie im się dzieją od Greków i Serbów.

Są to księża katoliccy: ks. Józef Radanow, wikary katolickiego biskupa bułgarskiego w Salonice i ks. Iwan Czikiczew, proboszcz w Kukusz'u, osadzie odległej o kilkadziesiąt kilometrów od tego portu.

Obadwaj Bułgarzy, choć powierzchownie różnią się od przeważającego typu bułgarskiego — smagłego bruneta. Oczy tylko zdradzają wybitny temperament tego narodu, nie zwalczony nawet całkowicie przez suknię duchowną. Silą się na spokój w rozmowie, lecz co chwila błysk oczu zdradza, jak głęboko odczuwają ciosy, jakie spadły im na głowę i jak niezłomna jest ich wola powrotu do pracy i zaczęcia znów od początku...

— Z czem księża do nas przybywają?

— Przedewszystkiem chcemy zwrócić opinję ludzi uczciwych i dobrej woli z drogi, na którą zaprowadziła ich antybułgarska kampanja Greków, Serbów i części rządów i prasy europejskiej. Piętnują nas wszędzie jako niebywałych na świecie okrutników, zarzucają nam jednym wycinanie w pień i pastwienie się nad ludnością niebułgarską i wzbudzają przeciw nam w całej Europie niechęć lub wstręt nawet. A kto to czyni? Nie twierdzimy wcale, że Bułgarzy we wszystkich wypadkach zachowywali się jak baranki lub święci. Nie, wojna to była okrutna i wiele i z naszej strony, niestety, popełniono czynów, które trzeba potępić. Lecz na swoje usprawiedliwienie możemy przynajmniej twierdzić, że czynów tych nie dopuszczały się wojska regularne, za które, jako naród, musimy brać odpowiedzialność, lecz luźne watahy, usuwające się z pod kontroli.

Nasi oskarżyciele zaś nie mogą tego utrzymywać. Widzieliśmy na własne oczy rzeź drobnych załóg bułgarskich, dokonywaną przez wojska greckie; widzieliśmy stosy trupów bułgarskich, wojskowych i cywilnych, na ulicach. Widzieliśmy, jak ładowano trupy na wozy, jak worki z sieczką; gdy wóz był już wyładowany wysoko, brano zwłoki za głowę i nogi, rozhuśtywano i rzucano w górę. Zwłoki spadały, raz i drugi, więc już ze śmiechem i śpiewami powtarzano huśtanie i podrzucanie na coraz wyżej piętrzące się wozy...

— Czy są jakie dokumenty, stwierdzające te orgje?

— Mamy zeznania świadków, mamy fotografje poranionych i zmaltretowanych cywilnych mężczyzn, dzieci nawet. A oto dokumenty, najwymowniejsze.

Tu ksiądz Czikiczew pokazuje broszurę, wypełnioną fotografjami listów żołnierzy greckich, pisanych z pola bitwy do rodzin. Listy te wpadły w ręce bułgarskie przez pojmanie kurjera pocztowego, należącego do 19 pułku piechoty greckiej.

W listach tych istotnie co chwila widać zdania: „palimy po drodze wszystkie wsie bułgarskie", „z rozkazu króla palimy wszystko po drodze", „palimy wsie i zabijamy Bułgarów, kobiety i dzieci", „ćwiczymy się tu w rozstrzeliwaniu komitadżich. Rozdzieliliśmy między sobą piętnastu, a na mnie wypadło sześciu i wszystkich „wyczyściłem"..."

— Grecy siedzieli spokojnie w owych domostwach i wsiach — mówi dalej ks. Radanow — w całym okresie czasu, gdy obszary macedońskie zajęte były przez wojska bułgarskie. Nikt ich nie ruszał, i nie uczyniono im żadnej krzywdy. Natomiast nieprzyjazne kroki Greków przeciw Bułgarom rozpoczęły się na długo przed drugą wojną bałkańską, a gdy wojna wybuchła i Bułgarzy, mając główne siły jeszcze pod Czataldżą, byli wszędzie w mniejszości — nastąpił już nie pochód przeciw sile zbrojnej bułgarskiej, lecz napady na spokojną ludność, w celu zupełnego wytępienia żywiołu bułgarskiego.

Niecną tą akcją, ze smutkiem trzeba to podnieść, kierowało w niektórych wypadkach nawet prawosławne duchowieństwo greckie. Tak było w Seres, gdzie pod wodzą greckiego biskupa wymordowano 200 Bułgarów, którzy schronili się do gmachu szkoły żeńskiej.

Po ustąpieniu wojsk bułgarskich panika ogarnęła spokojną ludność. Nic dziwnego. Kogo z Bułgarów nie dosięgnął miecz, tego pędzono do więzienia, gdzie ginął z głodu, lub pod pozorem choroby, do szpitali cholerycznych. W ludzie poczęły krążyć głuche wieści, o truciu Bułgarów po szpitalach. Kto więc mógł, ten uciekał. Za bułgarskiem wojskiem ciągnął się nieprzerwany pochód mężczyzn, kobiet i dzieci; ludność porywała z dobytku co dało się unieść, często matki, zaalarmowane w nocy, ledwie zdążyły porwać dzieci z kołysek.

Wszystko to biegło bezładnie, bez dróg po górach i lasach na północ ku starej granicy bułgarskiej. Tam spotkali się z drugą kolumną zbiegów, uchodzących przed Turkami z Tracji.

— Przeszedłem — mówi ks. Czikiczew — całą drogę od Kukuszu pod Saloniką aż do granicy starobułgarskiej piechotą wraz ze zbiegami. Był to marsz 200 z górą kilometrów, a można się było podczas niego nasycić widokiem nędzy i nieszczęścia ludzkiego. Tego tłumu, uciekającego w ustawicznym strachu przed następującym z tyłu nieprzyjacielem, tych starców bezsilnych, drobnych dzieci, niepodobna zapomnieć.

— Jak sobie objaśniać tę zawziętość Greków przeciw ludności bułgarskiej?

— Nie była to, naturalnie, akcja wojskowa, lecz, jeżeli się tak można wyrazić, polityczna. Zarówno Grekom jak i Serbom nie było na rękę to, iż Macedonja, do której rościli sobie prawa, jest krajem bułgarskim. W nawiasie dodać trzeba, iż zgodna bułgarska i grecka statystyka, publikowana przed wojną w r. 1905 tak określa skład ludności macedońskiej: Bułgarów — 1,172.136, Greków — 190.047, Kucowołochów — 63.895 i Albańczyków — 12.006.

Otóż Grecy chcieli się pozbyć żywiołu bułgarskiego, przynajmniej z okolic Saloniki, która zawsze uchodziła w Europie za miasto greckie w kraju greckim!

— Tak, na Bałkanie przyjęto zdaje się uproszczoną metodę rozwiązywania kwestji narodowościowych. Poprostu niszczy się mieczem żywioł niewygodny.

— Otóż to właśnie. Serbowie, zająwszy obszary macedońskie, poczęli tworzyć fikcję, iż jest to kraj serbski. Wybitnych Bułgarów świeckich i duchownych więziono i zmuszano do podpisywania deklaracji kłamiącej, iż 1) Macedonja przed najściem Turków stanowiła nierozdzielną część serbskiego imperjum, 2) na obszarach poza Starą Planiną niema i nie było wcale Bułgarów, a kto się do tej narodowości przyznawał, czynił to jedynie ze strachu przed bułgarskimi terrorystami, 3) uroczyście odrzekamy się bułgarskiej egzarchji, ponieważ uznajemy jedynie serbską, nacjonalną, autokefalną i prawosławną cerkiew i wreszcie punkt ostatni: podpisujemy to oświadczenie dobrowolnie i bez przymusu!...

Takie dokumenty miały służyć za świadectwo przed Europą. Grecy postąpili jeszcze prościej: wytrzebili lub wygnali Bułgarów.

Komisji międzynarodowej, badającej okrucieństwa, nie dopuszczano na obszary zajęte przez Greków i Serbów; na zapytanie rządu bułgarskiego o liczbie jeńców niema dotychczas odpowiedzi i powszechne jest zdanie, iż jeńców tych wymordowano!

— Cóż teraz będzie w Macedonji?

— Spokój w Macedonji może nastać jedynie pod warunkiem uznania naszych praw narodowych i religijnych przez rządy grecki i serbski. Trudno, co się stało, to się nie odstanie. Możemy uznać rząd obcy, możemy uznać i spełniać wszelkie obowiązki państwowe: dawać rekruta, płacić podatki. Lecz je-

żeli rządy obce tem się nie zadowolnią i zechcą w dalszym ciągu prowadzić politykę niszczenia naszego narodu, to Pan, jako Polak, zrozumie, iż z takimi rządami nigdy się nie pogodzimy. Nie mamy powodu przypuszczać, iż Grecy odstąpią od swej polityki. Otóż celem naszych usiłowań jest wytoczyć naszą sprawę przed niezależną opinją europejską. Chcemy powiadomić Europę, iż dzieje nam się straszna krzywda, że dokonywano na nas nieludzkich gwałtów i okrucieństw, a teraz zamierzają nas po prostu wytępić. Ludzkość i sprawiedliwość narodów cywilizowanych nie powinna do tego dopuścić, a jeżeli ta ludzkość domaga się, iżby Bałkan przestał być nareszcie areną ustawicznych walk i nieszczęść, to narody cywilizowane powinny powiedzieć swe słowo i stworzyć nam możliwe warunki egzystencji narodowej i religijnej.

— No, na ludzkości i sprawiedliwości w polityce międzynarodowej nie wiele da się obecnie zbudować. My, Polacy, mamy najlepszy tego dowód na sobie.

— Niestety. Zrobimy jednak co w naszej mocy. Będziemy pukać wszędzie i liczymy w tym względzie na pomoc ludzi sprawiedliwych i pracy dobrej woli.

— Widok księdza katolickiego, Bułgara, jest dla mnie niespodzianką. Czy wielu wyznawców liczy tam kościół katolicki?

— Nasza praca misyjna w Macedonji przynosiła bardzo dobre owoce. Mieliśmy w biskupstwie salonickiem przed wojną 29 centrów misyjnych, parafji i kilkadziesiąt tysięcy parafjan. Teraz to wszystko zniszczone i rozpędzone. W jednym dniu straciliśmy wszystko. Ci, co zostali, będą prawdopodobnie zmuszani przez Greków do uznania innego kościoła. Trzeba Panu wiedzieć, że Grecy uznają tylko swój patryarchat i badając ludność, zadają pytanie: Kto ty jesteś, Bułgar, czy chrześcijanin? Chrześcijanin oznacza człowieka, uznającego patryarchat, natomiast prawosławny przyznający się do bułgarskiego egzarchatu, jest w pojęciu greckiem poganinem.

— Po powrocie będą więc księża musieli rozpocząć pracę od początku?

— Tak jest, lecz to nas nie zraża. Wrócimy i będziemy pracowali, byleby tam zapanowały stosunki, umożliwiające spokojną pracę i nie zmuszające ludzi do czynów rozpaczy. Może nasza misja do tego się przyczyni.

— Pozostaje mi tylko życzyć tego księżom — rzekłem — żegnając sympatycznych przez swój zapał i oddanie się sprawie narodowej i religijnej księży bułgarskich.

Opera.

„Aida" należała dotąd do rzędu tych kilku oper, które tradycyjnie od niepamiętnych czasów idą gładko i dobrze. Wczorajsze przedstawienie jednak uczyniło silny wyłom w tej tradycji. Z początku wiodło się orkiestrze i śpiewakom nienajgorzej, później atoli opanowało wszystkich takie zdenerwowanie, że prawie chwili nie było pewnej, dokładnej i czystej. Rozejścia się, pauzy, nieporozumienia, niedociągane tony, wykoszlawione frazy, sypały się jak z rogu obfitości i wytworzyły całość niemal skandaliczną. Była to zaiste „opera omyłek" ta wczorajsza „Aida", po szekspirowsku w swych fałszach rozmachana i po szekspirowsku uciesznа; gdyby pozatem nie tkwiła jak zawsze smutna tego przyczyna: brak prób i lekkomyślność organów kierujących...

Ofiarami zdenerwowania byli w pierwszym rzędzie śpiewacy najmniej ze sceną obyci: panna Zacharska i p. Majerski. „Aida" przerasta na razie siły młodej śpiewaczki, jej „Żydówka" była bez porównania lepszą. Co do p. Majerskiego, to przyznać należy, iż na głosie samym znać nabytą kulturę, młody śpiewak moderuje się, nie krzyczy z taką forsą, jak dawniej, umie nadać frazie pewną linję artystyczną; muzykalności jednak nie nabył, ani orjentować się w zespole nie umie. Pod względem omyłek, niewłaściwych wpadań, rytmicznych i tonalnych nieścisłości, Radames jego wczorajszy mniej był jeszcze szczęśliwy niż za pierwszym niegdyś występem we Lwowie. Być może, iż trema, czy niedyspozycja wpłynęły tym razem tak niekorzystnie na młodego śpiewaka i że w debiucie następnym uniknąć ich zdoła.

Wśród tych niepowodzeń, dzielnie, naprawdę dzielnie, trzymała się p. Ada Nekar (Amneris) nieustraszona wobec burzliwych fal kołyszących nieustannie nawą opery wczorajszej. Śpiewała bardzo rytmicznie, z siłą i wyrazem, tu i ówdzie może za mało szlachetnie, ale w ogólnym efekcie bardzo dobrze, zarówno pod względem głosowym jak i pod względem ekspresji dramatycznej. Rozumie się, że pp. Didur i Okoński spełnili swe zadanie bez zarzutu a nawet w sposób artystyczny, ale czemże są obie ich niewielkie partje wobec obszarów śpiewanych przez Aidę i Radamesa?... Między najmniejszemi partyjkami wyróżnił się starannością p. Müller, jako posłaniec.

Och, gdyby to wogóle, staranność (choćby już tylko ona!) zajęła raz w naszej operze miejsce pośpiechu, nieporządku, lekceważenia i tej twardej jak granit zarozumiałości, której nie mogą przebić żadne względy artystyczne, żadna krytyka, chociażby najsłuszniejsza, żadne nawoływania dyktowane intencjami chociażby najlepszemi, i ku dobru instytucji skierowanemi!

St. Niewiadomski.

NADESŁANE.

(Za tę rubrykę Redakcja nie odpowiada).

Wiadomości bieżące.

+ **Temperatura.** Dziś o g. 12 wpołudnie +20·0 st. Celsjusza.

— **Z „Gwiazdy".** Walne zgromadzenie Kółka amatorskiego „Gwiazdy" odbędzie się w sobotę dnia 4 bm. o godz. 8 wiecz.

— **Związek myzyczno-pedagogiczny** odbywa dziś w małej sali Towarzystwa muzycznego swe Walne zgromadzenie. Początek o godz. 7 wieczorem.

— **Z Sokoła III.** Ćwiczenia gimnastyczne w Sokole III odbywają się od 15 z. m. dla członków: we środy i piątki od godz. 7.45 w. do 8.30, dla młodzieży we środy i piątki od godz. 6.30 do 7.30, dla pań: we wtorki i czwartki od g. 7 do 8 w. Ćwiczenia stałych drużyn sokolich we środy i piątki od godz. 8.30 do 9.30 w., zaś kursu podoficerskiego w poniedziałki od 8 do 9.30. Informacji udziela się w kancelarji Sokoła III przy ul. św. Marcina 6, lub na sali gimnastycznej.

— **Pomocnicy drogeryjni.** Przełożeństwo gremium drogerzystów we Lwowie zawiadamia, że egzamin kwalifikacyjny dla pomocników drogeryjnych odbędzie się w niedzielę dnia 19 bm. o godz. 12 w poł. w lokalu Izby rękodzielniczej w ratuszu. Podania do egzaminu należy wnosić na ręce przełożonego p. Leszka Sładowskiego pl. Kapitulny do dnia 10 bm.

TEATRY I WIDOWISKA.

Teatr miejski we Lwowie.

Piątek 3-go po raz drugi: „Miljarderzy", komedja w 5 aktach Ludwika Stasiaka.

Sobota 4-go o godz. 3.30 popoł. dla młodzieży szkolnej: „Rewizor z Petersburga", komedja w 5 aktach N. Gogola z Romanem Żelazowskim w roli tytułowej.

Sobota 4-go o godz. 7.30 w. po raz ostatni w bieżącym sezonie: „Żydówka", opera w 5 aktach Halevyego; gościnny występ Adama Didura.

Niedziela 5-go o godz. 3.30 popoł. „Złote widma", baśń w 5 aktach (6 odsłonach) Tad. Konczyńskiego.

Niedziela 5-go o godz. 7.30 w. „Aida", opera w 4 aktach (7 odsłonach) J. Verdiego; gościnny występ Adama Didura, Jana Majerskiego i Ady Nekar.

Poniedziałek 6-go po raz trzeci „Miljarderzy", komedja w 5 aktach L. Stasiaka.

Wtorek 7-go „Robert Djabeł", romantyczna opera w 5 aktach Scribego i Delavigne; muzyka Mayerbera. Gościnny występ Adama Didura i Stanisł. Korwin-Szymanowskiej. Abonament nr. 5.

Środa 8-go po raz pierwszy (nowość) „Bajka o wilku", sztuka w 3 aktach Franc. Molnara. Abonament nr. 6.

Czwartek 9-go po raz drugi „Robert Djabeł", romantyczna opera w 5 aktach Mayerbeera; gościnny występ Adama Didura i St. Korwin-Szymanowskiej.

Piątek 10-go po raz drugi „Bajka o wilku", sztuka w 3 aktach F. Molnara.

Teatr Nowy we Lwowie.

Piątek — Miejsca kobietom.
Sobota — Miejsca kobietom.

Teatr miejski w Krakowie.

Sobota — Sonata upiorna, Strindberga.
Niedziela — Taniec czynowników, L. Birińskiego.
Niedziela — Bajka o wilku, Fr. Molnara.
Poniedziałek — Pierwsza sztuka Fanny, Shav'a.
Wtorek — Sonata upiorna, Strindberga.

— **Z teatru nowego komunikują nam:** Dziś w piątek po raz pierwszy znakomita farsa w 4 aktach z francuskiego p. t.: „Miejsca kobietom", osnuta na tle walki zaciętych feministek i sufrażystek z brzydką połową rodzaju ludzkiego. Kapitalne sceny satyryczne w groteskowej oprawie, przedstawiają nam męża pantofla zajętego gospodarstwem domowem, podczas gdy żona-adwokat w sądzie walczy przeciw własnemu zięciowi i wywołuje wielce humorystyczną manifestację w przybytku sprawiedliwości. Arcywesoła ta sztuka będzie powtórzona w sobotę i niedzielę wieczór, a na popołudniowe niedzielne przedstawienie dyrekcja przeznaczyła „Ogniem i mieczem".

— **Dni zbiórki niedzielnej.** Komitet dnia zbiórki na T. S. L. i na Macierz Cieszyńską ogłasza odezwę następującą:

Chwieją się podstawy naszego bytu narodowego, chwieją się szkoły kresowe, utrzymywane przez Towarzystwo Szkoły Ludowej i Macierz Szkolną Księstwa Cieszyńskiego. Ciężkie położenie TSL. stwierdzone zostało świeżo na Walnym Zjeździe w Tarnowie. O stanie Macierzy Szkolnej niech mówią cyfry. W roku 1911 wpłynęło na Macierz z Galicji **94.250 koron** (na **360.000** ogólnych dochodów Macierzy), w 1912 roku **117.823 kor.**, zaś w roku obecnym do 1-go września zaledwie **42.358 kor. Jasne jest, iż przy tak ogromnym ubytku dochodów z Galicji Macierz ostać się nie może i szkoły swe zamknąć musi.** Podziw budząca ofiarność robotnika i chłopa polskiego na Ślązku wzrasta systematycznie z roku na rok, ale ona sama bytu naszym instytucjom kresowym nie zapewni. Egzystencja ich leży w interesie całego społeczeństwa polskiego, całe więc społeczeństwo troszczyć się o nie winno i spieszyć z pomocą ludowi śląskiemu tak samo w roku obecnym jak w ubiegłych latach.

Niemcy i Czesi coraz usilniej rozwijają swą ekspansywną działalność przeciwko nam, tworzą coraz nowe szkoły na Ślązku, aby wynaradawiać dziatwę naszą. Do dyspozycji mają Niemcy 3-miljonowy fundusz Roseggera, 4-ty miljon już zbierać zaczęli, Schulverein i Nordmark, Czesi zaś rozporządzają miljonami swych „Matic".

W takich warunkach na całe społeczeństwo polskie spada obowiązek współdziałania z broniącą się

rozpaczliwie polską ludnością na Śląsku i każdy Polak musi się poczuć do obowiązku uiszczenia grosza na utrzymanie placówek kresowych polskości.

Przykład dla kraju całego musi wyjść ze Lwowa. Polska stolica wrażliwa zawsze na potrzeby narodowe, stanowi dla kraju wzór w spełnianiu obowiązków narodowych. **Organizują się wszędzie dni zbiórki ulicznej na szkoły kresowe i na uratowanie Towarzystwa Szkoły Ludowej i Macierzy Cieszyńskiej od ruiny.**

We Lwowie zbiórka ta — na TSL. i Macierz — odbędzie się w niedzielę dnia 5 października. Będzie ona niewątpliwie dowodem, iż Lwów rozumie swe znaczenie i swe obowiązki, jako stolicy kraju, że nie dzieli Ojczyzny na wschód i zachód, bo Ojczyzna jest jedna i jedną jest sprawa polska.

Gdziekolwiek sprawa ta najbardziej jest zagrożoną, tam z pewnością zwrócą się oczy i serca i ofiarność mieszkańców stolicy. Rzucili już oni grosz niejeden na liczne cele podczas tegorocznych zbiórek. W niedzielę jednak okażą iż sprawę obrony kresów, a więc sprawę TSL. i Macierzy uważają za najważniejsze zadanie narodowe.

W pięćdziesiątą rocznicę ostatniej walki o niepodległość, kiedy ojcowie nasi życie i mienie całe kładli w ofierze — synowie nie poskąpią chyba cząstki swych dochodów na sprawę niemniej świętą, na budowanie niepodległości, skoro walczyć o nią chwila jeszcze nie nadeszła! Powszechne troski finansowe niech nie będą dla nas tłumaczeniem i wymówką. Choćby ofiara jakiej sprawa narodowa wymaga od nas w tej chwili istotnie była ciężką, sumienne narodowe nakazuje ponieść ją ochotnie. Uczcimy tem najlepiej tych którzy 50 lat temu stokroć cięższe ofiary nieśli.

— **Reforma wyborcza.** O konferencjach, jakie się odbywały onegdaj i wczoraj, wydano komunikat następujący:

„Na wspólnem posiedzeniu trzech grup sejmowych, t. j. Koła krakowskiego, autonomistów i Klubu środka stwierdzono, że wszystkie te grupy dążą do jaknajspiesznieiszego załatwienia reformy wyborczej. Zapatrywania wyrażone na konferencji podano do wiadomości namiestnika i marszałka dla dalszego prowadzenia układów. Wyrażono zgodnie przekonanie, że reforma wyborcza tylko w tym razie może przyjść do skutku, jeśli zapewnione będzie normalne obradowanie Sejmu.“

— **W Związku naukowo-literackim** wczoraj nastąpiło otwarcie sezonu jesiennego. Słowo wstępne wygłosił przewodniczący zebrania Zygmunt Wasilewski, określając w kilku słowach stanowisko Związku i jego zadania najbliższe.

Odczyt wygłosił prof. dr. Tadeusz Grabowski z niepospolitą swadą. Barwnie odmalowany obraz prądów literackich w Polsce XVIII stulecia dał słuchaczom wiele nowych wiadomości i przeniósł się w tę epokę czarem pięknego słowa na głębokiej erudycji opartego.

Sympatycznemu uczonemu zebrana licznie publiczność gorąco dziękowała za piękny wykład.

— **Zjazd prezesów oddziałów tow. gospodarskiego.** Otrzymujemy następujące pismo: „Mamy zaszczyt zaprosić niniejszem kolegów naszych, prezesów oddziałów Towarzystwa gospodarskiego, na zjazd 12 bm. 4 popoł. do biura naszego Towarzystwa. Tadeusz Fedorowicz, Kazimierz Horodyski“.

— **Zniżka przewozowa dla zbóż i nasion do siewu.** Ministerstwo kolei przyznało 50 prc. zniżkę kosztów przewozu dla wszelkiego rodzaju nasion do siewu. Zniżka ta wchodzi w życie z dniem 1 b. m. i pozostaje w mocy aż do odwołania, jednakże najdalej do dnia 30 kwietnia 1914 r. Taryfa zniżona obowiązuje przy transportach cało i pół wagonowych, nadanych do wszystkich stacji kolejowych w Galicji, z wyjątkiem kolei wązkotorowych. Transporty muszą być wyłącznie zużyte do siewu w gospodarstwach rolniczych w Galicji, co należy też zaznaczyć już przy nadaniu na liście przewozowym przez dopisek „Do siewu“. Przesyłki korzystające ze zniżki winny być adresowane do Towarzystwa rolniczego w Krakowie, Towarzystwa gospodarskiego we Lwowie, Zarządu głównego Towarzystwa Kółek rolniczych we Lwowie, Towarzystwa „Silskij Hospodar“ we Lwowie, lub też do Towarzystw rolniczych okręgowych oddziałów Towarzystw gospodarskich, Kółek rolniczych i Spółek handlowo-rolniczych. Również może być odbiorcą każdy komitet powiatowy biorący udział w akcji zapomogowej. Zniżkę, która wynosi 50 prc. od dotychczas ważnych normalnych stawek, potrąca kolej z góry na liście przewozowym; nie potrzeba ją zatem osobno reklamować. Jako minimalną stawkę zastrzega sobie jednakże kolej 2 halerze za 100 kg. i 1 km., a w każdym razie przynajmniej 8 halerzy za 100 kg.

— **Zapoczątkowanie funduszów na wodociągi i kanalizację zdrojowisk i uzdrowisk galicyjskich** postępuje w dalszym ciągu. — Oto za przykładem komisji zdrojowej w Lubieniu powzięła na odbytem w dniu 21 z. m. komisja zdrojowa w Szczawnicy na wniosek lekarza zakładowego dra Włyńskiego podobną uchwałę, w celu zapoczątkowania funduszu wodociągowo-kanalizacyjnego dla Szczawnicy-Zdroju w myśl uznania godnej inicjatywy Krajowego Związku zdrojowisk i uzdrowisk świetnie umotywowanej w nrze 20 tygodnika „Nasze Zdroje“. Spodziewać się należy, że za przykładem Lubienia i Szczawnicy pójdą uchwały dalszych komisji zdrojowych czy Rad gminnych Iwonicza, Rymanowa, Zakopanego, Krynicy, Truskawca, Rabki, Swoszowic, Jaremcza itd, — Sprawą tą doniosłą zainteresowało się dziś całe społeczeństwo polskie, darzące nasze zdrojowiska swem cennem poparciem. Najwyższy też to czas, aby w zamian za to przystąpiły zdrojowiska do tak kardynalnych meljoracji, jak urządzenia wodociągowo-kanalizacyjne, dające rękojmię hygjeny, czystości i bezpieczeństwa ogniowego. O tyle też przodownicza inicjatywa Związku zdrojowisk i uzdrowisk powinna bezwarunkowo znaleźć wszędzie posłuch, pod ciężką odpowiedzialnością dla tych opieszałych i niesfornych zdrojowisk i uzdrowisk, które do swego odrodzenia jeszcze i teraz nie przystąpią.

— **Z teatru.** Podczas wczorajszego przedstawienia „Aidy“ w ostatnim akcie w podziemiach, po podniesieniu zasłonydyrygient musiał przerwać, ponieważ Radamesa na scenie nie było. Zrobiło to na publiczności bardzo przykre wrażenie. Jak donosi p. Okoński, reżyser opery, stało się to z tego powodu, że pan Majerski dostał nagłego kurczu w nodze.

— **Rozstrzygnięcie konkursu.** W Warszawie rozstrzygnięto konkurs ogłoszony przez kółko dramatyczne stowarzyszenia handlowców na jednoaktówkę. Z 28 nadesłanych utworów sąd konkursowy wyróżnił trzy — przyznając nagrodę pierwszą obrazkowi rodzajowemu z XVI stulecia p. tyt. „Władek Pomian“ p. Władysława Renarda-Czarneckiego z Wilna, nagrodę drugą obrazkowi fantastycznemu „Na Olimpie“ p. L. Sulatyckiej z Warszawy. Wyróżniono obrazek dramatyczny „Kwiat jesieni“.

— **Wiadomości osobiste.** Prof. dr. Motylewski powrócił do Lwowa.

Prezydent wyższego sądu krajowego powrócił do Lwowa i objął urzędowanie.

— **Z międzynarodowej wystawy farmaceutycznej w Wiedniu.** W sprawozdaniu o zjeździe aptekarskim, pomieszczonem w „Słowie P.“ dnia 30 września br. pominięto fabrykę chemiczną Laokoon wspominając o wystawie farmaceutycznej. Donoszą nam w tej sprawie: Jedyną polską firmą biorącą udział w międzynarodowej wystawie farmaceutycznej w Wiedniu była fabryka chemiczna Laokoon we Lwowie. Towarz. farmaceutyczne i aptekarz Zawałkiewicz z Kamionki Str. wystawili wydawnictwa i zbiory naukowe, natomiast preparaty (towary) wystawiła jedynie fabryka Laokoon. Wystawione preparaty są w naszym świecie lekarskim i w obrocie aptekarskim ogólnie znane, czy to jako preparaty naukowe, lekarskie, aptekarskie lub kosmetyczne. Wyroby fabryki Laokoon zyskały żywe zainteresowanie wiedeńskich kół lekarskich. Fabryka chemiczna Laokoon, pionier przemysłu chemiczno-farmaceutycznego u nas, wykazała dowodnie, że się pomyślnie rozwija i szybko zdąża naprzód.

— **Kurs instrukcyjny pracy społeczno-ekonomicznej.** Mimo spotęgowanej potrzeby pracy ekonomicznej czuć się daje w kraju niezaprzeczony brak pracowników na niwie samopomocy społecznej. Objaw ten spowodował Ligę pomocy przemysłowej do urządzenia w czasie od 11 do 21 b. m. Kursu instrukcyjnego dla działaczy w organizacji Pomocy przemysłowej, który obejmuje całokształt wiadomości z zakresu pracy społeczno-ekonomicznej i na którym wykładać będą wybitne siły fachowe. Ze względu na nadarzającą się sposobność zdobycia wyczerpującego przygotowania do pracy społeczno-ekonomicznej, wydział Ligi pomocy przemysłowej zwraca się do wszystkich gron nauczycielskich wyższych zakładów naukowych i do pokrewnych towarzystw z zaproszeniem do współudziału w tej pracy przez zachęcenie swych członków, a zwłaszcza młodzieży akademickiej żeńskiej i męskiej do jaknajliczniejszego uczestnictwa w powyższym kursie. Zgłoszenia uczestnictwa należy nadsyłać natychmiast do biura Ligi, Lwów, Pańska 11, póki lista uczestników nie zostanie zamknięta.

— **Pomnik grunwaldzki w Krakowie.** W tych dniach zrobiono rusztowanie około ostatniej figury gipsowej na pomniku grunwaldzkim od strony kościoła św. Florjana. Figura, przedstawiająca wieśniaka, zrywającego więzy, już w dniach najbliższych będzie zdjęta i zastąpiona figurą odlaną z bronzu, która nadeszła już do Krakowa. Rzeźba ta o tyle będzie zmieniona w swojem ujęciu, że figura przedstawiająca wieśniaka rwącego więzy, zastąpioną będzie figurą włościanina z pługiem. Tak więc ostatecznie pomnik grunwaldzki będzie ostatecznie ukończony.

— **Z żałobnej karty.** Dn. 2 b. m. zmarł po długich cierpieniach ś. p. Witołd Rogoszewski, w 38 r. życia, nauczyciel gimnastyki, a zarazem doktorant medycyny w tut. szkole realnej, przeniesiony niedawno do Stanisławowa. Zmarły przez lata pracując w szkole, zjednał sobie serca młodzieży, a równocześnie zaskarbił sobie swemi zaletami serca i umysłu szacunek i miłość przełożonych i kolegów.

Czesław Sławiński, były marszałek powiatu wadowickiego, honorowy obywatel m. Wadowic, zmarł w Kleczy Górnej.

— **Rozmowa z Bukaresztem.** Dziś rano zgłosiła się telefonicznie do redakcji naszego pisma redakcja rumuńskiego dziennika „Adeverul“ w Bukareszcie. Rozmowa — w języku francuskim oczywiście — była krótka, ale za to utrzymana w tonie salonowej konwersacji.

— Hallo, Lwów? Słowo Polskie?

— Redakcja „Słowa Polskiego“. Kto mówi?

— Adeverul. Bukareszt. Dzień dobry, drogi kolego.

— Dzień dobry?

— Słyszy pan dobrze?

— Znakomicie.

— Pogoda u was ładna?

— Bardzo ładna. Wogóle jesień dość pogodna i ciepła. A u was?

— Ciepło i ładnie. Pańskie nazwisko?

Zgrzytnęło z obu stron w telefonie. Rozmawiający zdziwili się trochę.

— Zdaje się ortografja pańskiego nazwiska byłaby dla mnie trudna.

— Ortografja polska też jest trudna. Ale słyszy się przez telefon dobrze.

— Będziemy mogli częściej rozmawiać.

— Koniec — rozległ się nagle głosik lwowskiej telefonistki.

— Koniec.

— Adieu.

— Au revoir, cher monsieur.

— Była to próba kontrolna należytego funkcjonowania Bukaresztu ze Lwowem.

— **Sprzeniewierzenie.** (Z sali sądowej). Rozprawa przeciwko Józefowi Majewskiemu, pośrednikowi, skończyła się wczoraj. Przesłuchano cały szereg świadków, którzy nie bardzo pochlebne wystawili oskarżonemu świadectwo. Oskarżony robił niezłe interesy, zarabiał bowiem około 14.000 koron rocznie, jednakowoż w interesach tych było wiele takich, na jakie prokuratorja nie mogła pozwolić. W rezultacie rozprawę odroczono, prokurator bowiem, nie mogąc się rozeznać w tej mnogości „interesów“ Majewskiego, postawił wniosek, aby akty sprawy jego odesłać napowrót do sędziego śledczego, do czego trybunał przychylił się.

— **Nagła śmierć w hotelu.** W jednym z tutejszych hoteli zmarł nagle ubiegłej nocy Józef Knoll właściciel dóbr w Królestwie. Zmarły przyjechał przed kilku dniami z Truskawca, gdzie leczył się na serce, jak stwierdzono ze znalezionych przy nim recept. Zwłoki zmarłego odwieziono do m. Zakładu przedpogrzebowego i zawiadomiono rodzinę telegraficznie.

☐ **PRZEMYŚL.** (Kor. wł.) **Z bagienka magistrackiego.** Po niedawnej lustracji w tut. magistracie, przeprowadzonej przez Wydział krajowy — zaczynają powoli na światło dzienne wychodzić różne „niewłaściwości“ uprawiane systematycznie przez szereg lat bezkarnie. Socjaliści, dawniej tak gorliwi i skrzętni w wyszukiwaniu nawet plam na słońcu, — dziś bardzo dyplomatycznie milczą, salwując miłe sobie chwilowo osobistości. Nie zakryją jednak prawdy i tych wszystkich co nadużycia roboli, lub co o nich przemilczali, bo ogół obywateli i bez tego jest dobrze poinformowany o wszystkiem i nazywa rzecz po imieniu. Wprawdzie są starania o „zatuszowanie“ zła, ale trudno to pójdzie, bo to zbyt głośne. Nawet tak powściągliwe katolickie „Echo“ pisze w ten sposób:

„Przesilenie magistrackie na razie przycichło. Nie wyłuszczyliśmy różnych brudów magistrackich, aby nie bezcześcić miasta wobec szerszej publiczności. — Brudy te jednak w magistracie są i o nich dobrze wiemy. Mamy jednak nadzieję, że p. burmistrz, przyszedłszy do zdrowia, wyczyści to, co przynosi hańbę naszej autonomji, że doglądnie podwładnych sobie urzędników, aby sprawy nie zalegały po 10—12 lat i aby braki różne zostały usunięte. Jeżeliby to nie nastąpiło, obywatelstwo katolickie musi się bliżej tem zająć“.

A do tego wszystkiego wspólne „żarcie“, intrygi małostkowe, robota „na złość“, czy „na udry“ i chciwe czychanie na posady tłuste, nie przyczynią się do podniesienia powagi naszej autonomji. Istnieje jednak w magistracie bądź co bądź... solidarność, bo asesor Rosenbach wezwany do rezygnacji, oświadczył, że chętnie to uczyni, ale z innymi asesorami... a burmistrz targował się wpierw o wysokość emerytury!

Dziwić się zatem trudno, że ludność niema zaufania do kierownictwa miastem, ani do całego magistratu i chce sanacji i gruntownego wyczyszczenia tej stajenki augiaszowej.

Ruska statystyka dusz. Tut. „Selańska rada“ w ostatnim numerze „Wistnyka“ zwróciła się z apelem do ruskiego duchowieństwa o dostarczenie statystycznych dat w sprawie przechodzenia gr.-katolików na łacińskie i podawania przyczyn, aby to można potem zakomunikować w „Narodnej kancelarji“ we Lwowie

i prowadzić dokładną statystykę. Przykład godny do naśladowania dla naszych organizacji.

„Choleryczna" woda. W czasie kiedy magistrat poczynił, a przynajmniej obwieścił obywatelom „wszem wobec wszystkich i każdemu z osobna", żeby porządki porobili na swych obejściach, powinien nb. zacząć od siebie. Na zamku bowiem istnieją dwie studnie miejskie, z których woda tak odrażającą woń posiada obecnie, że jej nietylko pić, ale nawet do mycia używać nie można. Ze względu na to, że na zamku różni przechodnie i dzieci czerpią z tych zakażonych studzien wodę do picia, może łatwo wyniknąć nieszczęście. Mieszkańcy tych okolic proszą ze względu na bezpieczeństwo publiczne „przesilony" świetny magistrat, aby zechciał, albo studnie wyczyścić, albo je natychmiast zamknąć.

☐ RZESZÓW. (Kor. wł.) **Uczczenie rocznicy** śmierci Tadeusza Kościuszki, która przypada w październiku, odegra drużyna amatorska „Sokoła" z Łańcuta w sobotę dnia 4 października b. r. w gmachu „Sokoła" rzeszowskiego „Kościuszko pod Racławicami". Atrakcją wieczoru powinna być drużyna amatorska z sąsiedniego miasta, o której bardzo pochlebne wiadomości do Rzeszowa się przedostają i sama sztuka, do której sprawiono nowe kostiumy i dekoracje. Ze względu na wielkie rozmiary tej sztuki, przedstawienie rozpocznie się już o godz. 7 wieczorem.

Kabaret Leona Wyrwicza daje dnia 5 października b. r. w sali „Sokoła" jedno przedstawienie, o którem zapowiedzi głoszą, że będzie wieczorem dobrego humoru i śmiechu.

Z miasta. Jak w swoim czasie donosiliśmy, Rada miejska uchwaliła zakupić budynek „Gwiazdy" na swoje cele, za kwotę 75.000 kor. Walne zgromadzenie „Gwiazdy" ofertę tę odrzuciło, ze względu na wyższą ofertę, ofiarowaną przez Pow. Tow. rolnicze i p. Kranza, handlarza koni, łącznie w kwocie 84.000 kor. W połowie nabytej przez Tow. rolnicze ma być urządzona powiatowa składnica towarzystwa. Myśli tej przyklasnąć należy, a pewni jesteśmy, że miejscowe instytucje finansowe jak i prywatne kapitały pospieszą z wydatną pomocą przez zgłaszanie udziałów. Jeden udział wynosi 25 kor. W powodzenie tej instytucji nikt nie powinien wątpić i od samego początku wszyscy powinni do niej mieć zaufanie, gdyż doświadczenie nabyte w wielu mniejszych miastach, niż Rzeszów, wykazało, że składnice powiatowe wszędzie się w szybkiem tempie rozwijają i uwalniają sklepy Kółek rolniczych i poszczególnych konsumentów od wcale niepożądanej zależności dostawców dają dalej możność bojkotowania źródeł nam zupełnie obcych i wrogich, skutkiem czego te składnice powiatowe są także początkiem pewnej samodzielności w dziedzinie naszego handlu! Mamy więc nadzieję, że Rzeszów nie pozwoli długo czekać na zrealizowanie tej pięknej myśli.

☐ **Stanisławów.** (Kor. wł.)

Honorowym naczelnikiem mianował stanisławowski okręg straży ochotniczych pożarnych starszego radcę magistratu, p. Józefa Wierzejskiego za jego zasługi około organizacji ratownictwa pożarniczego. Uroczyste wręczenie dyplomu odbyło się w koszarach straży przy ul. Kamińskiego w obecności deputacji straży z Jezupola, Halicza, Tyśmienicy, Ottynji, Nadwórny, Buczacza, Kałusza, Bohorodczan i okolicznych Knihininów. Przy wręczeniu dyplomu przemówił ze znaną swadą p. wiceburmistrz, Karol Fiedler. Po uroczystości odbył się wspólny bankiet, na którym toastowali pp. Brzezina z Tyśmienicy, Falkowski, Robinson, Rużiczka, Domagalski i inni.

☐ NOWY SĄCZ. (Kor. wł.) **Organizacja narodowa.** Za wzorem Lwowa, założono Organizację narodową. Na podstawie obecnie zatwierdzonych statutów, zwołano 26 września w sali Rady powiatowej pierwsze walne zgromadzenie członków, których na razie Organizacja liczy 60 ze wszystkich sfer polskich.

Na zgromadzeniu omówiono program działalności na najbliższą przyszłość. I tak Organizacja ma się zająć: utworzeniem oddziału obrony kresów spiskich, budową wspólnie z TSL., polskiego domu ludowego w Tyliczu, budową polskiego domu ludowego w Piwnicznej, gdzie cała polska ludność z północnego Spiża na targi przybywa, sprawą wychowania fizycznego przez zakładanie drużyn Bartoszowych, zorganizowaniem Koła ewangelików-Polaków, zakładaniem filji Organizacji narodowej, w miasteczkach i w powiecie, zbieraniem funduszów na cele pogotowia narodowego, kwestją wychowania pokolenia rzemieślniczego, założeniem bursy rzemieślniczej, na wzór bursy Grunwaldzkiej we Lwowie, utworzeniem strzelnicy, aby na niej zgromadzić wszystkie polskie drużyny strzeleckie, stworzeniem podstaw ruchu umysłowego, zorganizowaniem kredytu towarowego, zorganizowaniem wspólnego urządzania obchodów narodowych, pobudzeniem ducha narodowego i wydawaniem w powyższym celu tygodniowej gazety pod nazwą „Ziemia sądecka". Prof. Miczyński przedstawił obszernie rozpaczliwy stan Głównego Zarządu TSL., i na wniosek jego, poparty gorąco przez p. Mikę, postanowiono jako pierwszą czynność Organizacji narodowej, urządzić jaknajrychlej wspólnie z TSL. wiec i „Dzień TSL.", zaprosić do współudziału wszystkie stany, aby z jaknajwydatniejszą kwotą pospieszyć na ratunek tej, tak drogiej nam instytucji. Wkońcu wybrano zarząd miejscowej Organizacji. Do zarządu weszli: Bielewicz, dr. Dudziński, Gawacka, Jagoszewski, Kowalska, Miczyński, Młyniec, Mróz, Mika, dr. Sterkowicz, Twardowski, dr. Zieliński. Oprócz wybranych wchodzą do zarządu delegaci wszystkich miejscowych polskich Towarzystw.

Koleje żelazne w Królestwie. Pogłoski o wykupie ostatnich dwóch linji kolejowych w Królestwie Polskiem: Fabryczno-Łódzkiej i Herbsko-Kieleckiej potwierdzają się. W tych dniach do Petersburga zażądano odpowiednich danych, projekt zaś wykupu kolei Fabryczno-Łódzkiej należy już do rzędu spraw, wniesionych na nadchodzącą kadencję Dumy.

Pomijając sprawę, że z przejściem tych ostatnich dwóch kolei prywatnych na rzecz skarbu, większość pracowników Polaków utraci posady, polityka wykupu całkowitego kolei prywatnych przez rząd pozostawia nasz kraj w beznadziejnem położeniu na jakiekolwiek rozszerzenie sieci kolejowej. Dotychczas rząd rosyjski kolei w Królestwie nie budował, pozwalał jednak, acz z wielką trudnością, na budowanie prywatnych linji prywatnymi kapitałami. Teraz sam budować równie nie będzie, a prywatnych nie ścierpi.

Obecnie chyba tylko starania nacjonalistów rosyjskich o zbudowanie kolei w Chełmszczyźnie od Chełma przez Hrubieszów ku granicy austryjackiej odniosą skutek.

Przy staraniach, czynionych w Petersburgu o koncesje na nowe koleje, przedstawiciele ministerjum niejednokrotnie oświadczali, iż rząd niema najmniejszego interesu w rozszerzaniu sieci kolejowej w Królestwie Polskiem, zwłaszcza na lewym brzegu Wisły.

Przyjaciołom, którzy w mym bolu po stracie najdroższej żony ś. p. Marji okazali mi współczucie i spieszyli z pociechą, — z głębi serca dziękuję. 16833

Tadeusz Dzierżyński.

PODZIĘKOWANIE.

Przejęta głęboką wdzięcznością, składam gorące „Bóg zapłać" Przewielebnemu Duchowieństwu, Szanownym Kolegom tutejszym i przybyłym, Personalowi warsztatów i Muzyce kolej. za oddanie ostatniej posługi Zmarłemu. Serdeczne podziękowanie p. Piotrowskiemu za pożegnalne przemówienie nad mogiłą, oraz wszystkim Znajomym za okazane współczucie i liczny udział w pogrzebie ś. p. Męża. 16849

Stryj. **Stefanja Kotuska.**

WIADOMOŚCI TELEGRAFICZNE.

Echa morderstwa w Krakowie.

Kraków. (Tel. wł.) Okazuje się, że morderca skrzętnie pozabierał wszystkie pieniądze z woreczka i portfelu śp. Świszczowskiego, z kasy księgarni, zabrał on także depozyty, jakie śp. Świszczowski przechowywał. Gremium kasy księgarzy straciło 149 k.

Dzisiejszej nocy urządzono obławę w okolicach Krakowa. Agenci i komisarze, nawet sam dyr. Flattau objeżdżali automobilami okolice podmiejskie. Wyniki obławy są do tej chwili (godz. 11) nieznane.

Kraków. (Tel. wł., godz. 2.10.) **Policja wpadła na trop zbrodniarzy. Wytropiła dorożkarza, który zgodził się za 40 kor. we środę popoł. przewieść 2 mężczyzn (jednego w jasnej narzutce), których rysopis zgadzał się z rysopisem tych mężczyzn, których widziano wieczorem koł oksięgarni Gebethnera.**

Zażądali oni od dorożkarza, aby jechał szybko w kierunku granicy rosyjskiej, do najbliższego miejsca pogranicznego. Koło Giebułtowa wyskoczyli z dorożki na widok strażników i zbiegli.

Dyr. Flattau był na miejscu, w Giebułtowie, badał pograniczny posterunki i wydał dalsze zarządzenia. Zawiadomiono straże w Olkuszu i Granice. Zdaje się, że zbrodniarze umknęli ku miejscowości Szyce.

W zaborze rosyjskim.

Warszawa. (Tel. wł.) W tow. hygjenicznem dr. Jan Załuska rzucił myśl wybudowania gospody, w której przybywający do miasta mogliby znaleźć schronisko i wikt. Koszty budowy obliczono na 90.000 rb., nie licząc kosztów zakupna placu.

Wilno. (Tel. wł.) W gubernji wileńskiej przeprowadzono rewizję wydziału policyjnego. Śledztwo wykryło wiele nadużyć, uprawianych przez agentów, którzy aresztowali bez powodu niektóre osoby w celu wymuszenia okupu.

Wspólna narada ministrów.

Wiedeń. (Tel. wł.) Dziś o godz. 11 przedpołudniem rozpoczęła się w ministerstwie spraw zagranicznych wspólna narada ministerjalna pod przewodnictwem hr. Berchtolda. Biorą w niej udział wspólny minister skarbu, dr. Biliński, wspólny minister wojny, Krobatin, obaj prezesi ministrów, hr. Stürgkh i hr. Tisza, obaj ministrowie skarbu, p. Zaleski i Teleszky, austr. minister obrony krajowej Georgi, minister honwedów, Hazai a nadto szef sztabu generalnego br. Conrad i komendant marynarki, admirał Haus. Ta wspólna konferencja ministerjalna dotyczy głównie żądań wojskowych. Obrady przeciągną się i na dzień jutrzejszy, gdyż w południe nastąpić musiała przerwa ze względu na to, że hrabia Berchtold na godzinę 1 zaprosił do siebie na śniadanie prezesa ministrów serbskich, Pasicza.

Wybuch bomby w Rjece.

Rjeka. (Węg. B. kor.) Dziś o 12.30 w nocy ludność miasta obudzona została silnym hukiem. **W pałacu gubernatora na Piazza del municipio nastąpiła eksplozja.** Wielki tłum ludzi podążył przed pałac rządowy, gdzie tymczasem przybyła także policja. Okazało się, że nieznany sprawca włożył do okna budynku archiwum, przytykającego do pałacu rządowego, bombę z lontem na 4 metry długim. Huk wybuchu był bardzo silny. Kawałek bomby z częścią lontu spadł na plac municipium. Okna pałacu gubernatora wszystkie zostały rozbite, tak samo okna domów sąsiednich. Mieszkańcy tych domów widzieli tuż po wybuchu uciekającego jakiegoś szczupłego młodzieńca.

Dochodzenia wykazały, że sprawca przelazł przez wpsoki mur boczny z ogrodu. Prawdopodobnie wrócił tą samą drogą. Mur ten został zburzony przez wybuch. Budynek archiwum zarysował się w kilku miejscach, sprzęty i wiele dokumentów zostało zniszczonych, sufit jest uszkodzony. Przed archiwum znaleziono kawałek bomby z długim lontem, oraz zapałki, inny kawałek bomby znaleziono przed budynkiem policji miejskiej. **Nikt z ludzi nie został zraniony.**

Rjeka. (Tel. wł.) Zamach wykonany w pałacu rządowym uważają za **zamach polityczny.** Dotychczasowe dochodzenia policyjne nie naprowadziły na trop sprawcy zamachu.

AFERA BISPINGA.

Warszawa. (Tel. wł.) Śledztwo w sprawie Bispinga postępuje w dalszym ciągu. Świeżo sąd zaczął badać reprezentantów prasy; badania te stoją w związku z rewelacjami o usiłowanem otruciu księcia Druckiego-Lubeckiego na kilka lat przed morderstwem. Wyniki śledztwa już obecnie stanowią 10 tomów, a rozpatrywanie przez władze sądowe będzie trwało do końca roku. Do rozprawy przyjdzie zdaje się dopiero w lecie albo na jesieni.

Medjolan. (Tel. wł.) „Secolo" donosi, że stan zdrowia Maksyma Gorkija znacznie się pogorszył. Gorkij opuścił Kapri i udał się do Neapolu, gdzie znajduje się pod opieką 3 lekarzy. Gorkij chce jednak wrócić na Kapri, gdzie zostawił rozpoczęte rękopisy, aby wykończyć rozpoczęte prace.

Depesze handlowe z 3 bm.

Wiedeń, dnia 3 październ. Dziś o godz. 10 minut 30 przed południem notowano: Marki niemieckie 117·85, Renta majowa 81·20, Węgierska renta koronowa 81·15, Akcje kredytowe 626·—, Kredytowe węg. —·— — Bank anglo austr. 339·— Unionbank 592·50, Bankverein —·—, Laenderbank 518·— —, Kolej państ. 696·50 Lombardy 125·75 Elbenthal —·— Fabryka broni -·- Akcye tyton. 364·—. Alpiny 855·—, Rima Muranyi 680·—, Praskie Towarz. żelazne ——·—, nom., Losy tureckie 231·50, Ruble 254·75 4-prc. listy zast. Banku hip. 82·25 -·-- 4 i pół. proc. listy zast. Banku hipot. 90·75——·—, 4-prc. gal. poż. kraj. z r. 1893 82·65——·—, 4-prc. listy zast. Banku kraj. 82.50——·—, 56 l, Tow. kred. ziem. 81.75——·—, 5-prc Renta ros. z r. 1895 —, Akcje Banku hipot. —·—. Gal. Karp. Tow. naft. —·—, 4½% Gal. Bank kr. ziem. 94·- —95·—. Akcje Skoda 826·—, 4 i półprc. listy Tow. kred. z. 92·75-93·75.

Tendencja spokojna.

Giełda.

Wiedeń. (Tel. wł.) Dla braku podniety przebieg targu dzisiejszego był cichy. Alpiny początkowo poprawiły się o 6 kor., wnet jednak spadły ze względu na zniżenie cen żelaza w Belgji.

ŻAL.

—::—

Czyż na to złocisty tron
stawiałaś orłom wichrowym w granicie,
by dziś na szarej, nędznej glebie,
a nie na szczycie
żałosny ponieść skon,
o duszo?

Czyż na to w laurowy liść
stroiłaś skroń błyskami pragnień dumną,
by dziś na marzeń swych pogrzebie
za trumną,
za czarną trumną iść,
o duszo?

Jan Chmieliński.

Dział ekonomiczny.

Z targu pieniężnego i zbożowego.

Wiedeń, 1 października.

Giełda tutejsza zajęta była znowu wyłącznie walorami żelaznymi, a miała powodu do tego nie mało. Spadek cen żelaza i efektów żelaznych nabrał bowiem znaczenia deruty. Hiobowe wieści z targu niemieckiego o dalszem obniżeniu cen ze strony niemieckiego związku surowego żelaza wpływają prawie rozkazująco na kartel austryjacki, aby także ceny obniżył. A on właśnie dopiero opust cen uchwalił. Równie silnie oddziałała wiadomość z Ameryki, że trust stalowy ogranicza w fabrykach czas roboty — niechybny znak, że doszedł do fatalnego punktu, w którym nadprodukcja towarów zmusza do czynów anormalnych, aby ujść katastrofie.

Ale na dzisiejszej giełdzie sprzedawano także walory publiczności w drodze egzekucji, obniżano zatem ceny samowolnie przez banki. Na domiar ruszyła się także publiczność, która zwodzona ustawicznemi zapewnieniami, że sprawa żelaza źle nie stoi, że zwrot przyjdzie niebawem, jak zwykle, w najniestosowniejszej chwili, zdecydowała się wreszcie sprzedawać swe papiery. Spadek cen stał się zatem ogólny i znaczny. Nie brakło oczywiście i tym razem wiadomości z Berlina, że tam giełda przeszła nad przykremi wieściami do porządku dziennego. Ale dzisiejsza wiadomość była prawdziwą. W Berlinie tak się bowiem cieszono lekką poprawą warunków pieniężnych i ostatecznem załatwieniem bilu amerykańskiego o obniżeniu taryfy cłowej, która jakoby nową erę dla eksportu niemieckiego otwiera, że nowe pogorszenie położenia na rynku żelaznym przyjęto dość spokojnie.

Dyskont prywatny obniżano dzisiaj rzeczywiście w Berlinie na $4\frac{5}{8}$ do $4\frac{3}{4}$ prc., gdy na innych wielkich giełdach pozostał niezmieniony. W Berlinie zaznaczyła się w ten sposób reakcja po fatalnem napięciu na ultimo września, gdy termin minął szczęśliwie.

Sprawa serbskiej pożyczki w Paryżu wikła się ze sprawą austryjackich i serbskich interesów co do kolei wschodnich. Rząd belgradzki wysłał najzdolniejszego swego dyplomatę, Pasicza, w tej sprawie do Paryża i Wiednia. Donosiłem kilkakrotnie na tem miejscu, jak się sprawa kolei orjentalnych pokierowała, mianowicie także, że akcje tych kolei nabyło konsorcjum banków austryjacko-węgierskich. Linje kolejowe obsadziło zrazu wojsko serbskie wzdłuż toru, aż do nowej granicy greckiej, obecnie przeszła trasa i tor w zarząd rządowych kolei serbskich.

Teraz ogłasza paryski „Radikal" protest przeciwko serbskiej pożyczce w Paryżu, zanim kwestja serbsko-albańska nie zostanie załatwiona. Żądając pewności dla pieniędzy francuskich, wymaga między innemi, aby Serbja od Austrji koleje wschodnie odkupiła. Chodzi oczywiście tylko o linje przerzynające Serbję. Równocześnie oświadcza Pasicz w Paryżu, że Serbja da Austrji w sprawie tej kolei niedługo dowód swej życzliwości. Rzecz się niebawem wyjaśni.

Sprawa pożyczki rumuńskiej w Paryżu zdaje się mimo dementi zagniewanego Berlina definitywnie załatwiona. Upewniają o tem wiadomości z Bukaresztu i Paryża.

Giełda zbożowa dzisiejsza, środowa, mało była ożywiona. Do Budapesztu spokój jeszcze nie powrócił, fluktuacja cen trwała dalej. Wiadomości z Pesztu o szybko zmiennych cenach powiększyły niechęć tutejszego handlu i spekulacji. Tendencja nie uległa zmianie. Ceny pszenicy zwracały się więcej na korzyść kupujących, gdy żyto utrzymało się przy cenach, choć popyt był mniejszy. Także na paszę mały był popyt, natomiast podaż znaczna.

⚒ STANISŁAWÓW (Kor. wł.). **Towarzystwo gospodarskie.** Oddział stanisławowsko-bohorodczański Tow. gospodarczego wybrał na ostatniem walnem zebraniu delegatów do komitetu gospodarczego i Klubu sejmowego w sprawie udzielenia wydatnej zapomogi włościaństwu i większej własności, zagrożonym zupełną ruiną z powodu tegorocznych klęsk elementarnych. Delegatami wybrano pp.: Władysława hr. Dzieduszyckiego, Michała Gęsiora, Stanisława Pieniążka i Łazarza Winniczuka. Jako podstawę do tej pomocniczej działalności uchwalono na wniosek p. St. Pieniążka przedłożyć przez delegatów wymienionym instytucjom następujące postulaty: Trwałe zmeljorowanie okolic dróg i rzek, zwłaszcza zaś obwałowanie niskich brzegów Dniestru i regulacja dolnego biegu Zgniłej Lipy; urządzenie sprzedaży kukurudzy, kartofli, siana i grysu za gotówkę na podstawie zadatkowanych zamówień i dostarczenie soli dla bydła przez rząd po cenie własnej produkcji; zakaz wywozu paszy; sprzedaż drzewa z lasów rządowych dla okolic dalej oddalonych; sprzedaż rządowa węgla; udzielenie zniżek kolejowych dla artykułów gospodarczych.

Pierwszeństwo w otrzymywaniu zapomóg powinni mieć ci, którzy nie zarobkowali za granicami Galicji a przy rozdzielaniu zapomóg nie należy robić różnicy między małą a średnią (do 250 ha) własnością. Wychodźtwo powinno być uregulowane przez wprowadzenie ostemplowanych legitymacji, badanie stosunków służbowych, badanie obdłużeń, przez domaganie się pozwolenia rodzicielskiego dla małoletnich, przez żądanie opinji władz gminnych i świadectwa zdrowia, wreszcie przez badanie obowiązku służby wojskowej. Postawiono wreszcie postulaty w celu ułatwienia robót rolnych. Omówienie tych postulatów, zwłaszcza o robociznie zbyt ciasno stawianych, odłożono do następnego zebrania.

⚒ **Szkody z powodu znaczenia rogów.** Pewna firma handlowa w Wiedniu, zajmująca się wywozem bydła, wniosła zażalenie do wiedeńskiej Izby handlowej z powodu zwyczaju znaczenia bydła na rogach. Znaczenie to (wypalanie znaków) tak niszczy rogi, że stają się one daleko mniej użyteczne do dalszej fabrykacji, niż rogi nieznaczone. Znaczenie bydła na kopytach lub przytwierdzanie żelaznych kółek do uszu daleko mniej daje się bydłu we znaki, niż wypalanie rogów. Izba handlowa zbadała tę sprawę przez fachowców i orzekła, że istotnie wskutek znaczenia rogów, materjał rogowy ulega wszelkiemu zniszczeniu. Dochodzi do tego, że bydlę wskutek zmiany właściciela ma po kilka znaków na rogach. Surowiec rogowy poszedł w ostatnich latach o 100 procent w górę, wobec czego wskazanaby była jak największa oszczędność w gospodarce rogami. Stwierdziwszy te ujemne skutki znaczenia bydła przez znaki na rogach, wiedeńska Izba handlowa zwróciła się do ministerstwa rolnictwa z prośbą, aby za pośrednictwem Towarzystw rolniczych przeciwdziałano zwyczajowi wypalania znaków na rogach.

⚒ **Górny Ślązk wysyła za granicę coraz więcej węgla.** Jakkolwiek cenę węgla na Górnym Ślązku podniesiono, popyt nań się we wrześniu znowu (w porównaniu z rokiem przeszłym) powiększył. Wyprodukowano 2,132.440 beczek wobec 1,878.380 beczek w pierwszych 20 dniach września 1912 r. Coraz nowe instytucje wszelkiego rodzaju zgłaszają się po ten węgiel.

Popyt ze strony **Austro-Węgier był bardzo żywy**, a Górny Ślązk dokłada wszelkich starań, aby to pole zbytu dla siebie utrzymać, jakkolwiek ma pełne ręce pracy w Niemczech. Zależy mu na tem wobec możliwości, że w Niemczech popyt po pewnym czasie się cofnie. Ceny płacą Austro-Węgry prawie równie wysokie, jak Niemcy.

Królestwo Polskie także coraz więcej górnośląskiego węgla zamawia. Górno-śląskie kopalnie nie są w stanie wszystkim zamówieniom sprostać, mianowicie, że zależy Królestwu na pewnych wyszczególnionych rodzajach. Jednakowoż i do Królestwa Polskiego idzie więcej węgli obecnie niż przedtem. Rosyjska produkcja węgli wynosiła w roku 1912 około 30 mil. becz. węgla: wwieziono prawie drugie tyle. Tego roku potrzebuje Rosja więcej około 6 mil. becz., a wydobywa własnego węgla tylko $3\frac{1}{2}$ mil. becz. więcej. Dlatego więcej zamawia się z Rosji tak angielskich jak górno-śląskich węgli.

Te fakta donosi „Breslauer Zeitung". Nie donosi wszakże, czy w powiększonych dochodach baronów węglowych uzyskali udział polscy górno-śląscy górnicy, którzy o lepszą płacę niedawno strajk wszczynać musieli.

Czasopisma.

• **„Rolnika"**, organu Galicyjskiego Towarzystwa Gospodarskiego pod redakcją p. Bronisława Janowskiego, wyszedł nr. 39 i zawiera: Zygmunta Łady: Ucieczka ze wsi a drobne dzierżawy; dra Henryka Pawlikowskiego: O rachunkowości rolniczej i J. V. Rozmnażanie gołębi; zaś w fejletonie Kazimierza Ostoi-Ostaszewskiego: Pogadanki hipologiczne. Pozatem w numerze tym znajdujemy bogate działy „Z postępu rolniczego", interesujące „Drobne porady gospodarcze", „Przegląd krytyczny wydawnictw", „Z rynku zbożowego i pieniężnego", Kronikę Rozmaitości", „Poradnik gospodarczy" i „Głosy Czytelników". Osobny dział z działalności Towarzystwa podaje sprawozdania tak z działalności komitetu, jak oddziałów Towarzystwa. Dział ten uzupełniony jest biuletynem meteorologicznym i wiadomościami handlowemi.

Krakowski targ na bydło.

Kraków, 30 września. (Komunikat miejskiej centralnej targowicy na bydło w Krakowie). Na dzisiejszy targ spędzono: a) bydła rogatego rosłego 103 sztuk, b) jałownika — szt., c) cieląt 158 szt., d) owiec i kóz 18 szt. nierogacizny 313 szt. — razem 592 sztuk.

Płacono za jeden cetnar metryczny żywej wagi:

Buhaje od — do — kor., woły z Wiednia pochodzenia węgiersk. od — do — kor., z Wiednia pochodzenia czeskiego od — do — kor., bukowińskie i tut. krajowe chude od — do — kor., z paszy od — do — kor., krowy od — do — kor., jałownik od — do — kor., cielęta od — do — k., nierogaciznę tuczną od — do kor. —.

Bitej wagi:

Nierogaciznę od 160 do 180.

Nierogaciznę węgierską po — kor.

Z zakupionych na oko płacono za sztukę:

Buhaje od 138 do 265 kor., woły z paszy od - do — k., krowy od 165 do 340 kor., buhajki i jałówki od 104 do 220 kor., cielęta od 26 do 84 kor., owce i kozy od 26 do 30 kor.

Ze spędzonych na targ zwierząt sprzedano:

Na miejscową konsumcję 380 sztuk, na konsumcję innych gmin kraju 30 sztuk bydła, — cieląt i świń, na eksport za granicę kraju bydła rogatego — sztuk, na eksport za granicę nierogacizny - sztuk.

Ceny powyższe obliczono bez opłaty akcyzowej.

Z RUCHU WYDAWNCZEGO.

—::—

Czasopisma.

• **„Kroniki powszechnej"** nr. 38 zawiera: Red.: „In hoc signo..." Edykt medjolański. — Dr. Wł. Skarbiński: Edykt medjolański tryumfem myśli chrześcijańskiej. — Ks. dr. Sz. Szydelski: Męczennicy lugduńscy. — Dr. Kaz. Hartleb: Konstantyn Wielki. — Św Helena. — Dr. Kleiner: Chrześcijanie-męczennicy w „Irydionie". — Dr. K. Lubecki: Kult Krzyża u trójcy wieszczów naszych. — St. Machniewicz: Konstantyn Wielki a sztuka chrześcijańska. — Tad. Czapelski: O.

96

JAN ŁADA.

—:—

MAG.

Powieść z ostatnich lat panowania Zygmunta III.

—::—

(Ciąg dalszy.)

— Pewnyś go?

— Selima? Jako źrenicy oka!

— Więc dobrze. Słuchaj!

I powtórzył mu opowieść Wartana.

Kałgaj słuchał jej z twarzą skupioną, ale nieruchomą, wzrok utkwiwszy w ziemię. Nieruchomym również pozostał i Selim; tylko z pod opuszczonych ukośnych powiek strzelały mu chwilami zielonawe błyski.

Gdy porucznik skończył, Szahin podniósł głowę i rzekł:

— Jabym to chciał słyszeć z ust owego człowieka, który to przyniósł.

Pan Ostromęcki przywołał Wartana, który skłoniwszy się, relację raz jeszcze powtórzył. Podczas, gdy mówił, kałgaj trzymał oczy utkwione w jego twarzy, jakby go chciał przeszyć spojrzeniem i do głębi duszy mu przeniknąć.

— Dziwna rzecz, — ozwał się, gdy chłopak skończył. — Prawda i szczerość z oczu ci patrzy, a jednak kłamliwe wieści przynosisz. I sprytu mieć musisz za dwóch, więc nie dałbyś się łacnie omamić. A przecie to, co mówisz, to albo twoje oszustwo, albo tego, który cię posłał.

— Ja tego człowieka znam i ręczę zań — wtrącił stanowczym głosem pan Ostromęcki.

Szahin ramionami ruszył.

— Ja widzę go po raz pierwszy w życiu i nie jego sądzę, jeno to, co przynosi.

— Wasza Dostojność tak jest pewna onych ludzi, co tam zbierają się w jarach koło Taszłyku?

— Jakom Selima pewien — odpowiedział poważnie kałgaj.

— I tego żyda, przeciw któremu chłopak świadczy?

— Zwłaszcza żyda.

— A przecie ten żyd, to zdrajca i on trzyma pana mego w niewoli! — krzyknął Wartan, nie mogąc powstrzymać rozdrażnienia.

— Cicho ty! — huknął nań surowo, brwi marszcząc, porucznik.

Ale Szahin ręką skinął, łagodząc rozsierdzonego oficera.

— Uspokój się waszmość, — rzekł. — Jeśli ten chłopak nie jest zdrajcą, to słusznie się obruszył, bo stała mu się krzywda. A i to zważyć należy, że nieraz okoliczności tak się splączą, że każdy, by najbystrzejszy, będzie myślał jedno, a wyjdzie zgoła co innego.

— Rzekłszy to, zwrócił się do Wartana.

— Żebyś jednak, jeśliś uczciwy, sam osądził, jako ciebie omamiono, posłuchaj, co ci rzekę. Ten Mośkowicz bezuchy, o którym ci takich złych rzeczy ktoś w łeb nakładł, to nie jest szpieg turecki, jak mniemałeś, jeno zgoła przeciwnie, szpieg i sługa Rzeczypospolitej, której znamienite już oddał usługi i wciąż oddaje. A wszak ci to on całą pocztę urządził, którą ślemy pisma nasze jeden do drugiego, pan wojewoda wołoski i mój wielki przyjaciel pan starosta Chmielecki dobrodziej mój a łaskawca pan hetman i ja! A z ordyńcami on, prawda, zna się i porozumiewa, i są tacy między nimi, którzy mu jeszcze wierzą, ale dobrze, że tak jest, nie wiem bowiem, jakoby inaczej dowiadywano się tu naprzód o wychodzących na step czambułach i jakby odbierano w pół drogi jassyr i jakby wiedziano o wszystkiem, co czyni i myśli basza w Chocimiu, i basza w Silistrji, i basza w Oczakowie. i murzowie nogajscy, i chan w Krymie! Oj, nie sto i nie tysięc tych rąk, co w tym kraju miecz dzierżą teraz, żelazne obręcze przykuwałyby do wioseł, gdyby nie Bezuchy i jego wiadomości! Nie szpieg to więc, ale dobrodziej tego kraju i nie dla grosza on, którym od Lachów i odemnie mało co się obłowi, ale z afektu służy i ciężko służy, bo nie żart to każdej chwili szyję pod pętlę nastawiać, jak on nastawia i tak wywijać się, jednemu służąc, a drugiego wierną służbą tumaniąc, aby przecie pętli i kindżałowi umknąć! Poznajże młodzieńcze Mośkowicza i własną nieroztropność, żeś się dał uwieść niepoczciwemu słudze tego czarciego syna. Bo tego czarownika, o którym prawisz, ja znam i niemasz takich mąk, którychbym mu nie życzył. Ale choć on i chytry, Bezuchy odeń chytrzejszy. Niby to z nim trzyma, a wszystkie jego tajemnice nam wydaje, panu staroście i mnie. Oj gdyby nie to, nieraz bylibyśmy już na łasce wroga!

Zatrzymał się i gardło, długiem mówieniem zmużone, zwilżył łykiem kumysu. Wartan z przerwy skorzystał, aby wtrącić słowo.

— Dostojność wasza mniema, — rzekł — że żyd oszukuje pozorem wiernej służby czarownika, a wam służy szczerze. Nie możeż to być właśnie na odwrót? Pozory służby — wam, prawdziwa służba — Gianiemu?

Szahin chciał coś odrzec, ale wstrzymał się, jakby namyślając, a chłopak mówił dalej:

— Bo skoro on taki mądry, że ordę na pasku wodzi, to dlaczegoby i dostojnych panów także nie mógł wodzić? Ordyńcy niemają złota, jeno zdobycze, ale Turcy mają i nieżałują tym, co im służą. I Giani nieżałuje. A skądże to żydowi afekt dla Rzeczypospolitej? Bo że my, Ormianie, miłujem ją jako matkę, o tem świat wie; ale tego świat nie słyszał, aby żydowin miłował chrześcijański kraj, który go przygarnął.

(C. d. n.)

Panie, podnieś dłoń!.. — Feljeton. St. Rossowski: Hibernius i Aquilina.

* „Świat“ w ostatnich zeszytach przynosi, obok obfitego materjału aktualnego i ilustracyjnego ze wszystkich dzielnic Polski, artykuły: Kazimierz Bartoszewicz: 50-lecie Korzeniowskiego; Adam Wierzynek: Unja horodelska; J. Kotarbiński: W obronie mego pokolenia; St. Krzywoszewski: Julian Fałat; K. Irzykowski: Nieoficjalna literatura; A. Nowaczyński: Co robi sztuka dla teatru; Mieczysław Jełowicki: Romania mare; A. Chołoniewski: Zagadka rakuska; powieści: Alfreda Konara: Młodość panny Mani; Marji Kościelskiej: W Berlinie; Dell'a: Szlakiem orła; oraz stałe oddzielne pisma dodatkowe: Wśród książek i Przegląd sportowy. Adres „Świata“: Kraków, ul. Dunajewskiego 1.

KRONIKA SPORTOWA.

X **Związek Polski Piłki Nożnej** nadsyła nam następujący komunikat: Wzywa się kluby związkowe, o dołożenie wszelkich starań, aby zawody publiczne odbywały się w przyzwoitych warunkach, co da się łatwo uskutecznić przez ustawienie członków między publicznością, szczególniej na miejscach tańszych, oraz przez porozmieszczanie w miejscach widocznych ogłoszeń ostrzegających, że w razie nieodpowiedniego zachowania się, będzie dany osobnik z widowni usunięty bez zwrotu wstępu. Związek zastrzega sobie doraźne prawo ukarania urządzającego zawody jużto w formie dyskwalifikacji, jużto, o ile rozchodzi się o zawody o mistrzostwo, unieważnienia na niekorzyść klubu przeprowadzającego administracyjnie zawody.

Zarząd Z. P. P. N., z wielu ważnych zasadniczych powodów, przedłoży na najbliższem walnem zgromadzeniu wniosek o zmianę i uzupełnienie dotychczasowego statutu. O ile więc który z klubów związkowych ma w tym kierunku jakiekolwiek życzenia, to w celu korzystniejszego przygotowania zamierzonych zmian zechce teraz już przesłać konkretne projekty lub dyrektywy do Sekretarjatu Związku (Orest Dżułyński Lwów, ul. Lenartowicza 20).

X **Klub sportowy Sparta** w Krakowie, został przyjęty w poczet członków Z. P. P. N.

X **Kolegjum Sędziowskie Z. P. P. N.** stanowią: zarząd: Orest Dżułyński przewodniczący, Marjan Bilor zast. przew., Tadeusz Dudryk sekretarz; członkowie Kolegjum: Butz Tadeusz, Bodzioch Juljan, Dudryk Maksym, Dudryk Longin, Dziedzicki Stefan, Engel Franciszek, Hipp Jan, Jachieć Franciszek, Karasiński Juljan, Koniewicz Tadeusz, Kuchar Tadeusz, Litwinowicz Aleksander, Polakiewicz Stanisław, Rogowski Marjan, Rzadki Tadeusz, Szajdek Karol, Uminowicz Władysław. Adres Kolegjum Sędziów: Orest Dżułyński, Lwów, Lenartowicza 20.

X **Sport na prowincji.** Z Przemyśla nam piszą: Dwa spotkania „Lechii“ z przemyską drużyną „San“, odbyte w ubiegłe dwa dni świąteczne, przyniosły lwowskiej drużynie dwa zwycięstwa; pierwszego dnia 2:1 (1:0), drugiego 3:2 (2:1). Oba te matche odbyły się na własnem nowem boisku „Sanu“, które jednak niezupełnie jeszcze wykończone nastręczało graczom znaczne trudności. Mimo to gra odznaczała się, szczególniej drugiego dnia, nadzwyczaj żywem tempem, a szybko przeprowadzane ataki, tak z jednej jak i z drugiej strony, przenosiły momentalnie piłkę to pod jedną, to pod drugą bramkę. Przewagę „Lechii“ znać było, zwłaszcza w zgraniu środkowej trójki ataku, która mimo doskonałej obrony „Sanu“, zdołała pięknymi strzałami zdobyć pierwszego dnia dwie, drugiego zaś trzy bramki. Drużyna „Sanu“ odznacza się nadzwyczaj ostrą, jednak wcale nie brutalną grą; posiada doskonały materjał tak w obronie jak i w ataku i szybko orjentującego się bramkarza, któremu też Przemyślanie dużo zawdzięczyć mogą w obu spotkaniach z lwowską drużyną.

X **Echa III konkursu hippicznego we Lwowie.** Nagrody honorowe w konkursie były następujące: dziesięciu pierwszym w szampjonacie koni myśliwskich statuetki z bronzu, przedstawiające jeźdźca na koniu na mammurowej podstawie, dalszym jeźdźcom, którzy nie przekroczyli 30 błędów, puhary srebrne z odpowiednim napisem; pierwszemu w popisie w skokach przez przeszkody złota papierośnica (dar p. Kantego Jordan Stojowskiego); dwojgu uczestnikom w popisie w powożeniu zaprzęgów srebrne puhary; pierwszemu w skoku na wysokość puhar srebrny (ofiarowany przez podpułk. hr. Lasockiego); pierwszemu w biegu myśliwskim zegar (dar hr. S. Siemieńskiego-Lewickiego), drugiemu zegar, trzeciemu i czwartemu puhary — ofiarowane przez T. P. H.

Po rozdaniu nagród przemawiał prezes hr. S. Siemieński, podnosząc w serdecznych słowach szczególne zasługi, jakie wiceprezes podpułk. hr. Lasocki położył około rozwoju konkursów hippicznych.

X **Wielki pardubicki Steeple-chase** (25.000 kor., 6400 m.) odbędzie się 12 bm. Ogłoszony 24 września handicap objął 29 zgłoszonych koni wagami od 60 do 82½ klgr. Najwyższą wagę otrzymały dwa angielskie konie: The General p. W. Dodel'a 82½ klgr. i Highbridge mr. Fell'a 77½ klgr. Na trzeciem miejscu znalazł się Zeppelin p. Dachowskiego. Syn Fatureya poniesie tą samą wagę tj. 75 klgr., co zwycięzcy tęgo austryjackiego Steeple-Derby w ostatnich dwu latach: zagraniczny Glenmorgan, zwycięzca w międzynarodowym berlińskim Steeple-chase, niemieckiego porucznika Heinego i Jamagata p. Bartoscha. Po 72 klgr. otrzymały: zagraniczny Hilarion II, który był w roku zeszłym trzecim za Zepelinem i Dniestr, wychowanek i własność rotm. Kollera, zwycięzca w tegorocznym wielkim krakowskim Steeple-chase.

Wszelkie jest prawdopodobieństwo, że między powyżej wymienionymi końmi znajduje się przyszły zwycięzca. Nasze sympatje są oczywiście przy Zeppelinie, tym wychowanku stada p. Ostoja-Ostaszewskiego, który jako unikat, jest równocześnie jednym z najlepszyych w Austro-Węgrzech koniem konkursowem.

Pardubicki parkurs jest niezmiernie trudny. Tak zwany „Taxis Graben“ jest to rów 5 metrowy, poprzedzony szerokim i 1 m. 20 cm. wysokim płotem. Wał ma 2 metry wysokości. Jest tam kanał z ostremi ścianami, 4 metrowy, jest skok przez metrowy rów z góry na dół 2 metry wysokości. Przeciętnie, zaledwie kilka koni bieg ten odbywa bez błędu, a były lata, że żaden nagrody nie zdobył. W 1910 r. na 8 startujących koni, dwa upadły, wszystkie zaś inne odmawiały. Rutyna jeźdźca i konia gra tu wielką rolę. Koń musi być przytem znakomity w odporności i o wielkiej, nie przeciętnej konkursowej zdolności do skoku.

X **Sensacyjne wyniki** osiągnęli współzawodnicy we wzlotach, odbytych ub. poniedziałku o nagrodę Gordon-Benneta w Reims, na przestrzeni 200 klm.: 1. E. Prevost (monoplan Deperdussin-Gnome 160 HP) 59 m. 45.6 s., 2. E. Vedrines (monoplan Ponnier-Gnom 160 HP) 1 g. 0 m. 51.4 s., 3. Gilbert (monoplan Deperdussin-Le Rhone 160 HP) 1 godz. 2 m. 55.4 s. Bliższe szczegóły o zawodach lotniczych w Reims znajdą Czytelnicy w jutrzejszym odcinku sportowym.

ODPOWIEDZI OD REDAKCJI.

WP. **Żółt.** w Żół. Kraków, Bonerowska 12.

WP. **Feliks S. Wilk.** w Bor. Miasteczko w obecnej gub. wołyńskiej nad Horyniem. Tak trzeba adresować.

WP. **Aniela Rac.** w Spasowie. W którym piśmie informacje te się znajdują, nie wiemy; adres tego pisma: Kraków, ul. Bonerowska 12.

Drobne ogłoszenia umieszczamy po otrzymaniu należytości (po 6 halerzy za każdy wyraz, najmniej 60 hal.). Ogłoszenia wypisane na naszych kartkach ogłoszeniowych umieszczamy bezzwłocznie po otrzymaniu.

Drobne ogłoszenia

Kartki ogłoszeniowe nabywać można w ajencyach i biurach dzienników. Zgłoszenia wydaje nasza Administracya za okazaniem kwitu na ogłoszenie. — Listów rekomendowanych za zgłoszeniami nie przyjmuje się.

ZWRACAMY UWAGĘ PT. Osób, nadsyłających pod naszym adresem zgłoszenia i oferty na ogłoszenia, zaopatrzone w znak adresowy (szyfrę), — że nadawcy ogłoszeń są zazwyczaj nieznani Administracji. Przestrzegamy przed dołączaniem do takich listów świadectw lub dokumentów w oryginale. Zalecamy dołączanie tylko odpisów.

Poleconych listów z ofertami nie przyjmujemy.

Ogłoszeń, przeznaczonych wyłącznie dla jednej osoby, ogłaszającemu znanej, nie umieszczamy.

Administracja „Słowa Pols.“

Nauka i wychowanie

Nauka kroju angielskiego, francuskiego, gorsetów i szycia w zaszczytnie znanej, przez Namiestn. konc. szkole kroju E. WEKERÓWNY **pl. Halicki 14.** Wpisy codziennie. Wszelkie formy do nabycia. 14592

Przygotowuję do I klasy gimnazjalnej w przeciągu dwóch lat począwszy od abecadła. Udzielam lekcji języka francuskiego. Senatorska 7, m. 11A między 3—5. a16805

Lekcji albo innego zajęcia poszukuje za utrzymanie lub skromne wynagrodzenie gimnazjalistka 6 klasy. „J. H.“ Administracja Słowa. a16806

Stanisław Guckler nauczyciel muzyki, na fortepianie udziela lekcji. — Blacharska 12. a14441

Parisienne diplomée donne leçons, demi journées accepte repas Brossard Supińskiego 16, parterre. a16763

Koncesjonowana Szkoła muzyki **Elżbiety SZMALÓWNY**, asystentki prof. Skrzydlewskiego, przyjmuje wpisy. Ul. 29 Listopada 11b. a16502

Jeune française distinguée donne leçons. „H. J.“ ul. Asnyka 4, I p. a16730

Parisienne dyplomée leçons mardi, jeudi, samedi dans la matinée. „Diplomée“, Administracja Słowa Polskiego. a16619

Do egzaminu i rygorozum sądowego przygotowuję wedle wymogów tutejszego Uniwersytetu pod gwarancją wyniku. Wynagrodzenie 30 kor. miesięcznie. Kolegom prowincjonalnym udzielam pisemnych wskazówek. Adres „Rutyna“ Lwów, ul. Kościuszki 5 (Biuro anonsów). a16665

Biuro umieszczeń przy Stowarzyszeniu Nauczycielek, — Kraków, ul. Karmelicka 32 — ma do umieszczenia nauczycielki Polki i cudzoziemki z wyższem i średniem wykształceniem. Bony i wychowawczynie Polki, Niemki, Francuzki i Angielki. a13173

Institutrice sérieuse enseigne grammaire, littérature. Recommandations 1-er ordre aussi cherchée chambre, pension contre leçons. Piekarska 3, Pensionat. a16844

Niemieckiego nauczyciel poszukiwany. Nabielaka 10, — mieszkanie 8, między 2—4. a16852

Parisienne donne leçons conversation, litterature. Mochnackiego 11, parter. 9—11 — 2—6. a16837

Rutynowany korepetytor poszukuje lekcji wszystkich klas. Wiadomość Piątkowski, Pańska 2. a16838

Posady poszukiwane

Koncypient z odbytą praktyką sądową obejmie natychmiast posadę. Dr. Bardfeld, Pistyń. b16855

Emerytowany urzędnik kolejowy po operacji katarakty, poszukuje zajęcia niewymagającego pisaniny za skromnem wynagrodzeniem. Łaskawe zgłoszenia pod Jan Kryciński, emeryt kolejowy w Kamionce Strumiłowej, b16735

LEŚNIK ze szkołą dla leśniczych w Bolechowie, z egzaminem państwowym, dłuższą praktyką w dobrach prywatnych i państwowych, poszukuje posady. Adres „E. O. leśnik“ Rzeszów, ul. Podzamcze 413. b16681

Magister farmacji, katolik, poszukuje stałej posady, ewentualnie zastępstwa, zaraz. Zgłoszenia „Magister“ apteka obwodowa, Nowy Sącz. b16692

Substytut notarjalny z 10-letnią praktyką, poszukuje od 1 listopada posady lub zastępstwa. Zgłoszenia Minasiewicz, Lwów, ul. Gliniańska 15. b16813

Angielkę młodą, skromną bonę z niemieckiem i bonę Niemkę freblankę z dobremi świadectwami poleca biuro nauczycielskie LIPIŃSKIEJ, Kopernika 17. Dużo miejsc jest dla bon Polek, Niemek, freblanek i nianiek. b16782

Biuro Niemczynowskiej, Lwów, plac Akademicki 3, tel. 196/IV, poleca bony Polki, cudzoziemki, kucharzy, kucharki, panny służące, klucznice, kamerdynerów, pokojowe, wszelką służbę, oficjalistów gospodarczych, ogrodników. b16786

BIURO NIEMCZYNOWSKIEJ Lwów, plac Akademicki 3, Telefon 196/IV poleca guwernera z doskonałem niemieckiem, praktyką, Niemkę z muzyką, Francuzki, Angielki, nauczycielkę, maturzystkę, z doskonałą muzyką, francuskiem, niemieckiem. Nauczycielkę, Polkę kształconą w Paryżu. Bony Polki, Niemki. Wszelkie siły nauczycielskie także na godziny. Zarządczynie, towarzyszki, klucznice, panny służące. b16785

Rutynowany koncypient z praktyką sadową, poszukuje posady od 15 października lub 1 listopada. Zgłoszenia „lato“ poste rest. Podwołoczyska. b16739

Substytut notarjalny poszukuje posady lub zastępstwa. „Notarjat“ Lwów, Biuro Sokołowskiego. b16712

Leśniczy

rewirowy, lat 30, znający się na tartaku, bażantnictwie i gospodarstwie rolnem, poszukuje samoistnej posady. Za wyrobienie ofiaruję 200 i więcej koron — „LEŚNIK“ poste restante Łopatyn. b16846

Asystent farmacji poszukuje zastępstwa. Okazicielowi kwitu inseratowego nr. 2107 poste restante Lwów. b16826

Agencja Kostiuka, ul. Sykstuska 28, Telefon 56/IV, — poleca nauczycielki bony, wszelką doborową służbę miastową, restauracyjną, dworską. b16822

300 do 500 dam za wyrobienie posady praktykanta biurowego w większej instytucji finansowej. „Zdolny“ poste rest. Lwów. 16819

Koncypient z praktyką prowincjonalną poszukuje posady. Łaskawe zgłoszenia do kancelarji adwokata dra Wandla w Stryju. b16854

Wolne posady

Aspiranta farmacji poszukuje Apteka w Łopatynie. c16817

Dwóch pomocników fryzjerskich damskich
zaraz poszukuje
Zakład Br. Stoińskiego
Lwów, Karola Ludwika 1. c16864

Mundant lub mundantka rutynowana znajdzie natychmiast umieszczenie. Adwokat Hulles, Lwów, ul. Kościuszki 1a. c16755

Adwokat dr. J. Verstaendig w Samborze poszukuje **koncypienta z prawem substytucji.** Oferty nieuwzględnione pozostaną bez odpowiedzi. c16732

Wielkie Przedsiębiorstwo naftowe poszukuje dla swego biura na prowincji pana lub panny do pisania na maszynie. Wymagana znajomość języka polskiego i niemieckiego, oraz biegłość w stenografji niemieckiej, a możliwie i polskiej. Posada do objęcia zaraz. Zgłoszenia z odpisami świadectw, których się nie zwraca, oraz podaniem warunków pod „POSADA“ do Administracji Słowa za okazaniem kwitu inseratowego. Nieuwzględnione bez odpowiedzi. c16679

Aspirant farmacji w II roku praktyki, znajdzie zaraz umieszczenie w aptece w Rymanowie, c16740

Poszukuję praktykanta z lepszej rodziny do handlu żelaznego. M. Kierski, pasaż Mikolascha. c16802

Buchalter z dłuższą praktyką w przedsiębiorstwach przemysłowych, poszukiwany. Posada do objęcia zaraz. Zgłoszenia adresować: Fabryka biszkoptów Stanisław Gurgul, w Jarosławiu. c16814

Inteligentnego Prelegenta za przystępną płacą, któryby równocześnie prowadził administrację, — poszukuje do popularnych wykładów z obrazami kinematograficznymi Liga Pomocy przemysłowej, Lwów, ul. Pańska 11. c16762

Adwokat dr. Buxbaum w Mikołajowie, poszukuje rutynowanego koncypienta, z praktyką prowincjonalną obznajomionego. c16722

Niemka inteligentna, z dobremi świadectwami, do 3-ga dzieci jako bona znajdzie zaraz umieszczenie. Izraelitki wykluczone. Zgłoszenia z podaniem odpisu świadectw i wieku do Administr. Słowa pod lit. „J. K.“ c16694

Młodszy pomocnik handlowy bufetowiec, znajdzie posadę w handlu delikatesów A. Krzyżanowskiego w Gródku Jagiellońskim. Oferty nieuwzględnione bez odpowiedzi. c16719

Praktykant zdolny zostanie przyjęty do składu sukna Zajączek i Lankosz, Lwów, Jagiellońska 20. c15654

Adwokat na prowincji poszukuje rutynowanego koncypienta od 15 października lub 1 listopada br. Zgłoszenia „Dr. A.“ do Administracji Słowa Pol. c16089

Buchalter-korespondent polsko-niemiecki potrzebny zaraz do składu sukna. Zgłoszenia pod „Pilny 200“ do Administr. Słowa: c15624

Pomocnik zdolny, fachowiec, zostanie przyjęty do składu sukna. Zgłoszenia pod „Fachowiec“ do Administracji Słowa. c15625

Zarobek - służba

Robotników do kopania kartofli, buraków, służbę dworską, domową, dostarcza Agencja Kantora, Stanisławów. d16766

Kucharka dochodząca poszukuje miejsca. „L. B.“ poste restante Lwów główna poczta. d16843

Krawczyni poszukuje zajęcia w domach prywatnych. Adres: M. Lekan, ul. Pełczyńska l. 12. d16851

Mieszkania i sklepy

45 koron pokój umeblowany, łazienka, elektryka, Kadecka 10, zaraz do najęcia. e16816

Pierwsze piętro wśród ogrodów — 3 pokoje, kuchnia, służbowy, łazienka, przedpokój, spiżarnia, komfort, — **ul. Magdaleny 3** (pierwsza boczna Potockiego). e16689

Pokój kawalerski umeblowany, wynajmę zaraz, ul. Turecka 2 (boczna Pełczyńskiej). 16853

Pokój umeblowany, łazienka, ewentualnie utrzymanie, koło Kliniki, Gliniańska 18, II piętro. e16829

Trzy pokoje słoneczne, kuchnia, łazienka gazowa, największy komfort. Ul. Łazarza 6. e16818

4-6 pokoi, komfort, Teatralna 12. — Pomieszkanie to dotychczas zajęte było przez dobrze prosperującą kancelarję adwokacką. e16788

LOKAL na mleczarnię lub winiarnię, Rynek 29 (pasaż Andriollego), różne mieszkania na biura lub salony mód. e16789

4 pokoje, łazienka, kuchnia gazowa, widok na ogrody, — do wynajęcia ul. św. Zofji 50. e16850

5 pokoi, przedpokój, kuchnia, łazienka, gaz, elektryka, trzy wchody, winda na węgiel, wszystkie pokoje nowo tapetowane. — Ul. Potockiego 26, II p. Cena 170 kor. miesięcznie — zaraz do wynajęcia. Wiadomość Juljusz Weiss, ul. Potockiego 26. e16808

5 dużych pokoi z przedpokojem, kuchnią, łazienką, z elektrycznem oświetleniem lub bez, w parterze, od 15 października lub 1 listopada do wynajęcia ul. Piekarska 10. e16320

Kilka ładnych mieszkań tanio do wynajęcia, **po 2 i 3 pokoje z kuchniami** itp. **Ul. Długosza 33.** — Wiadomość u gospodarza. e13171

Słoneczny, elegancko umeblowany pokój z utrzymaniem lub bez, przy inteligentnej rodzinie, dla samotnej pani lub pana, lubiących rodzinne życie, lub potrzebujących opieki, zaraz tanio wynajmę. Adres: Króla Leszczyńskiego, Słowo Polskie. e16796

Pokój umeblowany dla Pań chętnie z utrzymaniem. Jakóba Strzemię 5, I p. e16800

Ładne, słoneczne 2 pokoje przedpokój, kuchnia, łazienka gazowa, elektryka, kuchenka gazowa II piętro. Ulica Żyżyńska dawniej boczna Snopkowska. e16760

Pokój kawalerski z utrzymaniem do wynajęcia. Lenartowicza 19. Błocka. e16809

Nieruchomości

Pięknie położony majątek 300 morgowy w powiecie Horodeńskim, z ładnymi ogrodami, bardzo dobremi polami, budynkami, żywym i martwym inwentarzem, krescencją i zasiewami, do sprzedania, zamiany na mały folwark, lub kamienicę pod bardzo dogodnymi warunkami. Eugen Wellmann, Czernelica. h16600

60 morgów łąk i 30 m. ornego, skomasowane, bez budynków, 6 klm. gościńcem Żółkiew — sprzedam lub zamienię za realność lwowską. Stamfest, Lwów, Kochanowskiego 83. h16827

Kamienicę kupię. Zgłoszenia z szczegółowymi wykazami pod „Pośrednictwo wykluczone“ do Administracji Słowa Pol. h16840

FOLWARKU kupna poszukuje lub zamiana na **kamienicę** z dopłatą. Biuro Koncesjonowane EUROPEJSKIE, ul. Batorego 36. **Oficjalistów** poleca, poszukuje. h16847

Interesy handlowe

Biuro dla oddłużeń
Lwów, Zielona 9,
wyrabia pożyczki osobiste, skryptowe i hipoteczne. i12338

Artykuły spożywcze

Feit, Bircza koło Przemyśla — wysyła codziennie z gwarancją natur. i świeże masło w paczkach 5 kilogrr. franko za zaliczką za kor. 11·—. k16347

Merańskie Winogrona

wybrane, duże, niebywale dobre, smaczne, wysyła franko 5 kg. po kor. 4·50 — B. AMORT, Meran, Tyrol. — Zamówienia uprasza się nadsyłać w języku niemieckim. k15881

POMIDORY

wybierane na konserwy
kosz 5 kg tylko 3 koron
kosz 5 „ Pigwy 4 koron
Szlachetne owoce deserowe:
kosz 5 kg jabłek I sorty 5 koron
kosz 5 kg „ II „ 3 koron
kosz 5 kg soczyste Bery I 5 kor.
kosz 5 kg „ „ II 3 kor.
wysyła owocarnia krajowa
PIOTR BEREŹNICKI, Lwów, Pańska 11

Karafioły, świeże ananasy, banany, winogrona kuracyjne zawsze na składzie. Największy wybór czekolady, albertów, cukrów i herbatników Adama Piaseckiego w Krakowie. k16544

St. Markiewicz

Lwów, Rynek 42, poleca Niezrównane w smaku i aromacie Herbaty chińskie od koron 6—20 za kilo. A w szczególności od lat 40-tu zaprowadzone znakomite okruchy herbat po k. 6·80 za kilo. Zamówienia z prowincji odwrotną pocztą. k16179

Zarząd dóbr **KURZANY** ma do sprzedania loko stacja PODWYSOKIE — **1200 cetn. metr. zdrowych KARTOFLI.** Z tego 200 ctm. ręką przebierane, resztę rafowane. Oferty z podaniem ceny za 100 klgr. do 15 października br. k16557

Na pieczyste prosiątka czterotygodniowe, po 5 kor. sztuka, wysyła za pobraniem Zarząd dóbr Stronibaby, p. Krasne, k16823

Obiady zdrowe, smaczne, wydaję do menażek. Wiadomość Agencja Kostiuka, Sykstuska 28. k16821

ZIEMNIAKI pod gwarancją zdrowe, żółte i białe do jedzenia, jakoteż czerwone, gorzelniane (Woltmann, Phönix, Gracia etc.) pochodzące z pierwszorzędnych czeskich majątków ziemskich, — polecam po najtańszych cenach, franko do każdej stacji w Galicji. — Juljusz ROUBICZEK, Praga-Žižkow, ul. Brzetislavova 3. k16828

KARTOFLI białych „Gawronków“ 2000 cetn. metr. ofiarowuje na sprzedaż Zarząd dóbr Pietniczany, poczta Sokołówka koło Bóbrki, stacja kolejowa Wybranówka. k16825

Kupno-Sprzedaż

Koń kasztan, 8-letni, 174 cm. piękny, postawny z powodu błędu na oku tanio do nabycia. Brody Prowiantura 9 pułku drag. ł16733

Piece gazowe w bardzo dobrym stanie, tanio do odsprzedania w Banku zaliczkowym, ul. Hetmańska 10. ł16371

Fortepian Bösendorfera, doskonały, prawie nieużywany, okazyjnie 1200 koron. — Skład prof. Neuhausera, Batorego 11. ł16793

2 stoliki orzechowe, 1 machoniowy i skrzypce do sprzedania. Szeptyckich 14, u stolarza. Oglądać można w dnie powszednie od 12—5 popoł. ł16783

Szczeniaki rasy niemieckiej, 6-tygodniowe, po rasowych rodzicach, do sprzedania; suczki po 20 kor., pieski po 30 kor. — Bocheński, Rudki. ł16810

Sprzedaję za bezcen piękny garnitur pluszowy bordeaux, lampę wiszącą kryształową, sokolą kulolaskę 100-funtową, ozdobną mandolinę włoską. Ul. Mała 6, II piętro, za kościołem św. Antoniego. ł16830

C. k. uprzyw. pierw. austr. FABRYKA KONSERW **ZYGMUNTA RUCKERA** we Lwowie — kupuje większe ilości grochu, fasoli i soczewicy. Oferty z próbkami wnosić Lwów ul. Trzeciego Maja 19. ł16725

Dog tygrys, wspaniały, półroczny, z powodu wyjazdu do zbycia. Zgłoszenia „Meridoriale“, Kościuszki 5, pod „Tygrys“. ł16836

Wozy ciężarowe do sprzedania. Sokołowski, Polna 25, Lwów. ł16841

KANARKI

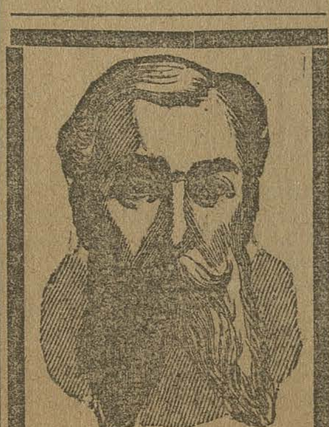
harceńskie od 12 k. wyżej. Mieszanka po 20, 40 i 80 h. Biszkopty po 80 h. „Ratunek“ k. 1·—. Klatki, kabinki, banciki i t. p. — poleca najtaniej K. MAKAROWSKI — Lwów, ul. Batorego l. 12. ł16791

Już czas sadzić, czas zamówić!

Drzewka i krzewy owocowe Rośliny na żywopłoty, **Sadzonki leśne i drzewa ozdobne,** Świeże do siewu nasiona drzew leśnych, poleca bardzo piękne i po najtańszych cenach

Zarząd szkółek i wyłuszczarni nasion Zassów, p. loco, Galicja

Zakupujemy szyszki i nasiona drzew leśnych. Cenniki i informacje wysyłamy odwrotnie i darmo. ł16257



SIWE WŁOSY!

znikają natychmiast po użyciu środka **W. Seegera „Wesena“ farby orzech. K. 2·40.**
W. Seegera „Nuxol“ k. 2 lub **„Pigmentin“ k. 4 i k. 8.**
Kto chce je usunąć powoli i niezmacznie niech używa je środka **W. Seegera „Nuancin“ K. 4** przetworu przeźroczystego, jak woda, podobnego raczej do wody na włosy. Komu wypadają włosy lub ma łupież na głowie (łuski), niech używa wody do włosów **W. Seegera balsamu brzozowego** który zawiera czysty leczący sok brzozy. Jedynie prawdziwe wyrobu W. Seegera, Wiedeń-Warszawa. — Składy we wszystkich aptekach, drogerjach, lepszych perfumerjach i zakładach fryzjerskich. 16587

Generalny zastępca: Szymon Tilles, Wiedeń II, Taborstrasse 44.



Drzewka owocowe

zdrowe silne, poleca na nadchodzącą jesień **Kraj. Zakład sadowniczy w Zaleszczykach.** Cenniki na żądanie wysyłamy franko. ł14976

Wózek dziecięcy mało używany, sprzedam tanio. Sadownicka 8, I p., na lewo. ł16842



Skład 16064

Gramofonów

od 60 do 300 koron 15.000 płyt do wyboru — co miesiąc nowe zdjęcia.
Sprzedaż za gotówkę i na raty, poleca po cenach fabrycznych centrala dla Galicji **Tadeusz Górski** Lwów, pl. Marjacki l. 5. (Hotel francuski)

Roboty ręczne jak ornaty, stuły, poduszki, pasy, serwetki, gobeliny 15573
Włóczki i [illegible] do robót szydełkowych i drutowych
Bawełny
Złoto, Bajorki
Filofloss
Sztuczny jedwab
poleca w wielkim wyborze **Ferdynand Güttler** Lwów, ul. Halicka 20.

TOWAR ŻELAZNY po cenach HURTOWNYCH **JAN SCHUMANN** LWÓW 4029

Jedynie najsilniejsze **maszyny do pisania Remington** model 10 i 11 z pismem zupełnie widocznem tylko u firmy **Głogowski i Ska** c. k. nadworni dostawcy LWÓW, PL. MARJACKI L. 10/S. 15615 Telefon 655.

Zgubiono-Znaleziono

60-80 kor. w kopercie zgubiono, idąc ul. Zimorowicza, Łozińskiego, Akademicką, Wałami Hetm., placami, ku Kochanowskiego. Uczciwy znalazca za nagrodą zwróci plac Dąbrowskiego 1, Czarnowska. p16781

HYGJENA

Skarbem prawdziwym dla cierpiących na następstwa błędów młodości jest słynne dzieło ilustrowane Dra. Retau'a **Ochrona własna** Nowe wydanie polskie. Cena K. 2.—. Niechaj czyta je każdy doznający na sobie skutków takich nałogów. Do nabycia przez Verlags-Magazin, Leipzig, Ritterstr. 4 (w Lipsku, w Saksonii), jakoteż przez każdą księgarnię. 5222

Rynek pieniężny

TERENY NAFTOWE udziały w kopalniach i procenty brutto do nabycia w Domu naftowym **Alfonsa Gostkowskiego** Także najkorzystniejsza sprzedaż ROPY z udziałów brutto. Lwów, Pasaż Hausmana 1, nr. telef. 1059. 4015

15 lub 25 tysięcy koron poszukuję na I-sze miejsce po Banku Hipotecznym. Poste rest. „J. J.“ 325 Lwów, głów. poczta. o16839

Zawiadomienia różne

Poszukuje zdolnej panny do kostjumów. Modes - Robes, Piekarska 16, Biernacka. s16699

Stolarz odpoliterowuje, odnawia meble, antyki, fortepiany. Haszczyński, Kalecza 16. s16752

„POŚLUBI ZARAZ“ inteligentny wdowiec z synkiem 11-letnim, ZAMOŻNĄ wdowę do lat 40, posiadającą znaczniejszą gotówkę, niezależną, o dobrem sercu. Wspomniany jest inteligentnym przemysłowcem, z dobrej rodziny, urzędnikiem dużego przedsiębiorstwa, przystojny; kapitał potrzebny w danym razie do stworzenia interesu. Zgłoszenia serjo od zamożnych Pań przyjmuje zaraz pod „PAŹDZIERNIK 46“ poste restante Kraków. s16811

Wdowiec w sile wieku, bezdzietny, na stanowisku, pragnie poznać starszą pannę lub młodą wdowę, przystojną i skromną. Łaskawe zgłoszenia, możliwie z fotografią, proszę pod „Suski“ Komarno, poste restante, za okazaniem kwitu inseratowego. s16767

Wdowa po urzędniku zawrze znajomość w celu matrymonialnym z mężczyzną w średnim wieku, na rządowem stanowisku. Poste restante „Amerykanka“. s16750

Krawczyni z krojem poszukuje zajęcia w prywatnych domach, również wyjedzie. Zgłoszenia: „Krawczyni“ do Administr. s16744

WYWIADY o osobach wszelkich stanów w kraju i zagranicą, szczególnie w sprawach wymagających wielkiego sprytu, również o stosunkach majątkowych, uskutecznia szybko, rzetelnie i dyskretnie. — „Detektyw prywatny“ poste rest. Kraków 5. Adres wyciąć i zachować. s3953

Krawczyni uzdolniona, umiejąca krój, poszukuje zajęcia w domach prywatnych. Skarbkowska 43. Flegel. s16794

Dystyngowany młody człowiek pragnie poznać inteligentną, wesołą, młodą osobę (cel matrym.). — Zgłoszenia pod „Gentelman“, Lwów, poste rest. s16812

Nauczycielka młoda, łagodnego usposobienia, na rządowej posadzie, z braku znajomości chciałaby zawrzeć znajomość w celu matrymonialnym z mężczyzną inteligentnym, w średnim wieku, dobrze sytuowanym. Zgł. do Administracji do 8 października „Różyczka“. s16848

Inteligentna krawczyni z krojem poszukuje zajęcia w domach prywatnych, Kaiser, Rynek 29, III piętro. s16831

AUSTRO-AMERICANA

TRYEST 10899

Regularna i bezpośrednia komunikacja pasażerów na wykwint. urządzonych pośpiesz. parowcach, oraz ekspedycja wysyłek fracht. z Tryestu do Północnej Ameryki

wprost do Kanady

i Południowej Ameryki.

Najbliższe odjazdy do Ameryki północnej:

Martha Washington . . . ,	4 października 1913
Alice	11 października „
Oceania , ...	25 października „

Najbliższe odjazdy do Kanady:

Eugenia	15 października 1913

Najbliższe odjazdy do Ameryki południowej:

Laura	9 października 1913
Sofia Hohenberg	16 października „
Kaiser Franz Josef I	30 października „

Szczegółowych informacji udzielają: Tryest: Dyrekcja, Via molin picolo 2. — **Wiedeń:** Biuro pasażerskie, II. Kaiser-Josefstrasse 36. — **Lwów:** Biuro pasażerskie, Gródecka 93. — **Czerniowce:** Biuro pasażerskie, Rathausstrasse 11. — **Kraków:** Generalne zastępstwo Goldlust i Ska ul. Lubicz l. 2. — **Tarnopol:** Główna Agencja (Emil May).

Ogłoszenie licytacji.

Na budowę domu administracyjnego i budynku dla szutrowni w składzie materjałów drogowych na Bodnarówce rozpisuje się publiczną licytację.

Termin składania ofert naznacza się na dzień 11 października 1913 do godziny 12 w południe. Przedmiar robót otrzymać można w Oddziale I. Departamentu technicznego w godzinach urzędowych. 16778

We Lwowie dnia 1 października 1913.

Z Magistratu król. stol. m. Lwowa.

Techniczny zakład naukowy Bodenbach n. E. Według wzoru Technicum w Wiedniu.

Oddziały: budowa maszyn, elektrotechnika; budowa nadziemna, podziemna i budownictwo żel.-betonowe; urządzenia ogrzewania i techniczne urządzenia zdrow. Wykształcenie przyszłych inżynierów, budowniczych, architektów, techników i werkmistrzów. Wstęp: styczeń, kwiecień, lipiec i październik. Program darmo. 3013

Rutynowana kantorzystka

z W. Ks. Poznańskiego, z kilkulet. praktyką biurową w branży maszyn roln., władająca biegle jęz. polskim i niemieckim, pisząca na maszynie, poszukuje posady książkowej na majątku ziemskim z dniem 1 listopada lub prędzej. Łaskawe zgłoszenia z podaniem bliższych warunków uprasza się nads. pod R. C. do Adm. Sł. Pol. 16743

Czyść tylko Ekstraktem Globus

Połysk pozostaje najdłużej. 5174
Zastępstwo i skład: Florjan Krause, Skarbkowska 35.

Najstarsza fabryka pieców i palenisk
Założona 1862. C. i k. nadw. maszynista Telefon 37.204.
RUDOLF GEBURTH
Wiedeń, VII. Kaiserstrasse 71, Ecke Burgg.
Oszczędnościowe kuchenne i maszynowe paleniska dla każdego użytku.
Wszystkie rodzaje pieców zwykłych i miarkownych pieców zasypnych.
Żelazno-kaflowe piece dla dwóch lub trzech pokoi 2042
PIECE KĄPIELOWE
Patentowane wkładki do pieców glinianych.
Suszarnie.
Pasta do czyszczenia pieców — HELIOS.
Ilustrowane katalogi darmo.

L. 2121/13.

KONKURS.

Magistrat miasta Przeworska ogłasza konkurs na posadę rewizora policji miejskiej.

Do posady tej przywiązana jest płaca roczna 800 K., dodatek drożyźniany w wysokości 10% płacy i ryczałt na ubranie rocznie 80 K. Posada do objęcia z dniem 1 listopada 1913 r.

Do podania, które wnosić należy na ręce Magistratu w terminie do 15 października 1913 dołączą petenci: 1) metrykę, 2) świadectwo moralności, 3) świadectwo zdrowia, 4) opis dotychczasowych zajęć.

Emerytowani wachmistrze żandarmerji mają pierwszeństwo.

Przeworsk, dnia 23 września 1913. 16682

Burmistrz: ŚWITALSKI.

Nakładem Spółki wydawniczej „Słowo Polskie“ Stow. zar. z ogr. poręką we Lwowie.
Z drukarni „Słowa Polskiego“ pod zarządem Józefa L. Nowakowskiego.

Odpowiedzialny redaktor: Stanisław Biega.
Papier z Gal. Tow. akc. fabryki papieru w Bielsku.

~~431~~
533
(94)

ABGEORDNETENHAUS, 2/II. 1914.

Buzek

Jaśnie Wielmożny Panie Prezesie!

Muszę być jutro w ważnych sprawach pienięż-no-familijnych na Śląsku, nie będę mógł więc na czas przybyć, uważam jednak za swój obowiązek podać Panom Kolegom na piśmie moją opinię w ważnej, bo decydują-cej sytuacyi obecnej, godzę się oczywiście z góry na uchwały, jakie po takowem wysłuchaniu mojej opinii powziniecie.

I. Wyrzucenie Stapińskiego i Jaworskiego z Koła, przeprowadzone wytężeniem, dzięki kooperacyi naszej grupy z ludowcami złamało ~~o~~statecznie kości przeciwnego bloku i systemu rządów Bobrzyńskiego. Naszym obowiązkiem i celem naszej polityki powinno być, by blok

~~492~~
534

i system Bobrzyńskiego już więcej nie ożyje
a to osiągniemy na pewne tylko przez
ściślejszy stosunek z ludowcami. Tak
mi mówił Kędzior, klub ludowy
o tem już obradował, a nawet Witos był
zdania, że ludowcy mogą iść tylko z nami,
jako z jedynym stronnictwem od rządu
niezależnym. Ludowcy zaś stoją z pewnością
asekuracji swych mandatów z naszej
strony, to znaczy pewnego pro układu wybor-
czego, na co się śmiało zgodzić możemy
i zgodzić powinniśmy, bo tylko w ten
sposób będziemy sobie mogli poradzić
z Stapińskiem i z Stańczykami. Ludowcy
niech nam zagwarantują nasze mandaty, my
gwarantujemy ich mandaty, mandatami
Stapińczyków, stańczyków zaś dzielimy
się wspólnie. Jestem przekonany, że po
nowie otwarciu kooperacji z nami ludow-
cy wciągną w nasze organizacje w znacz-
nej mierze korzyść w naszej walce

z Ukraińcami, z posłami w kierunku Löwen-steinem i rządem. Kędzior mówił mi, że do lutego trzebaby pertraktacye z nimi ukończyć.

II. Polityka stańczyków i blokowych prowo-dyrów idzie obecnie w kierunku następującym. Oni chcą nadal kontynuować system Bobrzyń-skiego, wiedzą jednak, że to jest __niemożliwem__ przeciwko nam i ludowcom. Otóż chcieliby nam zamknąć usta i związać ręce, a to w ten sposób, że sami wezmą dla siebie obie teki, a nam oddadzą prezesurę Koła. Jeżelibyśmy to przyjęli, to jesteśmy w matni bez wyjścia. Jeżeli blokowcy wezmą obie teki, to oznacza to, iż rząd będzie uprawiał nadal politykę ostrą Bobrzyńskiego, w sprawie reformy wyborczej będzie na nas wywierał większy nacisk, niż ~~za czasu~~ to czynił od czasu upadku Bobrzyńskiego, dalej będzie rząd forował uniwersytet ukraiński. Wreszcie rozwiązanie żeby ~~będzie~~ da rząd blokowcom pieniądze na wybory przeciwko nam itd. Przeciwko wszystkim tym sukcesom obroni

~~484~~
536

się nie będziemy mogli blokować mogą i obie
teki będą mieli większość w Kole, my
zaś będziemy mieli usta zamknięte, bo
z naszej grupy będzie prezes Koła i wszelkie
ostrzejsze nasze wystąpienie musi spowodować
jego ustąpienie. Dlatego uważaliśmy także
wszyscy posłowie, iż przyjęcie przeze mnie
przez nas byłoby katastrofą.

III. Moje osobiste zdanie było, iż możemy
najpewniej ominąć powrót systemu Bobrzyńskiego,
jeśliby obie teki obsadzone ugodnikami ~~ze~~ Po-
dolakami zasadniczo bezstronnymi, wobec których
stalibyśmy nadal w pozycji bojowej, popierając
ich wówczas, gdy na to zasługują, a zwalczając ich
bezwzględnie w razie przeciwnym. Myśl moja
nie da się niestety urzeczywistnić, bo zdaniem mego
w grupie niemal nikt, w Kole mało kto podziela. Do tego
mamy brak ugodników odpowiednich. Wobec tego
jest rzeczą nieuniknioną, iż Leo otrzyma teki
a to prawdopodobnie tekę skarbu. W takim
razie uważam za rzecz konieczną, by obok Lea
wszedł do gabinetu parlamentarzysta, któryby
był w stanie Lea kontrolować i sparaliżować.

Chodzi o to, by rząd w kwestyi ruskiej szedł dobrze, i by rząd nie próbował w kraju przy ewentualnych wyborach wskrzesić systemu Bobrzyńskiego, do czego każdy rząd centralny będzie skłonny. Lubomirskiego uważamy ~~za~~ takiego kontrolera jako za stałego, po rozmowie z Kędziorem w wieczór sylwestrowy uważalibyśmy Kozłowskiego za lepszego i muszę dodać, iż zapowiedziałem Kędziorowi, iż prawdopodobnie nic nam innego nie pozostanie, jak forsować Kozłowskiego. Kędziorowi podobała się ta myśl dlatego, ponieważ przypuszcza, iż wtenczas uniknęłoby w Kole opozycyi od konserwatystów i niektórych posłów z Galicyi wschodniej i utworzy- w Kole większość złożona z ~~tych~~ posłów do centrum zbliżonych, z nas i ludowców. Swoją drogą muszę tutaj dodać, iż wątpię czy się da przeprowadzić (Kędziorowi o tem nie mówiłem) Kozłowskiego, w takim jednak razie musielibyśmy zadeklarować się, by do gabinetu wszedł Głąbiński, chociaż nie ~~zapoznawalibyśmy~~ zapoznaję, iż byłoby lepiej, gdyby ~~ktoś~~ naszą politykę w gabinecie zastępował człowiek nie nasz, za którego byśmy nie brali odpowiedzialności przed krajem. W każdym

4~~3~~6
538

razie chodzi o to, by rząd sprawiał w kwestyi ruskiej i przy ewentualnych wyborach politykę nie blokową i dlatego jest koniecznym by wszedł obok Lea do gabinetu człowiek, któryby potrafił to przeprowadzić, jeżeli takiego człowieka pozyskamy nie znajdziemy musimy postawić na szczycie człowieka naszego, choćby ciemnego, ale będzie miał do spełnienia rolę wiszących odpowiedzialną i trudną.

IV. Nareszcie proszę bardzo pamiętać jeszcze o jednem! Polityki polskiej w Austryi nie można sprowadzić na lepsze tory w drodze zgody z żywiołami blokowymi, ale tylko w drodze ciągłej skrytej lub otwartej walki. Któż zna kanalie blokowe z bliska, innego zdania być nie może. Przyjęcie przez Koło przez nas oznacza faktycznie, iż pragniemy być w zgodzie z blokowcami, to znaczy, że podołajemy bez pięknych frazesów

się nim w zupełności. Przyjęcie teki
przez Kotowskiego lub nas może ~~oz-~~
nastąpić tylko celem dalszej ~~skrytej~~
ale przecież skutecznej walki. Jeżeliby
to okazało się niemożliwem, lepszą dalszą
walką w dotychczasowy skuteczny
jak doświadczenie uczy, sposób, niż
zaniechanie walki pod pięknem hasłem
solidarności Koła, któreby jednak
w rzeczywistości było oznaczało naszą
solidarność z najgorszymi szkodnika-
mi narodu.

Łączę wyrazy czci i poważanie
ściskam Ciebie, Czcigodną Prezesinę
i wszystkich naszych

Wasz

Brzeg

~~438~~
540

455
(95)
541

WACŁAW WOLSKI
INŻYNIER
Lwów, ul. Zimorowicza 9.

Lwów dnia 24 stycznia 1914.

Kochany Prezesie !

Wyjeżdżając dziś w interesach na dni kilka a może i dłużej chciałbym przed wyjazdem przesłać słów parę w sprawie, która od kilku już tygodni tak żywo nas zajmuje.

Dowiedziałem się, że na niedzielę wyznaczono konferencyę z przedstawicielami grupy Rzeczypospolitej, które oby były początkiem dalszego zbliżenia. Co do siebie uważam w tej sprawie rolę swą za skończoną, nie wierzę bowiem, aby dlasze pośrednictwo moje, które uważałem dotąd za swój obowiązek, mogło mieć jakiekolwiek praktyczne znaczenie. Od roli tej usuwam się tem chętniej, ile że przyniosła mi ona, jak zwykle, więcej osobistej przekrości ze stron obu, niż korzyści samej rzeczy.

Sprawę „Słowa Polskiego" dziś jeszcze osobiście omawiałem z Medyckim i trwam w przekonaniu, iż nie należy jej dziś stawiać na ostrzu noża. Jakiekolwiek szanse prawne byśmy mieli, uważałbym za nieszczęście, gdyby sprawa stała się przedmiotem sporu prawnego. To moje zapatrywanie chciałbym podkreślić tem wyraźniej, aby w razie danym istniał dokument, stwierdzający, iż wszelkiemi siłami starałem się odwieść działające strony od ostatecznego zaognienia sporu.

Przy tej sposobności chciałem prosić Cię z okazyi rozmowy, jaką miałem z Wasilewskim, abyś był łaskaw na najbliższem posiedzeniu Komitetu, na którym będę mógł być obecnym, postawić

obecnym, postawić na porządku dziennym pewną osobistą sprawę moją, którą osobiście wyłuszczę.

Serdeczny uścisk dłoni załącza

Redakcya i administracya
POLSKIEJ GAZETY KRESOWEJ
w Złoczowie

23/2 14

96

543

Jaśnie Wielmożny Panie Prezesie!

Jako przewodniczący tutejszej organizacyi str. nar. dem., ośmielam się zwrócić do Jaśnie Wielmożnego Pana Prezesa z następującą prośbą:

Organizacya tutejsza, jak wiadomo, rozpoczęła w czerwcu 1913. wydawnictwo tygodnika p.t. „Polska Gazeta Kresowa". Jakkolwiek praca nasza około tego wydawnictwa natrafia na przeszkody ze strony czynników nam obcych lub wogóle pracy naszej niechętnych, mimoto

442
544

stwierdzić należy, że tygodnik taki jest tutaj potrzebny i utrzymać się może, byle tylko przełamać pierwsze przeciwności.

Przez wydawnictwo nasze działalność nasza sięga nietylko w powiat złoczowski, ale także łączy nas z sąsiednimi powiatami, jak np. z powiatem przemyślańskim i t. d. Zyskaliśmy już około 200 prenumeratorów.

Niestety, wszystko to nie wystarcza jeszcze na pokrycie wydatków, z wydawnictwem połączonych. Przy pomocy dobrowolnych składek między członkami stronnictwa, tudzież korzystając z kredytu w drukarni, zdołaliśmy przetrwać rok 1913. do końca. Obecnie jednak, gdy minął strejk zecerów,

~~443~~
545

a koszt druku został podniesiony; stanęliśmy wobec smutnej rzeczywistości, że, jeżeli nie zdobędziemy się na większą ofiarność, to wydawanie gazety będziemy musieli zawiesić. Przyznać trzeba, że niektórzy z naszych posunęli już ofiarność do ostatecznej granicy i już więcej płacić nie mogą. Musimy więc oglądnąć się za doraźną pomocą, bo zaciągnęliśmy pożyczkę, którą spłacić musimy. Drukarnia wypowiada nam usługę, jeżeli zaległości nie wyrównamy (około 400 kor.).

Osobiście dokładam wszelkich starań, aby gazeta nie upadła, bo rzeczywiście ma widoki powodzenia.

Przed kilku miesiącami zwróciliśmy się do Zarządu głównego Stron. nar. dem.

4/1
546

z prośbą o subwencyę i p. Kornecki, który jako delegat w swoim czasie nas odwiedził, obiecał poprzeć naszą prośbę. Tymczasem do dziś nie mamy żadnej odpowiedzi.

Ośmielam się przeto prosić najuprzejmiej Jaśnie Wielmożnego Pana Prezesa o łaskawe wyjednanie nam znaczniejszej subwencyi, bez której musielibyśmy wydawnictwo zawiesić. Rozumiem doskonale ciężkie czasy obecne, ale zmuszeni jesteśmy do tej prośby koniecznością.

W nadziei, że Jaśnie Wielmożny Pan Prezes daruje mej śmiałości, polecam jeszcze raz całą sprawę „Gazety Kresowej" i kreślę się

z najgłębszym szacunkiem
Władysław Kozyński
prof. gimn., przewodnicz. organ. powiat. str. nar. demokr.

w Złoczowie 23. lutego 1914.

K W I T

na 50 /pięćdziesiąt /Koron

które otrzymałem na dniu dzisiejszym z kasy Komitetu gł.str.DN.

jako:a/zaległość pensyi za marzec...........25K

b/zwrot wydatków na biuro:księgi kaso-
we,czyszczenie pieca,skrytka,ekspedyt25K

We Lwowie,d.11 kwietnia 1914.r.

Świątek

~~446~~

548

W

~~447~~
548

Jaśnie Wielmożny Panie Prezesie!

Ponieważ dzisiaj mam zamiar wyjechać na Święta, dlatego ośmielam się trudzić JWPana Prezesa. Profesor Grabski przez kilka dni nie przyjeżdżał do Lwowa, dlatego nie mogłem wnieść prośby na Jego ręce. Chodzi mianowicie o to, iż za miesiąc marzec nie otrzymałem do pensyi mojej jeszcze 25 Kor. Doliczywszy do tego drugich 25Kor, które należą mi się jako zwrot za wydatki biurowe: zakupno ksiąg kasowych i ekspedycya w ciągu marca, czyni to łączną kwotę 50K.

Przesyłając w załączeniu kwit na 50Kor. prosiłbym uprzejmie o wypłatę tej kwoty z kasy Komitetu głównego na ręce oddawcy niniejszego pisma, woźnego biura. Przepraszam najmocniej, iż kwit nie jest podpisany przez p.prof. Grabskiego, ale wytłómaczy mnie może powód wyżej podany. Ponieważ dalej dziś pragnąłbym wyjechać na 2 dni do domu rodzicielskiego, a nie posiadam zupełnie żadnej gotówki, dlatego proszę bardzo o wysłuchanie mej prośby, Po przyjeździe postaram się o podpis ex post na kwicie przez prof. Grabskiego.

Z głębokim szacunkiem

Piątek

Piątek

P.S. Medyńskiego także nie ma, wyjechał do Wied., więc i on kwitu nie mógł podpisać.

~~448~~
550

„OJCZYZNA"
TYGODNIK DLA LUDU POLSKIEGO.

REDAKCYA i ADMINISTRACYA
KRAKÓW, UL. KOPERNIKA 8.

Kraków, dnia 1 maja 1914.
Telef. Nr. 1227.

Ściśle poufne !!

Do Szanownego Prezydyum

STRONNICTWA DEMOKRATYCZNO-NARODOWEGO

we LWOWIE.

W rozmowie osobistej, przeprowadzonej w Krakowie dnia 29 kwietnia b.r. przedstawił mi WPan Wiceprezes Stronnictwa, Prof. Dr. Stanisław Grabski, projekt organizacyi połączonego wydawnictwa obu organów ludowych Stronnictwa, a mianowicie "Ojczyzny" i "Wieńca-Pszczółki". Jednocześnie zaś i w związku z tym projektem poczynił mi WPan Dr. St. Grabski konkretne propozycye co do przystąpienia do tego nowo organizującego się przedsiębiorstwa wydawniczego w charakterze udziałowca z jednej, a członka dyrekcyi z drugiej strony.

Po głębokiem zastanowieniu się i wszechstronnem rozważeniu wszelkich "za i przeciw" zmuszony jestem oświadczyć, że, o ile organizacya przedsiębiorstwa oprzeć się ma o całkowite przeniesienie zarządu administracyjnego i finansowego do Białej, to bezwarunkowo żadnego udziału w kierownictwie przedsiębiorstwa, a tem mniej jeszcze w jego finansowej organizacyi przyjąćbym nie był w możności.

Na tem stanowczem mojem oświadczeniu mógłbym i powinienbym może poprzestać, jednakowoż z całego szeregu powodów poczuwam się do obowiązku szczerego i otwartego wyjaśnienia, dlaczego takie właśnie stanowisko zająć jestem zmuszony.

Pierwszy wzgląd jest najściślej rzeczowy: nie mógłbym z czystem sumieniem podpisać umowy spółkowej, opierającej się na tego rodzaju ofercie

./.

ze strony zarządu drukarni, że niewątpliwym jej wynikiem musi być strata materyalna dla faktycznego właściciela tej drukarni, a to bez względu na to, że ewentualnie ten ostatni byłby zarazem jednym ze wspólników nowego przedsiębiorstwa. Oczywiście wykluczonem jest przeprowadzenie na tem właśnie miejscu ścisłego udowodnienia mego powyższego poglądu, poprzestać więc muszę tym razem na stwierdzeniu, że do poglądu tego doszedłem drogą sumiennego, ale zarazem ściśle rzeczowego i na podstawach zawodowego doświadczenia opartego zbadania sprawy. I tego mego najgłębszego przeświadczenia nie obali ~~xx~~ z pewnością żadna tak dowodna argumentacya, abym nią zdołał przezwyciężyć skrupuły czysto etycznej natury, tem silniejsze w tym poszczególnym wypadku, że dochodzi do nich jeszcze odpowiedzialność w obec organizacyi zawodowej właścicieli drukarń, której jestem czynnym członkiem, zwalczającym z całą siłą wszelką formę nielojalnej i nierzetelnej konkurencyi. Tu muszę dodać, a to dla usunięcia wszelkich powstać mogących wątpliwości, że o pozyskanie druku połączonych pism dla będącej pod mojem kierownictwem drukarni nie zabiegam, wszelkie zaś przedkładane przez tę drukarnię oferty i obliczenia, tej sprawy dotyczące, niniejszem w ogóle i w szczególności cofam.

Nie tylko jednak ten czysto rzeczowy wgląd uniemożliwia mi pozytywne współdziałanie z przedsiębiorstwem, do którego ~~xxxxxxxxx~~ skądinąd ciągnąć mnie muszą i ciągną też istotnie wszelkie me osobiste uczucia i przekonaniowe

./.

„OJCZYZNA“
TYGODNIK DLA LUDU POLSKIEGO.
REDAKCYA i ADMINISTRACYA
KRAKÓW, UL. KOPERNIKA 8.

451
553

Kraków, dnia .... 191.....
Telef. Nr. 1227.

Arkusz drugi

łączniki. Należę wszakże do ludzi, ktòrzy tylko wówczas przyjmują na siebie odpowiedzialność za cokolwiek, jeśli ją w całej pełni i rozciągłości przyjąć są w stanie. W tym zaś wypadku ani osoba kierownika drukarni, ani ta atmosfera, która otaczała dotąd zarząd drukarni bialskiej, a zarazem i administracyę "Wieńca-Pszczółki" nie przedstawiają dla mnie tej moralnej, nie mówiąc już o materyalnej, gwarancyi, jakiejbym dla ugruntowania mej własnej osobistej odpowiedzialności bezwarunkowo żądać i wymagać musiał. Twierdzenie to moje opieram na całym szeregu skarg i żażaleń na administracyę "Wieńca-Pszczółki", które pomimo interwencyi naszej administracyi najczęściej pozostawały bez skutku, a nadto na faktach, dowodzących co najmniej lekceważenia przyjętych zobowiązań materyalnych lub choćby terminów w kupieckiem tego słowa znaczeniu. W obec ludzi, dla których pojęcia terminu i zobowiązania są czczemi słowami, nie pomagają żadne kary konwencyonalne ani jakiekolwiek inne środki karne. Ale nawet najjaskrawsze dowody niedołęstwa czy niedbalstwa bialskiej administracyi bledną i nikną w obec faktu, który stał się podstawą artykułów w "Przyjacielu Ludu", a podobno obecnie także skargi sądowej, a mianowicie w obec faktu niezwrócenia mylnie do administracyi "Wieńca-Pszczółki" wpłaconej obcej kwoty przez czas około 9 czy 10 miesięcy, a to pomimo wielokrotnych urgensów osoby interesowanej oraz kategoryocznych domagań się moralnie za tę sprawę odpowiedzialnego WPana Posła Jana Zamorskiego. Nie potrzebuję chyba bliżej jeszcze uzasadniać, że pod żadnym pozorem nie mógłbym przyjąć na siebie jakiejkolwiek odpowiedzialności w przedsiębiorstwie, którego głównym niemal czynnikiem musiałaby być drukarnia bialska pod jej dotychczasowym kierownikiem.

Wreszcie nie byłbym w stanie patrzeć z całym spokojem na to, jak na bialskim gruncie prędzej czy później zaprzepaszczonym i zmarnowanym zostaćby musiał bez najmniejszej wątpliwości cały mój przeszło pięcioletni dorobek

./.

~~45N~~
554

w "Ojczyźnie", a to zarówno pod względem techniczno-redakcyjnym, jakoteż i finansowo-administracyjnym. Mając bowiem najzupełniej związane ręce w skutek podstawowej umowy spółkowej /gdybym ją nawet w ogóle mógł podpisać/, byłbym zmuszony do popełnienia niejako moralnego samobójstwa, bo do pokrywania mem własnem nazwiskiem mniej lub więcej radykalnej i szybkiej zamiany mozolnie i ciężkiemi ofiarami czasu i pracy okupionego systemu administracyjnego "Ojczyzny" na gospodarkę w najlepszym wypadku ludzi dobrej woli, ale całkowicie z tą sprawą nie zaznajomionych.

Powyższy szereg argumentów zamykam - last not least! - szczerem i otwartem oświadczeniem, że w tych warunkach wolę, by inni przyjęli też pełną odpowiedzialność za następstwa, jakie politycznie pociągnie za sobą przeniesienie wydawnictwa "Ojczyzny" do Białej...

Na tem list mój dzisiejszy kończę i proszę tylko, by go uważać jedynie za wyraz mego najszczerszego i najgłębszego przeświadczenia, a zarazem za wyraz mego pełnego i pozbawionego wszelkich zastrzeżeń zaufania do Szanownego Prezydyum, które zechce niewątpliwie w tej tak wyjątkowo doniosłej sprawie rozważyć wszystkie, choćby najsłabsze argumenty, pochodzące jednak, jak w tym wypadku, od prawdziwie Stronnictwu oddanego a do "Ojczyzny" w szczególności całem sercem przywiązanego Stefana Natansona

Do rąk
JWielmożnego Pana Profesora
Dr. Jana Gwalberta Pawlikowskiego
we Lwowie
ul. Trzeciego Maja 5.

22/5-14

99

555

Jaśnie Wielmożny Pan

Dr Jan Gwalbert Pawlikowski

Prezes Stronnictwa demokratycznego Narodowego

we Lwowie.

Wielmożny Panie Prezesie!

Miejski Komitet Stronnictwa D.N. w Krakowie, w dniu dzisiejszym zebrany, rozpatrywał wyniki wyborów do Rady miejskiej w Krakowie i uchwalił następujący wniosek:

Ponieważ członek Stronnictwa D.N., p. Władysław Turski, przyjął mandat do Rady miejskiej z rąk bloku konserwatywno-demokratyczno-mieszczańsko-żydowskiego bez wiedzy i porozumienia z Komitetem miejskim Stronnictwa D.N., który w sposób

-/.

~~454~~
556

455
557

stanowczy całą listę blokową zwalczał-
Komitet miejski Stronnictwa przesyła
Prezydium Komitetu Głównego Stronni-
ctwa D.N. we Lwowie wniosek wy-
~~kluczenia~~ kreślenia p. Władysława Tur-
skiego z listy członków Stronnictwa i ogło-
szenia publicznie tego wykreślenia
z podaniem motywów w prasie Stron-
nictwa w czasie najbliższym.

Dodajemy do tej uchwały to tylko, że
dla powagi tutejszej grupy Stronnictwa
uregulowanie stosunku p. Turskiego do
Stronnictwa jest rzeczą piekącą.

Cześć i pozdrowienie
łączy

Tadeusz Gelwerki

Kraków, 22 maja 1914.

~~456~~
558

1

5/8 14 ~~451~~ 559

(100)

Wielce Szczigodny Panie
Prezesie!

Proszę uprzejmie o nadesłanie mi mojego oświadczenia w sprawie Kanarka, które ma P. Profesor Grabski, proszę nadesłać warunki stronnictwa w tej sprawie, sprawa pilna i ważna —

Z wysokim szacunkiem
Wojciech Wiącek

Machów 5/8 1914.

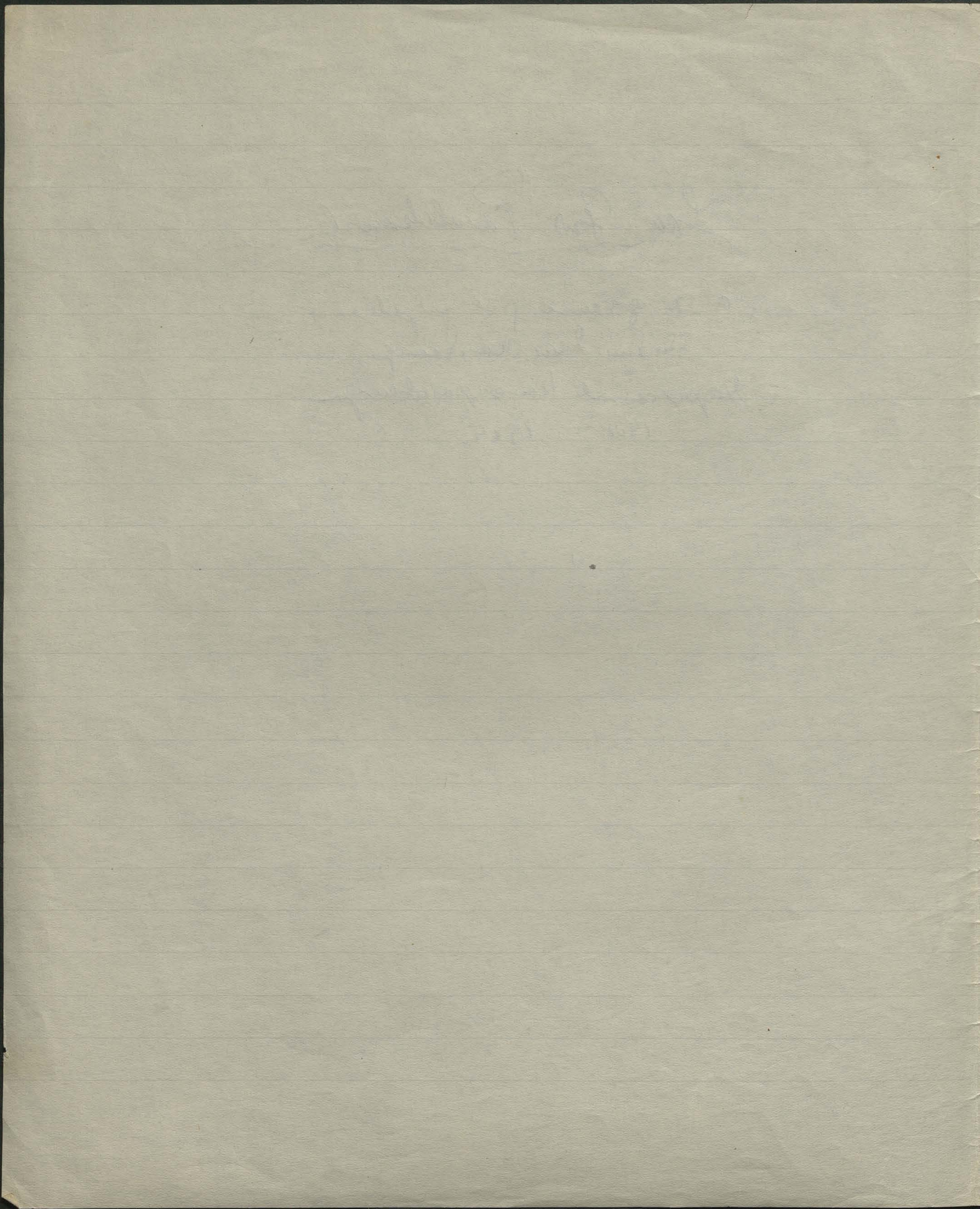
~~460~~
562

II

III

Jan Gw. Pawlikowski

akta główne prezydialne
Stronn. dem. narodowego
i depesze od korespondencji
1908 – 1914.



Nbr: Wrzesień 1958 udzielono wypożyczenia do opracowania Dr. Józefowi Zielińskiemu w Krakowie. [illegible] wraz z [illegible] z r. 1922.

Akta Prezydyalne Stronnictwa Demokratyczno-Narodowego
w Galicyi

- Za prezesury Dra Jana Gwalberta Pawlikowskiego.

1907 - 1914.

Fotografia członków Komitetu Głównego Stronnictwa D.-N. /Dr.J.Pawlikowski,Dr.St.Grabski, Oktaw Sala, Dr.Jan Ptaś, Dr.J.Rozwadowski, Kłymiuk, Tabaczyński, Wojciech Wiącek, Dr.J. Buzek, Dr.Zdzisław Próchnicki, Dr.Wł. Michejda, Dr.Gall, Dr. St. Zakrzewski, An. Aleksandrowiczówna, Piotr Panek, Karol Wierczak./

✓ 1904. "Prrogram Pol. Stronnictwa Demokratyczno Narodowego w państwie austryackim." /druk. Poufne/

1905. Tymczasowe zasady organizacyi S.D.N. /brulion, litogr., druki folio i 16°/

1906. Wycinki ze "Słowa Pol." o systemach wyborczych.

wrzesień. Program P.S.D.N. w zaborze austryackim /druk/
Program P.S.D.N. pod panow. pruskiem /druk. Poufne/

28/12. Regulamin Rady Narodowej /Druk/

1907. 17/1. Instrukcya dla mężów zaufania Rady Narodowej.

27/2. Program Pol. Stronn. Demokratycznego /Druk/

20/8. Dr. J. Buzek: w sprawie ordynacyi wyborczej referat do rezolucyi na wiecach /Druk. Poufne/ ×

30/11 Zasady organizacyi S.D.N. /druk z uzupełnieniami/

7/12. Program S.D.N.- Uzupełnienia.

List Komitetu pow. w Jaśle do J.G.P. z życzeniami z powodu wyboru na prezesa i w spr. gminy Świerchowa.

1/1 Przemówienie J.-G. Pawlikowskiego z [illegible] [illegible] Zielińskim. (z druku w Słowie Polskim)

1908. "Czego chcą Demokraci Narodowi?" /druk/.

7/1 List Bogusława Cieńskiego imieniem S.D.N. w Trembowli do J.G.P. w spr. wyborów Baworowskiego. ×

13/1. Wycinek ze Słowa P. z odezwą stronnictw demokratycznych z racyi wyborów do Sejmu.

15/1 Deklaracya S.D.N. wobec Rady Narodowej.

24/1 List Al. hr. Skarbka do J.G.P. z rezygnacyą z Kom. Gł. ×

28/1 List Dr. Stef. Surzyckiego do J.G.P. z motywami rezygnacyi z Komitetu Głównego S.D.N. ×

7/564

31/1. List Edw. K o s t k i z N. S ą c z a w spr. kandydatury do Sejmu. do J.G.P.

W y b o r y d o S e j m u w j a r o s ł a w s k i e m:

28/1. List Stef. M y c z k o w s k i e g o do J.G.P. w sprawie kandydatury X.W. Czartoryskiego.

29/1 List Podgórskiego do J.G.P.

30/1 List zarządu "S o k o ł a" w Jarosławiu do J.G.P.

Odezwa wyborcza kandydata M a r c i ń c z y k a i wycinek.

4/2. List Prezesa Rady Nar. T. C i e ń s k i e g o do J.G.P.

9/2. List Xa Witolda C z a r t o r y s k i e g o do J.G.P.

12/2 Kopia o d p o w i e d z i na powyższy.

21/2 Dwa listy Xa. W. C z a r t o r y s k i e g o do J.G.P.

21/2 List W. O s t r o w s k i e g o do J.G.P.

22/2 List R a d y N a r o d o w e j do J.G.P.

5/2. List Dra G ł ą b i ń s k i e g o do J.G.P. w spr. wyborów ze Lwowa.

7/2. List Rej. W u r s t a do J.G.P. w spr. wyborów w K a ł u s z u

7/2. List Dra P t a s i a w spr. kandydatury Bednarskiego w N o w. T a r g u. do J.G.P.

18/2. List Stef. D ą b r o w s k i e g o do J.G.P. z motywami wystąpienia ze Str. D.N.

18/2. List Stan. Z i e l i ń s k i e g o ze Lwowa do J.G.P. zgłaszający wystąpienie ze Str. D.N.

19/2 List Namiestnika A n d r z e j a hr. P o t o c k i e g o do J.G.P. w sprawie nadużyć wyborczych starostw.

Luty. Sprawozdanie Klubu Radnych /Centrum/ z czynności w R a d z i e m. L w o w a za l. 1905 - 1908.

Listy i notatki w spr. organizacyi kół r o b o t n i c z y c h S.D.N.

12/3 List Ks. K o p y c i ń s k i e g o do J.G.P. z uwagami o ludowcach.

17/3. List Dra R. B a t t a g l i i do J.G.P. z wnioskami na zebranie Komitetu Wykonawczego S.D.N.

Brulion J.G.P. do komunikatu Komitetu Gł. S.D.N. do wszystkiich o r g a n i z a c y i S.D.N.

14/2 List J. O l s z e w s k i e g o do J.G.P. z motywami wystąpienia ze S.D.N. ×

14/5. List Albina R a y s k i e g o do J.G.P. w spr. taktyki przed wyborami. ×

Notatka J.G.P. do referatu o p o l i t y c e n e o s ł o w i a ń s.

Maj. Odezwa S.D.N. do członków w spr. wkładek. /Druk/

6/9. List Arnolda K o l i s c h e r a do J.G.P. ×

16/9 List tegoż do J.G.P. ×

15 -23/10.4 druki z w n i o s k a m i n a S e j m posłów D.N.

26/11 List Dra B a t t a g l iii do J.G.P. ×

Grudzień. Dwa wycinki ze "Słowa P." z mową Dra Głąbińskiego: "Program autonomiczny Koła Polskiego"

19/12. List Dra G ł ą b i ń s k i e g o do J.G.P. w sprawie złożenia orderu i rezygnacyi z prezesury Koła Polskiego. ×

1909.1/1 Wycinek ze "Słowa P." o noworocznym obchodzie S.D.N.

Operat niepodpisany o reformie "S ł o w a P oll s k i e g o".

19/1 Referat Dra R o z w a d o w s k i e g o o sejmowej reformie wyborczej. ×

Wykaz o r g a n i z a c y i S.D.N. z wiosny 1909.

Program tymczasowy N a r o d. O r g a n i z a c y i m. L w o w a i instrukcya dla Komitetów p o w i a t o w y c h O. N. /3 druki/

11/3 List L. G e r m a n a do J.G.P. o stosunkach politycznych ×

26/3. List Dra. P t a s i a do J.G.P. namawiający do postawienia kandydatury poselskiej ×

26/3. List L. G e r m a n a w tejsamej sprawie. ×

23-30/4 Listy Dra Wł. H o r o d y s k i e g o w spr. organizacyi prowincyi. Do J.G.P. ×

Maj. Listy Dra K o s t ó r k i e w i c z a z Jarosławia z poglądem na spr. c h e ł m s k ą do J.G.P. ×

Czerwiec. "Związek Stronnictwa Demokr. Nar. z Ks. S t o j a ł o w s k i m" przeciw taktyce S.D.N. przez grupę "R z e c z p o s p o l i t e j". /Druk ulotny/.

2/7. List Dra P t a s i a do J.G.P. z dołączonym projektem r e g u l a m i n u grupy posłów parlamentarnych S.D.N. ×

566

6/7 List Dra St. Z a k r z e w s k i e g o do J.G.P. i do Komitetu Miejskiego S.D.N. w spr. rezygnacyi z przewodnictwa Kom. Miej.

20/7 "Do mężów zaufania i przewodniczących kół w ł o ś c i a ń s k i c h S.D.N. /Druk/

20/8 List Dra P t a s i a do J.G.P.

25/8 List Dra G ł ą b i ń s k i e g o do J.G.P. w różnych spr.

1/9. List Rzepeckiego do J.G.P. w spr. strejku w kopalniach w Sierszy

7/9. List Komisyi Org. S.D.N. /Dr. Adam/ do J.G.P. w spr. a k c y i w k r a j u o r e f. w y b o r c z ą. z dołączonym formularzem petycyi.

wrzesień. List Dra G r a b s k i e g o do J.G.P. o związkiem z mieszczaństwem i grupą A. Rayskiego.

7/12 List Dra B a t t a g l i i do J.G.P.

Wrzesień. List Dra G r a b s k i e g o do J.G.P. w spr. organizacyi a k c y i w k r a j u o r e f o r m ę w y b. etc...

22/9 List Dra M. S t a r z e w s k i e g o do J.G.P. w spr. s t r e j k u w S i e r s z y.

12/9 List Dra Dudzińskiego z N.Sącza do J.G.P. z wyrzutami z powodu n i e p o r z ą d k u w B i u r z e S.D.N.

12/9 List J.Podczaskiego do J.G.P. w spr. wkładek członków.

8/10 List Dra M. S t a r z e w s k i e g o do J.G.P. w spr. strejku w S i e r s z y etc.

14/10 List tegoż do J.G.P. w spr. zebrania w K r a k o w i e

18/10 List B. K r z y s z t o f o w i c z a do J.G.P. zgłaszający wystąpienie ze stronnictwa.

5/11. List M. S t a r z e e w s k i e g o do J.G.P. w spr. funduszów.

4/11. List Dra S. G r a b s k i e g o do J.G.P. z motywami r e z y g n a c y i z Komitetu Gł. S.D.N.

10-14/9 Dwa listy Dra K u c h a r s k i e g o ze Stanisławowa do J.G.P. w spr. "Związku Naukowo Literackiego" w Stanisławowie.

13/11 List T.Bika do J.G.P. w spr. organizacyi S.D.N. w m i e l e c k i e m.

21-26/11 List Dra M. S t a r z e w s k i e g o do J.G.P. w spr. funduszów i 2 rachunki.

1/12. Projekt regulaminu R a d y N a r o d o w e j /na cyklostylu/

15/12 List organizacyi S.D.N. w T a r n o w i e do Kom. Główn.

8
567

22/12 22/12 List Koła Robotniczego S.D.N. we Lwowie do Komit. Głów. w zasadniczej spr. o r g a n i z a c y j n e j.

29/12. List Dra Dziamy do J.G.P. w spr. osobistej

Noty Dra J. B u z k a: "Komitet pracy narodowej w miastach"

S t a t u t K l u b u N a r o d o w e g o /maszynodruk/.

1910. 10/1. List Dra M a r e s c h a do J.G.P. w spr. zarządzenia dochodzeń przeciw niemu.

22/1 List Wojc. D ą b r o w s k i e g o do J.G.P. w spr. rezygnacyi z redakcyi "Gońca".

27/1 List St. Szymańskiego z Jasła do J.G.P. w spr. osobistej.

5/2. List A. P a d u c h a /posła/ w spr. osobistej do J.G.P.

15/2 List Dra P t a s i a do J.G.P. w spr. polityki bieżącej.

18/2. List J. Z a m o r s k i e g o do J.G.P. w spr. organizacyi r o b o t n i k ó w.

22/2 List Związku Kolejarzy "Samopomoc" do J.G.P. o interwencyę.

24/2. List Dra P t a s i a do J.G.P. w sprawie r e g u l a m i n u p o s ł ó w parlamentarnych.

25/2 List J. Z a m o r s k i e g o do J.G.P. by przyjechał wpłynąć na absentowanie się posłów.

25/2. List Dra P t a s i a do J.G.P. z ostrzeżeniem w spr. c h ł o p s k i c h p o s ł ó w nd.

1/3 List Dra B u z k a do J.G.P. w spr. wykluczenia Dra B a t t a g l i i.

8/3. List Dra T a r n a w s k i e g o do J.G.P. w spr. insynuacyi o nim dziennika przemyskiego.

8/3. List Dra B i e n i o w s k i e g o /posła do R.P./ do J.G.P. /osobiste/

8/3. List Inż. St. S z c z e p a n o w s k i e g o do J.G.P. z wystąpieniem ze S.D.N.

5/4. List prof P y t l a z S a n o k a do J.G.P. o miejscowych sprawach S.D.N.

12/5 Uchwała Komitetu Miejskiego S.D.N. w K r a k o w i e /Druk.Poff/

16/5 List X. Kopycińskiego do J.G.P. w spr. wkładek.

17/5 List k r a k o w s k i e g o komitetu S.D.N. do Komitetu Wykonawczego S.D.N. w spr. dziennika.

6
568

22 22/5. List S. R y m a r a, red. "Ojczyzny" do J.G.P. o ludowcach i Stapińskim.

List kilku mężów zaufania S.D.N. do J.G.P. w spr. G r u s z e c k i e go.

28/5 List Dra B u z k a do J.G.P. w sprawach wiedeńskich.

6/4 Brulion listu J.G.P. i Dra Grabskiego do Prof. K a d y j a, prezesa Kom. Miejskiego S.D.N. w spr "Gońca".

"List otwarty do p. F.Papary w Jarosławiu" /druk ulotny/M. Jarosiewicza.

17/5 List T. C i e ń s k i e g o do J.G.P. w spr. konferencyi.

19/5 List L. G e r m a n a do J.G.P.

19/5 List Dra St. Z a k r z e w s k i e g o do J.G.P. w spr. rezygnacyi.

20/5. List Ludwika S z c z e p a ń s k i e g o /.red. "Nowin"/ do J.G.P. w spr. kalumnij Breitera.

19/5 List X. K o p y c i ń s k i e g o do J.G.P. w ogólnych spr. polit. ex re zjazdu.

22-23/5 Karta uczestnictwa w w a l n y m z j e ź d z i e S.D.N. i zaproszenie na zebranie Komitetu Gł.

Notatki J.G.P. i projekt s t a t u t u o r g a n i z a c y j n e g o S.D.N. wraz z dwoma brulionami: "Egzemplarz A_1 i B_1"

23/6 List z biura S.D.N. do J.G.P. z tekstem rezolucyi przeciw G e r m a n o w i i odnośna notatka J.G.P.

1/6. List Arcybiskupa B i l c z e w s k i e g o do J.G.P. z powodu przesłania wyrazów hołdu Papieżowi.

S p r a w a D r a B a t t a g l i i
/vide list Dra Buzka z 1/3 b.r./

x1 1/6 List Dra Battaglii do J.G.P. z oświadczeniem w sprawie dochodzeń przeciw niemu etc. - Załącznik oficyalny do powyższego.

x2. 22/6 Wyjątek z protokołu posiedzenia Kom. Wykon. w y k l u c z a j ą c e g o Dra B. ze stronnictwa.

x3 Brulion listu J.G.P. do Dra Ptasia w tej sprawie.

x4 7/7. List Dra Ptasia do J.G.P.

11/6 Wycinek ze "Słowa P." z m o w ą D r a J. G. P a w l i k o w s k i e g o na zebraniu członków lwowskich S.D.N.

12/6 List burmistrza z Kołomyi, zgłaszający wystąpienie z S.D.N.

13/6 List Dra M o l i c k i e g o z Krakowa do J.G.P. w spr. r o b o t n.

7
568

14/6 List Dra G ł ą b i ń s k i e g o do J.G.P. w zasadniczych sprawach polityki parlamentarnej

14/6 C y r k u l a r z /poufny/ biura S.D.N. zapowiadający złożenie mandatów Komitetu wykonawczego z powodu n i e k a r n o ś c i grupy parlamentarnej.

16/6 List dra C. W ó j c i c k i e g o do J.G.P.

22/6 List Br. Kryczyńskiego do red. "Słowa P." o L. G e r m a n i e.

17/6 List Dra R o w i ń s k i e g o do J.G.P. w sprawie konfliktu z posłami.

List A. Doermana do J.G.P. w spr. T o w. Ś w. R a f a ł a z załączn.

2/7. List Dra P t a s i a z Wiednia do J.G.P. w sprawach parlamentarnych i stosunkach w grupie nd.

22/7 List Dra Garbusińskiego z D ą b r o w y do J.G.P. w spr. S.D.N.

29/7 List Komit. Pow. S.D.N. w T a r n o p o l u /Podlewski/ w spr. wykluczenia Neuhoffa.

14/8 2 listy St. Kośmińskiego w spr. wexla S.D.N.

20/8 List Dra E. A d a m a do J.G.P. w spr. konferencyi posłów.

16-29/8 8 wycinków ze "Słowa Pol.": "Przeciw Demokracyi Narodowej"

1/9 List St. G r a b s k i e g o do J.G.P. w spr. fermentów w S.D.N.

9/9 List Rady N a r o d o w e j do J.G.P. w sprawie artykułu o S.D.N. do "Siècle".

11/9 List Dra B a t t a g l i i do J.G.P. w spr. osobistej.

14/9 List J u l. G ł ą b i ń s k i e g o w spr.płacy Horodyskiego.

1/10 List Dra M a r e s c h a do J.G.P. z wystąpieniem ze stronnictwa.

7/10. Regulamin R a d y N a r o d o w e j /Druk/

12/10. List St. K o ś m i ń s k i e g o w spr. funduszów S.D.N. do J.G.P.

18/10 List G l o g i e r a do J.G.P. z załączonym memoryałem do Rady Narod. w spr. wyborów w Tarnopolu.

11/11 List J. Z a m o r s k i e g o do J.G.P. ze skargą na Grabskiego

9/12 List W.W i ą c k a do J.G.P.

26/12 List Dra P t a s i a do J.G.P. z Wiednia w spr. polit. bież.

22-27/12 2 listy Dra P t a s i a do J.G.P. w spr. polit. bieżącej.

31/12 List Dra S.S u r z y c k i e g o do J.G.P. /pow. frysztacki/

1911. 1/1 Okólnik St. G r a b s k i e g o do członków d.n. w Gal. Zach.

5/1 List Dr. Balasitsa do J.G.P. usprawiedliwiający się z nieporozumienia.

28/1 List Min. G ł ą b i ń s k i e g o do J.G.P. ex re objęcia ministeryum.

7/2 List J. Kownackiego z Krakowa ze skargą na T u r s k i e g o do J.G.P.

22/2 List Dra P t a s i a do J.G.P. w różnych spr.

24/2. Odezwa R a d y N a r o d. z podp. T.Cieńskiego /Druk/

26/2 List Dra P t a s i a do J.G.P. w spr. p o s ł ó w c h ł o p.

27/2 List Dra P t a s i a do J.G.P. w różnych polit.

2/3 Karta przyjęcia do "Polskiej Organiz. Pow. Lwowskiego".

1/3 Telegram Dra P t a s i a do J.G.P.

4/3 List Dra P t a s i a do J.G.P. w spr. posłów chłopskich etc.

9/3 List Dra P t a s i a do J.G.P. w spr. S t a p i ń s k i e g o.

10/3 List Dra P t a s i a do J.G.P. /Na liście min kolei/ w sprawie W y s t a w y p o d h a l a ń s k i e j.

13/3 List Dra P t a s i a do J.G.P. w spr. Stapińskiego i o Zamorskim.

20/3 List Red "Ojczyzny" w spr. funduszów.

21/3 List Dra P t a s i a do J.G.P. o Z a m o r s k i m

22/3 List Dra P t a s i a do J.G.P. o Ruebenbauerze etc.

24/3 List Dra Koperskiego do J.G.P. w sprawie p o l. k o l o n i s t ó w w B o ś n i.

27/4 List Dra P t a s i a do J.G.P w sprawie kandydatury Z a m o r s k i e g o

26/5 artykuł J.Gr.P. w Słowie Polskim „Szanowna aprobata dla niezrozumianej roboty".

1/6 List Dra G ł ą b i ń s k i e g o do stronnictwa z podziękowaniem za pamięć.

23/6 List Dra G ł ą b i ń s k i e g o do J.G.P. zapowiadający podanie się do d y m i s y i z ministerstwa.

23/6 List W. H o r o d y s k i e g o do Prezydyum S.D.N. w spr. swych pretensyi.

30/6 List W. W i ą c k a do J.G.P. w spr żydowskiej z dołączeniem jego broszury "Brońmy się!".

572

4/7 Zaproszenie na powitanie G ł ą b i ń s k i e g o /podp. przez Kozłowskiego, Rayskiego, Stadnickiego/

5/7 List Mieczysł. Z.- P a s z k u d z k i e g o w spr. kandydatury

10/7 List X. P o t r z e b s k i e g o do J.G.P. ex re zakończonych wyborów etc.

14/7 List Dra B u z k a do J G.P.

List Dra G r a b s k i e g o do J.G.P. z rezygnacyą z Kom.Głównego.

18/7 List J. B e k a do J.G.P. o ogólnych wytycznych S.D.N.

21/7 List Dra S. S u r z y c k i e g o do J.G.P. detto

Anonim "poufny" proponujący rewelacye osobiste z pod adresu baronowej Schilling.

— Streszczenie przemówienia J. Gr. Pawl. na wiecu [illegible]. ([illegible] nr 38).

21/9 List Dra P t a s i a do J.G.P. o konferencyi swej z G a u t s c h e m, o sprawie k a n a ł ó w etc.

25/9 List Dra Podlewskiego z T a r n o p o l a do J.G.P.

30/9 List Dra T. M i l e w s k i e g o z wystąpieniem z S.D.N.

Klepsydra Xdza Stojałowskiego

28/10 List W. Z a c h a r j e w i c z a ze Złoczowa o protekcyę.

1/11 List org. S.D.N w T a r n o w i e do J.G.P. z żąd. zwołania zjaz.

5/11 List J. Z a m o r s k i e g o do J.G.P. ostrzegający przed burzą na zjeździe przeciw G r a b s k i e m u.

7/11 List Dra P t a s i a do J.G.P. o złoż.mandatu wiceprezesa Koła Pol. z powodu nieporozumień w grupie nd.

7/11 List Dra G ł ą b i ń s k i e g o do J.G.P. w spr. Zacharjewicza i o stosunkach w grupie.

21/11 List Dra J. Dudzińskiego z N. S ą c z a do J.G.P. /do Kom.Gł./

3/12 Dwa listy Dra J. R u c k e r a do J.G.P. w spr starcia z Wojciechem Dąbrowskim

22/12 Brulion listu J.G.P do St. Z a k r z e w s k i e g o z powodu jego rezygnacyi

24/12 List Dra K r o t o s k i e g o do J.G.P. w spr. swego wystąpienia ze stronnictwa.

1912, 5/1 List Komit. Miejsk S.D.N. w P r z e m y ś l u /Dr Tarnawski/ do Biura Gł.

9/1 List Z. W a s i l e w s k i e g o do J.G.P.

14/1. List Fr. B u j a k a do J.G.P. w spr. niewybierania go do Kom.Gł.

24/1 List otwarty Komit Obywatelskiego w J a r o s ł a w i u do Sejmu w spr. P a p a r y /Druk/.

List St. Z a k r z e w s k i e g o do J.G.P. w spr. zwoł posiedzenia.

30/1. List Ant. Schillera z Ż ó ł k w i.

3/1 . List C z e s ł a w a P o p i e l a do J.G.P.

3/2. List Dra S c h ä t z l a posła z motywami wystąpienia z S.D.N. do J.G.P.

7/2. List St. Z a k r z e w s k i e g o do J.G.P o dymisyę z Kom. Wyk.

15/2. List Korcińskiego ze Żmigrodu do Kom. Wykon. w sprawach S.D.N.

28/2. List Z. Wasilewskiego do J.G.P. w spr. wexlowej, z alegatami.

2/3 List X. E. O k o n i a do prezydyum S.D.N. z długiem motywowaniem wystąpienia z e stronnictwa.

3/3. List Dra G ł ą b i ń s k i e g o do J.G.P. w spr. Tow. "Ziemia"

6/3 List Klubu Nar. do Prezydyum S.D.N. o wystąpieniu Wojciecha D ą b r o w s k i e g o.

8/3. List Klubu Nar. do J.G.P. w spr. zebrania członków S.D.N.

19/3. List Dra R o z w a d o w s k i e g o do J.G.P. w spr. fundusz.

List W. W i ą c k a do J.G.P w spr. zjazdu.

25/3 Program Pol. Str. D e m o k r a t y c z n e g o /druk/

26/3. "Słowo Polskie" /"Zjazd Stronnictwa D.N."/

Lista członków Komitetu Gł. S.D.N.

30/3 List W. H o r o d y s k i e g o do J.G.P w spr. służbowej osob.

1/4. List T. T a b a c z y ń s k i e g o do J.G.P. w spr. M. S t a r z e w s k i e g o.

5/4. List Dra R u c k e r a do J.G.P. w spr. wystąpienia z S.D.N.

12/4. 2 listy w spr. "Gońca" i Wojc. Dąbrowskiego.

15/4. List Zalewskiego do J.G.P. w spr. wystąpienia St. Z a k r z e w s k i e g o z S.D.N.

15/5 List Dra T. G r a b o w s k i e g o do J.G.P. o zebr. w Krakowie

524

15/5. List L. P r z y s i e c k i e g o do J.G.P. w spr. wystąpienia z S.D.N.

S p r a w a   D ł u g o s z a.

x 1 4/2 1907 : Deklaracya Wł. Długosza i wkładka do S.D.N.

x 2 10/3 1908: List Długosza do J.G.P. stwierdzający swe przystąpienie do Str. Ludowego i kopia zwolnienia go przez S.D.N.

x 3 1912.15/4. Brulion listu J.G.P. do hr. Skarbka dołączony do przesyłki powyższego, stwierdzający stan sprawy Wł.Długosza.

x 4 Notatki do tej sprawy

x 5 Telegram Dra Buzka do J.G.P. wstrzymujący publikacyę.

x 6 Wycinki "Słowa Polskiego" i "Gaz. Wieczornej".

Maj. R e z o l u c y a   w i e c u

5/5 List L. P u z y n y w sprawie wyboru swego do Kom. Gł.

8/5 List K. Ł a s k i e g o do prezydyum S.D.N. z wystąpieniem i tyczący się tego list Zalewskiego do J.G.P.

Odpis list notaryusza T o k a r s k i e goo z Drohobycza do J.G.P.

10/5 List T. T e r t i l a do J.G.P. z wystąpieniem z S.D.N.

12/5 - 15/7 Listy W. H o r o d y s k i e g o do J.G.P. /5/ z pretensyami osobistemi.

14/5 Listy J. i T. G a r l i c k i c h ze Złoczowa do J.G.P. z wystąpieniem z S.D.N. z powodu Długosza.

18/5. Listy R. L e w i c k i e g o do prezydum S.D.N. z wystąpieniem

List A. Z a c h a r y e w i c z a do J.G.P. z wystąpieniem.

12/6 "Słowo Polskie"

27/6". List Br. Kryczyńskiego z Zaleszczyk do J.G.P.

16/7 List Fr. B u j a k a do J.G.P. z wystąpieniem z S.D.N.

7/7 List K. W i e r c z a k a do J.G.P.

Dwa listy posła W. Dębskiego do J.G.P.

24/8 List Dra Wierzbowskiego ze S t a n i s ł a w o w a o rewizyę programu. S.D.N.

1/9 List W. W o l s k i e g o do J.G.P. o B a n d u r s k i m i spr. chełmskiej.

Dwa listy St. G r a b s k i e g o do J.G.P. ważne w o g ó l n. sprawach S.D.N.

Trzy listy w sprawie St. S r o k o w s k i e g o, T.S.L. i Komitetu S.D.N. w T a r n o p o l u, pisane przez C.Podlewskiego i i.

13/11 Pozew sądowy S.D.N. ze strony W. H o r o d y s k i e g o.

21/11 List S.D.N. w Z ł o c z o w i e do J.G.P.

28/11 List S.D.N. w T a r n o w i e do J.G.P. o zwoł. Wydz. Gł.

29/11 Podanie J.G.P. o wpisanie na listę wyborców.

29/11 List T. Bułaka z N o w e g o T a r g u do J.G.P.

6/12. List A. Czechowskiego w sprawach pow. z ł o c z o w s. do J. G.P.

19/12. Pismo St. Z a k r z e w s k i e g o, Zalewskiego, Toczyskiego, Wereszczyńskiego, Szczurkiewicza, Szpora, Aleksandrowiczówny, etc. z krytyką Kom. Gł.

1913. 3/1 List. J. Z a m o r s k i e g o do J.G.P. o stosunkach i widokach propagandy w Gal. Zachodniej

9/1 /19/12 1912/ 2 listy Zygfryda Koźlika z pretensyami za zajęcie w biurze krakowskiem S.D.N. do J.G.P.

16/1 List Noworolskiego w spr. walki z insynuacyami przeciw Głąbińskiemu, "Samopomocy", S.D.N. etc. do J.G.P.

24/1 List W.Wolskiego do J.G.P. w spr. "S ł o w a P o l."

25/1 List A. P l u t y ń s k i e g o do Zarządu S.D.N. z wyst.

27/2 Pismo R a d y N a r o d. w spr. funduszu nar. /cyrkularz/ /drugie pismo o tem z maja t.r./

20/3 "Słowo Polskie" /"Sejmik relacyjny Dra Głąbińskiego"/

7/4 List Rajskiego/?/, burmistrza N.Targu z wystąpieniem z S.D.N.

8/4 Pismo S z c z e p a n o w s k i c h, P l u t y ń s k i e g o, St. D ą b r o w s k i e g o i D u b a n o w i c z a do J.G. P. w spr. "Słowa Polskiego" /Historya zamachu na opanowanie/

28/4. List Z. Koźlika z alegatem w spr. jak wyżej.

19/5 List Dra C. P o d l e w s k i e g o do Komit. Gł. w spr. tarnopolskich.

1/6. List Komitetu S.D.N. w T a r n o p o l u w spr. wyborczych szczególnie porozumienia z żydami z dołączonym drukiem ul.

576

1/6. List Dra Leonarda T a r n a w s k i e g o do J.G.P. w spr. wyborów w przemyskiem.

4/6. List Wassermana z B ó b r k i do J.G.P. w spr. wyborów do sejmu etc.-

8/6. Stef. Chciuk do J.G.P. w spr. zwrotu fund. dla S.D.N.

10/6 St. S r o k o w s k i w spr. wystąpienia z tarnopolskiego koła Str D.N. do Kom. Gł.

11/6. Dr. P o d l e w s k i do J.G.P. w spr. wystąpienia Srokowskiego,

19/6. St C h c i u k z Mielca w spr. jak wyżej etc.

20/6. Cyrkularz do posłów ze strony N.D. w Złoczowie o fundusze.

1/7. "Do Wyborców wielkiej własności!" podpisano przez komitet /Kozłowski, Cieński, Dąmbski, Milewski, Rayski, J.Rozwadowski, St.Starzyński. /Druk - Poufne/

2/7 List Al. Dąmbskiego do J.G.P. w spr. wyborów.

13/7 Pismo Komitetu pow. S.D.N. w T a r n o p o l u przeciw antysemickiej polityce "Słowa Pol."

3/10. "Słowo Polskie" z projektem S.D.N. R e f o r myy w y b o r cz.

1914. 2/1. List Dra J. B u z k a do J.G.P. z Wiednia w ogólnych sprawach politycznych i konjunkturze - ludowcy - stańczycy.

23/2 List Wł. Kryczyńskiego, przew. n.d. w Z ł o c z o w i e do J.G.P.

11/4. Piątek w spr. poborów za czynności w biurze s.d.n. do J.G.P.

1/5. Stefan N a t a n s o n do Prezydyum K.N. list poufny w spr. redakcyi "Ojczyzny" i "Wieńca-Pszczółki"

22/5 List Dra T. G r a b o w s k i e g o do J.G.P. w spr. wyborów z Krakowa.

5/8 List W. W i ą c k a do J.G.P.

Różne notatki, bruliony, szematy organizacyjne J.G.P. bez daty.

×

bezdaty list St. G r a b s k i e g o do J.G.P. w sprawach wyborczych /Złoców, Tarnów, Rzeszów/

Bez daty list St. G r a b s k i e goo do J.GpP. w spr. osobistej, o Bobrzyńskim, o Radzie Narodowej.

26/5. list redaktora "Przeglądu Wyborczego" Zdzisł. S m ó ł k i o subwencyę do J.G.P.

13/6. List syjonisty do członków komitetu wyk. s.D.n. o sytuacyi o socyalistach etc.

18/6. telegram ministra Z a l e s k i e g o w odpowiedzi na skargę o presyę wyborczą rządu.

W y b o r y 1911. o k r ę g a m i.
a/Gal. z a c h o d n i a. okr. południowe:

10/4 Kraków. list Dra M. Starzewskiego do JGP. /od komitetu miej/

bez daty. list Kossowskiego z Wieliczki do JGP.?

17/4 List Dra S t a r z e w s k i e g o do J.G.P.

4/6 List Dra S t a r z e w s k i e g o do J.G.P.

3/7 List komitetu miejsk. w Krakowie do J.G.P.

1/4 List Dra S t a r z e w s k i e g o w spr. Now.Sącza do J.G.P.

15/4 List Dra Starzewskiego w spr. N.Sącza do J.G.P.

14/5 List Dra Jul. B a n d r o w s k i e g o do J.G.P.

17/5 List Dra Zielińskiego z N.Sącza do J.G.P.

20/5 telegram Dra D u d z i ń s k i e g o do J.G.P. i list

29/5 list Dra D u d z i ń s k i e g o do J.G.P.

5/6 List Dra D u d z i ń s k i e g o z rachunkiem do J.G.P.

6/6 telegram dra D u d z i ń s k i e g o do J.G.P.

8/6 List Dra D u d z i ń s k i e g o do J.G.P.

12/6 telegram dra D u d z i ń s k i e g o do J.G.P.

19/6 List Dra D u d z i ń s k i e g o do J.G.P.

10/4 Nowy Targ. List Dra P t a s i a do J.G.P.

14/4 List Dra Kaz. K r o t o s k i e g o do J.G.P.

15/4 List prof. Jana D z i e d z i c a /sekr kom str. d.n./

20/4 Karta J. D z i e d z i c a do biura Str. d.n.

21/4 telegram Józefa B e k a z Limanowej do J.G.P.

578

22/4 List Dra J. P t a s i a do J.G.P.

25/4 List Dra J. P t a s i a do J. G.P.

25/4 List J. D z i e d z i c a /?/ do J.G.P.

28/4 List J. D z i e d z i c a do J. G.P.

29/4 List Dra J. P t a s i a do J.G.P.

26/5 List J.D z i e d z i c a i T. B u ł y do J.G.P.

28/5 List p. P t a s i o w e j do J.G.P.

30/5 List p. P t a s i o w e j do J.G.P.

14/6 telegram J. G r u s z e c k i e g o do J.G.P. /o pieniądze/

16/6 list dra P t a s i a do J. G.P.

17/6 List J. B e k a do J.G.P.

19/6 List dra P t a s i a do J.G.P.

20/6 telegram i list J. B e k a do J.G.P.

22/6 List Dz i e d z i c a i B u ł y do J.G.P.

22/6 List dra P t a s i a do J.G.P.

25/6 telegram G r u s z e c k i e g o do J.G.P.

9/7 List J. B e k a do J.G.P.

9/7 telegram P a w l i c y z Zakopanego do J.G.P.

12/7 list J. B e k a do J.G.P.

28/7 List J. B e k a do J.G.P.

24/4 List Edw. K r u p k i z Suchej /Żywiec etc/ do J.G.P.

26/5 List K r u p k i do J.G.P.

2/6 List K r u p k i do J.G.P.

26/6 List Dra Gruenbauera /?/ do Biura S.D.N.

? List K r u p k i do J.G.P.

20/4 List Jana K o t u l i z Krosna do J.G.P.

17/5 List Dra M. S t a r z e w s k i e g o w spr. Jasła do J.G.P.

24/5 List Dra M. S t a r z e w s k i e g o do J.G.P.

26/5 List Dra S t a r z e w s k i e g o do J. G .P.

31/5 List Wład. Zajączkowskiego do Starzewskiego

4/6 List Dra S t a r z e w s k i e g o do J.G.P.

4/6 List Dra M. S t a r z e w s k i e g o do Dra Adama

16/6 List Dra M. S t a r z e w s k i e g o do J.G.P.

11/4 List Bartł. F i d l e r a w spr. wyb. w sanockiem do ? +

12/4 List Wojc. W i ą c k a do J.G.P.

26/4 List prof. A. P y t l a do St. Biegi

27/4 List B. F i d l e r a do J.G.P.

3/5 Pisma z rezolucyami wieców do Rady Narodowej i prezydum S.D.N. przeciw Starowieyskiemu a za Fidlerem

3/5 List A. P y t l a do J.G.P.

21/5 Pismo gmin zebranych na radzie w Niebieszczanach za Fidlerem do R Rady Narodowej

22/5 Pismo gminy Milcza do Rady N. przeciw Starowieyskiemu.

24/5 Pismo R a d y N a r o d. do prezydum S.D.N. przeciw zwalczaniu Starowieyskiego.

25/5 Rezolucya wiecu w Rymanowie za Fidlerem i hr. J.Potockim

26/5 List X. St. K n a p a do J.G.P.

11/6 Pismo wiecu w Bukowsku do Rady Narodowej

22/6 List sprawozdawczy z lgo głosowania do J.G.P.

Galicya Zachodnia - okręgi północne

8/5 List Dra Kazim. W o y n a r o w s k i e g o do J.G.P. w spr. wyb. w chrzanowskiem. Zapytanie o Stojałowskiego. +

11/5 List Dra Tad. T a b a c z y ń s k i e g o do J.G.P.

17/5 List Dra W o y n a r o w s k i e g o do J.G.P.

26/5 List T. T a b a c z y ń s k i e g o do J.G.P.

12/6 List Dra W o y n a r o w s k i e g o do J.G.P.

4/5 List prof. Henr. H e i t z m a n a z Tarnowa do J.G.P. +

2/7 List H e i t z m a n a /ze sprawozdaniem rachunkowem/ do J.

20/4 List Stef. C h c i u k a z Mielca do J.G.P.

27/4 List Dra Ign. R o s n e r a do JGP. przeciw metodom zwal +

2/5 List C h c i u k a do J.G.P.

5/5 List C h c i u k a do J.G.P.

8/5 List C h c i u k a do J.G.P.

15/5 List C h c i u k a do J.G.P.

580

23/5 List Prezydenta Ministrów S t u r g k a do Dra Buzka /O Maksysłu/

28/5 List C h c i u k a do J.G.P.

7/6 List C h c i u k a do J.G.P.

10/6 telegram C h c i u k a do J.G.P.

12/6 ~~List~~ Chh c i u k a do J.G.P.

3/4 List Dra J a b ł o ń s k i e g o z Rzeszowa do J.G.P.

7/4 List Dra J a b ł o ń s k i e g o do J.G.P.

8/4 telegram Dra Jabłońskiego do J.G.P.

12/4 bilet Dra J a h l a do J.G.P.

? K o s s o w s k i /?/ do JGP.

25/5 List Winc. H o r o d y s k i e g o do J.G.P.

28/4 Notatka Ks. Piotra N i e d z i a ł k a z Kolbuszowej

5/5 List W. W i ą c k a do J.G.P.

21/5 List W.W i ą c k a do J.G.P.

26/5 tel. X. Eug. O k o n i a do J.G.P. i list

18/7 List X. O k o n i a do J.G.P.

22/4 Nisko List Jana C h m u r y z Komitetu włościańsk.n.d. do Biura

20/4 List Z. S u l i m i r s k i e g o /?/ do St. Grabskiego w spr. wyb. w Przeworskiem /o Lubomirskim/

9/5 List Macieja S t o p y r y do J.G.P.

Bez daty List X. Józ. M a c h a i Wal. Ł a n u c h

10/6 List Dra Stef. Switalskiego do J.G.P. i te

29/4 List Dra Leonarda T a r n a w s k i
Wasilewskiego /czy Grabskiego?/

1/6 List Dra T a r n a w s k i e

7/6 List Dra T a r n a w s k

Galicya

27/2 List Stan. B
odezwie wyb

1/4. List dra

19/4 List Dra

18/5 List Koe s

11/? List z Lub.

20/4 List Józ. W o y n a r o w s k i e g o /za Komitet obyw./ w Drohobyczu.do Grabskiego/?/

10/5 List tegoż komitetu do Grabskiego/?/

27/4 List Leona B e r e ź n i c k i e g o do prezydum S.d.n. ze Sambora

19/5 List Ks. S t a s i ń s k i e g o z Bursztyna do "mecenasa"/?/ w spr. wyb. z Bóbrki

19/5 List /po niemiecku!/ Dawida Neubergera do Dra Leszka Cygi w Stanisławowie, w spr. wyborów/o X. Stasińskim i Halbanie/

22/4 List A M a n a c z y ń s k i e g o do ~~Grabskiego~~ J.G.P. z Przemyślan

27/4 List Komitetu pow. s.d.n. w Stanisławowie do redakcyi Słowa P. by nie zwalczać Stwiertni, kontrkandydata Raucha.

5/5 List Komitetu tegoż do Zarządu głównego przeciw kandydaturze żyda Raucha.

26/5 List Jana P. . . . . przeciw Rauchowi do J.G.P.

30/5 List tegoż do J.G.P o kandydaturze Wł. Dzieduszyckiego.

czerwiec: Okólnik-odezwa i druk komitetu wyborczego Pawła Stwiertni

18/3. Telegram O r s k i e g o do J.G.P./Buczacki wiejski/

19/4 List O r s k i e g o do J.G.P. z Żurawna /zgłasza kandydaturę/ z alegatami

21/4 List Orskiego do J.G.P.

21/4 Komisya Organiz. S.D.N. /G r a b s k i/ do Komitetu S.D.N. w Podhajcach.

22/4 List O r s k i e g o do J.G.P.

23/4 List Ks Ad. Łańcuckiego do Orskiego

27/4 List O r s k i e g o do J.G.P.

25/4 List wyborców buczackich do Orskiego/?/

28/4 List O r s k i e g o do J.G.P. z alegatem listem chłopa z Trybuchowiec

1/5 List Maryana T u r s k i e g o z Podhajec imieniem organiz. S.d.n. do J.G.P.

14/5 List O r s k i e g o do J.G.P. ~~xxxalegatamixx~~

10/5 Rachunki wyborcze z Buczacza

18/5 List O r s k i e g o do J.G.P. /alegat: listy Monety do O./

582

19/5 List O r s k i e g o do J.G.P.

29/5 Pismo Rady Narodowej do Prezydyum S.D.N. o wyjaśnienie sprawy kandydatury Orskiego z kopią pisma do Orskiego

30/5 List O r s k i e g o do J.G.P. z aleg: listem Rady Narod. do niego i kopią odpowiedzi Radzie N.

7/6 List O r s k i e g o do J.G.P.

15/6 List O r s k i e g o do J.G.P.

20/6 List O r s k i e g o /alegat: rachunek/

9/6 List Marc. K a z i s z c z a k a do Stronnictwa z Horodenki

21/4 Bieniowskiego Stanisława zgłosz. kandydatury ze Skałatu -Husiatyn

24/4 List B i e n i o w s k i e g o do J.G.P.

26/4 List B i e n i o w s k i e g o do J.G.P. /dopisek Z.Wasilewskie

bez daty- fermenty w Kopyczyńcach

11/5 tel. B i e n i o w s k i e g o ~~zwarzhalix~~

12/5 List B i e n i o w s k i e g o do Biura S.d.n.

6/6 tel. B i e n i o w s k i e g o /niekarny/

7/6 List Ludwika K o z i e b r o d z k i e g o do J.G.P. /ze skargą na Bieniowskiego/ i Księdza W a l e n t y. takiż telegram.- Analogiczny telegram z Husiatyna. oraz list /podp: Salawa, Świrski Webersfeld, Gliszczyński/.

Bez daty J.Gw. P a w l i k o w s k i imieniem prezydyum S.D.N. do organizacyi i członków Stronnictwa w okr. Skałat-Husiatyn

24/4 List Edw. Lew w k a do J.G.P. ze Złoczowa

26/4 List E. L e w k a do J.G.P.

1/5 List M i l l e r a ze Złoczowa /spr. inspektoratów lasowych/

bezdaty list żydów złoczowskich do redakcyi

9/5 List Rady Narodowej do J.G.P.

10/5 List Dra St. Popkinacza/?/ do Radcy...?

10/5 List ~~Wlxx Dębskiego~~ do J.G.P. Wł D ę b s k i e g o

12/5 List E. L e w k a do J.G.P.

20/5 List M i l l e r a do J.G.P.

26/5 List Rady Narodowej do Prezydyum S.D.N.

8/6 telegram ze Złoczowa w spr. wiecu

11/6 List Rady Narodowe do prezydyum S.D.n.

12/6 List Dra Kazimierza M o s z y ń s k i e g o do J.G.P.

21/6 Telegram L e w k a do J.G.P o wiecu

22/6 List Samuela N e b e n z a h l a do Grabskiego/?/

25/6 List D ę b s k i e g o do J.G.P.

1/7 List D ę b s k i e g o, do J.G.P.

14/7 List L e w k a do J.G.P. /alegat 2 kwity Dra Paulo/

bez daty: List Alojzego G ü r t l e r a do J.G.P./?/

" Pismo z okr. złoczowskiego do Rady Narodowej

" Odezwa wyborcza Karola Poznańskiego /P.S.L./ druk i litogram.

" 10 listów W ł a d y s ł. D ę b s k i e g o do J.G.P.

15/7 List Komitetu pow. s.d.n. w Trembowli do Prezydyum S.d.n.

21/4 Telegram S r o k o w s k i e g o z Tarnopola

22/4 List Dra Celstyna P o d l e w s k i e g o do J.G.P.

24/4 2 Listy P o d l e w s k i e g o do J.G.P.

24/4 List G a l l a do J.G.P.

26/4 Tel. S r o k o w s k i e g o do J.G.P.

5/5 List P o d l e w s k i e g o do J.G.P.

5/5 List G a l l a do J.G.P.

12/5 List Podlewskiego i Komitetu d.n. w T. do J.G.P. z powodu nadużyć władz administracyjnych przy wyborach

17/5 List St. S r o k o w s k i e g o do J.G.P.

18/5 Telegram S r o k o w s k i e g o do J.G.P

18/5 List Jana Z a m o r s k i e g o wyczerpujący do J.G.P.

19/5 List C. P o d l e w s k i e g o do J.G.P.

20/5 Tel. S r o k o w s k i e g o do J.G.P.

25/5 List Z a m o r s k i e g o do J.G.P.

27/5 Tel. S r o k o w s k i e g o do J.G.P.

koniec maja : Niekarności miejscowego komitetu wyb. w Tarnopolu. Uchwały.

31/5 List S r o k o w s k i e g o do J.G.P.

584

2

bez daty: List S r o k o w s k i e g o do J.G.P.

2/6 Bilet S r o k o w s k i e g o do J.G.P.

2/6 List Z a m o r s k i e g o do Dra Adama /z alegatem:rk drukarni "Słowa Pol".

3/6 List Z a m o r s k i e g o do J.G.P.

5/6. List S r o k o w s k i e g o do J.G.P.

6/6 List Dra P o d l e w s k i e g o do J.G.P.

6/6 List G a l l a do Buzka?

7/6 List Ks. Mich. K o n a r s k i e g o do J.G.P./?/

7/6 List P o d l e w s k i e g o do J.G.P.

8/6 Telegram S r o k o w s k i e g o do J.G.P.

9/6 List S r o k o w s k i e g o do J.G.P.

11/6 List S r o k o w s k i e g o do J.G.P.

12/6 List S r o k o w s k i e g o do J.G.P.

13/6 List P o d l e w s k i e g o do J.G.P.

14/6 List G a l l a do J.G.P.

16/6 List P o d l e w s k i e g o do J.G.P.

20/6 List St. C h m i e l e w s k i e g o do J.G.P.

21/6 Tel. S r o k o w s k i e g o do J.G.P.

13/7 List St S r o k o w s k i e g o do J.G.P. /z alegatem b. porządnemi rachunkami z akcyi wyb./

25/4 List Ks. Józefa D o m a ń s k i e g o z Zaleszczyk

585

1911

- Okólnik St. Grabskiego do członków Str. w Galicyi zachodniej z 1/1 druk.
- List p. Babsitsa do J.S.P. usprawiedliwiający się z nieporozumienia z 5/1
- " Ministra Głąbińskiego do J.S.P. ex re objęcia ministerstwa z 28/1
- " J. Kownackiego z Krakowa do J.S.P. ze skargą na p. Turskiego z 7/2
- " Dra Ptasia do J.S.P. w różnych sprawach z 22/2
- Odezwa Rady Narodowej z podpisem T. Cieńskiego, druk z 24/2
- List Dra Ptasia do J.S.P. w sprawie posłów chłopskich z 26/2
- " Dra Ptasia do J.S.P. w różnych sprawach politycznych z 27/2
- Karta przyjęcia do „Polskiej Organizacyi Powiatu Lwowskiego z 2/3
- Telegram Dra Ptasia do J.S.P. z 1/3
- List Dra Ptasia do J.S.P. w sprawie posłów chłopskich i w. i. z 4/3
- " Dra Ptasia do J.S.P. w sprawie Stapińskiego etc 9/3
- " Dra Ptasia do J.S.P. na liście ministerjum kolei w sprawie wycieczki podhalańskiej z 10/3
- " Dra Ptasia do J.S.P. w sprawie Stapińskiego i o Zamorskim z 13/3
- " Red. „Ojczyzny" w sprawie funduszów z 20/3
- " ~~List~~ Dra Ptasia o Zamorskim etc do J.S.P. z 21/3
- " Dra Ptasia do J.S.P. o Kuchenbauerze etc z 22/3
- " Dra Koperskiego do J.S.P. w sprawie polskich kolonistów w Bośni z 24/3
- " Dra Ptasia do J.S.P. w sprawie kandydatury J. Zamorskiego z 27/4
- " Dra Grabińskiego z podziękowaniem za pamięć do Stronnictwa, etc z 1/6
- " Dra Głąbińskiego do J.S.P. zapowiadający decyzję podania się do dymisji z ministerstwa z 23/6
- " W. Horodyskiego do prezydjum SDN. w sprawie swych prelekcyi z 23/6
- " W. Więcka do J.S.P. z ofiarowaniem jego broszury p.t. „[illegible]" (w sprawie [illegible]) 20/6
- Zaproszenie na pożegnanie Głąbińskiego podpisane przez Kozłowskiego, Bylskiego, Stadnickiego z 4/7.
- List dziękczynny Z. Piasieckiego w spr. kandydatury z 5/7

2 – List Xa Zatrzebskiego do J.S.P. ex re skasowanych wyborów etc z 10/7.

3 – " Dra Buzka do J.S.P. z 14/7

1 – " Prof. St. Grabskiego do J.S.P. z rezygnacyą z Komit. St.

586

- List J. Beka do J.P. o ogólnych wytycznych SDN. z 18/7.
- " Dra St. Surzyckiego do J.P. o ogólnych wytycznych z 21/7
- Anonim „poufny" proponujący rewelacje osobiste z pod adresu baronowej Schilling. –
- List Dra Stasia do J.P. o konferencji swej z Gautschem, o sprawie kanadów etc. z 21/9
- " Dra Podlewskiego z Tarnopola do J.P. z 25/9.
- " Dra T. Milewskiego z wystąpieniem z SDN. z 30/9.
- Klepsydra za Stojałowskiego.
- List W. Zachojewicza ze Zbarawa o protekcję z 28/10.
- List org. SDN. w Tarnowie do J.P. z żądaniem zwołania zjazdu SDN. z 1/10.
- " J. Zamorskiego do J.P. ostrzegający przed burzą na zjeździe przeciw S. Stapińskiemu z 5/11
- " Dra Stasia do J.P. o zrzeczeniu mandatu wiceprezesa Koła Pol. z powodu nieporozumień w grupie lud. z 7/11
- " Dra Dąbskiego do J.P. w sprawie Zacharjasiewicza i o stosunkach w grupie z 7/11
- " Dra J. Budzińskiego do J.P. (do Komit. Główn. SDN) z N. Sącza z 21/11
- 2 listy Dra J. Ruckera do J.P. w sprawie starcia z W. Dąbrowskim z 3/12
- Brulion listu J.P. do St. Zakrzewskiego z powodu jego rezygnacji z 22/12
- List Dra Krotoskiego do J.P. w sprawie swego wystąpienia z 24/12

1912

- List komitetu miejsc. SDN. w Przemyślu do Głów. biura z 5/1. (podp. Tarnawski)
- " L. Wasilewskiego do J.S.P. z 9/1
- " Fr. Bujaka " z 14/1 w sprawie niewybierania go do Kom. Gł.
- List otwarty komitetu Obywat. w Jarosławiu do Sejmu w sprawie F. Papary z 24/1 Druk.
- List St. Zakrzewskiego do J.S.P. w sprawie zwołania posiedzenia
- " Ant. Schillera z Żółkwi z 30/1
- " Czesława Popiela do J.S.P. z 3/2
- " Dra St. Schätzla pośw. z motywowanem wystąpieniem z SDN. z 3/2
- " St. Zakrzewskiego do J.S.P. z 7/II o dymisji z Kom. wyk.
- " Korcińskiego do Kom. wyk. w sprawach SDN. ze Żmigrodu z 15/2
- " L. Wasilewskiego do J.S.P. w sprawie wekslowej z alegatami z 28/2
- " X. Eug. Okonia do prezydyum SDN. z listem motywowanem wystąpieniem ze Str. z 2/3
- " Dra Głąbińskiego do J.S.P. w sprawie Tow. „Ziemia" z 3/3
- List Klubu Narod. do Prezydyum Str. DN. o wystąpieniu Woje. Dąbrowskiego 6/3.
- " " " w sprawie zebrania członków SDN. do J.S.P. z 8/3
- " Dra J. Rozwadowskiego do J.S.P. w sprawie funduszów. z 19/3
- " W. Więcka do J.S.P. w sprawie Zjazdu
- Statut Polskiego Stron. Demokratycznego z 25/3 r. Druk
- „Słowo Polskie" z 26/3.: „Zjazd S.DN."
- „Lista członków komitetu głównego SDN.
- List W. Horodyskiego do J.S.P. w sprawie skarbowej osobistej 30/3
- " T. Tabaczyńskiego do J.S.P. w sprawie M. Stoczewskiego z 1/4.
- " Dra J. Ruckera do J.S.P. w sprawie wystąpienia z S.DN. z 5/4.
- 2 Listy w sprawie „Gońca" i Woje. Dąbrowskiego z 12/4.
- List Zalewskiego do J.S.P. w sprawie wystąpienia St. Zakrzewskiego z S.DN. z 15/4
- " Dra T. Grabowskiego do J.S.P. o zebraniu w Krakowie z 15/5

– List L. Przysieckiego do J.S.P. z 15/5. w sprawie wystąpienia z S.D.N. z

Sprawa Długosza

– Deklaracya ws. Długosza i wkładka do S.D.N. z 4/2 1907.

– List w. Długosza do J.S.P. z 10/3 1908. stwierdzający swe przystąpienie ~~do SDN.~~ str. ludowego i kopia zwolnienia go przez SDN.

– Brulion listu J.S. Pawlikowskiego do kr. Skarbka dołączony do przesyłki powyższego, stwierdzający stan sprawy W.D. z 15/4 1912.

– Notatki do tej sprawy.

– Telegram dra Burka do J.S.P. wstrzymujący publikacye.

– Wycinki Słowa Polskiego i Gaz. Wieczornej w tej sprawie.

– Rezolucya wiecu z maja 1912 r.

– List L. Purzyny w sprawie wyboru swego do Kom. Gł. z 5/5

– " K. Łaskiego do prezydyum SDN. z wystąpieniem z 8/5. i tyczący się tego list Zalewskiego do J.S.P. z 9/5.

– odpis listu notar. Tokarskiego z Drohobycza do J.S.P. ~~i tyczący się tego~~

– List J. Tertila do J.S.P. z wystąpieniem z S.D.N. z 10/5

– Listy W. Horodyskiego do J.S.P. z pretensyami osobistemi z 12/5, i detto z 8/6. i 15/6 i 11/7. i 15/7.

– " J. i T. Gorlickich ze Złoczowa do J.S.P. z wystąpieniem z S.D.N. z powodu Długosza z 14/5.

– " R. Lewickiego do prezydyum SDN. z wystąpieniem z 18/5

– " A. Zachariewicza do J.S.P. z wystąpieniem z SDN.

– Słowo Pols. z 12/6.

– List Br. Krzyżanowskiego z Zaleszczyk do J.S.P. z 27/6

– List Fr. Bujaka do J.S.P. z 16/7. z wystąpieniem z S.D.N.

– List K. Wieczorka do J.S.P. z 7/7.

– 2 Listy posła Dąbskiego do J.S.P.

– List dra J. Wierzbowskiego ze Stanisławowa o rewizyę programu SDN. z 24/8.

– " W. Wolskiego do J.S.P. o Bandurskim i sprawie Chełmskiej z 1/9.

- 2 Listy St. Grabskiego do J.S.P. o ogólnych sprawach S.D.N. więcej
- 3 listy w sprawie St. Srokowskiego, T.S.L. i komitetu S.D.N. w Tarnopolu, pisane przez Dr. C. Padlewskiego.
- Pozew sądowy S.D.N. ze strony W. Horodyskiego z 13/11
- List S.D.N. w Zbarażu do J.S.P. z 21/11
- " S.D.N. w Tarnowie " o zwołanie posiedzenia Wydz. główn. z 28/11
- Podanie J.S.P. o wpisanie na listę wyborców z 29/11
- List T. Bukały z Nowego Targu do J.S.P. z 29/11
- " A. Czechowskiego w sprawach pow. Zbaraskiego do J.S.P. z 6/12
- Pismo Zabrzewskiego, Zalewskiego, Tarnowskiego, Wereszczyńskiego, Szymkiewicza, Szpora, Aleksandrowiczówny etc. z krytyką K.G. z 19/12

Fsc.ND/III - Rok 1912.

1) Przemyśl 5 I 1912 - List dr.L.Tarnawskiego w sprawach organizacyjnyc

2) Lwów, bez daty - List p.Burianowej (?) w sprawach wekslowych.

3) Lwów, 9 I 1912 - List Z.Wasilewskiego w sprawach zapłaty weksla

4) (Kraków) 14 I 1912 - List Fr.Bujaka, wzbrania się przyjąć człnkostwo Komitetu Głównego, bo nie ma czasu. Wkładki dalej płaci.

odpada 5) Druk. Jarosław 24 I 1912 - List otwarty Komitetu Obyw. w sprawie sekretarza Fr.Papary, ostro go potępiający.

6) Lwów, bez daty - List St.Zakrzewskiego w sprwie zebrania Kom.Miejsk.

7) Żółkiew 30 I 1912 - List Antoniego Schillera, nie może być na zebr.

8) Lwów 3 II 1912 - List Czesława Popiela w sprawie osobistej

9) Lwów 3 II 1912 - List dr Stan.Schätzla, zgłasza wystąpienie z ND, ponieważ ND zerwała z lewicą demokratyczną a interesy miast są wobec tego zagrożone.

10) Lwów 7 II 1912, List Stan.Zakrzewskiego, zgłasza rezygnację z członkostwa Kom.Wyk. oraz stanowiska prezesa Kom.Miej., nie może pogodzić się z tłumieniem krytyki.

11) Żmigród 15 II 1912 - List ... Karcińskiego, pisze z żalem w sprawie swoich zaległości składkowych, tłumaczy się trudnościami materialnymi, chorobą żony, wiele wydał własnych pieniędzy na wybory, narzeka na Kom.Gł. że wystawił kandydaturę Gruszeckiego, która spowodowała klęskę. Chłopi demoralizowani przez ludowców nie chcą płacić składek, a on sam wydaje swoje pieniądze na poczęstunki dla nich w czasie zebrań.

12) Lwów 28 II 1912 - List Z.Zygmunta Wasilewskiego w sprawach długów wekslowych stronnictwa (dołączony plik weksli, protestów, nakazów zapłaty etc. w łącznej ilości 9 sztuk)

13) Lwów 28 III 1912 - tenże w sprawie jakiegoś zebrania.

14) Drohobycz 2 III 1912 - List ks.Eugeniusza Okonia. 8 stron tekstu. Występuje z ND ze względu na różnice polit., narzeka, że wydał wiele własnych pieniędzy na wybory, narzeka na delegata ND, że posądza go o złodziejstwo (2.000 kor. djabli wzięli), że go posądzają o niewyliczenie się, Stronnictwo powinno było go uprzedzić że trzeba dokładnie prowadzić rachunki na co on nie miał czasu, brat prowadził rachunki i wystawił potem wyliczenie się (jaki bądź rachunek), że dostał trzy tysiące a wydał 5000, skarży się że chcą skompromitować a on ma czyste sumienie, walki nie wydaje nikomu ale bronić się będzie (bo mam naturę do bojowania), zaczepiają jego życie prywatne niech pilnują swojego, i wreszcie "pod imieniem i słowem honoru oświadczam, że jednego centa z pieniędzy przysłanych ...na cle moje osobiste cuy mojej rodziny nie wydałem".

15) Lwów 3 III 1912 - List Stan.Głąbińskiego, nie może być na zebraniu w sprawie Twa ZIEMIA i prosi aby go zastąpiono, nie chce być prezesem, bo będzie figurantem, jedzie do Wiednia na wybory prezesa Koła Polskiego.

16) Lwów 6 III 1912 - List Kom.Miej.ND (podp. Zakrzewski, Zalewski i Szczurkiewicz) wsprawie wystąpienia z ND Wojc.Dąbrowskiego. Kom.Miej. z żalem przyjął wystąpienie i zwraca uwagę na ciężkie jego położenie materialne. Dołączony brulion odpowiedzi Kom.Gł. gdzie zwracają uwagę że takie sprawy należą do nich.

17) Lwów 8 III 1912 - List Kom.Miej.ND (podpisy jak wyżej) w sprawie zebrania

18) Lwów 19 III 1912 - List Jana Rozwadowskiego w sprawach składki czł.

19) Horodków 24 III 1912 - List Wojciecha Wiącka, nie może przybyć na zjazd bo służę obecnie w Banku Ziemskim", "życzę Stronnictwu Szczęść Boże i żeby zawsze tych samych wrogów miało co ma dzisiaj.

18

20) Druk - Program Polskiego Stronnictwa Demokratycznego uchwalony we Lwowie 25 III 1912 na krajowym zjeździe Stronn.

21) Słowo Polskie nr 143 z dnia 26 III 1912 ze sprawozdaniem o zjeździe SND (7-ym) z 24 III 1912.

22) Rezolucja zjazdowa ND z tego samego dnia.

23) Spis członków Kom.Gł.ND wybranego na zjeździe z 24 III 1912 osób 76 plus redaktorzy Ojczyzny i Słowa oraz posłowie.

24) Kraków 30 III 1912 - List W.Horodyskiego zgłaszający wystąpienie z redakcji Ojczyzny i biura ND na Galicję zach.Prosi o pomoc mat

25) Kraków,1 IV 1912 - List Tadeusza Tabaczyńskiego w sprawie Mariana Starzewskiego,prosi o kooptowanie go do Kom.Gł.ND aby nie robić mu przykrości.

26) Lwów 5 IV 1912 - List dr Jana Ruckera,występuje z ND ale pozostaje wierny idei ND.

27) Lwów 12 IV 1912 - List Zalewskiego w sprawie listu Dąbrowskiego

28) Lwów 10 IV 1912 - List Wojc.Dąbrowskiego do Zalewskiego w sprawie długów po GONCU,prosi aby je zapłacono.

29) Lwów 15 IV 1912 - List Zalewskiego,pisze że Zakrzewski występuje stanowczo z ND (razem z Wereszczyńskim)

30) Kraków 15 V 1912 - List Tadeusza Grabowskiego w sprawie zebrania w Krakowie.Pisze że sprawa Długosza zrobiła wielkie wrażenie,skoro niektórzy chcą wystąpić pod wpływem ataków prasowych.

31) Lwów 15 V 1912 - List Ludwika Przysieckiego,występuje z ND

32) Plik aktów "Sprawa Długosza" maj 1912.

1) List W-Długosza Borysław 4 II 1907,przesyła podpisaną deklarację przystąpienia do ND i 100 koron.
2) Borysław 10 III 1908,Blankiet Wł.Długosza,Odpis listu Kom. Wyk.ND z daty 14 I 1908 zawiadamiający Długosza,że zwalnia się go ze wszelkich zobowiązań
3) Borysław 10 III 1908 - List Długosza gdzie tłumaczy się dlaczego poszedł do ludowców,przesyła 500 kor.na cel publiczny
4) Lwów 15 IV 1912 -List Pawlikowskiego do Skarbka w sprawie Dł.
5) 4 kartki brulionowe z oświadczeniem Skarbka w sprawie Dług.
6) Telegram Buzka z Wiednia aby nie publikować listu Długosza.
7) Słowo Polskie nr 214 z 8 V 1912 w sprawie Długosza
8) Gazeta Wieczorna nr 672 z 9 V 1912 w sprawie Długosza
9) Słowo Polskie nr 221 z 12 V 1912 w sprawie Długosza
10) Słowo Polskie z 14 maja 1912 (jedna kartka) w sprawie Dług.
11) Słowo Polskie z 17 maja 1912 (jedna kartka) w sprawie Dług.
12) Wiek Nowy nr 3248 z 9 maja 1912 w sprawie Długosza

33) Rezolucja z maja 1912 w sprawie uniwersytetu ruskiego.

34) Gwoździec 5 V 1912 - List Leona Puzyny,nie przyjmuje czlnkostwa Kom.Gł.ND ale jest wierny stronnictwu

35) Lwów 8 V 1912 - List Kazimierza Łaskiego,występuje z ND

36) Lwów 9 V 1912 - List Zalewskiego,występuje z ND z powodu sprawy Długosza.

37) Tarnów 10 V 1912 - List Tadeusza Tertila,występuje z ND

38) Kraków 12 V 1912 - List W.Horodyskiego w sprawie należności .

39) Złoczów 14 V 1912 - List Juljana Garlickiego,sędziego i Tomasza Garlickiego dyrektora gimn.o wystąpieniu z ND z powodu sprawy Długosza.

40) Lwów 18 V 1912, - List Romana Lewickiego,sędziego,występuje z ND

41) Lwów 20 V 1912, - List Alfreda Zacharjewicza występuje z ND

42) Ratyszcze - List Bronisława Kubrychta zapytuje czy to prawda że Tertil i Jabłoński wystąpili z ND z powodu Dług.

17

wę katastru,podolacy są przeciw a Stapiński za i to sprawę przewleka, trzeba w obronie katstru zwołać zjazd ND i w ten sposób uprzedzić Stapińskiego.

56) Tarnopol,jesień 1912 - List Kom.ND w Tarnopolu w sprawie TSL i potrzeby stworzenia stanowiska dyrektorą biura Zarz.Gł.TSL dla wzmocnienia organizacyjnego TSL i proponują na to stanowisko prof.Srokowskiego.

57) Tarnopol 25 IX 1912 - List Zarz.Koła TSL,plany ND w sprawie TSL są nierealne,bo Srokowski nie obejmie tego stanowiska i Tarnopola nie opuści.

58) Tarnopol 26 IX 1912 - Podlewski przez ND w Tarnopolu wycofuje swą poprzednią propozycję.

59) Skarga sądowa Horodyskiego przeciw ND o ~~należności pieniężne~~. Sąd powiatowy lwowski (cywilny) 30 X 1912. wydanie świadectwa pracy.

60) Złoczów 21 XI 1912 - List Kom.ND w sprawie posady inspektora szkolnego proszą o interwencję aby nie mianowano Rusina.

61) Tarnów,28 XI 1912 - List Kom.ND w sprawie zwołania Kom.Gł.z powodu grożącej wojny i zajęcia stanowiska wobec tej ewentualności.

62) 29 XI 1912 - List reklamacyjny Pawl.o wciągnięcie na listę wyborców.

63) Nowy Targ,29 XI 1912 - List Tomasza Buły członka Kom.Gł.Donosi że nie może przyjechać na zjazd,informuje o przygotowaniach mobilizacyjnych i agitacji strzeleckiej w Zakopanem.Jest przeciw robieniu przygotowań powstańczych.

64) Kraków,30 XI 1912 - Lisz Zygfryda Koźlika,stud.praw i funkcjonarusza ND o należne pieniądze.redukuje dobrowolnie pretensje

65) Biały Kamień,6 XII 1912 - List Adama Czechowskiego,kier.szkoły w sprawie obsadzenia stanowiska insp,szk.w Złoczowie,prosi aby koniecznie był Polak.

~~66) Lwów 19 XII 1912~~

66) Wytyczne do referatu nad sytuacją polityczną w kraju po wyborach z r.1911,pisane atramentem,po czym na str.6 uwagi ołówkiem Pawlikowskiego.Wytyczne dotyczą również sytuacji ND.

67) Kraków 9 XII - List Zygfryda Koźlika w sprawie należnego mu wynagrodzenia.

43) Kraków 3 VI 1912 - Odpis listu (własnoręczny) Wincentego Horodyskiego do Stefana Natansona z ostrymi wymówkami za słowa wypowiedzia przez Natansona do dr.Adama,że H.jest "intrygantem",piętnuje tą wypowiedź N.i zrywa z nim stosunki osbiste.

44) Kraków 8 VI 1912 - List tegoż do Prez.Kom.Wyk.ND zgłaszający wystąpienie z ND w związku z konfliktem z Natansonem.Powołuje się przy tym na broszurę Wojnara "Pod sąd ludzi uczciwych" wymierzoną przeciw Natansonowi.

45) Kraków 26 V 1912 - List tegoż do Pawlikowskiego w sprawie pretensji pieniężnych.

46) Zaleszczyki 27 VI 1912 - List Bronisława Kryczyńskiego,z powodu zajęć jako dyrektora gimnazjum nie może przyjechać do Lwowa na konferencje i kwalifikuje demoralizującą politykę obecnego Koła Polskiego i wzywa do użycia środków zaradczych aby podnieść społeczeństwo.

46) Kraków 11 VII 1912 - Kratka Horodyskiego do Prez.ND w sprawie pienięż.

47) Kraków 16 VII 1912 - List Fr.Bujaka gdzie oświadcza,że oficjalnie nie chce należeć d ND i prosi o wykreślenie z listy członków.

48) Kraków 15 VII 1912 - List Horodyskiego ,b.obszerny w sprawach nieuregulowanych należności pieniężnych.

49) Kraków 7 VIII 1914,- List Wierczaka w sprawie pieniędzy (85 kor.) należnych J.Madejczykowi w związku z wydatkami wyborczymi.

50) Złoczów bez daty,List . Ogłuszy[?] (polit) ~~(podpis nieczytelny)~~ w sprawie przeniesienia niejakiego Brylskiego.

51) Złoczów,bez daty - List tegoż w sprawie plotek o ustąpieniu Ignacego Dembowskiego z Rady Szkolnej i obawach,że mianują Germana lub Lasockiego.Informuje o zabiegach w zjednywaniu ludzi przez secesjonistów spod znaku Bataglii i Golda.

52) Stanisławów 24 VIII 1912 - List dr.Jana Wierzbowskiego w sprawie zagrożenia żydowskiego,i proponuje środki zaradcze,dość chaotyczny

53) Lwów 1 IX 1912 - List Wacław Wolskiego w sprawie ks.biskupa Bandurskiego i jego żalów do ND,że bojkotuje jego mowę w sprawie chełmskiej Nie pomogła interwencja Bandurskiego u Wasilewskiego,narzeka na na to,że dyplomacja Dmowskiego dezorjentuje opinję i naraża całą politykę ND na krytykę ze strony własnych ludzi.Nie można dla ogólnej polityki bagatelizować sprawę chełmską

54) Lwów (lato-jesień)1912) - List Stan.Grabskiego (8 stron m.f.) Leo i Stapiński jadą na Bobrzyńskiego i obydwie strony próbują wciągać do swych rozgrywek ND,"postanowiliśmy stać neutralnie", Organizuje się kom.obyw.w sprawie wyborów miejskich,wysuwa myśl stworzenia obok organizacji terytorialnej także funkcjonalną i wysuwa myśl zwołania zjazdów poszczególnych grup zawodowych,informuje o pracy wśród młodzieży akad.,(Bibl.słuch.prawa i TSL) oraz roztacza plany wydawania miesięcznika (w rodzaju kontynuacji Prz. Wszechp.).

55) Lwów (lato-jesień)1912 - List tegoż (str.12) Posiedzenia Kom.odbywają się co tydzień regularnie,wśród młodzieży idzie doskonale,także wśród rzemieślni.i robotników ,informuje o korzyściach zjazdu rzeszowskim (chłopskim) i spodziewa się dobrych rezultatów i wraca wydawania miesięcznika .Blok bankrutuje,Biliński uważa Stapińskiego za ministerialfähig,o Leu mówi,że to trup pol.,dni Bobrzyńskiego policzone,Dmowski - polityk co miał wszystko w ręku,dziś tylko strzępy dawnej siły,ale wszystkie frondy również ludzi zawiodły, Młynarski śmieszy ludzi zabawą w armię,sugestje antyrosyjskie (niepodległościowe) tracą grunt,sytuacja ND polepsza się i jej zadaniem (kiedy względy taktyki ustąpiły) jest organizować całe nasze życie publiczne poza państwem.Nie wolno rzucać tylko hasła, trzeba dać praktyczne wskazówki a do tego potrzebny miesięcznik, Organizacyjne sprawy oddać w ręce młodszych a starsi nadają ton ideowy.Proponuje aby redakcję stanowił K.K(?) tj.Pawlikowski,Grabski,Próchnicki(?),Rozwadowski,Biega,Wasilewski,Adam.Porusza spra-

Fsc.ND/III - Sprawy org. (lata niewiadome)

odpr 1) Spis nazwisk z okr.II (Org.Nar.?)we Lwowie.nazwisk 33 inteligencja wolnych zawodów,profesorów etc.

odpr 2) Spis ulic II-go okręgu

3) Notatki brulionowe do jakiegoś przemówienia wzgl.sprawozdania. 6 stron

4) Dtto (tematy na Z.) ręką Pawlikowskiego 2 strony

5) Druk Sciśle poufne.Sprawa reform w zakresie polityki agrarnej.

6) Druk Sciśle poufne.Sprawa rozszerzenia autonomii kraju.Referat

7) Kwestjonarjusz (autor poseł Wiącek) ręcznie pisany p.t.Sprawozdanie z wyborczych okręgów z 39 pytaniami.

8) Kwestjonarjusz ręcznie pisany pt.Sprawozdanie polityczne z gminy z 60 pytaniami.

9) Bilet wizytowy Tadeusza Opioły jako kwit na 60 zł

10) Regulamin wykonawczych organów Stronnictwa nardowo-demokratycz. str.13 hektograf.

11) List bez daty i miejsca jakiegoś obszarnika w którym oświadcza że na pismo Słowa Polskiego do Stn.Tarnowskiego ziemianie dadzą zbiorową odpowiedź akceptującą politykę Bobrzyńskiego.

~~12) Rzeszów~~

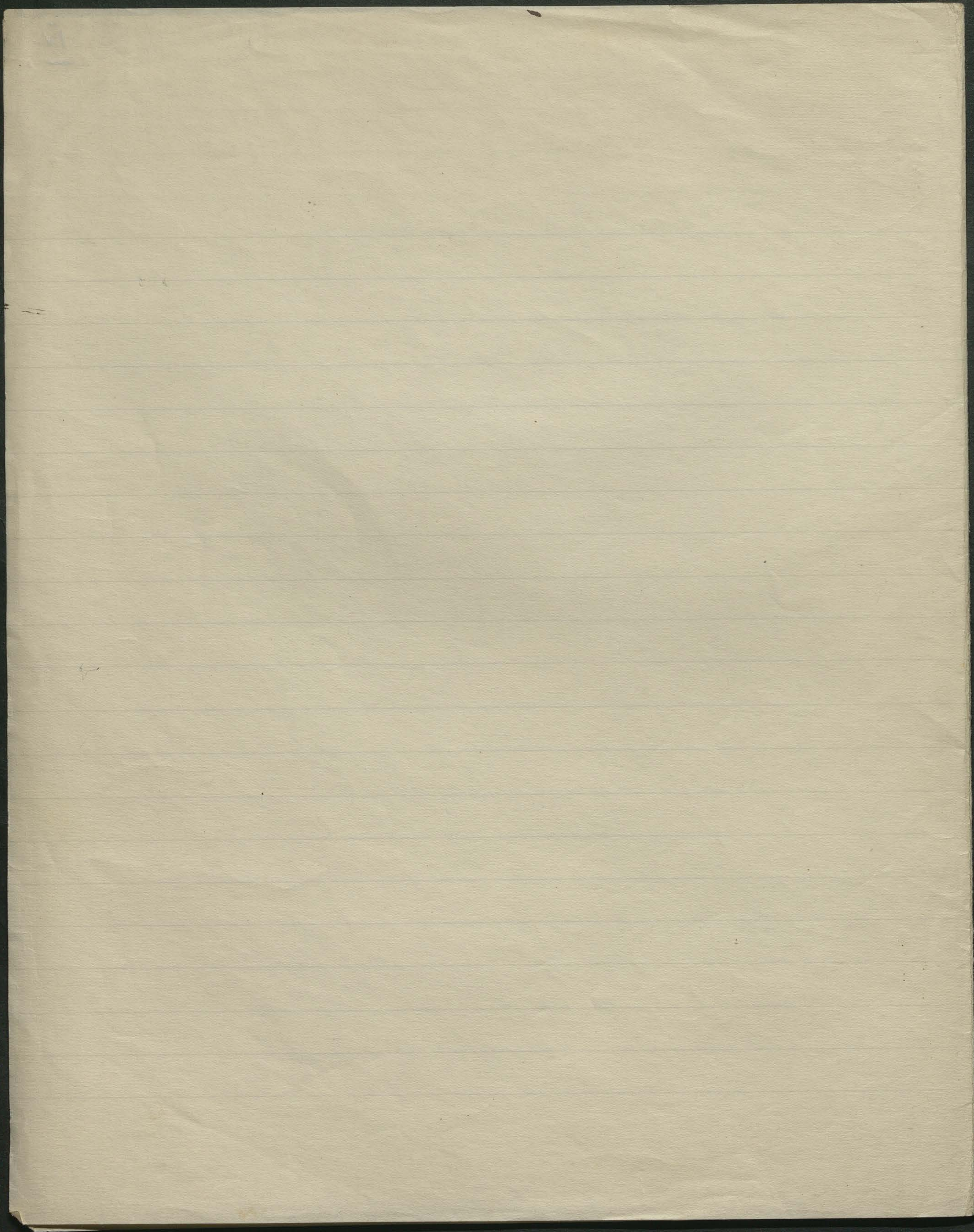
Mrs Em. Pankhurst

[illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible]



~~JAN GW. PAWLIKOWSKI~~
~~/Polityka/~~

MOWA Prof dr Jana Gw. Pawlikowskiego
zagajająca zjazd Związku Lud. Narodowego
/"Słowo Polskie" 1920, 3/6, nr 254/
(ostatnie jego polityczne przemówienie)

Witam serdecznie Kolegów, a w szczególności tych, którzy z innych ziem Rzplitej na nasz zjazd przybyli - i dali w ten sposób świadectwo swej wszechpolskiej łączności z tą naszą ziemią. Witam was tem serdeczniej, że my tu nie zawsze przyzwyczajeni jesteśmy, aby odczuwano nasze troski i boleści.

Zjazd dzisiejszy jest pierwszym zjazdem organizacji Ziemi Czerwieńskiej od chwili odrodzenia ojczyzny. My, którzyśmy za kres naszych pragnień i cel ostateczny prac naszych uważali wskrzeszenie ojczyzny, myśleliśmy że kiedy to nastąpi, o ile tej chwili dożyjemy, powiemy sobie żeśmy zadanie swego życia skończyli. Jak gdyby po trudzie dnia pracowitego gospodarz siada na przyzbie ~~izby~~ chaty i ociera pot z czoła, tak i my widzieliśmy u schyłku tego ndnia spoczynek. Tymczasem zaszła nas noc burzliwa, a teraz oto wstaje dzień nowy, upalny i znojny, znojniejszy może od tych, któreśmy przeżyli. Nowy dzień - nowa praca - nowe zadania i środki - po części nowi ludzie.

W tej przełomowej chwili zwrócę uwagę waszą na tę hasła podstawowe, które nas wiodły dotąd. Program nasz składa się z dwóch części: z części zasadniczej i z części obowiązującej "na dziś". Przyszło nowe "dziś" i ta część programu musi być zbudowana na nowo. Ale hasła zasadnicze zostały. Zmieniają się prawa, niezmiennym zostaje dekalog. Te hasła zasadnicze są łącznikiem między okresem, który minął, a tym który się zaczyna.

Pierwszem przykazaniem naszego programu był i jest rozkaz ojczyzny naszej: Nie będziesz miał bogów cudzych przedemną. Ideałów naszych, ukochań i obowiązków ani nie przenosić nam za granicę, w jakieby nie były - masońskie, socjalistyczne, czy inne międzynarodówki, ani nie zasadzać nam ich w interesie poszczególnych klas społecznych, czy dzielnic terytoryalnych. Ojczyzna jest or-

598

ganizmem jednym i niepodzielnym. Jej dobro stoi nad każdem dobrem partykularnem i klasowem i wszystkie je w sobie jednoczy. /Burzliwe oklaski/. To dobro jest wskaźnikiem najwyższym i jedynym.

Z tem naszem hasłem łączy się drugie - jest to hasło "wszechpolskości". Ojczyzna jest jedna i niepodzielna. I każda jej część, choćby najodleglejsza, jest dla każdego z nas własnym domem. Oto przecież i wy, którzyście dziś do nas z daleka przybyli, nie przybyliście w gościnę - ale do siebie. A z tego naszego dziedzictwa nie mamy nic nikomu i za nic do darowania. /Oklaski/.

Takie są nasze naczelne wskazania narodowe. A jesteśmy stronnictwem narodowem i demokratycznem. Słowo "demokracya" stało się wytartym liczmanem, na którym napisu trudno odczytać; dlatego trzeba określać jak rozumiemy demokracyę. Oto nasz demokratyzm wynika przedewszystkiem z naszej zasady wszechpolskości. Ojczyzna jest jedna i niepodzielna - nietylko terytoryalnie, ale i w wewnętrznej swej strukturze.

Każda część społeczności ojczystej równie bliska jest sercu naszemu. Nie może być przywilejów tam, gdzie wszyscy są braćmi. Często się mówi, że demokracya, to równość. Tak, ale równość w prawach i obowiązkach. Tak my to rozumiemy. To nie jest jednak wiara w bezwzględną równość ludzi pomiędzy sobą, bo to jest wiara niedorzeczna. Kto w to wierzy, niech przyjmie odemnie starą szkapę na trzech nogach, a da mi zato zdrowego źrebca; dlaczegóż wszystkie konie nie miałyby być między sobą równe?... Kto w to wierzy, możnaby sądzić że upadł na głowę, gdyby się nie wiedziało jak mu się ta wiara procentuje. Ale ta komedja staje się tragikomedją...Cóżbyście powiedzieli o gospodarzu, który w burzliwą i ciemną noc, na przepaścistej drodze, niedoświadczonemu albo nieudolnemu woźnicy powierza wóz zaprzężony szalonemi końmi? - bo czyż wszyscy woźnice są równi?... Dla nas wóz Rzpltej zbyt jest drogi abyśmy go mieli poświęcać dla doktryny lub eks-

3
601

perymentu. Dla naszego demokratycznego poczucia wszelki stan i wszelka praca są równie szanowne, ale właśnie dlatego że bierzemy poszanowanie pracy na serio, nie możemy twierdzić, że szewc przy kowadle tyle jest wart co przy kopycie, a tem mniej także, że "honorowy" robotnik, wyłgiwujący się od pracy jest przez to właśnie szczególnie szanownym obywatelem.

Dalsze wreszcie nasze przykazanie wynika z naszych zasad moralności chrześcijańskiej. Wierzymy mianowicie, że do służby publicznej czyści tylko ludzie przystąpić powinni, i wierzymy że zasady moralne, obowiązujące w życiu prywatnem, obowiązują tak samo w życiu publicznem. Odrzucamy wszelką politykę "brudnych dróg" /oklaski/. A jednem z najważniejszych zastosowań zasad etycznych na polu życia publicznego, jest w rozumieniu naszem praworządność władz i poszanowanie prawa przez obywateli. Jestto nasz nakaz moralny i nakaz naszego instynktu państwotwórczego /oklaski/

Oto są hasła naczelne, które przyświecały nam dotąd. Sądzę że pracując pod ich przewodem, zasłużyliśmy się dobrze ojczyźnie. Może nie będzie zarozumiałością powiedzieć, że w cieniu naszego sztandaru, łajanego często "barbarzyńskim nacjonalizmem", uległo się poczucie narodowe nawet u tych, którzy nas zwalczają,- nasi przeciwnicy i uczniowie. W każdym razie myśmy ten sztandar podnieśli w chwili zmierzchu narodowego poczucia i nieśli go wiernie i wysoko aż do świtu nowego dnia. Tego dnia doczekaliśmy się - ale oto dziś nie śpiewamy głośnego "Alleluja"! Powstała Matka nasza z śmiertelnego łoża, ale jest niemocna, a my drżymy o jej zdrowie i życie. Nowy trud czeka nas dla niej. Na starych, wypróbowanych fundamentach wybudujemy nowy program, na nowe "dziś", - powołamy do pracy nowe siły, obmyślimy nową ich organizację. A teraz, jako wierni synowie i słudzy Rzpltej, rozpocznijmy nasze obrady okrzykiem na jej cześć. Niech żyje Polska! /zebrani powtarzają okrzyk trzykrotnie, burzliwe oklaski/.

Jeszcze parę słów... Wzniósłszy okrzyk na cześć Macierzy, pami

602

tajmy o jej najwierniejszej córze. Zjazd nasz jest zjazdem organizacyjnym Ziemi Czerwieńskiej - do tej bowiem nazwy piastowskiej powracamy. Z nazwy tej jeden z wielkich poetów naszych wysnuł etymologię, iż jest to ziemia "miast czerwonych, miast oblanych krwią i łuną pożogi. I teraz przeszła ta ziemia przez krew i pożogę i zaświadczyła niezłomną wolę wiecznej i nierozerwalnej łączności z Macierzą. Powstańcie dla uczczenia tych, którzy za to hasło walczyli i tych, którzy dla niego polegli /zebrani powstają/. Niech żyje Ziemia Czerwieńska, niech żyje jej stolica, bohaterski Lwów! /Zebrani powtarzają trzykrotnie okrzyk. Długo nie milknące oklaski/

x

604

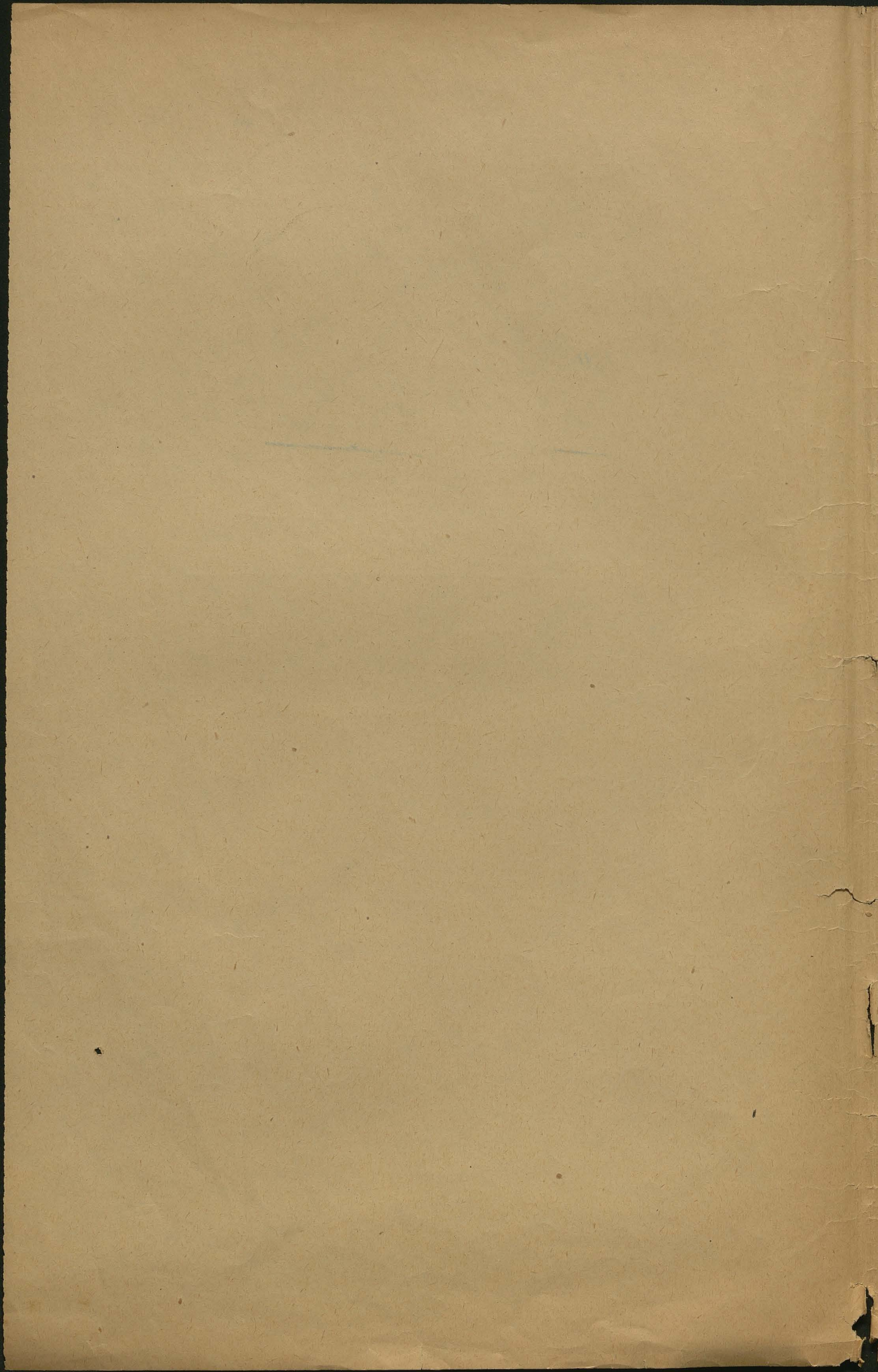
V

Panie ory

ber daty

56 stron

nie filmowane!



Regulamin wykonawczych organów stronnictwa Demokratyczno-Narodowego.

§ 1. Organami wykonawczemi stronnictwa są 1/ prezydyum stronnictwa 2/ komisya organizacyjna stronnictwa 3/ komisya finansowa 4/ grupy posłów narodowo-demokratyczne: sejmowa i parlamentarna 5/ komitet wykonawczy stronnictwa 6/ komitet główny 7/ komitety miejskie stronnictwa 8/ komitety powiatowe 9/ grupy radzieckie stronnictwa w radach miejskich i powiatowych 10/ Mężowie zaufania 11/ komisarze stronnictwa 12/ delegaci komisyi organizacyjnej 13/ Mężowie zaufania gminni 14/ Mężowie zaufania komitetów miejskich.

1. Prezydyum stronnictwa.

~~§ 2. Prezydyum stronnictwa składa się z prezesa i trzech wiceprezesów wybieranych co roku z pośród członków komitetu głównego. Prezesa wybiera komitet główny wraz z posłami. Wiceprezesów wybiera po jednym z pośród należących do komitetu gł. swoich członków: grupa sejmowa, grupa parlamentarna i komitet główny. Wiceprezesi wybrani przez grupy poselskie parlamentarną i sejmową są zarazem przewodniczącymi tych grup. Wiceprezes wybrany przez komitet główny jest zarazem przewodniczącym komisyi organizacyjnej stronnictwa.~~

co roku

§ 3. Prezydyum stronnictwa a/ przewodniczy pracom komitetu wykonawczego i głównego b/ pilnuje wykonania uchwał i postanowień naczelnej władzy stronnictwa: zjazdu

606

cy utrzymuje łączność i jednolitość działania
wszystkich organów wykonawczych stronnic-
twa. b) pilnuje zgodności działania orga-
nów wykonawczych stronnictwa z progra-
mem stron. oraz z uchwałami i postano-
wieniami Zjazdu. c) rozstrzyga sprawy spor-
ne między poszczególnemi organami wyko-
nawczemi stron., jakoteż pojedyńczymi człon-
kami stron. a organami wykonawczemi. d) re-
prezentuje stron. na zewnątrz w stosunkach z in-
nymi stronnictwami, organizacyjami, władza-
mi krajowymi i rządem oraz prezydyjami sej-
mowemi. e) w razach nagłych jeśliby wydaje zarzą-
dzenia należące do kompetencyi Kom. wyk.,
obowiązany jest jednak zwołać najdalej do
dni 3 posiedzenie Kom. wyk. i przedłożyć mu
wydane przez się zarządzenia do zatwierdze-
nia.

§ 4. Prezydyum zbiera się przynajmniej raz
na tydzień. Obradom prezydyum przewo-
dniczy prezes. W razie jego nieobecności naj-
starszy z reszty członków prezydyum. Dla waż-
ności uchwał prezydyum konieczną jest
obecność prezesa i jednego przynajmniej
z wiceprezesów albo wszystkich trzech wiceprez-
esów. Uchwały zapadają większością w ra-
zie pełnego kompletu prezydyum, w razie
niepełnego kompletu jednogłośnie. Prezes
bierze w głosowaniu udział. W razie równo-
ści głosów głos jego rozstrzyga. Z posiedzeń
prezydyum prowadzi prezes kom. organiz.
protokół, w którym zamieszczony był wynik
czynności obecnych na posiedzeniu członków i
powziętych uchwał. W razie nieobecności
prezesa kom. org. prowadzi protokół wyzna-

czony przez prezydjum do tego jego członek.

§5. W razie dłuższej ~~nieobe~~ nieobecności prezesa Stronnictwa zastępuje go we wszystkich bieżących sprawach wyznaczony przez niego do tego wiceprezes.

§6. W myśl postanowienia §3 c. i e. członkowie prezydjum Stronnictwa mają prawo udziału w posiedzeniach ~~grupy poselskiej~~ oraz komitetów powiatowych i miejskich i głosem stanowczym oraz prawem zawieszenia uchwał tych organów Stron. w razie uznania, że ~~przeprowadzone~~ uchwały te są sprzeczne z postanowieniami programu Stron. i uchwałami Zjazdów aż do rozstrzygnięcia sprawy przez Kom. Wyk. Stron., któremu obowiązane jest prezydjum przedstawić odnośną sprawę na najbliższem posiedzeniu. Również przysługuje członkowi prezydjum prawo udziału w posiedzeniach grupy sejmowej i parlamentarnej. Głos stanowczy ma wszakże na posiedzeniach grup tych jedynie prezes Stron. lub wydelegowani na posiedzenia grupy poselskiej członkowie z prowizoryczną uchwałą. ~~Prawo zawieszania uchwały grupy z powodu jej nie~~zgodności z postanowieniami programu lub uchwałami Zjazdu ma według własnego uznania tylko prezes Stronnictwa, inni zaś członkowie prezydjum wydelegowani na posiedzenia grup poselskich tylko za zgodą prezesa grupy. W razie zawieszenia uchwały grupy poselskiej przez prezesa Stron. lub delegata prezydjum, prezydjum obowiązane jest najdalej do dni 7 zwołać Komitet gł., który rozstrzyga sprawę sporną, przy-

czem gdyby komitet główny veta prezydyum nie potwierdził, członkowie prezydyum rezygnują ze swych stanowisk i wybrani powtórnie być nie mogą.

§ 7. W myśl postanowienia § 3 wszelkie porozumienia i układy z innymi stronnictwami, organizacyami, władzami krajowemi, rządem, osobami, jak również klubami i frakcyami w sejmie i w parlamencie, angażujące ogólną politykę stronnictwa lub nakładające na całe stronnictwo zobowiązania moralne lub materyalne prowadzi imieniem stronnictwa wyłącznie prezydyum stronnictwa przez prezesa str. lub wydelegowanych do tego uchwałą prezydyum swych członków. Zgodnie z tem do prowadzenia powyższego charakteru układów z innemi frakcyami i grupami parlamentu, uprawniony jest z pośród członków grupy wyłącznie jej prezes. Gdyby więc ze strony innej frakcyi została odnośna propozycya skierowana do którego z członków grupy, jest on obowiązany odesłać czyniącego propozycye do prezesa grupy. Prezes zaś grupy obowiązany jest o wszelkich pertraktacyach i układach, które prowadzi, uwiadomić natychmiast prezesa, lub zastępującego go wiceprezesa i o ile tylko możliwe, działać na podstawie uchwał zbiorowych prezydyum. Prezydyum nie ma wszakże prawa zawierać żadnych układów lub umów, angażujących ogólną politykę stronnictwa lub nakładających na stronnictwo zobowiązania moralne czy materyalne bez upoważniającej go do tego uchwały kom. W. a o ile umowy i układy te dotyczą działalności grup poselskich, albo nakładają na nie jakiekolwiek zobowiązania, bez zgody również i odnośnej grupy.

II. Komisya organizacyjna.

§. 8. Komisya org. składa się z 4 czł. wybranych przez K. W. i przewodniczącego jej wiceprezesa. Prócz tego K. org. kooptuje jednego członka z pośród posłów parlam. dla porozumiewania się z grupą parlam. w sprawach organiz. stronnictwa.
§. 9. Komisya zbiera się przynajmniej raz na tydzień. Uchwały jej zapadają większością głosów obecnych. Prezes bierze udział w głosowaniu, w razie równości głosów - rozstrzyga. W posiedzeniach jej bierze udział z głosem doradczym kierownik biura stronnictwa.
§. 10. Komisya org. zawiaduje bieżącemi sprawami org. stron: a.) według własnego uznania z obowiązkiem wszakże zdawania miesięcznych sprawozdań z odnoś- nych swych zarządzeń K. W. i przedkładania mu co miesiąc planu dalszej pracy, zakłada koła gmin- ne i miejskie, organizuje komitety powiatowe, zatwier- dza nominacye kom. pow. na gminnych mężów zauf. i kom. miejskich na mężów zaufania kom. miejskich, organizuje zebrania i wiece i wyznacza na nich prele- gentów, organizuje konferencye dla spraw organiz. mężów zaufania stron, mianuje swych delegatów na powiaty i miasta. b.) w porozumieniu z prezydyum stron. przedkłada kom. Wyk. wnioski mianowania mężów zauf. stron. i komisarzy okręgowych, oraz do uchwalania szczegółowe regulaminy działalności org. wyk. stronnictwa. c.) wraz z prezydyum stron. dozoruje wydawnictwa i prasę str., oraz mianuje wszelkich płat. urzędników i funkcyonaryuszy stronnictwa. Dla podjęcia wszakże jakichkolwiek prac, pociągających za sobą obciążenie budżetu stronnictwa nowym stałym wydatkiem, czy też wy- datkiem jednorazowym przewyższającym sumę 200 K, kom. org. musi na podstawie wniosku swego, stawia-

610

nego w porozumieniu z komisyą finansową, uzyskać zezwol. komit. Wykonawczego. Dla wykonania prac powyż. ma Kom. org. ku pomocy biuro stron. Pisma kom. org. podpisuje prezes komisyi organizacyjnej.

III. Komisya finansowa.

§ 12. Komisya finansowa stronnictwa zawiaduje pod kier. prezesa stron. dochodami i rozchodami stron.:

a) organizuje zbieranie wkładek od członków,

b) prowadzi przez wybranego ze swego łona skarbnika kasę stronnictwa, ustanawia w porozumieniu z przewodniczącym kom. org. budżet miesięcznych wydatków kom. organizacyjnej, w porozumieniu z prezydyum, określa każdemu z kół miejskich sumę, którą ze swych przychodów mię. zachowują one na swe lokalne potrzeby, względnie subwencye, jakie na potrzeby swe lokalne utrzymywać będą z kasy str.; przedkłada kom. Wyk. wnioski o zaciągnięcie pożyczek imieniem stronnictwa. W razie zaś nagłej potrzeby, zaciąga je za zgodą prezydyum stronnictwa;

kontroluje miesięczne zamknięcia rachunkowe komisyi organizacyjnej; składa sprawozdanie z dochodów i rozchodów str. komitetowi Głównemu na kwartalnych jego posiedzeniach.

§ 13. Komisya finansowa składa się z trzech wybranych przez kom. Wyk. członków stronnictwa.

§ 14. Wszelkie wypłaty uskutecznia skarbnik stronnictwa na podstawie asygnat wydawanych przez prezesa stronnictwa.

IV. Grupy poselskie.

§ 15. Grupy poselskie składają się z posłów w sejmie i parlamencie, którzy zgłosili swą przynależność

leżność do stronnictwa i zostali doń przyjęci. Prócz członków stronnictwa, mogą należyć do nich w charakterze hospitantów, i nieczłonkowie stronnictwa. Hospitanci nie mają jednak decydującego głosu w sprawach organizacyi grupy, ani też prawa udziału w posiedzeniach kom. Głównego.

§. 16. Grupy poselskie wybierają z pośród członków swych, wybranych przez Zjazd do K. Gł. swych prezesów, wchodzących w skład prezydyum str. Zresztą konstytuują się wedbug własnego uznania.

§. 17. Grupy poselskie prowadzą samodzielnie bieżącą politykę str. na terenie parlamentu i sejmu, w myśl postanowień programu i postanowień zjazdu, oraz uchwał Komitetu Głównego. Wszakże w myśl §. 6. członkom prezydyum przysługuje prawo udziału na posiedzeniach grup poselskich z głosem stanowczym. Prezes zaś str., jakoteż upełnomocnieni delegaci prezydyum na posiedzeniach grupy, (ci ostatni wszakże tylko za zgodą prezesa grupy), mają prócz tego prawo wstrzymania uchwały grupy, gdyby ją uznali za niezgodną z postan. programu lub uchwałami zjazdów. A w myśl §. 7. nie może grupa zawierać jakichkolwiek układów z innemi grupami i klubami poselskimi, czy też z rządem lub z władzami krajowymi angażujących ogólną politykę str. bez zezwolenia K. G. odwrotnie wszakże K. G. nie może zawierać żadnych układów z innymi str. czy władzami, angażujących bieżącą politykę parlament. czy sejmową grupy posel. bez jej zezwolenia.

V. Komitet wykonawczy.

§. 18. Komitet wykonawczy zawiaduje w imieniu komitetu Głównego wszystkiemi bieżącemi sprawami stronnictwa, zdając z nich sprawę

612

Komitetowi Głównemu. Spraw wszakże angażujących ogólną politykę stronnictwa, Kom. Wyk. obowiązany jest wedle możności nie załatwiać bez uprzedniego przedstawienia ich Kom. Głównemu do uchwalenia.

§. 19. K. W. składa się z zamieszkałych we Lwowie i deklarujących się regularnie na zebrania jego przyjeżdżać do Lwowa K. Gł.

§. 20. K. W. odbywa posiedzenia zazwyczaj raz na 2 tygodnie w określonym dniu tygodnia.
Członkowie K. W. obowiązani są regularnie bywać na zwyczajnych posiedzeniach komitetu. Członek kom., który bez podania wystarczającego powodu na zwykłe posiedzenie nie przybędzie, płaci do kasy str. 5.- K. Członek, który się spaźnia na posiedzenia, płaci za każde 10. minut spóźnienia 20 gr. grzywny do kasy str.

§. 21. Do prawomocności uchwał K. W. na zwykłych jego posiedzeniach, wymagana jest obecność, oprócz przewodniczącego, przynajmniej połowy członków. Uchwały K. W. na posiedzeniach nadzwyczajnych, są ważne bez względu na ilość obecnych członków, o ile chodzi o sprawy nagłe, niecierpiące zwłoki, dla których zostało nadzwyczajne posiedzenie zwołane.

§. 22. Uchwały K. W. zapadają zwykłą większością głosów. Przewodniczący głosuje. W razie równości głosów, rozstrzyga głos przewodniczącego.

§. 23. Na posiedzeniach K. W. przewodniczy prezes, pod jego nieobecność, najstarszy z wiceprezesów.

§. 24. K. W. wybiera z pośród swego grona sekretarza. Sekretarz prowadzi protokół posiedzeń komitetu, zwołuje posiedzenia kom. na zlecenie prezesa str. lub zastępującego go wiceprezesa.

załatwia korespondencye kom. wyk. Protokół
zawiera wykaz obecnych członków i powziętych
uchwał. Na początku każdego posiedzenia, ma być
odczytany prot. z poprzedniego posiedzenia. Pisma
kom. wyk. podpisuje prezes str. względnie zastępu-
jący go wiceprezes, oraz sekretarz kom. wyk.
§. 25. Porządek dzienny obrad kom. wyk. ustanawia
prezes str. w porozumieniu z przewodniczącym kom.
org: i sekretarzem kom. wyk.

VI. Komitet Główny.

§. 26. Komitet Główny składa się z 40 członków wybra-
nych przez Zjazd, z których przynajmniej 10
powinno mieszkać we Lwowie, przynajmniej 3 być
posłami do parlamentu i również przynajmniej
3 być posłami sejmowymi.
Komitet Główny ma prawo poza tem kooptować
5 dalszych członków.
§. 27. Komitet Główny: a.) sprawuje naczelną wła-
dzę organizacyjną i administracyjną w stronnictwie,
b.) prowadzi politykę zgodnie z uchwałami zjazdu
c.) czuwa nad jednolitością ogólnego kierunku
w stronnictwie D. N.

---

d.) wydaje w imieniu całego stronnictwa odezwy
i komunikaty,
e.) kontroluje prasę,
f.) preliminuje budżet stronnictwa,
g.) sprawuje ogólne kierownictwo akcyi wyborczej
i zatwierdza kandydatów na posłów sejmowych,
jakoteż do parlamentu,
h.) orzeka o wyłączeniu ze stronnictwa członków,
większością 2/3 głosów obecnych i to orzeczenie
swoje, należycie uzasadnione, doręcza wyłączo-
nemu, któremu służy prawo odwołania się do

614

zjazdu.
§.28. Co rok ustępuje 1/3 część członków Komite-
tu głównego, których w dwóch pierwszych latach
wskaże los, w następnie kolej; ustępujący mo-
gą być jednak ponownie wybrani.
§ 29. W obradach Kom. Głów. mają prawo brać
udział wszyscy do str. należący posłowie do sej-
mu i parlamentu z głosem stanowczym w spra-
wach dotyczących działalności str. w sejmie i w par-
lamencie, w innych sprawach z głosem doradczym,
oraz redaktorowie pism uznanych przez K. Gł.
za organy stronnictwa.
§.30. Zwyczajne posiedzenia Kom. gł. odbywają się
co kwartał. Nadzwyczajne, gdy tego uzna potrze-
bę Kom. Wyk.
§.31. Obradom Kom. gł. przewodniczy prezes str. W zastępstwie
jego, najstarszy z wiceprezesów. Porządek dzienny
obrad K. gł. ustanawia Kom. Wyk.
§.32. Dla ważności uchwał K. gł. niezbędna jest
obecność przynajmniej 1/2 jego członków. Uchwa-
ły Kom. gł. zapadają zwykłą większością. Przewodni-
czący głosuje. W razie równości głosów, rozstrzyga
głos przewodniczącego.
§.33. Członkowie Kom. gł., jako też posłowie, obo-
wiązani są bywać regularnie na posiedzeniach
Kom. gł. W razie nieprzybycia na posiedzenie Kom.
gł. bez podania dostatecznych powodów, płacą
do kasy str. grzywny 40 koron.
§.34. Protokoły z posiedzeń Kom. głównego, zawie-
rające wykaz obecnych, wykaz stawianych wniosków
i wykaz uchwał, prowadzi sekretarz Kom.
Na początku każdego posiedzenia Komitetu
głównego, winien być odczytany protokół
z poprzedniego posiedzenia.

VII. Komitety miejskie.

§ 35. W miastach stanowiących odrębne okręgi wyborcze, jakoteż w każdem innem mieście, w którem znajdują się zwyż 50 czł. str. wybierają czł. miejscowi z pośród siebie kom. miejski w liczbie conajmniej 5 osób. W posiedzeniach komit. miejskiego biorą udział z głosem stan. należący do str. radni miejscy, oraz zamieszkali w mieście mężowie zaufania str.

§ 36. K. m. konstytuuje się, wybierając z pośród siebie prezesa, ewentualnie do 3 wiceprezesów, sekretarza i skarbnika. O ile komitet m. liczy zwyż 20 osób, dla załatwiania bieżących jego spraw, wyłania on z siebie Wydział Wyk. kom. miejskiego, złożony z prezydyum, oraz zaproszonych przez prezydyum referentów dla poszczególnych działów pracy k. m.

§ 37. Komitet m. zbiera się conajmniej raz na miesiąc. Dla praw. jego uchwał, potrzebna jest obecność przynajmniej ½ jego czł. Członkowie k. m. obowiązani są uczęszczać regularnie na posiedzenia k. pod tymi samymi rygorami, co i czł. K. Wyk. stronnictwa.

§ 38. Na posiedzeniach komitetów miejskich, mają prawo bywać zawsze z głosem doradczym członkowie kom. Wyk. członkowie zaś prezydyum w myśl § 6. jakoteż wydelegowani specyalnie przez kom. wyk. przedstawiciele jego, z głosem stanowczym, oraz prawem zawieszania uchwały kom. m. w razie gdyby ją uznali za sprzeczną z programem str. i postanowieniami zjazdów, aż do rozstrzygnięcia sprawy przez kom. wyk., któremu sprawa odnośna ma być przedstawiona na najbliższem tegoż posiedzeniu.

§ 39. Kom. miejski: 1.) kieruje samodzielnie wszelkiemi pracami organizacyjnemi stron. w mieście, oraz całą polityczną i [illegible] działalnością str. na terenie życia obywatelskiego w mieście i działalności Rady miejskiej, gdyby wszakże przedsięwzięte przezeń działania zagrażały ogólną polityce str. jest on obowiązany poddać sprawę uprzedniej

uchwale kom. Wyk. Dotyczy to przedewszystkiem spra-
wy stosunków kom. m. do działających na przestrzeni
całego kraju lub znaczniejszej jego przestrzeni i też mają-
cych swych przedstawicieli w sejmie lub parlamencie
towarzystw i organizacyj zarówno kulturalnych
jak i politycznych, powoływania do życia nowych
instytucyj lub organizacyj pomocniczych stronnictwa
któreby mogły z czasem rozciągnąć swą działalność
i swe wpływy na cały kraj czy znaczniejszą część
jego, albo też oddziaływać na działalność sejmu lub
parlamentu. Odwrotnie Kom. wyk. obowiązany przed
zawarciem jakichkolwiek układów z instytucyami
działającymi na terenie danego miasta zasięgnąć
opinii odnośnego K. M. o ileby one angażowały
działalność kom. m. czy też związanej z nim grupy
radzieckiej, wysłać najprzód [illegible] k. m. 2.) mianu-
je mężów zaufania kom. miejskiego. 3.) przyjmuje
członków do stronnictwa na propozycję swych człon-
ków lub swych mężów zaufania. 4) mianuje kandy-
datów przy wyborach do Rady miejskiej i przepro-
wadza odnośne wybory. Nie może jednak zawie-
rać sojuszów wyborczych z innemi stronnictwami
i organizacyami bez uzyskania uprzedniego zezwo-
lenia kom. Wyk., a przynajmniej w razach nagłych
prezesa str. lub zastępującego go wiceprezesa.
§. 40. W razie bezczynności K. M. Kom. wykonawczy
ma prawo go rozwiązać, polecając kom. orga-
nizacyjnej prowadzenie dalszej pracy w mieście
przez jej delegata, obowiązanego w najkrótszym cza-
sie doprowadzić stosunki stronnictwa w danem
mieście do lepszego stanu, by mógł być wybrany
czynniejszy kom. miejski.

617

VIII. Komitety powiatowe.

§. 41. Zakres działania kom. pow. w powiecie jest ten sam co kom. miejskich w mieście. Ten sam również stosunek jego do kom. wyk. i prezydjum str. oraz do grup radzieckich str. w komitetach miejskich.

§. 42. Komitet powiatowy w liczbie 5 członków wybierają wszyscy w powiecie zamieszkali członkowie str. póki nie ma w powiecie przynajmniej 5 zorganizowanych kół miejscowych. O ile zaś w powiecie znajduje się więcej nad 5 kół miejscowych, komitet powiatowy wybierany jest przez powiatowe Zgromadzenie, złożone z delegatów kół miejscowych, wybieranych w stosunku jednego na każdych 10 członków koła, oraz mężów zaufania powiatowych i gminnych. Powiatowe Zgromadzenie zwołuje i przewodniczy mu komitet powiatowy, względnie zanim takowy jeszcze w powiecie istnieje, delegat komisji organizacyjnej.

§. 43. Kom. pow. konstytuuje się wewnątrz w ten sam sposób, co K. M.

IX. Grupy radzieckie.

§. 44. Członkowie rad miejskich i powiatowych, należący do str. stanowią grupy radzieckie miejskie i powiatowe str. W grupie obowiązuje bezwzględna solidarność. Grupa w całej w swej działalności, obowiązana jest utrzymywać jaknajściślejsze porozumienie z odnośnym kom. miejskich lub powiatowym.

620

Proiectul
regulamentului
LDN

Sprawozdanie polityczne z gminy

Pytanie	odpowiedź
1. Kto się zajmuje polityką	
2. Kto i jakie czyta gazety	
3. Jakie są stronnictwa	
4. Które stronnictwa jest w większości	
5. Do jakiego stronnictwa należy pisarz i wójt	
6. Ile jest towarzystw	
7. Kto kieruje stowarzystwami	
8. Kto ma wpływy w gminie	
9. Kiedy mają być wybory Rady gminnej	
10. Kto może być najlepszym wójtem	
11. Kto może być najlepszym Przewodniczącym w Kółka	
12. Czy jest czytelnia i jaka.	
13. Jakie są Tow. asekuracyjne	
14. Kto jest ajentem asekuracyjnym	
15. Która asekuracja ma więcej członków	
16. Do którego stronnictw politycznego ~~asekuracyjnego~~ należy agent	

17.	Kto może być dobrym agitatorem	
18.	Kto może jechać na kurs organizatorów	
19.	W jaki sposób można agitować	
20.	Dlaczego ludzie nie czytają Ojczyzny	
21.	Czy w gminie może być ktoś zdolny na posła do R. P.	wszystkich kto w tym okręgu [illegible] wybranym nadaje się [illegible] którzy nie nadaje [illegible] a ma szanse
22.	Czy w gminie jest ktoś zdolny na posła do Sejmu	
23.	Kto może być wybranym do R. Powiatowej	
24.	Ile w gminie jest żydów	
25.	Jakie gazety czytają żydzi	
26.	Z jakiem stronnictwem głosują zawsze ~~za~~ kto [illegible] za nich więcej	
27.	Czy żydzi zwalczają politykę narodową	
28	~~Czy żydzi są za chłopami czy za panami~~	
29.	Czy żydzi agitują podczas wyborów	
30	Czy żydzi są zawsze za rządem	
31.	Czy żydzi mają we wsi organizację i jaką	

32 Jakie stronnictwo popiera Ksiądz

33 Jakie stronnictwo popiera nauczyciel

34 Jakie stronnictwo popiera właściciel Dworu

35 Jakie stronnictwo popiera wójt

36 Jakie stronnictwo uważają ~~ludzie~~ w gminie za najlepsze i dlaczego

37 Jakie stronnictwo uważają w gminie za najgorsze i dlaczego

38 Czy we wsi wiedzą ludzie o socyalistach

39 Czy we wsi znają ludzie stronnictwa polityczne

40. Jakie stronnictwo pierwsze nastało we wsi

41. Jakie stronnictwo upadło i dlaczego

42. Czy ~~ludzie~~ znają we wsi pracę Tow. Szkoły Lud.

43. Czy znają we wsi pracę narodową

44. Kto we wsi urządza wiece

45. Co omawiają najwięcej na wiecu

46. Czy jeżdżą chętnie na wiece polityczne

624

47. Czy jest w Gminie szynk	
48. Kto prowadzi szynk	
49. Czy w szynku są gazety i jakie	
50. Jak postępuje szynkarz przy wyborach	
51. Jak we wsi zapatrują się na Kółko rolnicze	
52. Jak we wsi wyrażają się o Radzie powiatowej	
53 Jak we wsi mówią o reformie wyborczej Rady gmin.	
54. Jak we wsi wolelib wybierać radę gminną	
55. Jak chcieliby wybierać wójta	
56 Za co uważają starostwo	
57 Za co uważają Radę Powiatową	
58 Czy młodzież zajmuje się polityką	
59 Czy ludzie wolą spokojną czy opozycyjną politykę	
60 Czy kobiety zajmują się polityką lub sprawami społecznemi	
Data i podpis opisującego	

Uwaga! O każdym pytaniu pogadać z ludźmi i zdanie większości wpisać

Poufne 625

Sprawozdanie z wyborczych ~~posłów~~ okręgów

N

Ile jest stronnictw w okręgu wyborczym Nr. 45. 1.	Przysłał Wacha przez
Które stronnictwa miały przewagę w okręgu 2	
Które stronnictwa mają teraz przewagę 3.	
Ile zgromadzeń zrobiono i które stronnictwa zrobiły w r. 1910 4.	
Co trzeba robić aby stronnictwo T. N. zdobywało coraz większą siłę 5.	
Które stronnictwo popiera Starostwo i urzędnicy 6.	

7. Które stronnictwo popierają Księża i nauczyciele

8. Które stronnictwo będzie miało zawsze wpływy polityczne

9. Kto jest znany w powiecie w okręgu najwięcej z pracy politycznej

10. Kto może być wybranym do Rady Powiatowej jako członek

11. Kto ma najwięcej zaufania na posła do Sejmu Krajowego

12. Kto może być postawiony na zastępcę posła do Rady Państwa

13. Kto może być wybrany posłem do Rady Państwa

Co potrzeba robić aby przeszli posłowie Narodowo-Demokratyczni

14.

~~Czy Pan będzie stawiał kandydaturę na posła Sejmowego~~

15

~~Czy Pan będzie stawiał kandydaturę na zastępcę posła do Rady P.~~

16.

Kogo ~~Czy~~ Pan będzie ~~Pan~~ uważał za odpowiednich kandydatów na posłów do Sejmu ~~a Rady~~ i do R.P.

17

~~Czy Pan będzie stawiał ~~kan~~ swoją kandydaturę~~

18.

~~Dlaczego ~~Jeżeli~~ Pan nie będzie stawiał kandydatury swojej~~

19.

Czy obecny poseł ma zaufanie i czy może być wybranym

20.

628

21.	Kto może być najlepszym do agitacyi w powiecie	
22.	Ile potrzeba pieniędzy na organizacyę ~~dla~~ powiatu	?
23.	Ile potrzeba pieniędzy na agitacyę przed wyborami	?
24.	Ile przyszli kandydaci mogą dać pieniędzy na wybory swoje	
25.	~~Ile Pan może złożyć pieniędzy na wybory a ile teraz~~	
26.	Czy Pan potrzebuje aby Panu Stronnictwo pomogło do pracy organizacyjnej i jak	?
27.	~~Co Pan sobie życzy od Stronnictwa aby mógł pracować odpowiednio jako członek i jako poseł.~~	

Ile Pan potrzebuje pieniędzy na roboty w Kraju
28.

Czy Pan może jeździć po powiatach i których
29.

Co potrzeba zmienić co zaprowadzić aby stronnictwo
30. miało dobrą opinię

Co potrzeba zrobić aby posłowie korzystnie pracowali
31.

Jak wygląda robota naszych posłów ze stronnictwa

Czy
Dlaczego występują członkowie ze stronnictwa
32.

Czy walczyć przeciwko rządowi i jego polityce obecnej
33.

630

34. Jakie sprawy są najpilniejsze do zrobienia przez posłów

35. Z któremi stronnictwami można się łączyć i razem pracować

36. Które stronnictwa ma się zwalczać i w jaki sposób

37. Czy żydzi popierają stronnictwo

38. Czy mieszczanie popierają stronnictwo?

39. Czy powstaje jakie nowe stronnictwo

40. Czy w Pańskim okręgu może być wybrany obcy kandydat z innego okręgu wybranym gdy go stronnictwo postawi

Ściśle poufne.

Referat.

Sprawa ~~rozszerzenia autonomii kraju.~~ reform w zakresie polityki agrarnej

Stronnictwo Demokratyczno-Narodowe żąda jako najpilniejszych reform w zakresie agrarnej polityki Sejmu i parlamentu.

I. Celem podniesienia rozmiarów gospodarstw włościańskich, jakoteż ochrony włościan od wyzysku spekulantów parcelacyjnych.

1) Utworzenia krajowego kredytu parcelacyjnego, któryby umożliwił włościanom nabywanie ziemi przy parcelacyi wprost z pierwszej ręki bez pośrednictwa handlarzy ziemią, oraz zorganizowania krajowego biura pośrednictwa parcelacyjnego, z filiami po powiatach, któreby posiadając zgłoszenie majątków na parcelacyę z jednej strony, z drugiej zaś zgłoszenia od włościan dążących do nabycia ziemi, ułatwiając wejście obu stronom w bezpośredni stosunek, czyniąc w ten sposób zbędnym spekulacyjnego pośrednika parcelacyjnego, a w szczególności:

a) ułatwiało włościanom nabywanie ziemi w dostatecznej ilości dla zapewnienia im samoistnego bytu gospodarczego.

b) ułatwiało włościanom nabywanie ziemi nie tylko w najbliższem sąsiedztwie, lecz i w dalszych okolicach kraju,

c) popierało w ogóle rozwój parcelacyi osadniczej, tworzącej nowe, ekomasowane osady na byłych gruntach folwarcznych i ułatwiało w ten sposób włościanom niedzielenie in natura swych gospodarstw, dając możność współspadkobiercom, którzy otrzymają zamiast ziemi spłatę, nabycie całkowitych nowych gospodarstw.

2) Wydania ustawy przeciwko lichwie ziemią, rozciągającej pojęcie lichwy i na sprzedaż ziemi na kredyt po nadmiernych cenach, korzystając z nieopatrzności kupującego a w szczególności z obałamucenia go przez naganiaczy, uporczywą namowę, poczęstunki spirytualiami i t. p.

3) powiększenia kredytu włości rentowych z 5 na 25 mil. koron oraz utworzenia źródła tymczasowego kredytu dla włościan, którzy otrzymają promessę pożyczki rentowej, dłuższe wszakże oczekiwanie na uzyskanie pożyczki tej, która zostanie im wypłaconą dopiero po załatwieniu wielu żmudnych formalności, może ich na poważne straty narazić.

II. Celem ułatwienia włościanom zarobków na wychodźctwie za granicę i ochrony włościan od wyzysku niesumiennych ajentów i pracodawców.

4) Ustanowienia przy konsulatach Austro-węgierskich osobnych ajentów konsularnych, mianowanych w porozumieniu z Wydziałem krajowym dla opieki nad wychodźcami z Galicyi za granicę za zarobkiem.

632

5) Wydania ustawy, czyniącej agentów emigracyjnych odpowiedzialnymi za wszelkie straty, które zwerbowani przez nich wychodźcy poniosą, czy to wskutek wprowadzenia ich w błąd przez ajentów, czy też wskutek niedotrzymania kontraktu przez zagranicznego pracodawcę, któremu ajent dostarczył robotników.

6) poprawy ustawy o biurach pośrednictwa pracy w kierunku utworzenia jednego biura krajowego z filiami bezpośrednio i jedynie odeń zależnemi.

III. Celem ułatwienia postępu gospodarczego ludności włościańskiej i ochrony jej od niesprawiedliwych ciężarów lub szykan.

7) Zmiany postanowień ustawy łowieckiej w kierunku:

a) zmniejszenia potrzebnej dla samoistnego wykonywania polowania przestrzeni na 30 ha.

b) zniesienia przymusu wydzierżawiania, pozostawiając do wolnej decyzyi gminy, czy zechce wydzierżawić polowanie lub je wykonywać na rzecz właścicieli gruntów przez ustanowionego ku temu strzelca.

c) zobowiązania dzierżawcy polowania do odszkodowania wszelkich strat, a nie tylko tych, które czyni zwierzyna łowna.

d) przekazania spraw o odszkodowania ustanawianym dla każdego okręgu wydzierżawionego polowania sądom polubownym.

8) zmiany przepisów policyjno-weterynarskich tak, by skarb państwa wypłacał pełne odszkodowanie za wszelkie wybijane z powodu zaraz sztuki, a nie tylko za sztuki, które weterynarz uzna przy sekcyi za zdrowe.

9) Zmiany ustawy lasowej w kierunku ograniczenia nadzoru władz nad lasami jedynie do lasów rosnących na bezwzględnie leśnym gruncie, oraz lasów ochronnych ze względu na utrwalenie lotnych piasków, ochroną przed obsuwaniem się gruntów, zabezpieczenie brzegów potoków.

10) Przejścia na własność kraju lasów państwowych i utworzenia przez kraj w okolicach odznaczających się drożyzną drzewa, krajowych składów drzewa budulcowego, któreby budujący się włościanie mogli nabywać po cenach kosztu na warunkach spłaty ratami.

11) Zaprowadzenia krajowego ubezpieczenia bydła na podstawie dobrowolnej assocyacyi. Członkowie krajowego zakładu ubezpieczenia mieszkający w jednej miejscowości stanowią spółkę ubezpieczenia bydła, rządzącą się na wewnątrz zupełnie samodzielnie. Spółki te reasekurują się w centralnym zakładzie krajowym, który spełnia jednocześnie nadzór nad niemi. Koszt administracyi zakładu centralnego ponosi fundusz krajowy.

12) Zaprowadzenia przymusowego ubezpieczenia od ognia wraz z kredytem na ogniotrwałe krycie budynków. Udzielone z kredytu tego pożyczki byłyby umarzane z różnicy między premią asekuracyjną od budynków krytych słomą, a krytych ogniotrwale. Mianowicie, ten kto weźmie pożyczkę na ogniotrwałe pokrycie budynku, będzie w dalszym ciągu opłacał premię wyższą, jaką opłacał od pokrytego słomą budynku, póki w ten sposób nie spłaci zaciągniętej pożyczki.

633

Ściśle poufne.

Referat.

Sprawa rozszerzenia autonomii kraju.

W myśl ustępów I. i II. programu szczegółowego stronnictwa komitet główny proponuje, aby Zjazd zwrócił się do posłów sejmowych, należących do stronnictwa, z prośbą o wniesienie w najbliższej sesyi sejmowej projektów ustawodawczych, mających na celu rozszerzenie i zabezpieczenie autonomii kraju w tych wszystkich kierunkach, w których to rozszerzenie i zabezpieczenie jest możliwe na drodze ustawodawstwa krajowego.

Projekty te miałyby w szczególności obejmować:

I. Zmianę §§. 8, 16, 17, 18, 19, 22 i 37 statutu krajowego w kierunku:

1) zabezpieczenia corocznego zwoływania i minimalnego ($2^1/_2$ miesięcznego) czasu trwania sesyi sejmowych (§. 8 stat. kraj.);

2) zniesienia przepisu o wyborze posłów do rady państwa przez sejm celem zaznaczenia, że przepis ten dotychczas obowiązywał i nielegalnie był naruszany (§. 16).

3) przyznania marszałkowi, namiestnikowi i ministrowi do spraw galicyjskich prawa przedkładania ustaw krajowych do sankcyi monarszej i ich kontrasygnowania (§. 17);

4) wyraźnego zastrzeżenia kompetencyi ustawodawstwa krajowego w tych wszystkich sprawach, które w §. 11 i 12 ustawy zasadniczej o reprezentacyi państwa są milcząco sejmom pozostawione, oraz w tych, które Rada państwa przy sposobności uchwalania reformy wyborczej w drodze rezolucyi za sprawy ustawodawstwa krajowego uznała, a w szczególności:

a) wciągnięcie do statutu krajowego całego określenia i wyliczenia spraw kultury krajowej, uchwalonego przez Radę państwa;

b) wyraźnego wymienienia w statucie krajowym spraw gminnych, oraz spraw szkół realnych, seminaryów nauczycielskich i szkół zawodowych jako należących wyłącznie do ustawodawstwa krajowego;

c) wyraźnego wymienienia w statucie krajowym spraw gimnazyów i szkół ludowych, oraz spraw organizacyi władz administracyjnych państwowych i autonomicznych i ich języka urzędowego jako spraw, w których szczegółowe przepisy prawodawcze w ramach ustaw państwowych należą do sejmu (§. 18 st. kraj.).

634

5) wyraźnego przyznania sejmowi prawa kontrolowania całej działalności wszystkich państwowych władz administracyjnych w kraju zapomocą wszelkich środków parlamentarnych oraz prawa pociągania namiestnika do odpowiedzialności za wszelkie naruszenie ustaw (§. 19);

6) rozszerzenie autonomii finansowej sejmu przez podwyższenie stopy dodatków krajowych nie wymagającej cesarskiego zezwolenia z 10% do 100% podatków państwowych (§. 22);

7) Wyraźne przyznanie sejmowi prawa żądania obecności namiestnika i domagania się od niego wyjaśnień, oraz nałożenie na namiestnika obowiązku odpowiadania na interpelacye posłów lub umotywowania odłożenia lub odmowy odpowiedzi i przyznania posłom prawa stawiania wniosków w dyskusyi nad odpowiedzią (§. 37).

II. Projekt osobnej ustawy pociągania namiestnika przez sejm do odpowiedzialności.

III. Projekt osobnej ustawy o zniesieniu rekursów do ministerstwa we wszystkich sprawach, ustawami krajowemi objętych, oraz o równoczesnem ustanowieniu krajowego trybunału administracyjnego, któryby rozstrzygał merytorycznie zażalenia przeciw wszelkim, naruszającym ustawę, orzeczeniom władz krajowych z zastrzeżeniem dla strony prawa odwołania się do państwowego trybunału administracyjnego we Wiedniu.

IV. Projekt ustawy o reformie rady szkolnej krajowej w tym kierunku, aby autonomiczni członkowie tej rady nie byli prawie wyłącznie powoływani w drodze mianowania rządowego i aby mieli zapewniony większy niż dotychczas wpływ na uchwały tej rady i jej sekcyi.

W związku z powyższą rewizyą statutu krajowego uważa komitet główny za pożądane, aby stronnictwo, względnie jego posłowie zażądali przy tej sposobności jeszcze niektórych innych zmian statutu krajowego, niezostających ze sprawą rozszerzenia autonomii w bezpośrednim związku, a mianowicie:

1) ustanowienie drugiego wicemarszałka (§. 4);

2) pomnożenie liczby członków Wydziału krajowego do 8 i wybierania ich tylko przez cały sejm (§§. 11 i 12).

3) odjęcia sejmowi prawa orzekania o ważności wyborów posłów, przeciw którym wniesiono protest, a przekazania tego prawa osobnemu trybunałowi wyborczemu, ktorego skład i sposób postępowania mają być określone w projekcie osobnej ustawy krajowej.

Okręg II.

Stanisław Bal – ul. Zygmuntowska l. 11.
Dr Stefan Bartoszewicz – ul. Słowackiego l. 3.
Dr Roger Battaglia – ul. Jagiellońska l. 8.
~~Bolesław Bętkowski – ul. Wałowa l. 3~~ (do III)
Adam Filasiewicz – ul. Szajnochy l. 5.
~~Jerzy Gadzyński – ul. Szajnochy l. 5.~~
Dr Kazimierz Jarecki – ul. Kraszewskiego l. 25.
Wilhelm Jabłoński – ul. Kopernika l. 4.
Artur Hamwolf – ul. Szeptyckich l. 15 b.
Stanisław Kośmiński – Ossolineum
Dr Kazimierz Kruszyński – ul. Słowackiego l. 16.
Jan Kobierzycki – ul. 3go Maja l. 7.
Franciszek Kamocki – ul. 3go Maja l. 7.
Roman Liziński – pl. św. Jura l. 6.
Edmund Naganowski – ul. Techniczna l. 10.
Dr Józef Olszewski – ul. Słowackiego l. 18.
Dr Jan Gw. Pawlikowski – ul. 3 Maja l. 5. Przewodniczący
Ludwik Przysiecki – ul. Kopernika l. 26.
Dr Eugeniusz Piasecki – ul. 3go Maja l. 2.
Ludwik Pręgowski – ul. 3go Maja l. 7.
Dr August Ploder – ul. Szopena l. 5.
Bronisław Swiderski – ul. Kopernika l. 2.
Dr Adam Skałkowski – ul. Karola Ludwika l. 1.
Dr Mieczysław Skałkowski – " " " "
Dr Adam Szulisławski – ul. Jagiellońska l. 8.

636

~~Izydor Schenker – ul. Podlewskiego l. 5.~~ do III

Dr Józef Siemiradzki – ul. Domsa l. 8. II

Wenanty Szydłowski – ul. Kopernika l. 92a

Zygmunt Wasilewski – ul. Brajerowska l. 12.

Dr Ignacy Weinfeld – ul. Karola Ludwika l. 3.

Dr Edward Dubanowicz – ul. Kraszewskiego 25.

Franciszek Krzemieniecki – ul. Szeptyckich 30.

Franciszek Kucner – ul. 3 Maja l. 7.

Jan Kastner – ul. 3go Maja l. 7.

Wacław Żmudzki – ul. Hetmańska l. 8.

Dr Stanisław Mizieewicz – ul. Mickiewicza l. 7.

Przew. Dr J. Św. Pawlikowski

Past. Dr Kar. Jarecki

Okręg II-gi (około 23.000 m.)

ul. Badenich cała
ul. Bernardyńska cała
ul. Blacharska od ul. Ruskiej do pl. Boimów
ul. Boczna cała
ul. Boimów cała
ul. Brajerowska cała
ul. Domsa cała
pl. św. Ducha l. 2 i 3
ul. Grodecka l. 1-77 (niepar.)
ul. Halicka l. 1-23 (niep.) i 2-10 (par.)
pas. Hausmana cały
ul. Hetmańska l. 2-14 (par.)
ul. Jagiellońska l. 1-17 (niep.)
ul. Jozafata cała
pl. św. Jura cały
pl. Kapitulny cały
ul. Karola Ludwika l. 1-15 (niep.)
ul. Karpińskiego cała
ul. Kazimierzowska l. 33-51 (niep.)
ul. Kilińskiego l. 1, 3, 2, 4.
ul. Kołłątaja l. 1-9 (niep.)
ul. Kleinowska cała
ul. Kopernika l. 2-44a (par.)
ul. Kościuszki cała
ul. Krasickich cała
ul. Kraszewskiego cała
ul. 3go Maja cała
ul. Marszałkowska cała
pl. Mariacki l. 8 i 9.
ul. Matejki cała
ul. Michała cała
ul. Mickiewicza cała
ul. Moniuszki cała
ul. Niecała cała
ul. Nikorowicza cała
ul. Podlewskiego cała
Podwale l. 1, 3, 5, (magaz.) 7 (Gmach)
ul. Ruska l. 2-20 (par.)
Rynek l. 11, 12, 12a, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21.
ul. Leona Sapiehy l. 2-20 (par.)
ul. Serbska cała
ul. Skargi cała
ul. Słowackiego cała
pl. Smolki l. 1, 1a, 3.
ul. Sobieskiego od l. 6 do końca (par.) i wszystkie niepar.
ul. Solarni cała
ul. Sykstuska cała
ul. Szajnochy cała
ul. Szeptyckich l. 1-23 (niep.) l. 2-38a (par.)
ul. Szklarska cała
ul. Szopena cała
ul. Szumlańskiego cała
ul. Teatralna l. 1-11 (niep.) i l. 2.
ul. Technicka cała
ul. św. Teresy cała
ul. Ujejskiego cała
ul. Wałowa l. 7-31 (niep.)
ul. Zacharjewicza cała
ul. Zamknięta cała
ul. Ziemiałkowskiego cała
ul. Zygmuntowska cała

638

11

639

Pozór wyborcze do Sejmu oparte na statucie kraj. z 26/2 1861 i późniejszych nowelach zmieniających ordynację wyborczą — jest niezgodne z duchem czasu.

— Przyczyna ostatniej reformy sejmowej:
Projekt Lewickiego: 5ta kurya i powiększenie liczby posłów z miast.

— Dziś to niewystarczające — z powodu reformy wyb. do Rady P. —
~~Jas~~ Zasadnicze określenie zasady powszechnego głosowania (względy ogólne, względy narodowe)
Taktyczne względy za powsz. głos. (autonomia)

— A zatem: czy powszechne głosowanie (bezp., tajne, równe)? — Co do ~~równości~~ ~~ograniczenie~~ ograniczenie nie dalej jak w R.P. Ale czy zresztą tak jak do R.P.?
Tak [illegible] stanowiska [illegible] jest [illegible] ([illegible] dotychczasowe). My bronimy [illegible], mamy potrzeby i [illegible]

~~II~~
690 Do uzyskania. — Zatem 1) względy narodowe
2) " mocarstwowe
(przyspieszenie wszelkiej odnowienia)
3) uderza korespondencji w sieci wyjątkowej, który wydany by był na drogę niekorzystną. ostatecznie

Zatem: 1) zasada powszechności i bezpośredniości musi mieć nieodzownie zastosowanie —
2) podstawy uzupełnienia i korespondencji (na mniejsze sieci wyjątkowe) ~~na pod~~ przez pewne uprzywilejowanie z grupy tych przodujących w zakresie intelig., (census majątkowy i inteligencji).
Dopuszczenie korespondencji byłoby przez reprez. zawodową (z interesów). —

~~13~~ 641

Ale: wymagałoby to zorganizowania zawodów (aby dowiedzieć się publicznie). Tego nie ma.

— <u>Porządek.</u>

<u>I</u>. Dwie kręgi: a/ prawnicze
b/ cenzusowe

= a) ~~Grupa prawnicza wybierze~~ [illegible] prawnicze – stwierdzić ~~nie mniejsza~~ stosownie do parlamentu t.j. 106 p.
(Aby dać kandydatom mniejszych partii możność być event. przedstawionym.)

— ~~w kras~~ ~~Ordynacja okręgów~~ Granice okręgów jak standardowo mandatów na okręg, wówczas jedności [illegible] zostanie się niezrozumiała [illegible] [illegible] względy narodowe decydują.

— Dla [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] niemniej zdarzyło się wymagań jak do R.

Wszystkiem [illegible] [illegible] [illegible], <u>i do 6</u> m

~~14~~
642

Zrealizuj zasady tajności, bezpośr., stosunkowości, [illegible] powsz. równości:

= b. – Grupa bezpośr. opodatkowanych ~~Klasa [illegible]~~ ma wymowić [illegible] tego co ~~klasa~~ [illegible] ~~[illegible]~~ –
([illegible] w razie 100 w a, – 5 w b)
– 3 [illegible]. –
1 [illegible]:

– c. – Możliwość [illegible]

Inne kraje

18
643

– ilość przestrzeni! ?

– pracowitości!

– wpływ zamożności
czy czasu przestrzennego i intelig.
roboty

Anglia czas przestrzenny | 3 klasy
z inteligencją

1 kl. [illegible]
2 kl. [illegible]
3 kl. [illegible]

liczba taka sama jak z przem. k.

– przeciętnie [illegible]
ta sama liczba [illegible]

– [illegible]

Bel. – jak Anglia z [illegible]
wpływ [illegible]
([illegible])

Bryt. – przeciętnie [illegible]

Franc. – [illegible] liczba

Rosja 20 T. kr.
8 [illegible]
2
2
2

6 [illegible]
6 [illegible]

[illegible]

~~16~~
644

księża pomorska / prob. [illegible]

wszystkich

Ks. pomorska

[illegible] (do 6 mies.)

(Wypadki)

~~(Ostatnie) [illegible] [illegible]~~

~~(Dawne) [illegible] [illegible]~~

~~[illegible] [illegible]~~

czy wybór [illegible] z [illegible] i 1 okręgu
czy wybór [illegible]

[illegible] – zasada [illegible] – ale [illegible] [illegible] do [illegible] / nie [illegible] ob. [illegible]
[illegible] – ~~[illegible] 10 [illegible]~~
stos. i [illegible] ~~[illegible]~~ nie [illegible]
~~[illegible]~~ [illegible]

Ze samej zasady pow., tajn., bezpośr. [illegible] i że [illegible] [illegible] [illegible] dla [illegible] wyb.

w [illegible] prow. ~~[illegible] [illegible]~~ stos. ~~[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]~~ [illegible] [illegible] 28–28.

~~[illegible] [illegible]~~

~~Sposób zabezp. i [illegible] 1 i 2 [illegible] okręgu [illegible] [illegible]~~

[illegible]

m

645

Tematy na 7.

1/ [illegible] w [illegible] z Zaborami
[illegible] ([illegible])
[illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]

2/ [illegible] w [illegible]
[illegible]

3/ [illegible]

4/ [illegible] —
[illegible], — [illegible]
[illegible], —
[illegible]

5/ [illegible] w [illegible].

6/ [illegible]
[illegible] —
[illegible] przed 60 l.

7/ [illegible]
[illegible] —

8/ [illegible]

9/ [illegible]

10/ [illegible]
[illegible]

11/ [illegible]
[illegible]

12/ [illegible] [illegible]
[illegible] w Zaborach

13/ [illegible] w [illegible]
[illegible]
([illegible])

644

14/ [illegible]

15/ " [illegible]

16/ " [illegible]

17/ [illegible] w 3 zab. –
[illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]

18/ [illegible]. [illegible]. [illegible] z
[illegible] [illegible] ~~[illegible]~~
zagranicznemi

19/ [illegible] [illegible]. (p. 21)

20/ [illegible]. – [illegible] – [illegible]

21/ ad 19) [illegible] [illegible]

22/ Schalmeyer: [illegible] etc.

23/ [illegible]
Wäber
[illegible]
[illegible]
[illegible].

24/ [illegible] – [illegible]. [illegible]
W. Grabski – [illegible] [illegible].
[illegible] [illegible] [illegible]: ~~[illegible]~~ [illegible]
[illegible] [illegible]

25/ [illegible] – (…)

648

643 9



Wielmożny Pan

Dr. Jan Gwalbert Pawlikowski

we Lwowie

ul. Trzeciego Maja l. 5.

II piętro

~~10~~
650

051

Na wyjazd do Kamionki pobrałem 60 K
(sześćdziesiąt)

TADEUSZ OPIOŁA

1. VI. 41

TadMróz

652

675

Wielce Szanowny Panie.

Słowo Polskie w jednym z ostatnich numerów zwróciło się do Stanisława hr. Tarnowskiego w sprawie roli Namiestnika przy wyborach tegorocznych. W tych dniach ukaże się odpowiedź w formie listu do Namiestnika od właścicieli obszarów dworskich (mniej się nazy–

~~25~~
654

nować wszyscy szlachtę polską) z po-
dziękowaniem że pełne poświęce-
nia prace Jego przy ostatnio
przeprowadzonych tegorocznych
wyborach.

Cześć i pozdrowienie

[signature]

4
656

[illegible] Tow. św. Rafała założ. przez X. Stojałowskiego [illegible]

Gal. Towarzystwo św. Rafała opieki nad wychodźcami, założone zostało na początku roku 1906 przez Ks. Stojałowskiego i Ks. Szpondra. Podpisany jest jednym z członków założycieli.

Statut przepisuje działalność humanitarną w porozumieniu z austryackiem Tow. św. Rafała, istniejącem przy lat 50, bardzo szeroko rozwiniętem.

Prezesem z początku był hr. Tyszkiewicz, potem prof. Uniw. Czerkawski, a gdy ten wkrótce ustąpił, nie było formalnego wyboru, lecz za prezesa był uważany (także przez c.k. Namiestnictwo) Ks. Stojałowski. Ks. Szponder był de iure

Kierownikiem biura, ale de facto uczynił się wszystkiem: prezesem, kasyerem, gospodarzem, jednem słowem samowładnym panem Tow. – nie prowadził osobnej kasy Tow., ani żadnych zapisków i książek.

Członkami byli przeważnie księża, znajomi Ks. Szpondra z prowincyi, którzy niczem się nie interesowali, oraz stróże, szewcy itp. zwolennicy polityczni ks. Szpondra

Wydział był tylko malowany, o niczem nigdy nie wiedział, a był zwoływany pro forma raz lub dwa razy na rok.

Ruch emigrantów wynosił (wyjąwszy jeden rok, w którym nie było żadnej emigracyi) około 2000 ludzi na rok.

Obrót pieniężny (wraz z wysyłką pieniędzy emigrantów do portu) wynosił około 500,000 Kor. na rok.

Dochód (brutto) wynosił prawdopodobnie około 15,000 K. na rok. Składał się z prowizyi od głowy, płaconych przez biura transportowe, wkładek członków nie ściągano.

Anormalne stosunki, (gdyż Tow. nie miało prezesa i nie było ukonstytuowane),* trwały do maja 1909 roku. Policya krakowska przynaglała wielokrotnie kierownika Ks. Szpondra, aby zwołał walne zgromadzenie i aby Tow. się ukonstytuowało, ale nadaremnie.

* nadto działy się różne nadużycia

658

Celem sanacyi, wprowadził i wpisał na członków, (w tym czasie Ks. Stojałowski) przeszło 20 osób ze stronnictwa narodowo-demokratycznego – i gdy ci nowi członkowie nabyli prawa czynnego i biernego wyboru, zwołał

Walne zgromadzenie w maju 1909 r. na którem uchwalono zmianę statutu, wybrano wydział, ~~a tem~~ z Ks. Stojałowskim na czele.

Protest. Przeciw ważności dokonanych wyborów Ks. Szponder wniosł do Policyi w Krakowie protest.

Reskrypt c. k. Namiestnictwa z dnia 17/11 1909 L XIII 249/I zatwierdzający zmianę statutu, zaadresowany „Tow. św. Rafała” „do rąk Ks. St. Stojałowskiego” (Ks. Szponder) z poczty przejął i zataił, a zwołał

Nowe walne zgromadzenie w styczniu 1910 r., na którem wybrał inny wydział i siebie zrobił prezesem Towarzystwa.

Opinia publiczna (prasa) zaczęła jednak coraz bardziej wyciągać na światło dzienne różne brzydkie sprawki z działalności Ks. Szpondra jako „opiekuna” emigrantów – magistrat nałożył jedną i drugą grzywnę, a zagroził trzecią, – wtedy c. k. Namiestnictwo dało polecenie Policyi, aby przy najbliższej sposobności spowodowała

Rozwiązanie Tow. św. Rafała – o czem dowiedziawszy się Ks. Szponder, zgłosił do Policyi

Zawieszenie czynności Towarzystwa (w lipcu 1910 r.), ale potajemnie, jak podpisanemu dobrze wiadomo, z dalej emigrantów wysyłał, – i obmyślał sposoby prowadzenia „interesu” ~~bez~~ pod inną firmą. O los Tow. św. Rafała już nie dbał, a rzecz trzymał

w tajemnicy przed członkami, aby z ratunkiem dogorywającemu Tow. nikt nie pospieszył.

7/659

Prawie przypadkiem dowiedział się podpisany (będący członkiem Twa od założenia, a członkiem wydziału ~~są~~ i sekretarzem od wyborów w maju 1909 r.) o tem, że byt Twa zawisł na włosku i zaalarmował Ks. Stojałowskiego, z którym następnie wśród ciężkich przeszkód i matactw ze strony Ks. Szpondra, akcyę ratunkową prowadził, aż udało się zwołać

Walne zgromadzenie na dzień 3 listopada 1910 r. Na tem zgromadzeniu Ks. Szponder złożył sprawozdanie i z godności prezesa zrezygnował. Uchwalono absolutoryum nie dawać ks. Szpondrowi, ale nad przeszłością „położyć krzyżyk", a zacząć wszystko na nowo ściśle według postanowień statutu.
Wybrano nowy Wydział, ten ukonstytuował się, wybierając prezesem Ks. Stojałowskiego, wiceprezesem p. A. Doermana.

Znowu protest wniósł Ks. Szponder i towarzysze jego, przeciw legalności walnego zgromadzenia i wyborów na niem dokonanych, lecz

Policya protest odrzuciła, jako nieuzasadniony, i poleciła Ks. Szpondrowi oddać lokal Towarzystwa, kasę, inwentarz, księgi i rachunki nowemu zarządowi, lecz on tego wszystkiego nie uczynił, – a natomiast ~~z~~ wniósł

Rekurs do c.k. Namiestnictwa przeciw orzeczeniu Policyi, czyli przeciw legalności wyboru nowego zarządu – a więc przeciw zaprowadzeniu w Tow. św. Rafała porządku!

Jan Piętka
sekretarz Twa św. Rafała.

Obecnie ks. Szponder wysyła emigrantów na własną rękę, lub przez swoich przyjaciół ks. Szolarskiego (Pijara i Pijaka) i emer. urzęd. Piaseckiego. Wysyła na Rotterdam lub na Hâvre. Jak to wygląda na francuskich liniach – nie wiemy, ale do Rotterdamu nie wysyła na czas pieniędzy, pobranych od emigrantów i ci tam o głodzie i w nędzy tygodniami czekają w porcie czekając zwłoki wania księgi, którym pieniądze na podróż powierzyli. (Mamy fotografię listu, pisanego z żalami przez emigrantów takich – oryginał w [illegible]katatorzy.

%/660

VI



